

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 27 i 28 kwietnia 2005 r.

Porządek obrad

80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 27 i 28 kwietnia 2005 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
10. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.
11. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.
12. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny.
13. **Drugie** czytanie projektu uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej.
14. **Zmiana** w składzie komisji senackiej.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.*

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Główny Inspektorat Ochrony Środowiska	– główny inspektor Wojciech Stawiany
Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych	– kierownik urzędu Jan Turski
Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu	– sekretarz stanu Tadeusz Szulc
Ministerstwo Finansów	– podsekretarz stanu Grzegorz Stanisławski
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi	– sekretarz stanu Józef Pilarczyk
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	– podsekretarz stanu Jerzy Mazurek – sekretarz stanu Andrzej Brachmański
Ministerstwo Sprawiedliwości	– podsekretarz stanu Tadeusz Wólek
Ministerstwo Środowiska	– sekretarz stanu Tomasz Podgajniak

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Ryszard Jarzembowski, Kazimierz Kutz oraz Jolanta Danielak)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc.

(Rozmowy na sali)

Proszę o zajmowanie miejsc i przerwanie towarzyskich konwersacji.

Panie Senatorze, nie otworzyłem jeszcze posiedzenia, więc nie wiem, w jakim celu pan podnosi rękę.

(Senator Jerzy Adamski: Panie Marszałku, przed otwarciem posiedzenia chciałbym zabrać głos jako przewodniczący komisji regulaminowej.)

Dobrze, proszę.

Senator Jerzy Adamski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie opierając się na jakimś specjalnym punkcie regulaminowym – nie ma takiego punktu w regulaminie – chciałbym państwu przypomnieć, że dzisiaj jest 27 kwietnia, a zgodnie z regulaminem i z ustawą o wykonywaniu mandatu posła i senatora do końca kwietnia musimy złożyć oświadczenia majątkowe. Obecnie zaledwie dwudziestu kilku senatorów, dwudziestu trzech złożyło swoje oświadczenia.

(Głos z sali: Trzydziestu dziewięciu.)

Trzydziestu dziewięciu? No, mam informację z dnia wczorajszego, że dwudziestu trzech.

W każdym razie proszę dzisiaj państwa senatorów o złożenie tych oświadczeń, ponieważ komisja, której przewodniczę, musi je ocenić. Przypominam: dwa egzemplarze plus kserokopia PIT.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Ja także apeluję, żebyśmy respektowali prawo, które sami uchwaliliśmy.

Otwieram osiemdziesiąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam panią senator Alicję Stradomską oraz pana senatora Krzysztofa Szydłowskiego. Listę mówców będzie prowadził pan senator Szydłowski.

Proszę państwa senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Panie i Panowie Senatorowie, pragnę poinformować państwa, że dwóch senatorów obecnej kadencji zostało wybranych do pełnienia zaszczytnych funkcji na polskich wyższych uczelniach. Rektorem Uniwersytetu Opolskiego został profesor doktor habilitowany Stanisław Nicieja, a na rektora Politechniki Częstochowskiej został wybrany profesor doktor habilitowany January Bień. *(Oklaski)*

Bardzo serdecznie gratuluję naszym senatorom, ich magnificencjom. To tylko potwierdza, proszę państwa, to, o czym wielokrotnie mówiłem: mamy tutaj tylu utytułowanych senatorów, że gdybyśmy przekształcili się w radę naukową, moglibyśmy nie tylko doktoryzować, ale również habilitować.

(Senator Ryszard Jarzembowski: Wkrótce będziemy mieli też rektora Politechniki Gdańskiej.)

Pragnę poinformować państwa senatorów, że w dniu 13 kwietnia bieżącego roku odbył się finał trzynastej już edycji Konkursu Wiedzy o Parlamencie RP, o wybitnych postaciach z dziejów polskiego parlamentaryzmu. Konkurs ten był organizowany pod patronatem marszałka Senatu oraz kuratorów oświaty w Poznaniu i Lublinie. Celem konkursu jest poszerzenie wiedzy na temat historii polskiego parlamentu, jego współczesnej roli, funkcjonowania Senatu i Sejmu, a także przybliżenie młodzieży postaci związanych z historią polskiego parlamentaryzmu. Na pewno duże wrażenie zrobi na państwu informacja, że do obecnej edycji przystąpiło cztery tysiące pięciuset pięćdziesięciu dziewięciu uczniów z województwa lubelskiego i wielkopolskiego, z których trzynastu zakwalifikowało się do finału. Myślę, że zgodzicie się państwo senatoro-

(marszałek L. Pastusiak)

rowie ze mną, że tak masowy udział młodzieży w tym konkursie przyczynił się do pogłębienia wiedzy o polskim parlamentarystyce.

Informuję również państwa, że Sejm na setnym, a więc jubileuszowym posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2005 r. przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji świadczeń pieniężnych przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych oraz osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Sejm przyjął również wszystkie poprawki Senatu do ustawy o restrukturyzacji finansowej publicznych zakładów opieki zdrowotnej, a także wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz niektórych innych ustaw. Sejm przyjął ponadto większość poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej oraz ustawy o żegludze śródlądowej i do ustawy o nadzorze uzupełniającym nad instytucjami kredytowymi, zakładami ubezpieczeń i firmami inwestycyjnymi wchodzącymi w skład konglomeratu finansowego.

Ponadto Sejm na sto pierwszym posiedzeniu w dniu 21 kwietnia 2005 r. przyjął jedyną poprawkę Senatu do ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych, przyjął też większość poprawek Senatu do ustawy o opłatach abonamentowych, do ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz o zmianie niektórych innych ustaw i do ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne. Na tym samym posiedzeniu w dniu 22 kwietnia bieżącego roku Sejm przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach i ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw. Sejm przyjął również większość poprawek Senatu do następujących ustaw: do ustawy o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz o zaliczce alimentacyjnej, do ustawy o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, do ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw i do ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz ustawy o odpadach. Sejm odrzucił poprawkę Senatu do ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program budowy Zbiornika Wodnego Świnna Poręba w latach 2006–2010”.

Wysoka Izbo, informuję, że protokół siedemdziesiątego ósmego posiedzenia Senatu, zgodnie z regulaminem naszej Izby, jest przygotowany do udostępnienia senatorom. Jeżeli nikt z państwa nie zgłosi do niego zastrzeżeń, zostanie on przyjęty na kolejnym posiedzeniu.

Panie i Panowie Senatorowie, dostarczony państwu projekt porządku obrad osiemdziesiątego posiedzenia Senatu obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze.

9. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

10. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

11. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny.

12. Drugie czytanie projektu uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej.

13. Zmiana w składzie komisji senackiej.

Wysoka Izbo, proponuję rozpatrzenie punktów: pierwszego, drugiego, trzeciego, szóstego, siódmego, ósmego, dziesiątego, jedenastego, dwunastego i trzynastego, projektu porządku obrad, mimo że sprawozdania komisji w tych sprawach zostały dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 regulaminu naszej Izby. Dodam, że ta sytuacja, proszę państwa, wyniknęła stąd, że posiedzenie Sejmu zostało przesunięte o tydzień z powodu śmierci papieża Jana Pawła II, w związku z czym mamy do czynienia ze skróconym terminem rozpatrzenia tych ustaw, które zostały dostarczone do naszej Izby tydzień później, niż to było początkowo przewidziane w planie posiedzeń Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

(Senator Zygmunt Cybulski: Ja chciałbym prosić o uzupełnienie...)

(marszałek L. Pastusiak)

Panie Senatorze, proszę słuchać tego, co mówi marszałek prowadzący obrady.

Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Wobec braku głosów sprzeciwu, stwierdzam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

Pan senator Cybulski, później pan senator Żenkiewicz i pani senator Koszada.

Bardzo proszę.

Senator Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym prosić, zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu, o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Proponowałbym, żebyśmy rozpatrzyli ten punkt po punkcie ósmym, czyli przed drugimi czytaniem.

(Marszałek Longin Pastusiak: Czyli jako punkt dziewiąty, tak?)

Tak, jako punkt dziewiąty.

Uważam, że jest to nabrzmiały problem. Wiemy, jaka jest sytuacja polityczna w kraju. W związku z tym, że miasto czeka już od dłuższego czasu na swój uniwersytet i że Sejm podjął już decyzję w tej sprawie, znaczną większością głosów, wnoszę o rozpatrzenie tej ustawy dzisiaj.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Żenkiewicz.

Senator Marian Żenkiewicz:

Panie Marszałku, to, o czym mówił pan senator, to jest właściwie wniosek Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, uchwalony w dniu wczorajszym. Popieram zatem wniosek zgłoszony przez pana senatora Cybulskiego, pragnę jednak stwierdzić, że jest to wniosek naszej komisji i dlatego czuję się zobowiązany zabrać ponownie głos, mimo że pan senator Cybulski przed chwilą mówił o tym samym. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Pani senator Koszada.

Aha, przepraszam, może zajmiemy najpierw stanowisko w tej sprawie, a później zabierze głos pani senator Koszada.

Bo rozumiem, że pani senator w innej sprawie, tak?

Bardzo proszę, czy są głosy sprzeciwu wobec tego wniosku? Tak?

Bardzo proszę, pan senator Kruszewski.

Senator Zbigniew Kruszewski:

Ja bym chciał, żeby pan senator Cybulski wytłumaczył, jak sytuacja społeczno-polityczna wpływa na konieczność powołania uniwersytetu, bo padło takie stwierdzenie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Zaraz, zaraz, takie pytanie to chyba nie teraz...

(Senator Zbigniew Kruszewski: Ale żeby można było przegłosować wniosek, trzeba by mieć świadomość tego...)

Wobec tego może w imieniu komisji odpowie na to pytanie pan senator Żenkiewicz.

Senator Marian Żenkiewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja myślę, że to, co powiedział pan senator Cybulski, było pewną metaforą. Rzeczywiście, środowisko bydgoskie bardzo liczy na ten uniwersytet, ale nie jest to kwestia polityczna, tylko czysto społeczna, związana z ambicjami tego środowiska. Chodzi o to, żeby wreszcie w tym dużym mieście, ósmym mieście w Polsce, został utworzony uniwersytet z prawdziwego zdarzenia. To wszystko. Ja bym tego nie wiązał z jakimkolwiek podtekstem politycznym.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów zgłasza wniosek przeciwny do wniosku zgłoszonego przez obu panów senatorów, pana senatora Cybulskiego i pana senatora Żenkiewicza. Nie. Dziękuję.

Rozumiem, że Wysoka Izba przyjęła propozycję uzupełnienia porządku obrad o punkt dziewiąty: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Pani senator Koszada, bardzo proszę.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt. 9 Regulaminu Senatu zgłaszam wniosek o łączne rozpatrzenie punktów szóstego oraz siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej oraz stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej. Dziękuję.

(Marszałek Longin Pastusiak: Rozumiem, że jest jakieś uzasadnienie?)

Podczas pracy komisji dyskusja nad tymi ustawami również była łączna. Tematyka jest podobna, dlatego też na posiedzeniu komisji został postawiony wniosek, żeby w Senacie również odbyła się debata łączna. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Czy jest wniosek przeciwny do wniosku o łączną debatę, złożonego przez panią senator Koszadę? Nie ma. Dziękuję.

Rozumiem, że Wysoka Izba zgodziła się, aby punkty szósty i siódmy, a więc stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej oraz stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, były rozpatrywane łącznie.

Czy są inne wnioski, głosy w sprawie uzupełnienia porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że Wysoka Izba zaaprobowała porządek obrad osiemdziesiątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dwiema poprawkami.

Informuję, że głosowania w sprawie rozpatrywanych punktów porządku obrad zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu. Jeżeli debata będzie przebiegała sprawnie, to – jak przypuszczam – jutro o godzinie 11.00 przystąpimy do głosowań.

Wysoka Izbo! Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie.

(Rozmowy na sali)

Ale najpierw chwila przerwy na exodus senatorów.

(Rozmowy na sali)

A więc, jak mówiłem, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm na setnym posiedzeniu 15 kwietnia, 18 kwietnia została przekazana do naszej Izby i tego samego dnia, zgodnie z regulaminem, skierowałem ją do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Komisja przygotowała swoje sprawozdanie. Jest ono zawarte w druku nr 924A, a sam tekst ustawy – w druku nr 924.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Krzysztofa Borkowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Krzysztof Borkowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyła ustawę o rybołówstwie. Był to poselski projekt ustawy, który wpłynął do Sejmu.

Ta ustawa była konsultowana z rybakami oraz ze wszystkimi stowarzyszeniami i związkami. Przedstawiciele stowarzyszeń i związków uczestniczyli również w posiedzeniu naszej komisji

i wszyscy stwierdzili jednoznacznie, że nowelizacja ustawy o rybołówstwie jest bardzo potrzebna, a wręcz niezbędna. Rozporządzenie rady w sprawie ochrony i eksploatacji zasobów rybackich i Wspólnej Polityki Rybackiej mówi bowiem o tym, że państwa będące członkami Unii Europejskiej mogą wewnątrz wymieniać się między sobą kwotami połowowymi, natomiast dotychczasowa ustawa z 19 lutego 2004 r. nie dawała takiej możliwości polskim rybakom. Mogłyby być więc takie przypadki, że wiele kwot mogłoby przepaść. Dotyczy to szczególnie gatunków organizmów morskich, które są limitowane, jak chociażby łososia i dorsza. Każda kwota jest przypisana armatorowi, a dalej idąc, jest przypisana poszczególnym statkom. I nawet wewnątrz organizacji danego armatora też nie można by było dokonywać wymiany tych kwot. W związku z tym jest ta nowelizacja, nowelizacja, tak jak powiedziałem, bardzo potrzebna. Często są bowiem jakieś zdarzenia losowe i dlatego mogło być tak, że dany armator czy dany statek nie wykorzystywali tych kwot. Obecnie, po wprowadzeniu tej nowelizacji, będzie taka możliwość. Przede wszystkim da to możliwość lepszego zarobkowania rybakom, poprawi ich dochody. Poza tym państwa członkowskie w ramach wspólnej polityki zobowiązane są prowadzić monitorowanie i informowanie, czyli raportowanie o danej produkcji i o danym wykorzystaniu poszczególnych limitów. I gdybyśmy nie wprowadzili tej ustawy, mogłoby się okazać, że gdy Polska nie wykorzysta danego limitu, to musi to przekazać na rzecz innych państw członkowskich Unii Europejskiej.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi jednogłośnie przyjęła projekt uchwały, który jest zamieszczony w druku nr 924A, w sprawie tej ustawy i wnosi dwie poprawki. Te poprawki nie zmieniają istoty ustawy, a jedynie ją doprecyzowują. Chodzi mianowicie o przyznaną kwotę połowową na ten sam gatunek organizmów morskich, których dotyczy przekazanie. To znaczy, że tę kwotę można przekazywać jedynie wewnątrz i tylko kwotę na ten sam gatunek, na inne gatunki organizmów morskich nie. Jest to takie doprecyzowanie, myślę, że bardzo potrzebne.

Senatorowie na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi przyjęli, tak jak wcześniej powiedziałem, jednogłośnie i poprawkę, i całą ustawę. Dlatego też w imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi bardzo proszę Wysoką Izbę o przyjęcie ustawy, zgodnie ze wskazanym drukiem. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Chciałbym zapytać panie i panów senatorów, czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy. Nie ma.

(marszałek L. Pastusiak)

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Ustawa, która jest obecnie przedmiotem naszej debaty, była poselskim projektem ustawy. Jest z nami przedstawiciel rządu.

Witam w naszej Izbie sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana Józefa Jerzego Pilarczyka.

Chciałbym zapytać pana ministra, czy chce przedstawić stanowisko rządu w tej sprawie.

Tak? To bardzo proszę tutaj, na trybunę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Tak jak pan marszałek powiedział, ten projekt ustawy, który trafił do Sejmu, był projektem poselskim, ale projektem uzgodnionym i ze środowiskiem rybackim, i z rządem. Tak więc nie ma rozbieżności co do celowości i potrzeby uchwalenia tej ustawy.

Pan senator sprawozdawca wyczerpująco przedstawił uzasadnienie tej nowelizacji. Ja tylko pragnę dodać, że reprezentując rząd, popieram poprawkę przedstawioną przez komisję. Ta poprawka polega na dodaniu w art. 20a nowego ust. 1a w związku z tym, że skreślono pewną część ust. 1. Takie sformułowanie będzie bardziej przejrzyste i nie będzie już wzbudzało jakichkolwiek wątpliwości co do intencji zawartych w art. 20a.

Stąd też, Panie Marszałku, Wysoka Izbo, wnoszę o uchwalenie tej ustawy łącznie z poprawką. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie?

Tak, widzę, że pan senator Bachleda-Księdzularz. (Senator Jerzy Pieniążek: Znad morza.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator
Franciszek Bachleda-Księdzularz:**

Dziękuję bardzo.

Co prawda nie jest to, tak jak właśnie powiedział pan senator Pieniążek, domena mojego regionu, ale interesowała mnie ostatnio wizyta komisarza, chyba do spraw rybołówstwa, nad morzem. Czy ona ma w jakimś sensie coś wspólnego z tą ustawą, którą dziś uchwalamy? Albo krótko,

jednym zdaniem: jak ta wizytacja wyszła, oczywiście dla naszych rybaków?

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Faktycznie, w ubiegły czwartek i piątek mieliśmy wizytę komisarza Borga, komisarza do spraw rybołówstwa i gospodarki morskiej.

Pierwszy dzień wizyty to pobyt w Warszawie. Były spotkania z przedstawicielami rządu, również z przedstawicielami komisji sejmowych i senackich, podczas których zaprezentowaliśmy komisarzowi problemy polskiego rybołówstwa i wykonywanie prawa, wdrażanie prawa wynikającego ze Wspólnej Polityki Rybackiej.

Drugi dzień to była wizyta na Wybrzeżu. Były spotkania z rybakami we Władysławowie, w Jastarni, na Helu i największe spotkanie, spotkanie w Gdyni w Morskim Instytucie Rybackim. Rybacy podczas tych spotkań bezpośrednio przekazali wszystkie istotne, najistotniejsze problemy, które trapią polskich rybaków, zwracając uwagę przede wszystkim na zaniżone, ich zdaniem, kwoty połowowe, szczególnie dorsza i łososa, oraz na dość kontrowersyjną sprawę sposobu wyceny zasobów Bałtyku. Zwracali również uwagę na zbyt długi, ich zdaniem, okres ochronny na dorsza. Dyskusja odnosiła się także do możliwości rekompensat, które z tego tytułu rybakom można wypłacać.

Osobiście uczestniczyłem w tym spotkaniu, uważam je za bardzo udane, mimo że pretensje do Wspólnej Polityki Rybackiej, a przede wszystkim do ustalania kwot ze strony rybaków były spore. Była to pierwsza wizyta komisarza Borga, stąd też uważam za cenne to, że usłyszał wszystkie, nieraz dość ostre, sformułowania i oceny kierowane pod adresem administracji brukselskiej. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Serocka.

Senator Ewa Serocka:

Panie Ministrze, czy są jakiekolwiek szanse na dopłaty dla naszych rybaków? Wiemy bowiem dobrze, że Bałtyk jest podzielony na strefy A i B, a my jesteśmy w strefie B, dość mocno wyciszczony z naszych ryb, którymi nasi rybacy głó-

(senator E. Serocka)

wnie handlowali i które były przedmiotem ich połowów. W związku z tym chciałabym zapytać, czy rzeczywiście istnieją jakiegokolwiek szanse na dopłaty. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę o odpowiedź, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pragnę poinformować, że ten temat był jednym z ważniejszych i wynikało to z tego, że okres ochronny na połowy dorsza, do tej pory dwumiesięczny, został wydłużony do czterech i pół miesiąca. Stąd też rybacy potrzebę zrekompensowania takiej sytuacji argumentowali utratą dochodów w tym okresie przy ponoszeniu kosztów.

W Unii Europejskiej kraje członkowskie rozwiązują to głównie na dwa sposoby. Przede wszystkim organizacje rybackie gromadzą środki na ewentualne wypłaty tego typu rekompensat, a budżety krajów członkowskich, niektórych krajów członkowskich, też przewidują takie sytuacje. Ale głównie dotyczy to sytuacji, kiedy z powodów losowych wprowadzony jest zakaz połowów, na przykład z powodu katastrofy tankowca, która nie tak dawno temu miała miejsce u wybrzeży Hiszpanii, gdzie oczywiście wprowadzono zakaz połowów. I tu nawet przewiduje się wprowadzenie takich rekompensat ze środków budżetu unijnego.

W tym przypadku ze względu na sytuację, która nie była przewidywana... Bo muszę powiedzieć, że jeszcze we wrześniu ten okres ochronny w ramach prac komisji bałtyckiej był uzgodniony jako dwumiesięczny, ale Komisja Europejska dość ostro pierwotnie zaproponowała siedmioletni okres ochronny, przedstawiając oczywiście argumenty związane z żywotnością i zasobami właśnie wschodniego stada dorsza. W drodze kompromisu ostatecznie ustalono, że będzie to cztery i pół miesiąca.

Czy jest szansa na wypłacenie takich rekompensat? Z panem komisarzem uzgodniliśmy, że przedstawimy wniosek, ażeby taką rekompensatę można było w tym roku, ze względu na tę wyjątkową sytuację, wypłacić w ramach sektorowego programu operacyjnego. Nie wszystkie środki na niektóre działania są wykorzystywane w przewidywalny sposób. Są takie pozycje, które mogą być niewykorzystane, i w związku z tym są środ-

ki, których można by było użyć do wypłaty tych rekompensat.

W chwili obecnej Departament Rybołówstwa w ministerstwie rolnictwa przygotowuje projekt wniosku na posiedzenie komitetu monitorującego, które odbędzie się w przyszłym tygodniu. Komitet monitorujący oceni tę propozycję, czyli możliwości wypłaty ze środków sektorowego programu operacyjnego. Jeżeli zatwierdzi taką możliwość, to z kolei tę decyzję komitetu monitorującego prześlemy do Brukseli. Komisarz Borg zadeklarował, że dołoży wszelkich starań, ażeby bardzo szybko Komisja Europejska taką decyzję, naszą decyzję zatwierdziła.

Tak więc w sytuacji braku możliwości dysponowania środkami z polskiego budżetu, jak i braku możliwości dysponowania środkami wydzielonymi z budżetu unijnego ten kompromis, o którym mówię, czyli znalezienie środków w sektorowym programie operacyjnym da możliwość wypłaty rekompensat. Mowa tutaj jest o dwu i pół miesiącach wydłużonego okresu. Jeśli chodzi bowiem o te dwa miesiące, które zawsze były... Podobnie jak w innych działach rolnictwa – na przykład żniwa są tylko w określonym czasie – trzeba tu się liczyć z cyklem produkcyjnym. Czyli w okresie rozrodczym poszczególnych gatunków nigdy nie wolno było łowić i to nie mogło być zaskoczeniem dla rybaków. Ale wydłużenie tego okresu, a szczególnie tryb przyjmowania decyzji w tym zakresie najpierw przez Komisję Europejską, potem zaś przez Radę Ministrów – to były główne argumenty za przygotowaniem tych rozwiązań. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie jeszcze zadać pytanie panu ministrowi? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:* Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o naszych standardowych wymogach regulaminowych dotyczących dyskusji, a także składania wniosków o charakterze legislacyjnym.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Wittbrodta.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja jako człowiek znad morza chciałbym bardzo mocno poprzeć te zmiany, które zostały za-

(senator E. Wittbrodt)

proponowane. Ja bym powiedział, że tego rodzaju zmiany są oczekiwane przez środowisko, zresztą mówił o tym pan senator sprawozdawca Borkowski. Inspektoraty rybołówstwa morskiego, które u nas się mieszczą, uważają, iż rzeczywiście będzie tak, że jeżeli dopuścimy pewnego rodzaju elastyczność w dysponowaniu kwotami połowowymi, które są – tutaj też była o tym mowa – stosunkowo niewielkie, to będzie dużo większa szansa na lepsze i pełne wykorzystanie tych kwot połowowych przez Polskę. Tak że w imieniu środowiska popieram te zmiany. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.
Pani senator Serocka, bardzo proszę.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku! Szanowni Panowie Senatorowie! Szanowne Panie Senator!

Też bardzo prosiłabym o poparcie ustawy. Dla Wybrzeża ważną sprawą jest sprawa rybołówstwa będącego w bardzo trudnej sytuacji właśnie z tego powodu, o którym mówiłam, czyli tego, że Bałtyk został podzielony na strefy A i B, a my znaleźliśmy się w tej gorszej strefie, która została dość mocno wyczyszczona z narybku. I to jest największym naszym problemem. Sposób łowienia, łowienie bardzo głębokie, czyli prawie po samym dnie, spowodował rzeczywiście wyczyszczenie morza z tego narybku. I każdy wniosek, który poprawi nasze relacje w rybołówstwie, jest szalenie istotny. Dlatego bardzo proszę, żebyśmy... Na każdym spotkaniu na Wybrzeżu, w którym uczestniczymy, mówi się o tym, że utworzyła się jedyna aukcja rybna, która znajduje się w Ustce, i że ona w tej chwili bazuje głównie na rybach śródlądowych, a nie morskich. Jest to wielki problem. Dlatego rybacy ciągle mają pretensje i żal.

Zatem bardzo proszę, tak jak pan senator Wittbrodt, żebyśmy poparli tę bardzo ważną ustawę. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Nikt nie zgłosił wniosków o charakterze legislacyjnym.

Głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

W tej sytuacji **przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-

wy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.

Ustawa ta, podobnie jak poprzednia, została uchwalona na setnym posiedzeniu Sejmu 15 kwietnia. Trzy dni później, 18 kwietnia, trafiła do naszej Izby i tego samego dnia skierowałem ją do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Tekst sprawozdania komisji państwo macie w druku nr 926A, a sam tekst ustawy w druku nr 926.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Janusza Lorenza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Janusz Lorenz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pani Prezes!

W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi składam sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia, na którym omówiono ustawę o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.

Uchwalona w dniu 15 kwietnia 2005 r. ustawa o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych wypracowana została przez Sejm na podstawie projektu rządowego przedstawionego w druku nr 3707 przygotowanego bardzo dobrze przez obecną panią prezes. Celem nowelizacji jest stworzenie krajowych instrumentów prawnych umożliwiających wdrożenie regulacji unijnych zawartych w rozporządzeniu nr 4045/89 z dnia 21 grudnia 1989 r. oraz rozporządzenia rady nr 595 z 1991 r. z dnia 4 marca.

Przepisy unijne nakładają na państwa członkowskie obowiązek takiej organizacji kontroli wydatków z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej, aby służby kontrolujące proces transakcji finansowych przed dokonaniem płatności były niezależne od służb kontrolujących po dokonanych płatnościach. Zgodnie z informacją podaną w uzasadnieniu projektu ustawy na podstawie porozumienia z dnia 1 kwietnia 2004 r., zawartego pomiędzy ministrem finansów a ministrem rolnictwa i rozwoju wsi, kontrolę płatności w ramach refundacji eksportowych wykonuje Departament Kontroli Celnej, a urzędy kontroli skarbowej wykonują kontrolę w zakresie rozwoju obszarów wiejskich oraz działań weterynaryjnych i fitosanitarnych. Pozostające poza sferą tej kontroli zagadnienia związane z kontrolą zasad przyznawania pomocy w ramach Wspólnej Polityki Rolnej oraz dokumentacji jakości i ilości towarów rolno-spożywczych powierzone zostały Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

Nowelizacja wprowadza ustawowe podstawy do dokonywania przez inspekcję takiej kontroli i tym samym zapewnia wykonanie obowiązków

(senator J. Lorenz)

nałożonych na państwa członkowskie w zakresie kontroli transakcji finansowanych z Sekcji Gwarancji EFOiGR w ramach Wspólnej Polityki Rolnej oraz Wspólnej Polityki Rybackiej.

Przepisy nowelizacji wskazują ponadto organy zobowiązane do przeprowadzenia analizy ryzyka w zakresie prawidłowości tych transakcji oraz opracowywania rocznego planu kontroli i przekazywania go Głównemu Inspektorowi Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Zgodnie z przepisem art. 17c ust. 3 są to: minister właściwy do spraw rolnictwa oraz minister właściwy do spraw rynków rolnych.

Zwiększony zakres obowiązków inspekcji pociąga za sobą konieczność odpowiedniego uzupełnienia przepisów karnych związanych z obowiązkiem udostępniania dokumentów i udzielania informacji organom kontroli, co już zostało zawarte w zmianach do art. 40 ustawy nowelizowanej.

W imieniu komisji proszę o przyjęcie ustawy bez poprawek. Taka propozycja, skierowana do państwa, została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie panu senatorowi sprawozdawcy? Nie widzę chętnych. Dziękuję bardzo.

(Senator Janusz Lorenz: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Informuję, że rozpatrywana ustawa tym razem była rządowym projektem ustawy, a do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych upoważniony został minister rolnictwa i rozwoju wsi. Witam ponownie sekretarza stanu w tym resorcie, pana ministra Pilarczyka. I już tradycyjnie chciałbym pana zapytać, czy zamierza pan zabrać głos. Widzę, że tak.

Zapraszamy ponownie na trybunę senacką.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pan senator sprawozdawca szczegółowo przedstawił cel i sposób wdrożenia dwóch rozporządzeń rady o podanych przez pana senatora numerach. Dokonujemy tej nowelizacji w związku z obowiązkami, które zostały przypisane Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w zakresie kontroli. Ponieważ ta ustawa nie wywołała żadnych kontrowersji na posiedzeniu Komisji

Rolnictwa i Rozwoju Wsi, czuję się upoważniony do zaapelowania w imieniu rządu o jej przyjęcie bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu ministrowi.

Czy są pytania do pana ministra?

Tak, pan senator Wittbrodt, proszę bardzo.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, te zmiany dotyczą kontroli finansowej, nie zaś kontroli merytorycznej. Tak się zastanawiam, czy na podstawie tego rodzaju zmian... Z taką na przykład sytuacją z jakością wędlin, z jaką ostatnio mieliśmy do czynienia, to chyba nie ma związku? Proszę potwierdzić albo zaprzeczyć.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Panie Marszałku, nie tylko do kontroli finansowej, także do kontroli dokumentacji, kontroli merytorycznej, oczywiście w zakresie wyznaczonym w ustawie dla Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

Tak jak mówił pan senator sprawozdawca, wiele zadań w zakresie regulowanym tymi rozporządzeniami zostało przypisanych instytucjom kontrolowanym przez ministra finansów. To natomiast, co miałyby nadzorować minister rolnictwa z zakresu Wspólnej Polityki Rolnej, niektórych działań i kontroli wydatków z sekcji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji, pozostawiono właśnie Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

Senator Longin Pastusiak:

Ja też mam pytanie, Panie Ministrze. Czy w świetle tej ustawy może się powtórzyć, czy też nie powtórzyć, taka sytuacja, jaka miała miejsce w Starachowicach właśnie z wędlinami? Czy ta ustawa daje jakieś większe gwarancje zabezpieczenia konsumentów przed takimi nadużyciami?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Panie Marszałku, Wysoki Senacie, ta ustawa i przypisane Inspekcji Jakości Handlowej oraz innym instytucjom działania mają raczej spowo-

(sekretarz stanu J. Pilarczyk)

dować kontrolę dokumentacji, a przede wszystkim kontrolę wydawania pieniędzy pochodzących z budżetu Unii Europejskiej i przeznaczonych właśnie na te działania, o których mowa w tej ustawie. Jeśli zaś chodzi o Starachowice, to ta kwestia jest związana z nadzorem sanitarno-weterynaryjnym. I myślę, że to przede wszystkim ustawy weterynaryjne, w tym ustawa o Inspekcji Weterynaryjnej, precyzują te zadania. Na marginesie powiem, że to co stało się w Constarze spowodowane było przede wszystkim zaniedbaniami w wykonywaniu obowiązków. W tym wypadku nie mam żadnych wątpliwości co do precyzyjności przepisów prawa. Tam po prostu prawo było źle wykonywane, było łamane i to zarówno w zakresie obowiązków ciężących na produkcji, jak i na organach Inspekcji Weterynaryjnej w tym rejonie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie jeszcze zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

I równocześnie informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zamykam dyskusję.

A głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu, jutro, o godzinie 11.00.

Przystępujemy, Wysoka Izbo, **do rozpatrzenia punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Ta ustawa została uchwalona przez Sejm na setnym posiedzeniu 15 kwietnia bieżącego roku. 18 kwietnia została przekazana do Senatu i 18 kwietnia skierowałem ją do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Komisja przygotowała swoje sprawozdanie, które macie państwo w druku nr 927A. Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 927.

Proszę pana senatora Mariana Kozłowskiego, sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Marian Kozłowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uchwalona przez Sejm w dniu 15 kwietnia bieżącego roku ustawa – druk senacki nr 927 – zmierza do ustanowienia podstaw prawnych

dla istniejącego w Unii Europejskiej systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt. Ponadto zmierza też do uporządkowania systemu prawnego w zakresie prowadzenia ewidencji i ksiąg rejestracji zwierząt przez podmioty prowadzące miejsca gromadzenia, zarobkowy skup i przewóz zwierząt.

Wśród zmian dokonywanych w obowiązującej ustawie wskazać należy następujące.

Po pierwsze, rozszerzenie definicji gospodarstwa oraz definicji posiadania zwierzęcia. Zmiany te wynikają z konieczności odwołania się do definicji sformułowanych w prawie wspólnotowym.

Po drugie, włączenie do systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt dokumentów przewozowych dla owiec i kóz oraz określenie związanych z tym obowiązków posiadaczy tych zwierząt.

Po trzecie, wskazanie, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, za zgodą ministra właściwego do spraw rolnictwa, będzie mogła udostępniać Komisji Europejskiej, właściwym organom państw członkowskich i innym podmiotom wskazanym w przepisach wspólnotowych regulujących przedmiotową problematykę dane zawarte w rejestrze zwierząt gospodarskich oznakowanych.

Po czwarte, określenie dodatkowych sposobów oznakowania owiec i kóz oraz określenie nieprzekraczalnego terminu, w którym owce i kozy powinny zostać oznakowane zgodnie z przepisami wspólnotowymi.

Po piąte, wprowadzenie obowiązku dokonywania przez posiadacza owiec i kóz corocznego spisu zwierząt w stadzie.

Po szóste, umożliwienie organom inspekcji weterynaryjnej dostępu do rejestru zwierząt gospodarskich oznakowanych oraz rejestrów zwierząt koniowatych, w tym umożliwienie wprowadzania korekt i uzupełnień w tych rejestrach, a także wprowadzania do rejestru zwierząt gospodarskich oznakowanych informacji o statusie epizootycznym siedzib stad.

I po siódme, rozszerzenie zakresu dostępu organów Inspekcji Weterynaryjnej lub osób upoważnionych przez te organy do danych zawartych w rejestrze zwierząt gospodarskich oznakowanych w Centralnej Bazie Danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Po ósme, rozszerzenie katalogu przepisów karnych o wykroczenia, związane z niestosowaniem przepisów rozporządzenia 21/2004.

I po dziewiąte, ujednoczenie nomenklatury dotyczącej unieszkodliwiania produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi w ramach polskiego systemu prawnego.

Ponadto przepis przejściowy w art. 2 ustawy przewiduje, że do dnia 31 grudnia bieżącego roku Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolni-

(senator M. Kozłowski)

ctwa wydawać będzie nieodpłatnie posiadaczom bydła, owiec, kóz i świń księgi rejestracji oraz dodatkowe kartki wsadowe do tych ksiąg. Ustawa wejdzie w życie z dniem 9 lipca bieżącego roku, z wyjątkiem art. 2, który wejdzie w życie z dniem ogłoszenia. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi po dyskusji w dniu wczorajszym wprowadza do projektu ustawy uchwalonej przez Sejm osiem poprawek – druk nr 927A.

W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi wnoszę, aby Wysoki Senat raczył przyjąć załączony projekt uchwały z wnioskami od pierwszego do ósmego. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi,

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy?

Tak, bardzo proszę, pan senator Pawełek.

Senator Kazimierz Pawełek:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam takie pytanie. Czy podczas obrad komisji nie pojawiły się wątpliwości co do innych zwierząt, czy też dużych ptaków? Chodzi mi o fermy strusi. Czy identyfikacja strusi nie będzie tutaj jednym z podmiotów? Dziękuję bardzo.

Senator Marian Kozłowski:

Panie Marszałku, Panie Senatorze, ponumerowaliśmy bydło. Teraz bierzemy się za świnię, później kozy, owce i koniowate. Na razie nie było mowy o drobiu, ale pożyjemy, zobaczymy. W Unii tak dużo jest pomysłów, które do nas z całą pewnością dojdą. Na razie spokój święty z drobiem.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję. Jak rozumiem, rząd nie prowadzi strusiej polityki w tej sprawie. (*Wesołość na sali*)

Pan senator Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, czy komisja rozważała, w jaki sposób adresaci, do których ta ustawa jest kierowana, będą mogli się z nią zapoznać, skoro ta ustawa jest ustawą ramową, a merytoryczne rozwiązania zawarte są w aktach prawnych Unii Europejskiej?

I jeszcze drugie pytanie. Dlaczego przy karze grzywny nie ma ograniczenia wysokości? Dziękuję.

Senator Marian Kozłowski:

Zaczynając od tego drugiego pytania o karanie, powiem, że mam raczej naturę obrońcy niż prokuratora. Mam nadzieję, że stosowne władze czy też komisje na pewno wymyślą zakres tego karania. Oby do niego, Panie Senatorze, nie dochodziło. I tego, czyli przestrzegania ustawy, życzę.

Jeśli chodzi o upowszechnienie ustawy, to mamy przecież trzy agencje rządowe, mamy resort rolnictwa, ośrodki doradztwa rolniczego, mamy tylu parlamentarzystów, aż pięciuset sześćdziesięciu. Wszyscy, którzy się będą tym interesowali, którzy będą zmuszeni do interesowania się... Pytania padają i odpowiedzi muszą być dawane, tak że myślę, Panie Senatorze, że ustawa będzie upowszechniana, będzie wdrożona, bo za nieświadome jej nieprzestrzeganie mogą być nawet stosowane kary.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, Panie Senatorze Sprawozdawco, ja mam pytanie, czy komisja dokonała analizy art. 32 w aspekcie zagrożeń korupcją. Myślę o tym przedłużeniu w systemie uprawnień, jakie posiadają organy Inspekcji Weterynaryjnej. Otóż ten artykuł daje możliwość korzystania z bazy danych i również uczestnictwa w systemie osobom upoważnionym przez te organy. Czy nie byłoby w interesie państwa pozostawienie takiej delegacji li tylko Inspekcji Weterynaryjnej? Dziękuję.

Senator Marian Kozłowski:

Panie Senatorze, nie rozpatrywaliśmy tego pod kątem korupcji. Ludzie źli, ludzie łakomi na pieniądze zawsze znajdą furtkę i zawsze znajdą się tacy, którzy proponują pieniądze. Ja przyznaję, że poruszając się w terenie, też spotykam się z różnymi propozycjami. Rzecz w tym, żeby nie korzystać z tego i reprezentować polską rację stanu, przestrzegać przepisów. A jeśli pan senator uważa, że trzeba coś dodatkowo zrobić w tym zakresie, to proszę złożyć stosowną poprawkę, komisja zbierze się i wspólnie z resortem to rozpatrzy, mam nadzieję.

(*Senator Lesław Podkański: Już to robię.*)

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie panu senatorowi sprawozdawcy? Nie widzę chętnych.

(marszałek L. Pastusiak)

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(Senator Marian Kozłowski: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Przedmiotem debaty jest rządowy projekt ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister rolnictwa i rozwoju wsi. Jest mi miło po raz trzeci powitać pana ministra Pilarczyka. Jak widać, Panie Ministrze, jest pan dzisiaj najbardziej pracowitym członkiem Rady Ministrów, bo już po raz trzeci wystąpi pan tutaj, tym razem reprezentując stanowisko rządu dotyczące tej ważnej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pan senator sprawozdawca Kozłowski od strony merytorycznej uzasadnił potrzebę nowelizacji tej ustawy. Faktycznie, w Unii Europejskiej zauważamy wiele przypadków przechodzenia regulacji prawnych z dyrektyw do rozporządzeń. Stąd też, niestety, bierze się sporo pracy dla parlamentów, w tym naszego parlamentu. To co jest uregulowane w rozporządzeniu, trzeba bowiem wdrożyć od strony proceduralnej, można powiedzieć, wskazania podmiotów, które mają to wykonywać, w ustawach.

Padło tutaj pytanie ze strony pana senatora, w jaki sposób obywatel, którego to dotyczy, może się z tym prawem zapoznawać. Oprócz, można powiedzieć, dania takiej formalnej odpowiedzi, że prawo Unii Europejskiej jest na bieżąco tłumaczone i publikowane w publikatorach Unii Europejskiej w naszym języku i można do tego sięgnąć, pragnę poinformować, że nasze służby, w zakresie działania tej ustawy – służby weterynaryjne, zawsze przed wdrożeniem konkretnych przepisów przekazują o tym informacje za pośrednictwem struktur wojewódzkich, powiatowych. Staramy się również poprzez media, prasę czy ośrodki doradztwa rolniczego informować o regulacjach, które wchodzi w życie i będą obowiązywać producentów rolnych.

Nie wchodząc w szczegóły, chciałbym się tylko odnieść, Panie Marszałku, do poprawek. Osiem poprawek zostało zgłoszonych przez senatora sprawozdawcę w imieniu senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi i pragnę poinformować, że z wyjątkiem jednej, wszystkie są do zaakceptowania.

Nie rekomenduję, bo nie mogę, poprawki drugiej, dotyczącej przepisu mówiącego, że właściciel zwierząt, w tym przypadku trzody chlewnej,

konkretnie świni, jeżeli hoduje jedną sztukę na własne potrzeby, nie jest zobowiązany do prowadzenia rejestrów i znakowania tego zwierzęcia. Komisja wnosi o to, ażeby zrobić wyjątek i dopuścić, żeby to były dwie świny, a nie jedna, bo ponoć prosięta kupuje się parami i najczęściej w ciągu roku właściciel czy rodzina prowadząca gospodarstwo domowe ubija dwie sztuki na własne potrzeby.

Otóż, argumentacja ta może i jest dość przekonująca, ale, niestety, w prawie Unii Europejskiej, które zamierzamy wdrażać, w jednym z rozporządzeń to regulujących właśnie jest jedna sztuka. I tylko w stosunku do takiej ilości, minimalnej, nie obowiązuje prowadzenie rejestrów. Tak więc przyjęcie tej poprawki byłoby niezgodne z wdrażanym rozporządzeniem.

Niewątpliwie można od strony merytorycznej tę argumentację uznać, ale od strony formalnoprawnej, legislacyjnej przyjęcie tej poprawki byłoby niezgodne z przepisami tegoż rozporządzenia. Na posiedzeniu komisji rolnictwa dyskutowaliśmy o tym, bo zadano pytanie, jakie konsekwencje z powodu niewykonania prawa, niewdrożenia prawa, mogłyby być wyciągnięte w stosunku do naszego kraju. Otóż takie jak w innych przypadkach niewdrożenia prawa, łącznie z karą finansową nakładaną przez organy Unii Europejskiej na rząd każdego z krajów członkowskich. A więc gdybyśmy tego skutecznie nie wdrożyli w określonym czasie, trzeba byłoby się liczyć z tymi konsekwencjami, łącznie z karami pieniężnymi.

Tak silne i ostre restrykcje w zakresie rejestracji i identyfikacji zwierząt, nie muszą państwu senatorom o tym przypominać, są związane z zagrożeniami, które wynikają z prowadzenia hodowli i chowu zwierząt. Wiele chorób zagraża nie tylko samym zwierzętom i powoduje straty gospodarcze, ale również zagraża życiu i zdrowiu człowieka. Stąd też wdrożenie przepisów w tym zakresie obowiązujących jest dość ostro kontrolowane i tej poprawki w żaden sposób nie mogę rekomendować Wysokiej Izbie. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu ministrowi.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie? Tak.

Pan senator Dzido, bardzo proszę.

Senator Henryk Dzido:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, czy ministerstwo rozważało, jaka jest ilość obciążeń rolnika czy producenta, tego drobnego, w związku z przepisami unijnymi, które wprowadzamy, i czy rolnik producent będzie w stanie wykonać te obowiązki, że tak powiem, biurokratyczno-formalne?

(senator H. Dzido)

I na podstawie tych dwóch pytań, mam jeszcze uwagę. Czy nie było szansy na wzmocnienie takiej możliwości, w ramach regulacji ministerstwa, ażeby służby, do których ma w tych sprawach, między innymi dotyczących tegoż systemu, rolnik producent zgłaszać to, co jest związane z rejestracją zwierząt, raz w miesiącu odwiedzały rolników i tego typu wnioski, uwagi od nich egzekwowały? Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pragnę poinformować, że taką instytucją zobowiązaną do prowadzenia kontroli jest przede wszystkim Inspekcja Weterynaryjna. Obecnie, zgodnie z zasadami prowadzenia kontroli przez Inspekcję Weterynaryjną, co najmniej 10% gospodarstw powinno być skontrolowanych w ciągu roku. Oznacza to, że każde z gospodarstw ma szansę być skontrolowane raz na dziesięć lat. Nie oznacza to jednak, że kontakt Inspekcji Weterynaryjnej z gospodarstwem odbywa się tylko i wyłącznie w zakresie objętym kontrolą. Powiatowe inspektoraty weterynarii przy każdej okazji udzielają informacji na temat wykonywania obowiązków między innymi wynikających z tej ustawy. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, biura powiatowe tej agencji, również mają wydzielone komórki do spraw identyfikacji i rejestracji zwierząt. I w tym zakresie również prowadzą instruktaż, działalność polegającą na przekazywaniu informacji. Mają też dostęp do bazy danych, na podstawie której mogą monitorować prawidłowość funkcjonowania czy wykonywania przepisów przez określonych producentów rolnych.

Jeśli chodzi o egzekwowanie obowiązku wynikającego ze znakowania chociażby bydła czy trzody chlewnej, to jest tutaj tak zwana kontrola krzyżowa, to znaczy, jeżeli rolnik sprzedaje zwierzę do uboju, ma obowiązek zgłosić to do biura identyfikacji i rejestracji zwierząt Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji, ale również i podmiot, który dokona zakupu i uboju tego zwierzęcia, ma taki obowiązek. I te dwie informacje w systemie informatycznym muszą się spotkać – jak są zgodne, wtedy system dokonuje zmiany; jak są niezgodne, system wykazuje problem do skontrolowania i wtedy pracownicy Agencji Re-

strukturyzacji i Modernizacji łącznie z Inspekcją Weterynaryjną takich kontroli dokonują.

Jeśli chodzi o różnorakie obowiązki i koszty dotyczące tych obowiązków, wynikające z przepisów związanych z bezpieczeństwem sanitarno-weterynaryjnym żywności, to niewątpliwie jest ich sporo. Identyfikacja, rejestracja, prowadzenie rejestru, obowiązek zgłaszania, kolczykowanie – są to obowiązki pociągające za sobą koszty, co nie ulega wątpliwości. W okresie wdrażania całego systemu część kosztów przejął na siebie budżet państwa i do chwili obecnej niektóre z nich pokrywa Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Ale coraz więcej tych kosztów i konsekwencji finansowych tych obowiązków przechodzi już na właścicieli zwierząt.

Czy nam się to w sumie opłaca i czy te koszty w jakiś sposób są rekompensowane? W różny sposób, w różnych gatunkach. Możemy powiedzieć tak: w ostatnim czasie w związku z wejściem do Unii Europejskiej chociażby wzrost eksportu, przepraszam, sprzedaży, bo to jest faktycznie sprzedaż czy handel na terenie Unii Europejskiej, jest tak znaczny, że nie warto, w moim przekonaniu, ryzykować niewykonywania tych przepisów, ponieważ to mogłoby spowodować restrykcje wśród innych krajów członkowskich Unii Europejskiej. Muszę powiedzieć, że ten wysoki wskaźnik wzrostu eksportu, przepraszam, stare przyzwyczajenie, wskaźnik sprzedaży na terenie Unii Europejskiej jest rzeczą ze wszech miar wspierającą polskie rolnictwo. Mamy pewny rynek zbytu, nie będę uzasadniał, jakie są tego przyczyny, ale to jest to, na co ciągle w ostatnich latach oczekiwaliśmy – żeby nie tylko zaspokoić potrzeby żywnościowe naszego kraju, ale również móc eksportować na poziomie, w różnych programach różnie to było określane, a najczęściej ambicjami tych, którzy zarządzali rolnictwem, było, żeby około 25% naszej produkcji rolnej eksportować, sprzedawać na obszarze poza granicami kraju. Wykonaliśmy to zadanie z nawiązką, dając szansę polskiemu rolnictwu. Stąd też, mimo że to trochę kosztuje, mimo że to wymaga trochę czasu, zadania te trzeba wykonywać w dobrze pojętym interesie hodowli, ale przede wszystkim całego rolnictwa. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Łęcki, proszę.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

Mam bardzo drobne pytanie. Druk nr 927, strona 3 – pkt 7 ma następującą treść: Posiadacz zwierzęcia gospodarskiego zgłasza kierownikowi

(senator W. Łęcki)

biura informacje określone – i tu wymieniony jest adres – w terminie siedmiu dni w przypadku bydła oraz informacje określone – i adres – w przypadku owiec i kóz. I tu brakuje terminu. Czy termin w przypadku owiec i kóz jest dowolny, czy to jest przeoczenie, czy po prostu mniej poważnie traktuje się owce i kozy? Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę odpowiedzieć, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Zaraz to wyjaśnię. Prawdopodobnie jest to błąd w druku, bo ten termin powinien być określony. Informacje określone w przypadku owiec i kóz. Przepraszam, tu jest odesłanie do art. 8 ust. 2. Tak, tak, to jest określone w rozporządzeniu. Tak że nie ma terminu w ustawie, termin określi się w rozporządzeniu. Tak.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Jest pan senator usatysfakcjonowany?

Senator Włodzimierz Łęcki:

To znaczy, druga teza się spełnia, że niepoważnie się traktuje, bo w przypadku krów jest ustawa, a w przypadku owiec i kóz jest rozporządzenie, co zresztą jest słuszne – na przykład o kotach w ogóle nie ma mowy, bo są jeszcze mniejsze.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań panu ministrowi.

Zatem dziękuję bardzo panu ministrowi Pilarczykowi.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Otwieram dyskusję.

I znów przypominam o naszych standardowych wymogach regulaminowych. W tej chwili jest zapisanych do dyskusji dwóch panów senatorów. Jako pierwszy zabierze głos pan senator Pieniążek, a następnie pan senator Dzido.

Proszę.

Senator Jerzy Pieniążek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Szanowni Pracownicy Kancelarii Senatu!

Rozpatrujemy dziś nowelizację ustawy, generalnie mówiąc, o systemie rejestracji i identyfikacji zwierząt, unijną, która już działa pewien czas. Wczoraj przy okazji rozpatrywania noweli tejże ustawy debatowaliśmy również nad informacją analizującą dotychczasowe funkcjonowanie systemu rejestracji i identyfikacji zwierząt w Polsce. Ktoś by mógł zapytać: po co to jest w ogóle potrzebne? Przecież z jednej strony to są dodatkowe, kłopotliwe obowiązki dla naszych rolników producentów, naprawdę kłopotliwe, a z drugiej strony – wiele obowiązków dla służb państwowych. Niemniej jednak po kłopotach z BSE, po kłopotach z innymi zagrożeniami związanymi z chorobami zwierząt hodowlanych pełna identyfikacja i kontrola nad zwierzętami hodowlanymi wymagana jest przez odbiorców, przez klientów. Przed chwilą pan minister między innymi wspominał o sukcesie naszego eksportu płodów rolnych, w tym mięsa, wołowiny i wieprzowiny na rynki Unii Europejskiej i poza nie. To między innymi ten system stwarza taką możliwość.

Szanowni Państwo, jest jednak kilka kłopotów związanych z tym. Wczoraj przyznaliśmy, że jeżeli chodzi o bydło, to w skali kraju opanowaliśmy ten problem. Jest problem z trzodą chlewną. Można powiedzieć, że właściwie w 50% jesteśmy już w stanie opanować sytuację, ale przed nami od połowy roku następne wymagania.

Mamy wielkie problemy z dostępnością kolczyków, w sensie operacyjnym, bowiem dotąd tylko trzy firmy wykonywały kolczyki dla trzody chlewnej. Ta ustawa umożliwi zwiększenie wachlarza firm oferujących ten produkt. Jednocześnie zwróciliśmy się z postulatem do ministerstwa rolnictwa, aby rozważyć inną możliwość dystrybucji kolczyków dla trzody chlewnej. Chodzi przede wszystkim o małych rolników, duży rolnicy zamawiają bez problemów bezpośrednio, często wstępnie, i mogą z tego korzystać. A z małymi rolnikami jest problem. Dwutygodniowy termin, który firmy mają gwarantować, w większości przypadków jest, niestety, niespektowany i tu pojawiają się problemy przy sprzedaży zwierząt hodowlanych, a przede wszystkim trzody chlewnej. Stąd też proponujemy rozważyć możliwość dystrybucji tych kolczyków poprzez choćby służby odeerów. Pamiętamy, że doradcy rolni dostępni są w większości gmin i można by było z tego doświadczenia skorzystać. Przypominę, że w minionej epoce kolczykowaniem zajmowali się sołtysi. To też był dobry, sprawdzony system. Tutaj, jak myślę, agencja i ministerstwo mają pole do popisu. Chodzi o to, aby nie tylko wzorować się na rozwiązaniach unijnych, ale i powrócić do starych, dobrych, sprawdzonych pol-

(senator J. Pieniążek)

skich wzorów. Proponujemy również, aby służby ODR włączyły się w element propagowania tych nowych rozwiązań ustawy, o czym mówił między innymi senator Dzido.

Szanowni Państwo, podczas rozmowy z rolnikami i konsultacji tejże noweli ustawy zostały zanotowane dwa inne problemy. Brakuje na przykład pełnego nadzoru weterynaryjnego nad obrotem, czyli nad sprzedażą trzody chlewnej, przede wszystkim prosiąt, na targowiskach i jarmarkach, a często przed czy poza nimi. Kłopot z tym jest tego rodzaju, że służby weterynaryjne pracują w określonych godzinach, zaś sprzedaż często odbywa się we wczesnych godzinach rannych lub wręcz nocnych na targowisku, na jarmarku lub poza nim. Często dzieje się to bez pełnej kontroli, bez numerów identyfikacyjnych itd. Uważamy, że służby weterynaryjne powinny w tej mierze doprowadzić do pełnej kontroli tego obrotu, a jeżeli odbywa się to przed targowiskami, jarmarkami, to wtedy trzeba poprosić o pomoc odpowiednie służby publiczne, porządkowe, aby była pełna kontrola nad tym procederem, zgodnie z zasadami. Mówię o tym, bo byłoby to nie tylko w interesie funkcjonowania systemu i jakości mięsa dla konsumentów, ale również w interesie rolników, dlatego że kupcy, którzy wykupują to bez odpowiedniego nadzoru i oznaczenia identyfikacyjnego, obniżają ceny zakupu tych prosiąt, czyli w jakiś sposób zmniejszają też dochody rolników. Jednocześnie zwróciliśmy z prośbą do inspekcji transportu ruchu drogowego, aby zechciała przeprowadzać kontrolę przewozu trzody chlewnej, szczególnie prosiąt, między poszczególnymi targowiskami, aby również to mieć pod kontrolą.

Szanowni Państwo, jest jeszcze jeden ważny element. Rolnicy narzekają dzisiaj na zmniejszenie dochodów z produkcji trzody chlewnej. Właściwie dzisiaj w przypadku trzody chlewnej to jest 3,30 zł, 3,50 zł za 1 kg, takie są ceny. Dlatego też po raz kolejny apelujemy o konsolidację producentów zwierząt hodowlanych, przede wszystkim trzody chlewnej, aby silne związki, tak samo jak w Unii Europejskiej, były reprezentantem – wobec handlu, producentów zaopatrzenia dla rolnictwa i całych organizacji zbytu – grupy producentów rolnych. Taką możliwość dają odpowiednie ustawy i wspomaganie unijnymi środkami. Zachęcamy do tego, aby kreować umowy kontraktacyjne, które umożliwią tego typu działanie, a także utrzymywanie stałych cen, korzystnych zarówno dla producentów, jak i dla handlu, cen równowagi produkcji.

Proszę państwa, pan minister omówił szczegółowo jedną poprawkę, z którą się nie zgadza, czyli poprawkę mówiącą o tym, że nie jest konieczne znakowanie dwóch sztuk świnek, tradycyjnie ho-

dowanych w małych gospodarstwach rolnych. Wynika to z polskiej tradycji, bo mamy dwa święta w roku, więc parkami się je kupuje, to po pierwsze, a po drugie, oznacza to również pewną wygodę dla rolników. Proszę państwa, w tej mierze dyrektywy unijne są jednoznaczne, ale przypomnę, że jest procedura zmierzająca do zmiany tych przepisów. Czyli sugerowaliśmy jako komisja, aby doprowadzić do zmiany tych przepisów, w porozumieniu z innymi krajami Europy Wschodniej i Południowej, które weszły do Unii Europejskiej, bo to jest problem nie tylko Polski, ale również choćby Litwy, Czech czy Węgier. Informuję, że za zgodą pana marszałka Senatu nasza delegacja komisji rolnictwa przebywała na Litwie, a w czerwcu będzie rewizyta na naszym terenie. Litwini też zgłaszają tego typu problemy i myślę, że można by było uruchomić procedurę, która ten element przepisów unijnych po prostu zmieni.

Jednocześnie informuję, że jako komisja zwróciliśmy się do organów Unii Europejskiej, aby uwzględnić też pewną specyfikę rolników na lżejszych glebach, producentów przede wszystkim żyta, które nie jest objęte na rynku pomocą unijną w ramach interwencji. Chodzi o to, aby w ramach nowych rozwiązań Wspólnej Polityki Rolnej pomóc również producentom żyta, a więc pośrednio także producentom trzody chlewnej i innych zwierząt hodowlanych.

Na zakończenie, Mili Państwo, chciałbym wyrazić – to się rzadko dzieje w Senacie, jeżeli chodzi o służby państwowe – wielkie podziękowania służbom Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i nadzorującemu te służby wiceministrowi, a także ministrowi, za wielką pracę włożoną w rozwiązywanie problemu wdrażania systemu identyfikacji zwierząt, ich rejestracji, a przede wszystkim wypłaty pierwszych w historii Polski dopłat obszarowych, bezpośrednich dopłat obszarowych do gruntów rolnych dla rolników w skali całego kraju. Pamiętamy, że Węgrzy najechali swoją stolicę ciągnikami; te wypłaty były płacone nieregularnie. W Polsce, pomimo że mamy najwięcej gospodarstw rolnych, że działa największa agencja i można by się spodziewać najwięcej problemów, ten system został wprowadzony stosunkowo bardzo łatwo. A jednocześnie przypominam, że do 15 maja czekamy na wnioski rolników – tym razem, mam nadzieję, że na wszystkie – po to, aby sięgnąć po należne nam rekompensaty za obniżenie cen produktów rolnych z Unii Europejskiej. Dziękuję serdecznie za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Jestem pełen uznania dla samej koncepcji systemu. Chciałbym jednoznacznie oświadczyć, że wdrożenie tego systemu jest już w chwili obecnej rzeczą konieczną i rozwiąże wiele problemów. Mam jednak pewne uwagi. Generalnie mam trzy uwagi do aktu prawnego, który rozpatrujemy. Chciałbym je przedstawić państwu, a to dlatego, że niektóre z moich uwag, jak myślę, jeżeli ministerstwo uzna to za zasadne, mogą być wykorzystane w rozporządzeniach wykonawczych.

A do czego te uwagi się sprowadzają? Przede wszystkim akt prawny, jakim jest ustawa, winien regulować całość problematyki, która jest w nim rozpatrywana, w sposób zrozumiały i czytelny dla odbiorcy. Ja tę ustawę czytałem, starałem się dojść do przepisów unijnych w Internecie, ale chcę państwu powiedzieć, że mimo najlepszej woli nie bardzo wiem, o co w tej ustawie chodzi, dlatego że w kwestiach merytorycznych ustawa odnosi się wprost do przepisów obcych dla polskiego systemu prawnego, do przepisów unijnych, do rozporządzeń Parlamentu Europejskiego, do rozporządzeń rady. I być może dla fachowców z agencji, z ministerstwa czy dla innych osób, które są przygotowane profesjonalnie, to będzie czytelne, natomiast ustawa adresowana jest do producentów rolnych, do rolników. I konia z rżędem temu, kto mi powie... Bo co z tej ustawy zrozumie rolnik, jeżeli chodzi o przepisy unijne? Myślę, że nic, bo nawet do tych przepisów nie dotrze.

Można by założyć, że to już jego wina, iż do tych przepisów nie dotrze, ale jest jeszcze druga kwestia. W ustawie odnosimy się wprost do przepisów unijnych, zakładając, że one będą stabilne. Nie wiem, jaka będzie sytuacja tej ustawy, jeżeli przepisy, które w tej ustawie wprowadzamy, przepisy dotyczące rozporządzeń parlamentu i rady, będą na tamtej płaszczyźnie zmieniane. Czy również my będziemy zmieniać ustawę, czy też zostanie pewna pustka?

Sprawa trzecia. Ta ustawa jest jedną z tych ustaw europejskich, które nakładają ogromne obowiązki na producentów, ale tych, którzy do dzisiejszego dnia nie mają specjalnych biur obsługi, nie mają księgowości, nie mają asystentów i doradców. Dlatego że śledzenie każdego zwierzęcia, jeżeli już się ma te dwie świnki, poprzez ewidencję, rejestrację, dokumentację, kasację dokumentów, to jest jednak obowiązek, z którego rolnicy nic nie będą mieć. My natomiast wiemy doskonale, jakie są problemy z wyegzekwowaniem czy z wykonaniem przez rolników nawet tych obowiązków, które dają pieniądze, takich jak złożenie wniosków o dopłaty bezpośrednie. Dlatego zadam panu ministrowi pytanie. Jak mi-

nisterstwo widzi wykonywanie przez rolników tych obowiązków, które wprowadzamy między innymi tą ustawą o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt? Jaką widzi możliwość wypełnienia tej ustawy przez rolników?

W moim pytaniu jest zawarta określona intencja. Chodzi o to, żeby wysłać do rolników nie kontrole, bo oni wtedy dostaną już zupełnego paralizu, przestaną produkować i pozamykają swoje posesje, ale żeby raz w miesiącu do rolnika, do takiego producenta, udały się służby...

(Głos z sali: Doradcz.)

...do których ten rolnik ma składać dokumentację związaną z identyfikacją, rejestracją. Chodzi o to, ażeby raz w miesiącu czy raz na kwartał przypomniano temu rolnikowi, czy nie ma w tej chwili trzech świnek, czterech kóz czy ośmiu sztuk koniowatych. Myślę, że byłoby dobrze, gdyby była taka możliwość, aby zdjąć z rolników ileś tych obowiązków i przerzucić je na administrację, która w końcu ma służby. I to, jak myślę, można byłoby zrobić dla tej ustawy przepisami wykonawczymi.

Takie uwagi, moim zdaniem, należy stosować nie tylko do tej ustawy, ale również do innych ustaw. Jak wynika bowiem z odpowiedzi pana ministra, ministerstwo ma świadomość ogromu obowiązków biurokratycznych, które przenosimy na rolników, natomiast nie ma w tej chwili, jak myślę, bo nikt w państwie tego nie zrobił, zbilansowania kosztów. Rolnik musi jechać z rejestracją do agencji czy jakichś innych służb 20, 30, 40 km w jedną stronę, i to kilka razy. No, jest to obciążenie, społeczne obciążenie, którego chyba nie mieliśmy zamiaru wprowadzić, tworząc tę ustawę. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Swoje przemówienie złożył do protokołu pan senator Tadeusz Bartos.*

Wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senatorowie Marian Kozłowski i Lesław Podkański.

W związku z tym bardzo proszę Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi, aby zechciała odnieść się do zgłoszonych wniosków.

Głosowanie w sprawie tej ustawy odbędzie się łącznie z innymi ustawami.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Sejm uchwalił ją na swym setnym posiedzeniu 15 kwietnia. Trzy dni potem trafiła do Senatu. Marszałek skierował ją do Komisji Ochrony Środowiska.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 925, natomiast sprawozdanie komisji w druku nr 925A.

Zapraszam na mównicę panią senator Apolonię Klepacz, która zabierze głos i przedstawi sprawozdanie komisji w sprawie omawianej ustawy.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Szanowni Goście!

Przypadł mi w udziale zaszczyt i niełatwe zadanie przedstawienia Wysokiej Izbie sprawozdania Komisji Ochrony Środowiska o uchwalonej przez Sejm w dniu 15 kwietnia, jak już pan marszałek był uprzejmy powiedzieć, ustawie o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw. Komisja Ochrony Środowiska zapoznała się z tą ustawą i rozpatrzyła ją na posiedzeniu w dniu 21 kwietnia.

Pozwólcie państwo, że najpierw króciutecznie zasygnalizuję najistotniejsze problemy, jakie wnosi ta regulacja, ta nowelizacja ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Otóż takim podstawowym jej celem, który się podkreślało, jest wdrożenie do polskiego porządku prawnego szerokiego wachlarza dyrektyw Wspólnoty Europejskiej dotyczących ochrony środowiska. I tak w pierwszym odnośniku do tytułu ustawy zawarto listę trzydziestu siedmiu dyrektyw z różnego czasu, poczynając od 1975 r. do 2003 r., które to dyrektywy stanowią dorobek Unii Europejskiej w zakresie problematyki ochrony środowiska. Oczywiście ta nowelizacja nie wprowadza bezpośrednio regulacji z wszystkich tych dyrektyw, natomiast porządkuje jak gdyby odesłanie do tychże dokumentów, do tychże regulacji, które zawierają dorobek Unii Europejskiej. Ale poza tym celem głównym wprowadza się też pewne zmiany merytoryczne w różnych ustawach, nie tylko w prawie ochrony środowiska, ale również w ustawie o Inspekcji Ochrony Środowiska, w prawie budowlanym, w ustawie o opłacie skarbowej, w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w ustawie o ochronie przyrody i kilku innych.

Zakres istotnych zmian merytorycznych proponowanych w ustawie obejmuje zmiany przepisów w zakresie, który pozwolę sobie tu pokrótce przedstawić.

Proponowane zmiany dotyczą: postępowań w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, najlepszych dostępnych technik, pozwoleń zintegrowanych, pozwoleń na emitowanie hałasu oraz pól elektromagnetycznych, zasad wydawania pozwoleń na wprowadzenie do środowiska substancji i energii, zmian związanych z Europejską Siecią Ekologiczną „Natura 2000”, tworzenia obszarów ograniczonego użytkowania, prowadzenia stref przemysłowych oraz opłat za korzystanie ze środowiska. Jak widzimy, pakiet zmian czy pakiet problemów, które niesie ze sobą ta nowelizacja, jest dość znaczący i poważny.

Chciałabym zwrócić również uwagę na to, iż poza problematyką związaną na przykład z programami „Natura 2000”, z oceną i zarządzaniem poziomem hałasu, która znalazła dosyć szerokie odzwierciedlenie – te zmiany wprowadzone w tejże ustawie stanowią znaczący pakiet, znaczącą część omawianej przez nas ustawy; to odzwierciedlenie znajdujemy już w słowniczku, gdzie wprowadzamy nowe pojęcia niezbędne dla funkcjonowania czy dla możliwości realizacji tych zapisów – ustawa ta wprowadza ponadto istotne zmiany polegające na rozszerzeniu zakresu dostępu do informacji o środowisku. Jest to, jak mówię, nasza obywatelska powinność, ażebyśmy uczestniczyli w tym, co się dzieje, ale jednocześnie jest to nasze prawo i to prawo jest tutaj podkreślone. Wzmacnia się to prawo, wzmacnia się prawo udziału społeczeństwa w postępowaniu w sprawie ochrony środowiska. Rozszerzono bowiem liczbę i rodzaj dokumentów, które winny być dostępne dla społeczeństwa, a także kierowane do postępowania z udziałem społeczeństwa. Są tutaj na przykład programy ochrony powietrza, mapy akustyczne, programy ochrony środowiska przed hałasem. Jednocześnie na organa wykonawcze państwa oraz województwa, powiatu i gminy nałożono obowiązek zapewnienia społeczeństwu udziału w postępowaniu w sprawie ochrony środowiska. Są tu również zapisy, które mówią o monitoringu środowiska. Mamy tutaj na myśli państwowy monitoring środowiska. Jest to najistotniejszy i najważniejszy jak gdyby oręż w sterowaniu, w zarządzaniu tymże środowiskiem. Naszą poprawką senacką wzmacniamy również ten monitoring. Wynika to oczywiście z zobowiązań i z umów międzynarodowych, gdyż wyniki i baza powstająca w wyniku monitoringu środowiska jest tą bazą, którą dysponujemy jako społeczeństwo. Wynika to z zobowiązań międzynarodowych, ale jednocześnie to, że te informacje są zebrane, jest również jak gdyby gwarancją naszego bezpieczeństwa.

Jak już wcześniej powiedziałam, problematyka hałasu, problematyka emisji pola elektromagnetycznego to są te sprawy, którymi ustawa się zajmuje. Ale wprowadzone zostają też tutaj pewne ułatwienia dla podmiotów prowadzących

(senator A. Klepacz)

działalność gospodarczą. Te regulacje, które wprowadza ustawa, dają możliwość tego, żeby nie powtórzyły się zarzuty, iż bardzo często oceny oddziaływania na środowisko wykonywane są na różnych etapach postępowania, na przykład uzyskiwania zgód na inwestycje. Tutaj te sprawy zostały uproszczone, jak myślę, dla dobra zakładów prowadzących działalność gospodarczą.

Nie sposób tutaj omówić szerzej czy szczegółowo wszystkich problemów, które wnosi ustawa. Chciałabym się jednak odnieść do dyskusji, jaka przebiegała w trakcie posiedzenia, które odbyło się 21 kwietnia. Otóż ta dyskusja szła jak gdyby dwutorowo. Jeden nurt dyskusji dotyczył grupy poprawek, które miały charakter poprawek gwarantujących wewnętrzną spójność tej ustawy, gwarantujących jej spójność z obowiązującym i funkcjonującym otoczeniem prawnym, a jednocześnie poprawki te czyniły zadość regułom poprawnej techniki legislacyjnej i gwarantowały zachowanie poprawności redakcyjnej.

Otóż, Wysoka Izbo, poprawki, które zawarte są w sprawozdaniu Komisji Ochrony Środowiska, w druku nr 925A, są to poprawki mające taki właśnie charakter. Komisja wypracowała konsensus – zdecydowała, iż te poprawki niewątpliwie w znakomity sposób poprawią tę ustawę, czytelność tej ustawy, jej spójność. Wszystkie one, od poprawki pierwszej do dwudziestej siódmej, zostały przyjęte przez komisję jednogłośnie. Tak jak mówię, są to poprawki porządkujące, likwidujące błędy gramatyczne, doprecyzowujące, stylistyczne, i jest to pakiet poprawek, które nie budziły żadnych wątpliwości.

Ponadto toczyła się w komisji dyskusja nad innymi problemami, które zostały zgłoszone w trakcie obrad. Chodzi tu o problemy związane z wieloma zastrzeżeniami merytorycznymi do ustawy. Otóż pojawiły się wątpliwości co do jej zgodności z konstytucją, zgodności z zasadą państwa demokratycznego, były też wątpliwości co do terminu wejścia w życie ustawy, były wątpliwości co do rozwiązania problemu ponoszenia opłat nieuiszczonych do 1 stycznia, do dzisiaj, opłat, które były naliczone do 1 stycznia 2002 r., jak również były wątpliwości dotyczące składu rady nadzorczej i powoływania rady nadzorczej narodowego i wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska. To było tak jakby dziesięć grup problemów, które przedyskutowano w trakcie prac komisji, ale nie zakończyło się to żadnymi propozycjami poprawek.

Komisja zdecydowała jednak, że w tym okresie będziemy jeszcze nad tym pracowali. Zostałam zobowiązana do przygotowania poprawek dotyczących tych obszarów, które budziły kontrowersje. W ubiegłym tygodniu, 21 kwietnia, komisja nie czuła się jeszcze na siłach, ażeby podjąć

w tych sprawach wiążące decyzje i rekomendować Wysokiej Izbie poprawki, do których byłaby przekonana.

Stąd w chwili obecnej, Panie Marszałku, Wysoka Izbo, rekomenduję państwu senatorom dwadzieścia siedem poprawek, które, tak jak mówiłam, nie budzą zastrzeżeń. A później, w dyskusji, pozwolę sobie zgłosić szereg poprawek, które rozwiązują te kwestie kontrowersyjne, dyskusyjne, podnoszone w trakcie posiedzenia komisji. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję, ale proszę pozostać na miejscu. My tymczasem możemy zadawać pytania senator sprawozdawcy.

Pan senator Lesław Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Senator Sprawozdawco!

Bardzo istotną zmianą jest zmiana zawarta w art. 1 pkt 130, która zmienia usytuowanie – i prawne, i organizacyjne – funduszu ochrony środowiska. W związku z tym mam pytanie następującej treści: czy komisja dokonała oceny przyczyn i skutków zmiany systemu i przeniesienia ciężaru z układu samorządowego na układ rządowy? Drugie pytanie. Czy komisja nie uważa, że jest to działanie sprzeczne z tendencją rozwijania samorządności w Rzeczypospolitej Polskiej? Bo ja nazwałbym to wręcz działaniem antysamorządowym. Chciałbym usłyszeć, jaki jest stosunek komisji do tych zagadnień. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Jeśli te kwestie były omawiane, to proszę bardzo.

Senator Apolonia Klepacz:

Tak, była to jedna z omawianych kwestii. Ja być może nie wyspecyfikowałam tego w swoim sprawozdaniu, ale ten problem był poruszany, jednakże nie zajęliśmy w tej kwestii żadnego wiążącego stanowiska. Ja w tej chwili mam przygotowane poprawki, które, jak mówię, przedstawię w trakcie dyskusji. Chodzi tu między innymi o te sprawy, o których powiedział pan senator, o upodmiotowienie samorządu województwa. Bo jeżeli polityka regionalna, realizacja planów, projektów jest kompetencją samorządów województw, to dajmy im również instrumenty wspo-

(senator A. Klepacz)

magające, jakimi są fundusze wojewódzkie. I chcielibyśmy, ażeby wpływ na skład organów zarządzających i kontrolnych miały po prostu samorządy województwa. Ta poprawka wychodzi naprzeciw tym propozycjom czy też rozwiewa te wątpliwości, o których pan senator mówił.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani senator Anna Kurska. Proszę bardzo.

Senator Anna Kurska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Senator, czy dyrektywa z 24 września 1996 r., dotycząca zintegrowanego zapobiegania zanieczyszczeniom i ich kontroli, została wdrożona, względnie zostanie u nas wdrożona w taki sposób, żeby nie dochodziło już do zanieczyszczenia lasów? Bo teraz ludzie wyrzucają tam po prostu wszystko, co jest im zbędne – tapczany, lodówki, no, wszystko. Czy jest możliwe, aby ta sprawa została ujęta w taki sposób, by były za coś takiego kary, jeżeli kogoś to robiącego się znajdzie? To jest jedna sprawa.

I druga. Czy może pani wyjaśnić, czym różnią się trzy dyrektywy dotyczące ochrony dzikiego ptactwa: jedna z 1979 r., druga z 1991 r. i trzecia z 1994?

(Głos z sali: Datą wejścia.)

Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę.

Senator Apolonia Klepacz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Senator!

Ja muszę powiedzieć, że nie do końca czuję się kompetentna, ażeby odpowiedzieć pani senator na te wątpliwości, zarówno na tę pierwszą, jak i drugą. Jeśli chodzi o te problemy, to myślę, że być może państwo z resortu i pan minister nam pomogą. Ja chciałabym powiedzieć, że to nie było przedmiotem dyskusji na posiedzeniu komisji i akurat tej problematyki nie poruszaliśmy.

Jeżeli zaś chodzi o te dyrektywy ptasie i siedliskowe, to one również ewoluowały w Unii Europejskiej. I stąd te różne daty dyrektyw, które pani przytoczyła. Było to jak gdyby wynikiem zmian legislacyjnych, bo prawo jest po prostu prawem żywym. Tutaj nie doszło do jakichś zdecydowa-

nych, radykalnych zmian, ale doszło do normalnego uzupełniania poszczególnych dyrektyw. W efekcie doprowadziło nas to do tego, że uznajemy, iż te dyrektywy są dla nas wiodące. I naprzeciw temu wychodzi program „Natura 2000”.

Proszę mi wybaczyć, ale nie jestem w stanie udzielić tutaj pani odpowiedzi na to pierwsze pytanie, pytanie na temat dyrektywy z 1996 r. dotyczącej zintegrowanego zapobiegania zanieczyszczeniom i ich kontroli.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania nowych senatorów, to znaczy tych, którzy jeszcze nie pytali?

Pani senator chce uzupełnić...?

Senator Anna Kurska:

Ja chciałabym tylko uzupełniająco zapytać. Czy nie odnosi pani wrażenia, że jest tu za duża kazuistyka, jeśli chodzi o te dyrektywy? Bo jest aż trzydzieści siedem dyrektyw, do tego są tu takie powtarzające się, na przykład dotyczących zanieczyszczenia powietrza jest co najmniej pięć czy sześć. A jeśli chodzi o zanieczyszczenie samych lasów czy terenów w pobliżu siedlisk ludzkich, to... No, nie wiem, ale wydaje mi się, że to jest gąszcz, którego nikt nie jest w stanie opanować i w efekcie nie stosuje się tego. Lepiej byłoby chyba, gdyby było tego mniej, ale konkretnie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Ja chcę tylko przypomnieć, że zgodnie z regulaminem senator sprawozdawca przedstawia sprawozdanie z przebiegu posiedzenia komisji, a nie z własnych przekonań czy odczuć.

(Senator Anna Kurska: Ale może takie mieć.)

Może mieć, ale myślę, że akurat nie w tym momencie i nie w tej roli.

(Senator Anna Kurska: Być może.)

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Przypominam, że mamy do czynienia z ustawą, która była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister środowiska. Witam na naszej sali pana Tomasza Podgajniaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, oraz głównego inspektora ochrony środowiska, pana Wojciecha Stawianego, a także panią Irenę Mazur, która jest zastępcą dyrektora Departamentu Instrumentów Ochrony Środowiska.

Czy pan minister chciałby teraz zabrać głos, czy może poczekamy na pytania, które ukierun-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

kują zakres wypowiedzi? Po pytaniach, dobrze, dziękuję bardzo.

Zatem proszę, zgłasza się pan senator Sławomir Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym tylko powiedzieć, że słusznie kolega tutaj zauważył, że chyba 80% senatorów nie bardzo rozumie, jakie pytania powinno się zadawać senatorom sprawozdawcom, a jakie panu ministrowi. Ja zadaję swoje pytanie panu ministrowi, bo wiem, że te sprawy na pewno nie były przedmiotem dyskusji na posiedzeniu komisji, ale, jak myślę, mieszczą się one w zakresie tej ustawy.

Chciałbym mianowicie zapytać o kwestię dotyczącą wymiany pokryć dachowych przykrytych eternitem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Lesław Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Ja chcę kontynuować ten wątek, który przedstawiłem już w pytaniach skierowanych do pani senator sprawozdawcy. A więc chciałbym zapytać przedstawiciela rządu, jakie były merytoryczne, społeczne i ekologiczne przesłanki tych zmian, które zostały zaproponowane w art. 1 pkt 130. Przypomnę tylko: chodzi o przeniesienie środka ciężkości dotyczącego usytuowania prawnego i organizacyjnego funduszy – z usytuowania samorządowego do rządowego.

Drugie pytanie do rządu. Czy rząd przeanalizował wszystkie dokumenty, którymi dysponuje Najwyższa Izba Kontroli i czy może nam przedstawić jak gdyby ocenę dotychczasowego funkcjonowania tych funduszy? Bo według wiedzy, którą ja posiadam, nadużycia mogą zdarzać się oczywiście wszędzie, ale zdecydowana większość działań funduszy była prowadzona zgodnie z prawem i Najwyższa Izba Kontroli nie wnosi uwag do ich działalności. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań.

Zatem bardzo proszę pana ministra o odpowiedź. A ponieważ pytań było niewiele, to może

pan odpowiedzieć z miejsca, korzystając z materiałów. Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Tomasz Podgajniak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Na te kwestie, które padły w dyskusji, na postawione pytania, postaram się odpowiedzieć skrótowo...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Dyskusji jeszcze nie było, to była tura pytań.)

...na te pytania, przepraszam bardzo.

Jeżeli chodzi o wojewódzkie fundusze – bo to one budzą najwięcej kontrowersji – to przedłożenie rządowe zawierało propozycję bardzo wyważonej zmiany dotyczącej struktury zarządzania wojewódzkimi funduszami, która opierała się na przesłankach wynikających z konstrukcji Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007–2013. Z wszystkich informacji, wypowiedzi do nas napływających, także z Komisji Europejskiej, wynikał postulat zacieśnienia kontroli publicznej nad środkami finansowymi będącymi w gestii wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, w takim sensie, że fundusze te miałyby być zewnętrzne w wypadku finansowania przedsięwzięć proponowanych przez samorządy, podczas gdy NPR zakłada, że główny ciężar realizacji zadań, między innymi w zakresie ochrony środowiska, ale nie tylko, zostanie przesunięty do regionalnych programów rozwoju, a te regionalne programy rozwoju będą finansowane ze źródeł własnych samorządów oraz ze źródeł zewnętrznych. I taka była koncepcja usytuowania wojewódzkich funduszy, a więc że one będą stanowiły właśnie źródła zewnętrzne uzupełniające środki samorządowe będące w dyspozycji samorządów poprzez ich budżety. To wynikało z bardzo długiej dyskusji na poziomie rządu, kiedy ścierały się poglądy różnych ministerstw. Teraz już nie będę przywoływał tej dyskusji dokładnie, w każdym razie pojawiły się w niej dwie skrajne propozycje. Jedna brzmiała mniej więcej tak: fundusze funkcjonują dobrze, efektywnie pełnią swoją rolę, w związku z czym nie ma potrzeby nic w tym układzie zmieniać. A drugi skrajny pogląd był taki: fundusze stanowią wyłom w strukturze finansów publicznych państwa, są to, jakkolwiek by było, instytucje parabankowe, a dysponują środkami publicznymi, w związku z czym należy je zlikwidować i włączyć do budżetów wojewódzkich. W wyniku tej dyskusji, ze względu na to, że ten system pożyczkowo-dotacyjny, jaki został wypracowany przez ostatnie trzynaście lat, w okresie funkcjonowania tych instytucji, sprawdził się i rzeczywiście pozwala stymulować działania podmiotów zobowiązanych do wykonywania za-

(sekretarz stanu T. Podgajniak)

dań z zakresu ochrony środowiska – w szczególności do inwestowania w przedsięwzięcia, które służą ochronie środowiska – wypracowany został kompromis, który polegał na założeniu, że w radach nadzorczych wojewódzkich funduszy zaplanuje równowaga, to znaczy strona rządowa i strona samorządowa będą reprezentowane po równo, a budżety, plany wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, staną się częścią budżetów wojewódzkich jako załączniki.

Sejm po bardzo długich dyskusjach – bo posiedzenia aż pięciu komisji, podkomisji, kilkugodzinne obrady, były poświęcone tym właśnie zmianom – z udziałem między innymi przedstawicieli wojewódzkich funduszy, konwentu wojewódzkich funduszy, przedstawicieli samorządu, doszedł do wniosku, że nie można zostawiać takiej właśnie równowagi w radach nadzorczych i że któraś strona powinna przeważać, w związku z czym zdecydował, że to wojewoda mianuje większą część członków rady nadzorczej i wojewódzkiego funduszu. To de facto spowodowało, iż ciężar decyzji, środek ciężkości tej sprawy przesunął się w stronę wojewody. Nie taka była intencja rządu, ale też nie protestowaliśmy, nie wypowiadaliśmy się przeciwko takiemu usytuowaniu wojewódzkich funduszy, właśnie z tego powodu, że przyjęliśmy jako zasadę, iż są to źródła zewnętrzne.

Nie wydaje mi się, Panie Senatorze, iżby to zaprzeczało zasadzie samorządności, bo cała koncepcja Narodowego Planu Rozwoju opartego na kontraktach – już zupełnie inaczej funkcjonujących niż w tej chwili, kiedy podmiotowość samorządów wojewódzkich czy w ogóle podmiotowość regionów istotnie rośnie w kwestii praw, ale także w kwestii obowiązków... No, takie zewnętrzne źródło finansowania oparte na w miarę obiektywnych kryteriach byłoby na pewno istotnym wspomaganie, nie zaś uszczuplanie zakresu możliwości realizacji tych zadań przez samorządy. Oczywiście można z tą tezą dyskutować, ponieważ każdy system może być oczywiście kształtowany w pewnych granicach dowolnie, ale taka była koncepcja rządu. Ja zostałem, jako minister reprezentujący rząd, zobowiązany do przedstawiania takiego stanowiska. A Sejm zdecydował, jak zdecydował.

Od Wysokiej Izby zależy, czy zostaną dokonane zmiany, o których dyskutowaliśmy i które, generalnie rzecz biorąc, sprowadzają się do tego, że rola województwa samorządowego w decydowaniu o kształcie rad nadzorczych byłaby zdecydowanie większa. Z tym że właśnie ta próba obiektywizacji wydatków systemu funduszy – bo trzeba sobie zdawać sprawę, że one w najbliższych latach zaczną grać kluczową wręcz rolę jako instytucje czy to udzielające kredytów pomostowych, czy wspomagające wnioski o wykorzystania

nie funduszy unijnych – a więc optymalizacja, racjonalizacja i kierowanie tych środków przede wszystkim na cele wynikające z naszych zobowiązań akcesyjnych, dostosowania się do wymagań Unii Europejskiej, zdecydowały o zmianie składu rady nadzorczej w taki sposób, żeby, po pierwsze, ją zmniejszyć, po drugie, obniżyć koszty, a po trzecie, sprofesjonalizować, czyli delegować do rad nadzorczych przedstawicieli właściwych departamentów czy wydziałów zarządzających ochroną środowiska na poziomie województwa, samorządowo i rządowo. To są podstawowe przesłanki.

Skutki ekonomiczne wyliczane przez rząd wynosiłyby kilkanaście milionów złotych rocznie, bo takie byłyby efekty redukcji kosztów funkcjonowania rad nadzorczych wojewódzkich funduszy. A więc być może z punktu widzenia skali środków, którymi one operują, nie jest to istotna zmiana. Ale dla przejrzystości sprawy, sztywności systemu finansów publicznych, ta zmiana na pewno jest pozytywna. I w takim też duchu rząd prezentował wszystkie opinie na posiedzeniach poszczególnych podkomisji.

Jeżeli chodzi o pytania szczegółowe, te dotyczące dyrektywy IPCC, to, proszę państwa, dyrektywa o zintegrowanym zapobieganiu i ograniczaniu zanieczyszczeń odnosi się tylko do instalacji przemysłowych, i to instalacji o dużych rozmiarach. W Polsce dotyczy ona około dwóch i pół tysiąca obiektów przemysłowych i nakazuje do 30 października, najpóźniej do 30 października 2007 r., uzyskać pozwolenie zintegrowane, które zastępuje wszystkie inne pozwolenia emisyjne i określa warunki wprowadzania do środowiska substancji lub energii. W związku z tym ta dyrektywa i jej wdrożenie – zresztą pełne, bo z takim mamy do czynienia w przepisach prawa ochrony środowiska – nie spowoduje istotnej zmiany w zachowaniach poszczególnych obywateli. Ale pracujemy nad tym. Rząd skierował do Sejmu projekt ustawy zmieniającej zasady gospodarki odpadami na poziomie samorządowym w taki sposób, aby dać samorządom większą możliwość oddziaływania zarówno na obywateli, jak też na podmioty świadczące usługi w zakresie gospodarowania, unieszkodliwiania transportu odpadów komunalnych z gospodarstw domowych, z domów mieszkalnych, spółdzielczych czy prywatnych. Ta zmiana, o ile Sejm ją przyjmie, na pewno uszczelni system i spowoduje, że tego typu zachowania z jednej strony przestaną być opłacalne, z drugiej strony być może także, ze względu na szerszy system kontroli, staną się przedmiotem skuteczniejszej egzekucji.

Jeżeli chodzi o wymianę pokryć dachowych azbestowych, to przepraszam, ale jestem raczej nieprzygotowany do odpowiedzi na to pytanie szczegółowe. Ta sprawa nie była w ogóle przedmiotem prac w trakcie przygotowywania zmian

(sekretarz stanu T. Podgajniak)

w ustawie – Prawo ochrony środowiska. Program wymiany tych pokryć jest realizowany i w zasadzie powinienem na tym stwierdzeniu poprzestać. No, on jest taki, jakie są środki, które mamy do dyspozycji. Ale z punktu widzenia ministra środowiska czy może inaczej, specjaliści od analizy ryzyka – bo nim jestem w czasie, kiedy nie bywam ministrem – najgroźniejsza jest faza usuwania tych pokryć, właśnie tak, nie faza pokrywania dachu, ale faza usuwania, dlatego trzeba do tego podchodzić spokojnie i bez hysterii. Azbest, który leży na dachu, nie jest tak groźny jak azbest, który z tego dachu jest zrywany i potem jeszcze transportowany, nie wiadomo dokąd. W każdym razie ten program nadzorowany przez ministra gospodarki jest realizowany, a jeżeli pan senator wyrazi takie życzenie, to dostarczę w krótkim czasie szczegółową informację na temat tego, co zostało zrobione i co planujemy zrobić w najbliższym czasie, bo nie chciałbym w tej chwili podawać z głowy liczb, które mogą się potem okazać nie do końca zgodne z rzeczywistością.

Może jeszcze jedna króciutka uwaga, jeżeli pan marszałek pozwoli, dotycząca zacytowanych w preambule dyrektyw. Jest to zmiana techniczna, która została akurat przy tej zmianie wprowadzona. Przyjęliśmy jako zasadę, że wszystkie ustawy transponujące prawo unijne do legislacji polskiej będą miały w swoich preambułach wyliczone te dyrektywy, których przepisy są transponowane danym aktem prawnym. W związku z tym ta zmiana wprowadzająca listę dyrektyw odwołuje się do wszystkich dyrektyw, które wcześniej, także w pracach nad ustawą w 2001 r. i w późniejszych zmianach, zostały uwzględnione przy określaniu konkretnych przepisów. Oczywiście, można odnieść wrażenie, że wiele z tych dyrektyw się powtarza, ale to jest właśnie ten dorobek Unii Europejskiej, w którym następuje pewna ciągłość zmian dyrektywnych, ale przepisy, które my już wprowadzamy na poziomie krajowym, bardzo precyzyjnie dookreślają obowiązki i podmiotów, i obywateli w poszczególnych zakresach i w żadnym wypadku nie ma mowy o dualizmie wymagań. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

A jeśli chodzi o azbest, to, jak sobie przypominam, myśmy w tej kadencji o tym dyskutowali i o ile dobrze pamiętam, został zarysowany trzydziestoletni program zlikwidowania całkowicie, czyli wyzerowania, substancji azbestowej. Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Rygory są znane: przemówienie nie dłuższe niż dziesięć minut po raz pierwszy, pięć po raz drugi, wnioski legislacyjne muszą być składane w formie pisemnej.

Zapraszam na mównicę pana senatora Lesława Podkańskiego.

Następnym mówcą będzie pani senator Apolonia Klepacz.

Senator Lesław Podkański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Chcę kontynuować proces bardzo rzeczowej dyskusji, którą podjęliśmy już w fazie pytań zarówno do pani senator sprawozdawcy, jak i do pana ministra, i pragnę na to zagadnienie, które zawsze zmienia system, spojrzeć w ujęciu, powiedziałbym, przebudowy systemu społeczno-gospodarczego Rzeczypospolitej, jaki realizujemy po roku 1989.

Pragnę w pierwszych moich słowach odnieść się do kierunku zmian systemowych wybranym przez nasze władze, realizowanym przez ostatnie lata. Mianowicie chcę zwrócić uwagę na jeden aspekt, o którym dzisiaj jeszcze nie było mowy. W art. 15 nowej, wielkiej konstytucji z 1997 r. mamy bardzo istotny zapis, który ściśle wiąże się również z tą ustawą. Rzekłbym nawet, że możemy wysunąć taki oto projekt założenia, iż rozwiązania proponowane w tym artykule, o który dopominam się w dzisiejszej debacie, są sprzeczne z art. 15 konstytucji, który brzmi, przypomnę Wysokiej Izbie: „Ustrój terytorialny Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia decentralizację władzy publicznej”.

Taką decentralizację zadań władzy publicznej podjęliśmy najpierw w 1990 r., kontynuowaliśmy w następnych latach i przenosiliśmy na szczebel samorządu gminnego, nowego powiatowego, wcześniej wojewódzkiego i później nowego wojewódzkiego. I ta ustawa, która, moim zdaniem, burzy dotychczasowy wypracowany dorobek, niezależnie od jego plusów i minusów – w moim odczuciu – jest również sprzeczna z tendencją rozwoju samorządności.

Dlatego też chciałbym dzisiaj jeszcze zaproponować Wysokiej Izbie głęboką, rzeczową analizę tego problemu, byśmy podejmując decyzję jutro podczas głosowania, mieli pełną świadomość skutków, nie tylko krótkofalowych, ale też długofalowych. Rozumiem, że pewne przesłanki merytoryczne, o których przed chwilą mówił pan minister, są zasadne. Rozumiem, że trzeba zacieśniać kontrolę nad przepływem środków publicznych; co do tego nikt nie ma wątpliwości. Niemniej jednak już w dniu dzisiejszym te środki, które są w dyspozycji funduszy ochrony środowiska – w większości oczywiście wojewódzkich, ale również funduszu narodowego – podlegają stałej, systematycznej kontroli.

(senator L. Podkański)

W moim odczuciu, jeśli chodzi o aspekt i efekt społeczny, ekologiczny, o rozwiązywanie lokalnych problemów w zakresie ochrony czystości wody, powietrza, ziemi i środowiska, fundusze spełniają swoją rolę na tyle, na ile mogą spełnić przy swoich możliwościach finansowych i na tyle, na ile określone struktury zarządzające wypełniają stojące przed nimi zadania. Dlatego też te zmiany, które zostały zapisane w art. 1 pkt 130, oceniam jako niewłaściwe – poza propozycją ograniczenia liczby osób pełniących funkcje w radach nadzorczych, co do której ja się całkowicie zgadzam. Uważam, że błędne jest w tej chwili rozwiązanie polegające na powrocie do centralizacji tych środków, tych możliwości, które dotąd były realizowane przez samorządy.

Uważam, że wszelkie tego typu zmiany, gdybyśmy w tej chwili próbowali je ocenić, które realizowane były w ostatnich latach systemu, generalnie nie przynoszą zakładanych skutków. Moim zdaniem, nie możemy niszczyć tego, co zostało dotychczas wypracowane, zbudowane. Powinniśmy to udoskonalać. No, chyba że kryją się jakieś nieznane nam jeszcze dzisiaj na tej sali przesłanki, które powodują, że jest taka potrzeba, by te środki, które podlegają w tej chwili nadzorowi samorządowemu, przekazać pod nadzór rządowy i przeznaczyć na cele bądź Narodowego Planu Rozwoju, bądź inne. Oby to nie było łatanie dziury budżetowej bądź jakiejś nagłej, raptownej potrzeby finansowej budżetu państwa.

W związku z tym chcę tylko przypomnieć Wysokiej Izbie, że aktualny stan realizacji... Mówiłem już o nadzorze, w tej chwili mówię o tym, że aktualne plany działalności wojewódzkich funduszy są konsultowane i uzgadniane z centralą. To nie jest w ogóle samowola samorządowa, lokalna, to wszystko się wpisuje w program rozwoju gospodarczego całego kraju.

Wszystkie kontrole Najwyższej Izby Kontroli – właśnie pytałem o to pana ministra, ale pan mi nie odpowiedział na moje pytanie – oczywiście wskazują określone niedociągnięcia w różnych miejscach, ale generalnie pozytywnie oceniają pod kątem merytorycznym, pod kątem programowym, prawnym i finansowym działalność tych funduszy.

Dlatego też chcę, w imieniu własnym, jak również pana senatora Kazimierza Pawełka, wnieść propozycję zmian, które likwidują... Mówiąc językiem już senackim, skreślają nowe brzmienia art. 1 pkt 130 lit. d i lit. f, czyli utrzymują dotychczasowe brzmienia, naszym zdaniem – mówię w imieniu senatora Pawełka i własnym – na obecnym etapie najlepsze z dobrych. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią senator Apolonię Klepacz.

Senator Apolonia Klepacz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jak już informowałam w sprawozdaniu, które składałam w imieniu Komisji Ochrony Środowiska, pewne kwestie w trakcie posiedzenia komisji nie zostały rozstrzygnięte i zostałam zobligowana do tego, ażeby przygotować propozycje poprawek razem z Biurem Legislacyjnym i przedyskutować to ze stroną rządową. Efektem tych prac jest pakiet poprawek, które pozwoliłam sobie złożyć na ręce pana marszałka. Te poprawki, tak jak cała ustawa, są pogrupowane wielowątkowo.

Pozwólcie państwo, że je zasygnalizuję. Są to poprawki, które będzie dziś jeszcze rozpatrywała Komisja Ochrony Środowiska, będą rozpatrywali senatorowie członkowie komisji. Zapraszam również państwa senatorów na to posiedzenie. Komisja z uwagą rozpatrzy te propozycje.

Przede wszystkim: pierwsze dwie poprawki doprecyzowują implementację dyrektywy rady z 1985 r., dotyczącej sposobu informowania społeczeństwa o środowisku. Myślę, że jest to problem drażliwy i bardzo istotny. Za pomocą dwóch poprawek udaje nam się jeszcze doprecyzować i uszczelnić ten system współuczestnictwa społeczeństwa w pracach nad naszym środowiskiem.

Kolejne trzy poprawki zwiększają spójność wewnętrzną ustawy w zakresie przeprowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko oraz postępowania w przedmiocie wydawania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych. To jest ten nowy instrument, który się pojawił w tej ustawie. Pojawił się tu pewien brak spójności i te trzy kolejne poprawki, które proponuję, likwidują go.

Kolejne trzy poprawki rozszerzają katalog przedsięwzięć, które wymagają decyzji środowiskowych. Mówimy tam, że są to takie inwestycje, jak drogi, linie kolejowe, linie energetyczne. Otóż wydaje się, iż istotne są również zbiorniki wodne i istotny jest problem zamiany na użytki rolne lasów, które są własnością Skarbu Państwa. Chciałabym, aby o te propozycje został uzupełniony katalog przedsięwzięć wymagających decyzji środowiskowych.

Jednocześnie ta ósma poprawka, trzecia poprawka z tego pakietu, uzupełnia listę organów właściwych do podejmowania tych decyzji. Rozszerzamy ją o dyrektora regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych.

Kolejna poprawka zmierza do tego, ażeby uzgadniać lokalizację przedsięwzięcia tam, gdzie wymagane są decyzje środowiskowe, gdzie pro-

(senator A. Klepacz)

wadzone są oceny oddziaływania na środowisko z planami zagospodarowania przestrzennego i w związku z tym pojawia się tam potrzeba wypisu i wyrysów z planu – oczywiście tam, gdzie te plany funkcjonują.

Kolejne dwie poprawki dotyczą strefy przemysłowej, a właściwie strefy ograniczonego użytkowania. Otóż w trakcie posiedzenia komisji zgłoszona została wątpliwość o charakterze konstytucyjnym, gdyż zapisy zaproponowane przez Sejm ograniczały, poprzez złożenie oświadczenia o możliwości włączenia terenu do strefy ograniczonego użytkowania, prawo właściciela do całego postępowania odwoławczego. Konstytucja mówi zupełnie coś innego. Zatem poprawkami: dziesiątą i jedenastą z tego zestawienia, które pozwoliłam sobie przedstawić, tę wątpliwość usuwamy. Jest to wynik osiągniętego konsensusu ze stroną rządową.

Kolejne trzy poprawki mówią o wątpliwościach, które zostały zgłoszone, dotyczących pomiarów emisji, odpowiedzialności za nią. Tutaj ciężar udowodnienia przesunął się na władającego tą inwestycją. Jest to jak gdyby kolejna niezgodność o charakterze konstytucyjnym, również niezgodność z zasadami, które są zapisane w kodeksie postępowania administracyjnego. I te poprawki też są propozycją służącą likwidacji tejże wątpliwości.

Kolejne sprawy to jest tryb i sposób postępowania, dotyczący nakładania kar, który będzie przyjęty rozporządzeniem. Tego dotyczy kolejna poprawka.

No i te poprawki, o których już wspominałam, o których mówił również pan senator Podkański, dotyczące funduszy ochrony środowiska. Są to w tym zestawieniu poprawki od szesnastej do dwudziestej pierwszej. Mówią one o sposobie i trybie powoływania członków rad nadzorczych.

Kolejna poprawka także dotyczy wojewódzkich funduszy środowiska. Jest to w tym zestawieniu poprawka dwudziesta druga. Również likwiduje ona pewną niezgodność z konstytucją i z ustawą o finansach publicznych. Chodzi o problemy finansowe, które są przekazane w tej ustawie, w zakresie kompetencji rady nadzorczej.

Dwie poprawki, dwudziesta piąta i dwudziesta szósta, uzupełniają zapisy dotyczące obszarów naturalnych, obszarów „Natura 2000”.

Kolejne dwie dotyczą... Tu też jest spór. Myślę, że na posiedzeniu komisji wyjaśnimy to sobie do końca, bo tego konsensusu na razie nie udało nam się uzyskać. Ale zgłaszam te poprawki, ażeby komisja, państwo senatorowie, pochylił się nad nimi. To jest problem windykacji nieuiszczonych opłat za składowanie odpadów, które naliczone były do 1 stycznia 2002 r. Jest to problem,

który jeszcze powinniśmy rozwiązać. Te moje propozycje wychodzą z pewnymi rozwiązaniami.

Kolejna poprawka, dwudziesta dziewiąta, jest redakcyjna.

Ostatnia, trzydziesta, koryguje wejście w życie ustawy. Ta poprawka już jest uzgodniona z rządem, więc myślę, że co do niej większej dyskusji nie będzie.

I to jest cały pakiet poprawek – duży, znaczący, ale takie były ustalenia komisji. Stąd, czując się w obowiązku przedstawienia ich państwu, jeszcze raz zwracam się z prośbą o rozważenie tych propozycji dla dobra tej ustawy. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Wnioski legislacyjne złożyli senatorowie: Lesław Podkański i Kazimierz Pawełek oraz senator Apolonia Klepacz.

W związku z tym...

(*Senator Sekretarz Krzysztof Szydłowski: I Pieniążek na piśmie.*)

I senator Jerzy Pieniążek na piśmie, tak.

W związku z tym potrzebne będzie posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska. Proszę zatem, ażeby się zebrała i rozpatrzyła zgłoszone wnioski.

Głosować nad tą ustawą będziemy oczywiście jutro od 11.00.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej.

Ustawę tę Sejm uchwalił na swym setnym posiedzeniu 15 kwietnia. 18 kwietnia otrzymaliśmy ją w Senacie. Marszałek skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 929, a sprawozdanie komisji w druku nr 929A.

Za chwilę zostanie nam przedstawiony przebieg obrad komisji ustami pana senatora Zbigniewa Zychowicza, sprawozdawcy.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z prac komisji nad ustawą o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej, druk senacki nr 929A.

(senator Z. Zychowicz)

Przedmiotowa ustawa ma na celu uregulowanie zasad funkcjonowania i trybu wyłaniania Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, powołanej do życia mocą rozporządzenia prezesa Rady Ministrów z 22 lipca 1993 r.

Cel drugi to uregulowanie zasad i trybu wyznaczania przedstawicieli Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej.

Panie i Panowie Senatorowie, Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego, obok Komisji Trójstronnej i Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu, jest niezwykle ważną instytucją, służącą współpracy rządu i przedstawicieli wspólnot terytorialnych w dziele funkcjonowania i budowania społeczeństwa obywatelskiego. Odgrywała ona i nadal odgrywa znaczącą rolę w tworzeniu reform państwa oraz podejmowaniu ważnych decyzji dotyczących funkcjonowania społeczności lokalnych i regionalnych – mamy bowiem od kilku lat także województwa samorządowe.

W dotychczasowej komisji reprezentowane są wszystkie ogólnopolskie i powszechnie uznawane korporacje samorządowe. Przypomnę, że jest ich sześć. Ustawa explicite podkreśla niebywałą rangę komisji, a tym samym samorządu terytorialnego. W art. 2 ust. 2 mówi się bowiem, cytując: „Komisja Wspólna rozpatruje problemy związane z funkcjonowaniem samorządu terytorialnego i z polityką państwa wobec samorządu terytorialnego, a także sprawy dotyczące samorządu terytorialnego znajdujące się w zakresie działania Unii Europejskiej i organizacji międzynarodowych, do których Rzeczpospolita Polska należy” – koniec cytatu.

Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego ustosunkowuje się do znaczącej liczby aktów prawnych tworzonych przez ustawodawcę, jako że stanowią one domenę władztwa samorządowego. Tu przypomnę tylko dziedziny takie jak: budżet państwa, oświata, gospodarka komunalna, planowanie przestrzenne, służba zdrowia, ochrona środowiska, opieka społeczna i wiele, wiele innych.

Ustawa reguluje zadania komisji, sankcjonuje dotychczasowe i poszerza o nowe, ustala jej strukturę organizacyjną oraz tryb pracy, które na ogół nie odbiegają od przyjętych w przywołanym rozporządzeniu.

Ustawa określa także sposób podejmowania decyzji przez komisję wspólną oraz ustala zasady tworzenia składu tej komisji. Na uwagę zasługuje fakt równości stron w komisji. Przypomnę, że jest w niej po dwanaście osób z każdej ze stron – rządowej i samorządowej. W wypadku strony samorządowej, cztery rodzaje gmin skupione w korporacjach ogólnopolskich reprezentuje po dwóch przedstawicieli. Związek Powiatów Pol-

skich ma dwóch przedstawicieli i dwóch przedstawicieli ma Związek Województw RP, co razem daje dwanaście osób.

Godzi się podkreślić, że w trakcie prac nad ustawą odbyły się liczne spotkania z reprezentantami strony samorządowej i komisji wspólnej i dziś można z całą stanowczością stwierdzić, że nie ma takiego zapisu w ustawie, wobec którego strona samorządowa byłaby przeciwna, czy w jakiś znaczący sposób go kontestowała. Były co prawda postulaty korporacji zrzeszającej gminy wiejskie RP, aby siedziba znajdowała się w kancelarii premiera, aby odpowiedzialna była kancelaria premiera, nie zaś, jak to jest w ustawie, minister właściwy do spraw wewnętrznych. Wyjaśniliśmy jednak brak zasadności takich postulatów – byłyby to bowiem próba restytucji rozwiązań, które istniały wtedy, kiedy rzeczywiście istniał Urząd Rady Ministrów. Tak więc będzie to u ministra właściwego do spraw administracji.

W drugiej części ustawy wskazano jedynie podmioty uprawnione do zgłaszania kandydatów na członków Komitetu Regionów Unii Europejskiej i kandydatów na zastępców członków. W ustawie określono również liczbę kandydatów na członków i kandydatów na zastępców członków, którą ma prawo wyznaczyć każda ogólnopolska organizacja samorządowa wyszczególniona w ustawie. I tak: Związek Województw Rzeczypospolitej Polskiej – dziesięciu członków, dziesięciu zastępców; powiaty – trzech członków, trzech zastępców; korporacja Unia Metropolii Polskich reprezentująca gminy powyżej trzystu tysięcy mieszkańców – dwóch członków, dwóch zastępców; Związek Miast Polskich – trzech członków, trzech zastępców; miasteczka – jeden członek, jeden zastępca; i gminy wiejskie – dwóch członków, dwóch zastępców.

Zarówno na forum Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, jak i w Sejmie były dość duże spory co do liczby poszczególnych reprezentantów – skrajny przypadek to taki, że województwom proponowano trzy miejsca. Godzi się dzisiaj jedynie stwierdzić, że propozycja, która została zmaterializowana w ustawie, jest efektem wielkiego kompromisu, konsensusu. Wszystkie organizacje samorządowe apelowały do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, abyśmy zostawili to tak, jak jest, żebyśmy nie uszczęśliwiali już nikogo zmianą tej liczby.

Komitet Regionów, Wysoka Izba, to znacząca organizacja. Wprawdzie ma ona tylko uprawnienia konsultacyjno-doradcze ustanowione mocą traktatu z Maastricht, ale ten jej głos jest ważki podczas ustalania budżetu Unii Europejskiej, ma także prawo wyrazić swoje zdanie podczas kreowania zasad polityki regionalnej, tworzenia funduszy strukturalnych, Funduszu Spójności. Komitet Regionów uważany jest za dość prestiżową organizację, czego przejawem jest to, że

(senator Z. Zychowicz)

wszyscy znaczący politycy Unii Europejskiej tam stawiali jeśli nie pierwsze, to następne kroki w swojej karierze.

Zasięgnęliśmy opinii ekspertów, żeby zobaczyć, jak inne państwa delegują. Proszę państwa, traktat z Maastricht reguluje szczegółowo liczbę członków, jaką dane państwo może desygnować do Komitetu Regionów. Przy delegowaniu przez Radę Unii Europejskiej, zwanej inaczej Radą Ministrów, stosowana jest zasada parytetu. My mamy tych członków tyle samo co Hiszpania, po dwudziestu jeden, Niemcy, Włochy, Francja, Wielka Brytania mają po dwudziestu czterech, inne kraje mają po dwunastu, czternastu itd. W każdym razie jest ten parytet zachowany. Szczegóły co do zasady wyboru ustalają zaś rządy. Niektóre państwa przyjęły całkowitą dowolność – organizacje samorządowe zgłaszają rządowi, a rząd wysyła do Brukseli. Niektóre państwa czynią to mocą konstytucji – na przykład Republika Austrii; z kolei Republika Federalna Niemiec – mocą specjalnego porozumienia między rządem federalnym a landami, Belgia także mocą konstytucji, inne kraje mocą ustaw, Hiszpania na przykład mocą ustawy Senatu, a Polska mocą ustawy stanowiącej właśnie w tej chwili.

Sledziliśmy szczegółowo, ilu członków pochodzących z regionów desygnowanych jest do Komitetu Regionów przez poszczególne państwa. Polska należy do tych państw, w których województwa są dość dobrze reprezentowane; lepsi od nas pod tym względem są jedynie Niemcy, gdzie wszystkie landy są reprezentowane – landów jest szesnaście, a na dwudziestu czterech członków w Komitecie Regionów dwudziestu jeden członków pochodzi właśnie z reprezentacji landów. W Hiszpanii wszystkie regiony są reprezentowane, we Włoszech osiem na dwanaście, itd. Ale Polska jest w tej czołówce.

Ustawa została przyjęta przez rząd i środowiska samorządowe z zadowoleniem, na zasadzie, tak jak powiedziałem, pełnego konsensusu.

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej proszę Wysoką Izbę o przyjęcie ustawy z pięcioma poprawkami o charakterze precyzująco-legislacyjnym – niektóre z nich usuwają rażące błędy, ale nie zmieniają meritum przyjętej przez Sejm ustawy. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo za sprawozdanie.

Teraz proszę o pytania.

Nie ma, dziękuję.

Rozpatrujemy ustawę, która była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania rządu w to-

ku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Witam pana ministra Jerzego Mazurka, stałego gościa, przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz z osobami towarzyszącymi.

Czy pan minister chciałby teraz zabrać głos czy ewentualnie w odpowiedzi na pytania? W odpowiedzi na pytania.

Proszę bardzo, pytania.

Pan senator Jan Szafranec.

Senator Jan Szafranec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja mam mgliste wyobrażenie o Komitecie Regionów, wiem tylko, że Komitet Regionów jest ciałem doradczo-opiniującym, tak jak pan senator mówił, Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji Europejskiej. Przede mną leży opracowanie pod redakcją Jana Barcza „Prawo Unii Europejskiej. Zagadnienia systemowe”, w którym czytam, że ten komitet, jak i Komitet Ekonomiczno-Społeczny nie odgrywają zbyt poważnej – dosłownie jest taki zapis – roli w funkcjonowaniu Unii Europejskiej, a Rada Europejska bardzo rzadko bierze pod uwagę opinie wydawane właśnie przez Komitet Regionów i Komitet Ekonomiczno-Społeczny. A trzeba tutaj dodać, że w skład zarówno jednego, jak i drugiego wchodzi ponad dwieście dwadzieścia osób. I w związku z tym mam pytanie: jaki jest sens tworzenia pewnej struktury biurokratycznej, której opinii nie bierze się tak naprawdę pod uwagę?

I kolejna sprawa. Być może będziemy również stali, że tak powiem, przed kolejną ustawą i będziemy typowali osoby do Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, który to komitet też składa się z ponad dwustu dwadzieścia osób. Jaki jest sens, żeby tego typu komitety działały, skoro, jak wynika z tego opracowania, w podejmowaniu decyzji co do funkcjonowania Unii Europejskiej nie bierze się zbyt poważnie ich uwag? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję za to przemówienie.

Czy jeszcze ktoś chciałby z państwa o coś zapytać? Nie.

Zatem, Panie Ministrze, może pan wygłosić koferat.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzy Mazurek:

Techniczne kłopoty, przepraszam, akurat siedłem przy mikrofonie, który nie działa.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(podsekretarz stanu J. Mazurek)

Ja nie znam tego opracowania, o którym mówił pan senator, ale jak widać, jest to tylko ocena autora, a art. 263 traktatu wyraźnie mówi, że ustanawia się w Europie, we wspólnej Europie, komitet zwany Komitetem Regionów. Praktycznie jest to reprezentacja samorządów europejskich, samorządów zarówno regionalnych, jak i lokalnych. Komitet Regionów jest ciałem doradczym, a więc powstał daleko przedtem, zanim Polska weszła do Unii Europejskiej – powstał 1 listopada 1993 r. Komitet Regionów wybiera spośród swoich członków na okres dwóch lat przewodniczącego i prezydium. Jest to ciało dość istotne, jest takim, powiedziałbym, europejskim parlamentem samorządowców. Komitet zajmuje stanowisko wobec spraw przekazanych przez Radę lub Komisję Europejską w przypadkach przewidzianych w traktacie, a dotyczy to przede wszystkim: kształcenia, kultury, funduszy strukturalnych, pomocy społecznej, polityki zatrudnienia, jak również we wszystkich innych kwestiach. No i przede wszystkim w sprawie współpracy transgranicznej. Komitet współdziała z Komisją Europejską w zakresie tak zwanych terytorialnych paktów zatrudnienia. Oczywiście, on nie ma głosu decydującego, wynika to z przepisów europejskich, jego opinie nie mają charakteru wiążącego, niemniej jednak opinia komitetu, jak również protokół z obrad komitetu przesyłane są Radzie i Komisji Europejskiej.

Jest to ciało doradcze i trudno, żeby Polska z tego nie skorzystała. A samorzady sobie tę komisję cenią, muszą powiedzieć. Polskie samorzady, korporacje samorządowe bardzo walczyły o to, kto będzie miał więcej reprezentantów. A więc samorządowcy generalnie chcą w tym uczestniczyć, bo uważają, że mają wpływ na ustawodawstwo europejskie, a przede wszystkim mają wpływ na opiniowanie spraw związanych z finansami przeznaczanymi dla regionów polskich.

Wydaje mi się, że ta ocena, na którą pan senator się powołał, jest oceną subiektywną autora. Ja nie spotkałem się z tak negatywną oceną ze strony tych, którzy w tym komitecie pracują.

Jeśli pan marszałek pozwoli, to chciałbym jeszcze powiedzieć, że ta ustawa jest kolejnym krokiem naprzód, jeśli chodzi o umocnienie pozycji polskich samorządów. Jest to coś, co pozwoli na stałe funkcjonować Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Jest to ciekawe rozwiązanie. Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego zasadniczo jest takim przykładem dobrej współpracy i chyba najlepszej, jeśli chodzi o państwa europejskie. To nie jest żadne powielenie rozwiązań europejskich, to jest nasze polskie doświadczenie i doświadczenie bardzo pozytywne, ponieważ nic o samorządach w rządzie bez

tych samorządów. Każdy projekt ustawy, który dotyczy samorządów, każdy projekt rozporządzenia lub innego aktu prawnego jest ustalany wspólnie ze stroną samorządową.

Chciałbym serdecznie podziękować za uwagi, Panie Marszałku. Myśmy toczyli bardzo długą dyskusję na posiedzeniu komisji samorządu terytorialnego i myślę, że wiele kwestii sobie wyjaśniliśmy, wiele kwestii senatorowie podnieśli – jestem wdzięczny państwu za uwagi, które w czasie obrad komisji zostały rządowi przedstawione.

Dziękuję serdecznie za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszą zapraszam na mównicę panią senator Janinę Sagatowską, a następnym mówcą będzie pani senator Elżbieta Streker-Dembińska.

Senator Janina Sagatowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie muszę chyba siebie ani tej Izby przekonywać – zresztą wszyscy tu to podkreślają – o roli samorządu terytorialnego w życiu Rzeczypospolitej i nas, obywateli. Wszak to Senat był inicjatorem ustaw samorządowych. Widzimy, jak na naszych oczach samorzady terytorialne zmieniają naszą ojczyznę właśnie przez obywatelskie działania itd.

Samorzady oczywiście cieszą się z tej ustawy, bo jak pan minister powiedział, jest to wielka zdobycz samorządu terytorialnego. I całe szczęście, że jest. A są także, niestety, tendencje ograniczające rolę samorządu i dążące do centralizacji, o czym świadczy chociażby dyskusja sprzed paru minut nad ustawą – Prawo o ochronie środowiska. Niestety, widzimy to przy uchwalaniu nie tylko tych ustaw, ale i przy wielu innych.

Działanie takiej komisji wspólnej to jest niesamowicie ważna sprawa, dlatego że ta komisja to takie forum, na którym będzie można wypracowywać wspólne stanowiska we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, a więc w sprawie tego wszystkiego, co dotyczy obywatela tam, na dole.

I w związku z tym samorzady, szczególnie samorzady wiejskie – zresztą była o tym mowa – reprezentowane przez Związek Gmin Wiejskich RP, postulują, aby dla tej komisji istniało większe umocowanie. Takim umocowaniem byłyby działania tej komisji wspólnej pod patronatem i z bezpośrednim, powiedziałabym, prowadzeniem prezesa Rady Ministrów. I są propozycje, aby właśnie to prezes Rady Ministrów wyznaczał przewo-

(senator J. Sagatowska)

dniczącego i przedstawicieli Rady Ministrów, żeby to nie było z góry, że to minister właściwy do spraw administracji jest tym, który przewodniczący komisji i który wszystko organizuje, decyduje o sprawach finansowania itd., o tym wszystkim, co jest w ustawie.

Wychodząc naprzeciw takim oczekiwaniom gmin, myślę, że nie tylko wiejskich... Zresztą takie mam również przekonanie, bo wiemy doskonale, że często właściwa ranga stojącego na czele czy kierującego to też ważny element każdej jednej dziedziny organizacji życia publicznego. I w związku z tym składam, Panie Marszałku, stosowne poprawki; jest ich siedem. Myślę, że Wysoka Izba je przyjmie, apeluję o to, aby zostały przyjęte w głosowaniu komisji, a później Wysokiego Senatu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Elżbieta Streker-Dembińska.

To niebezpieczne tak szybko po tych schodach schodzić, poczekamy.

Senator Elżbieta Streker-Dembińska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Muszę przyznać, że z dużym zainteresowaniem i z dużą radością przyjmuję tę ustawę, ponieważ jeszcze do niedawna pracowałam w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego i muszę państwu powiedzieć, że chyba po raz pierwszy tworzymy prawo i tworzymy ustawę w oparciu o dobrą praktykę. Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego działa już od wielu lat, dopracowała się bardzo dobrych rozwiązań i w sposób bardzo rzeczowy współpracuje z rządem w sprawach najważniejszych dla samorządu. Ta praktyka dała szansę na stworzenie bardzo krótkiej, bardzo zwięzłej, ale bardzo konkretnej ustawy, która podnosi rangę tej komisji. Komisja dotychczas nie działała na podstawie ustawy i myślę, że podniesienie jej działań do rangi ustawy z wieloma zapisami tutaj zawartymi daje poczucie takiego spełnienia, jeśli chodzi o współpracę rządu i samorządu.

Tak że, podkreślając to pragmatyczne podejście do sprawy, chciałabym powiedzieć, że nie zgadzam się z propozycją zgłoszoną przez stowarzyszenie gmin i powiatów, według którego pozycja czy ranga komisji wspólnej będzie rosła, jeśli komisja będzie umieszczona w nieco innej strukturze i podporządkowana prezesowi Rady Ministrów. Myślę, że o randze komisji decyduje

przede wszystkim to, w jaki sposób pracuje, czego się dopracowuje i jaka jest skuteczność jej działania. Dotychczasowe doświadczenia ze współpracy z ministerstwem administracji są bardzo dobre. Tu jest potrzebne jednak spore zaangażowanie, sporo pracy, a ministerstwo ma największe doświadczenie, jeśli chodzi o sprawy administracji samorządowej.

Co jest ogromnym atutem Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego? Na tej płaszczyźnie dochodzi czasami do łagodzenia pewnej rywalizacji i sprzeczności interesów na niektórych poziomach samorządów. Tam, gdzie przeważa interes gminy, interes powiatu czy interes województwa, nie mamy już do czynienia z jakimiś wzajemnymi atakami, także z wykorzystaniem prasy itp., to się nie pojawia. W Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego zawsze znajduje się konsensus i dochodzi do porozumienia.

Moim oczekiwaniem, myślę, że nas wszystkich, także samorządowców, jest to, aby wszystkie korporacje samorządowe, które są wymienione w ustawie, dbały o jak najpełniejszą swoją reprezentatywność. Gdy mamy do czynienia z korporacją województw, jest to stuprocentowe przedstawicielstwo, w przypadku powiatów jest ono ponadosiemdziesięcioprocentowe, miasta, unia metropolii również mają duże przedstawicielstwo, najmniejszą reprezentację mają korporacje gminne. Sądzę, że również to stało się powodem, dla którego właśnie związek gmin i powiatów występuje w roli inicjatora podniesienia tej rangi. Myślę, że najpierw należałoby zadbać o to, aby mieć jak największą reprezentację i mówić głosem jak największej liczby swoich członków.

To, co mnie bardzo cieszy, to umieszczony w art. 8 tej ustawy bardzo wyraźny zapis mówiący o tym, aby Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego przedkładać tylko takie projekty, które zawierają skutki czy prognozy skutków finansowych. To jest bolączka wszystkich posiedzeń tej komisji, to jest bolączka wszystkich samorządów. Oni bardzo chętnie przyjmują zadania, otrzymują je i realizują, ale w ślad za tymi zadaniami musi iść uczciwe wyliczenie skutków finansowych, jakie one rodzą dla samorządów.

Na koniec jeszcze raz chciałabym podkreślić wagę tej ustawy. Jest to dokument prowadzący do sytuacji, w której samorzady będą już mogły powiedzieć silnym głosem: nic o nas bez nas. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W związku z tym zamykam dyskusję.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Za sprawą pani senator Janiny Sagatowskiej, która złożyła wnioski legislacyjne, bardzo proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, żeby zechciała się zebrać i przedstawić swoje stanowisko do zaproponowanych wniosków. Dziękuję bardzo.

Głosowanie nad tą ustawą odbędzie się jutro.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, dziękuję również państwu z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Przystępujemy do łącznego rozpatrzenia punktów szóstego i siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Te ustawy również zostały uchwalone przez Sejm na jego setnym posiedzeniu 15 kwietnia. 18 kwietnia marszałek skierował je do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Komisje po rozpatrzeniu ustaw przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie. Teksty ustaw zawarte są w drukach nr 922 i 923, zaś sprawozdania komisji znajdują się w drukach nr 922A, 922B, 923A i 923B.

Zapraszam na mównicę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, pana senatora Józefa Dziemdziałę, i proszę, żeby zechciał przedstawić łączne stanowisko, bo takie wyraziła komisja, w sprawie obu ustaw.

Senator Józef Dziemdziałę:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego pragnę złożyć sprawozdanie dotyczące obydwu wymienionych wcześniej przez pana marszałka ustaw.

Uchwalona przez Sejm w dniu 15 kwietnia wyżej wymieniona ustawa rozszerza i doprecyzowuje istniejące w ustawie regulacje dotyczące obowiązków właścicieli, zarządców i użytkowników nieruchomości w zakresie ochrony przed wystąpieniem pożaru oraz doprecyzowuje przepisy określające wymagania kwalifikacyjne dotyczące osób zatrudnionych w jednostkach ochrony przeciwpożarowej.

W ustawie tej określono w szczególności: zasady przejmowania obowiązków w zakresie ochrony przeciwpożarowej przez podmioty posiadające tytuł prawny do nieruchomości w zależności od przysługującego im do niej prawa; warunki, które powinny spełniać osoby wykonujące czynności z zakresu ochrony przeciwpożarowej; wyma-

gania kwalifikacyjne niezbędne do wykonywania zawodu strażaka; granicę wieku oraz wymogi posiadania aktualnych badań lekarskich i odbycia szkolenia pożarniczego wobec członków ochotniczych straży pożarnych biorących udział w bezpośrednich działaniach ratowniczych. Minimalny wiek to osiemnaście lat, zaś maksymalny – sześćdziesiąt. Na ten temat prowadzona była dyskusja. Chodzi o to, aby osoby powyżej sześćdziesiątego roku życia nie miały już niejakiego obowiązku uczestniczenia w akcji ratowniczej. Czasem podczas akcji właśnie z racji wieku, a były takie wypadki, osoby takie doznawały szczególnie dużego uszczerbku na zdrowiu, zdarzały się także przypadki śmiertelne.

Ustawa wprowadza ponadto delegację dla ministra właściwego do spraw wewnętrznych do określenia w drodze rozporządzenia wymagań kwalifikacyjnych, jakie powinni spełniać pracownicy na poszczególnych stanowiskach pracy w jednostkach ochrony przeciwpożarowej, oraz w zakresie szkolenia do wykonywania zawodu strażaka, specjalisty i inspektora ochrony przeciwpożarowej. Zgodnie z zawartymi w ustawie przepisami przejściowymi osoby, które nie spełniają wprowadzanych na jej podstawie wymagań, zachowują prawo wykonywania zawodu strażaka do czasu uzupełnienia wykształcenia ogólnego oraz odbycia odpowiedniego szkolenia w ciągu pięciu lat od dnia wejścia w życie wyżej wymienionej ustawy. Do tego projektu zgłoszona została jedna poprawka, której przyjęcie rekomenduję państwu.

Następną rozpatrywaną ustawą jest ustawa o Państwowej Straży Pożarnej. Sprawozdanie komisji do tej ustawy zawarte jest w druku nr 923A. Rządowy projekt nowelizacji tej ustawy zawiera poprawki zarówno formalne, jak i merytoryczne, które wynikają z potrzeby zapewnienia spójności systemu prawnego, pełnej zgodności ustawy z konstytucją i regulacjami prawa wspólnotowego.

Poprawki o charakterze merytorycznym dotyczą rozszerzenia i doprecyzowania zadań Państwowej Straży Pożarnej oraz kompetencji poszczególnych organów. Kwestie te są przedmiotem poprawek zawartych w art. 5 w pktach 1, 4, 5 i 6. Są one związane między innymi z faktem współdziałania Państwowej Straży Pożarnej ze strażami pożarnymi i służbami ratowniczymi innych państw oraz realizacją innych zadań, wynikających z wiążących Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych i udzielania pomocy ratowniczej za granicą. Ponadto zachodziła potrzeba ustawowego umocowania instytucji podwyższonej gotowości operacyjnej, a także przyznania komendantom PSP ustawowego uprawnienia do przeprowadzania inspekcji gotowości bojowej operacyjnych podmiotów krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.

(senator J. Dziemdziała)

Drugi pakiet zmian to modyfikacje organizacyjne Państwowej Straży Pożarnej, zawarte w art. 1 w pktach 3 i 7. W poprawce pierwszej przewidziano możliwość tworzenia czasowych posterunków w ramach jednostek ratowniczo-gaśniczych. W kolejnej poprawce przyjęto zmiany procedury ustalania regulaminów organizacyjnych komend wojewódzkich. Obecnie regulamin jest ustalany przez komendanta wojewódzkiego PSP i zatwierdzany przez wojewodę. W ustawie proponuje się, by zatwierdzał go komendant główny PSP po zasięgnięciu opinii wojewody i by regulamin organizacji nie stanowił części regulaminu urzędu wojewódzkiego. Poza tym w delegacji do ustawy upoważnia się ministra właściwego do spraw wewnętrznych do określenia podziału komend wojewódzkich i powiatowych na odpowiednie kategorie, a także ustalenia zasad naliczania etatyzacji poszczególnych komend i ich ramowych struktur organizacyjnych.

Następne zmiany dotyczą trybu obsadzania stanowisk komendanta wojewódzkiego i powiatowego. Mówią o tym pkty 6 i 7 w art. 1. Zmiany w stosunku do obecnego stanu prawnego polegają na wprowadzeniu instytucji powierzania obowiązków na tych stanowiskach do czasu powołania nowych organów w trybie ustawowym. Ponadto w przypadku stanowiska komendanta powiatowego PSP zmodyfikowano tryb postępowania w ten sposób, że do dotychczasowej regulacji, przewidującej powołanie komendanta powiatowego PSP w porozumieniu ze starostą, dodano przepis stanowiący, iż w razie niezajęcia stanowiska lub niezaakceptowania zgłoszonej kandydatury w terminie trzydziestu dni od przedstawienia staroście niezwłocznie przedstawia się kolejną kandydaturę. W przypadku braku porozumienia w stosunku do tej kandydatury w terminie czternastu dni od jej przedstawienia komendant wojewódzki dokonuje powołania osoby wskazanej przez wojewodę.

Kolejne punkty wnoszą daleko idące zmiany regulacji dotyczących czynności kontrolno-rozpoznawczych. Są to pkty 10, 11 i 12, zmieniony obecnie tytuł rozdziału 4 oraz treść art. 23. Ich celem jest dostosowanie regulacji tego rozdziału do zakresu działań PSP i obowiązków wykonywanych przez PSP w ramach czynności kontrolno-rozpoznawczych. Art. 23 rozszerzono o zapis dotyczący podstaw i zakresu czynności kontrolno-rozpoznawczych, sposobu ich prowadzenia oraz praw i obowiązków kontrolowanych i kontrolujących. Jednocześnie w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej dostosowano do wymagań tej ustawy zasady sporządzania dokumentów upoważniających do przeprowadza-

nia czynności kontrolno-rozpoznawczych. W poszerzonym art. 23 w ust. 4 zamieszczono regulacje przeniesione z art. 10 ustawy o ochronie przeciwpożarowej, a w ust. 6 dodano przepis o prawie nakładania grzywnien w drodze mandatu karnego, przenosząc tę normę z art. 11 ustawy o ochronie przeciwpożarowej ze względu na jej ścisły związek z czynnościami kontrolno-rozpoznawczymi.

Następna zmiana odnosi się do przepisów dotyczących służby strażaka. W poprawce trzynastej w art. 28 wprowadza się kryteria niekaralności oraz posiadania co najmniej średniego wykształcenia, by móc pełnić służbę w Państwowej Straży Pożarnej.

Poprawka czternasta jest nowelizacją art. 29a. Celem nowelizacji jest odpowiednie doprecyzowanie przepisów przez konkretne wskazanie, kto odpowiada za warunki bezpieczeństwa i higieny służby strażaków Państwowej Straży Pożarnej, i określenie szczegółowego zakresu warunków i wymagań do uregulowania w rozporządzeniu. Za zapewnienie warunków bezpieczeństwa i higieny służby strażaka będzie odpowiadał każdy kierownik jednostki organizacyjnej.

Poprawka piętnasta polega na dodaniu art. 30a sankcjonującego Dzień Strażaka, który będzie obchodzony 4 maja. Poprawka szesnasta dodaje po art. 31 artykuł dotyczący postępowania z osobą odwołaną ze stanowiska zajmowanego na podstawie powołania i skracca maksymalny okres pozostawienia takiej osoby w dyspozycji przełożonego z dwunastu do sześciu miesięcy.

Poprawka dziewiętnasta do art. 35 dotyczy czasu służby strażaków. W ramach nowelizacji zaprojektowano nowe normy regulacyjne wymiaru czasu służby strażaka. Projekt wprowadza kompleksową ustawową regulację czasu służby strażaków zarówno w zakresie norm, jak i rozkładu codziennego i zmianowego, zrównując ich prawa z prawami pracowników w tej dziedzinie oraz wprowadzając standardy Unii Europejskiej.

Następna poprawka odnosi się do art. 36 dotyczącego kwalifikacji wymaganych na stanowiskach służbowych. Porządkuje ona wymagania w zakresie wykształcenia ogólnego, przeszkolenia zawodowego, a także określa etatyzację stopni służbowych dla poszczególnych stanowisk w zależności między innymi od kategorii danej komendy. Wzięto przy tym pod uwagę konieczność pełnej realizacji zasad swobodnego przepływu pracowników wewnątrz Wspólnoty Europejskiej poprzez uwzględnienie kwalifikacji równoważnych techników i inżynierów pożarnictwa oraz strażaków, nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Poprawka do art. 36a dotyczy opiniowania. W proponowanej regulacji ustalono tryb postępowania w sprawie opiniowania strażaków w Państwowej Straży Pożarnej ze szczególnym

(senator J. Dziemdziała)

uwzględnieniem celów sporządzania opinii służbowej. Reguluje się również właściwości przelożonych w zakresie wydawania opinii i odwoływania się od nich.

Następna poprawka dotyczy art. 39, chodzi tu o zawieszenie w czynnościach służbowych. Zmiana polega przede wszystkim na wprowadzeniu takiej możliwości, aby w szczególnie uzasadnionych przypadkach okres zawieszenia trwał dłużej, do czasu wydania prawomocnego wyroku. Poprawka dwudziesta piąta dotyczy badań lekarskich i oceny zdolności do służby.

Kolejna poprawka odnosi się do art. 43, a dotyczy obligatoryjnego i fakultatywnego zwolnienia ze służby. Do przesłanki obligatoryjnej, czyli zwolnienia z powodu skazania prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, dodano przestępstwa skarbowe tego samego typu. Do przesłanek fakultatywnych zwolnienia ze służby dodano upływ dwunastu miesięcy od zaprzestania służby z powodu choroby.

Następna poprawka dodaje nowy rozdział 5a. Proponuje się kompleksową regulację w prowadzeniu przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej działań poza granicami państwa. Wprowadzona regulacja zapewni prawne podstawy kierowania strażaków do akcji ratowniczo-humanitarnych poza granicami państwa, a także umożliwi im otrzymywanie stosownych świadczeń z tytułu podróży, przejazdów oraz innych należności pieniężnych związanych z delegowaniem, również odpowiednich świadczeń rzeczowych. Chciałbym poinformować o tym, że już od wielu lat odbywały się takie działania ratownicze, ale nie było odpowiedniego umocowania prawnego.

Panie Marszałku, omawiam to dosyć szczegółowo, dlatego że umówiliśmy się ze sprawozdawcami, iż oni nie będą już tak szczegółowo prezentowali kolejnych punktów.

Poprawki trzydziesta pierwsza i trzydziesta druga do art. 52 i 53 dotyczą nadania pierwszych stopni w korpusach. Proponuje się uściślenie, iż pierwsze stopnie podoficerskie i aspiranckie nadawane są wyłącznie pełniącym już służbę strażakom PSP. Wymogi kwalifikacyjne niezbędne do uzyskania pierwszego stopnia pożarniczego byłyby skorelowane i spójne z wymogami i kwalifikacjami do mianowania na stanowiska służbowe. W przepisach wymieniono warunki obligatoryjnego i fakultatywnego nadawania strażakom pierwszego stopnia w każdym z korpusów. W poprawce trzydziestej czwartej wprowadzono możliwość jednokrotnego awansowania, czyli jednokrotnego nadania wyższego stopnia po śmierci.

Następna poprawka dotyczy nowego brzmienia art. 58. Sprowadza się ona do wprowadzenia

uregulowania, iż strażacy pełniący służbę na stanowiskach, dla których ustawa przewiduje powołanie, nie podlegają ochronie, o której mowa w art. 32 ustawy o związkach zawodowych.

Poprawka do art. 71 dotyczy urlopów wypoczynkowych. Projekt dostosowuje przepisy dotyczące urlopów strażaków do przepisów powszechnie obowiązujących i wprowadza wyczerpującą regulację w tej materii w ustawie w zamian za dotychczasowe uregulowania w rozporządzeniu wykonawczym. Zgodnie z projektem strażakowi przysługiwałoby prawo do corocznego płatnego urlopu wypoczynkowego w wymiarze dwudziestu sześciu dni oraz urlopu dodatkowego w wymiarze trzydziestu dni roboczych z tytułu pełnienia służby w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub szczególnie uciążliwych ze względu na przedłużony czas służby oraz osiągnięcia określonego wieku lub stażu służby. Kolejne poprawki to pakiet zmian dotyczących świadczeń rzeczowych – umundurowania, lokali mieszkalnych, równoważników pieniężnych, pomocy finansowej. Mówi o tym art. 61 i następne.

Poprawki czterdziesta druga, czterdziesta trzecia, czterdziesta czwarta, czterdziesta piąta, czterdziesta szósta i czterdziesta siódma dotyczą zakwaterowania strażaków. Zmiany polegają przede wszystkim na wprowadzeniu bezpośrednio do ustawy kompetencji regulacji materialnoprawnej uprawnień strażaków, zawartych dotychczas w aktach wykonawczych.

Następne zmiany dotyczą przepisów związanych ze służbą kandydacką. Są to poprawki pięćdziesiąta szósta i pięćdziesiąta siódma, które mają charakter porządkujący, oraz poprawki pięćdziesiąta ósma i pięćdziesiąta dziewiąta. Zgodnie z obowiązującymi przepisami służba kandydacka strażaka kończy się z chwilą ukończenia szkoły PSP. Po ukończeniu szkoły komendant główny PSP kieruje absolwentów do służby stałej.

Następne zmiany dotyczą przepisów związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną. Są to poprawki sześćdziesiąta pierwsza, sześćdziesiąta druga oraz sześćdziesiąta trzecia. Zgodnie z obowiązującymi przepisami rzecznika dyscyplinarnego wyznacza komendant główny Państwowej Straży Pożarnej. Proponuje się przekazanie tych kompetencji komendantom wojewódzkim PSP, przy których działają komisje dyscyplinarne, doprecyzowując równocześnie, iż rzecznik dyscyplinarny wyznaczany jest tylko w danej sprawie.

Zmiana zawarta w art. 2 dotyczy ustawy o wyższym szkolnictwie wojskowym. Wprowadza się możliwość nadania przez Szkołę Główną Służby Pożarniczej odpowiednich tytułów zawodowych. Nowelizacja ta ma ścisły związek z ustaleniem wymagań kwalifikacyjnych dla strażaków PSP, a jednocześnie z przeprowadzoną nowelizacją ustawy o ochronie przeciwpożarowej.

(senator J. Dziemdziała)

Następna zmiana zawarta jest w art. 4. Znalazł się tu przepis umożliwiający zachowanie praw nabytych przez strażaków, niespełniających wymagań kwalifikacyjnych wprowadzonych tą nowelizacją. Okres karencji czy możliwy okres pozostania w dotychczasowym stanie będzie trwał nie dłużej niż pięć lat od dnia wejścia w życie ustawy.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Mija regulaminowy czas przeznaczony na sprawozdanie.)

Panie Marszałku, już kończę, jeszcze minuta.

Komisja po wnikliwym przejrzeniu i wychwyceniu wszystkich, powiedziałbym, nawet drobnych uchybień proponuje przyjęcie do tej ustawy trzynastu poprawek, o co również ja jako sprawozdawca wnoszę do Wysokiej Izby. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator omawiał poprawki, które do ustawy wniósł Sejm, a nie własne komisji, aby była jasność. Zastanawiam się, czy nie jest to przekroczenie uprawnień regulaminowych.

Witam na naszej sali przedstawiciela ministra spraw wewnętrznych i administracji, pana posła z Zielonej Góry Andrzeja Brachmańskiego oraz zastępcę komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, pana nadbrygadiera Piotra Buka.

Zapraszam do mównicy panią senator Elżbietę Streker-Dembińską, która będzie przedstawiać sprawozdanie w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Senator Elżbieta Streker-Dembińska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Po tak dynamicznym wystąpieniu mojego poprzednika ograniczę się do kilku stwierdzeń.

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiam stanowisko komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej – druk senacki nr 922.

Pragnę poinformować, że dyskusja na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej doprowadziła nas do tych samych wniosków, które przedstawił senator Dziemdziała, sprawozdawca Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Dlatego, że regulacja jest szersza od obowiązującej w dotychczasowym stanie prawnym, proponuje-

my jedną poprawkę w brzmieniu zaproponowanym przez mojego poprzednika, popartą również przez stronę rządową, a polegającą na umieszczeniu w ustawie przepisu przejściowego dotyczącego statusu osób, które nie spełniają warunków ustanowionych przez dodawane przepisy.

Proszę Wysoki Senat o przyjęcie poprawki Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, senatora Andrzeja Spychalskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji na temat zmiany ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Senator Andrzej Spychalski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Nowelizacja ustawy o Państwowej Straży Pożarnej obejmuje aż sześćdziesiąt osiem artykułów spośród stu trzydziestu trzech artykułów ustawy matki. Materia nowelizacji jest więc szeroka zarówno pod względem merytorycznym, jak i legislacyjno-prawnym.

Ustawa ta od dawna była oczekiwana przez strażaków, ponieważ w istotny sposób wpływa ona na poprawę warunków służby strażaków i ich warunków socjalno-bytowych, uwzględniając szczególnie ekstremalne warunki pełnienia tej służby. Ale jednocześnie zapewnia ona spójność systemu prawnego, zgodność ustawy z konstytucją i regulacjami prawa wspólnotowego.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej na wczorajszym posiedzeniu także odbyła debatę nad tą ustawą i uchwaliła trzynaście poprawek. Poprawki te są identyczne z poprawkami zgłoszonymi przez Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Senator Józef Dziemdziała w imieniu właśnie tej komisji bardzo szczegółowo omówił cele nowelizacji, najważniejsze unormowania oraz wypracowane poprawki. Uczynił to z dużą znajomością rzeczy na podstawie wiele lat zdobywanej wiedzy praktycznej, którą uzyskał jako pułkownik i były komendant wojewódzkiej straży pożarnej, zatem ja nie będę tych uzasadnień rozszerzał, by uniknąć powtórzeń.

Ograniczę się do prośby, by Wysoki Senat zdecydował uprzejmie uchwalić przedstawiony projekt uchwały. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Zgodnie z art. 34 ust. 5 regulaminu senatorowie mogą w tej chwili stawiać pytania sprawozdawcom.

Czy są chętni do stawiania pytań?

Pan widzi jakieś zgłoszenia?

(*Senator Krzysztof Szydłowski:* Nie widzę.)

Ja też nie. Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywane ustawy były rządowymi projektami ustaw. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Witam sekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, pana Brachmańskiego.

Chciałbym zapytać go, czy chce przedstawić stanowisko rządu.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Brachmański:* Dziękuję bardzo. Senator Dziemdziała wszystko wyczerpująco przedstawił. Ponieważ rząd popiera takie poprawki, jakie przedstawiają komisje, myślę, że zabieranie głosu przeze mnie jest zbędne.)

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem można panu ministrowi stawiać pytania.

Czy ktoś chciałby postawić panu ministrowi jakieś pytanie?

Bardzo proszę.

Senator Wojciech Saługa:

Panie Ministrze, w trakcie debaty sejmowej mocno podnoszony był temat tego, że ograniczenie pracy strażaków w ramach ich tygodniowej normy może oznaczać konieczność zwiększenia finansowania straży pożarnej. Pan minister lakonicznie odpowiadał, że będą to jakieś zmiany wewnętrzne w resorcie i że takiej konieczności wzrostu wydatków na straż pożarną nie będzie. Ja bym prosił o rozwinięcie tego tematu, ponieważ nigdzie nie doczytałem się tego. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Pani Ministrze. Na siedząco, niech pan sobie tylko zapali światełko.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Andrzej Brachmański:**

Panie Senatorze!

Sytuacja wygląda w ten sposób, że w Polsce w stosunku do pewnych norm, które mamy przyjęte, strażaków jest za mało. Prawdziwa odpowiedź na pytanie, czy w Polsce jest wystarczająca liczba strażaków i czy w Polsce przeznaczamy wy-

starczającą ilość pieniędzy na ochronę przeciwpożarową, brzmi tak: strażaków jest za mało, a pieniędzy na ochronę przeciwpożarową nigdy dosyć i ile byśmy na nią przeznaczyli, to zawsze uda się to zagospodarować dobrze i skutecznie, chociażby wyposażając Państwową Straż Pożarną i ochotnicze straże pożarne w coraz bardziej nowoczesny sprzęt.

Jeśli chodzi zaś o odpowiedź bezpośrednio na to pytanie, które pan zadał, to powiem tak: oczywiście, że skrócenie czasu pracy bez innych działań musiałoby powodować zwiększenie obsady w Państwowej Straży Pożarnej i zwiększenie liczby etatów. Dlatego w ustawie, o której pan senator Spychalski mówił, że jest bardzo obszerna, wprowadzono również inne rozwiązania organizacyjne, które – naszym zdaniem – nie spowodują konieczności wzrostu wydatków osobowych i żadnych innych z tytułu skrócenia czasu pracy strażaków. Przesunięcia, które już w tej chwili są realizowane, a na które ustawa nam pozwoli, osób pracujących, że tak powiem – przepraszam za pewien kolokwializm, myślę, że strażacy mogliby się obrazić – jako urzędnicy strażacy do tak zwanego podziału bojowego oraz wprowadzenie możliwości kategoryzacji komend, a więc uznanie, co jest chyba sprawą oczywistą, że komenda powiatowa w mieście dwustutysięcznym czy w powiecie dwustutysięcznym nie jest równa komendzie powiatowej w powiecie trzydziestoosmiotysięcznym, a co za tym idzie inne naliczenia etatowe, naszym zdaniem, pozwolą na dość łagodne przejście i skrócenie czasu pracy. Chciałbym tutaj zaznaczyć, że to skrócenie czasu pracy jest przede wszystkim zrealizowaniem zgłaszanego od wielu lat postulatu związków zawodowych, które od wielu lat domagały się skrócenia czasu pracy, ale jest również efektem wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, ponieważ dyrektywy unijne – w tej chwili toczy się tam głęboka dyskusja nad dyrektywą o czasie pracy – wymagają od Polski skrócenia tego czasu pracy. Stąd Polska nie miała wyboru, jak tylko ten czas pracy strażaków dostosować do norm europejskich, ale jednocześnie musieliśmy podjąć takie działania organizacyjne, które nie będą skutkowały koniecznością zwiększenia obsady etatowej.

I chciałbym powiedzieć, że w planie budżetu na rok przyszły nie przewidujemy zwrócenia się do ministra finansów o jakiegokolwiek dodatkowe pieniądze na etaty strażackie, liczymy zaś na przychyłność ministra finansów, jeżeli chodzi o dodatkowe pieniądze na inwestycje w straży pożarnej. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania?

(*Senator Andrzej Anulewicz:* Można?)

Tak, proszę bardzo.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Panie Ministrze!

Kategoryzacja komend będzie zależała między innymi od liczby stałych mieszkańców, odpowiednio w województwie i powiecie. Czy jest to słuszny zapis? Są bowiem takie rejony, w których w pewnych okresach stałych mieszkańców jest niewielka liczba, ale przychodzi okres turystyczny, okres wczasowy i liczba mieszkańców zwiększa się kilkukrotnie w danej miejscowości. Ponadto są takie rejony, gdzie występują duże obszary leśne, występują duże zagrożenia. Przecież wiemy, że zdarzenie na drodze z interwencją strażaków trwa czasami kilkanaście minut, pół godziny, a lasy się palą kilkanaście godzin albo kilka dni i dłużej. Występują również inne zagrożenia. Czy nie byłoby słuszne uzależnienie kategoryzacji komend nie od liczby stałych mieszkańców, ale od zagrożeń, jakie występują w danym rejonie? Pan minister mógłby te sprawy uregulować w formie rozporządzenia. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Proszę, Panie Ministrze, o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Andrzej Brachmański:**

Panie Senatorze, niestety, muszę się z panem nie zgodzić. Musi być jakaś podstawa do naliczenia. Wydaje się, że właśnie taką podstawą jest kryterium liczby ludności, ponieważ nie dałoby się, naszym zdaniem, wyliczyć enumeratywnie wszystkich zagrożeń, a również nie dałoby się przełożyć tych zagrożeń na przykład na etaty. Jeśli chodzi bowiem o listy zagrożeń, o których mówimy, to różnie z tym bywa. Na przykład w jednym roku paliły się lasy w województwie lubuskim. To były olbrzymie pożary. Gdyby więc przyjąć tamten rok jako podstawę i zagrożenia, o których pan mówi, to wtedy w tym województwie musiałyby być strażaków trzy razy więcej niż jest. Jednakże dwa lata później w tym województwie praktycznie nie było już żadnych pożarów leśnych, a mieliśmy sporo pożarów leśnych w województwie podkarpackim.

Oczywiście ta kategoryzacja nie jest sztywna, ponieważ są dwie formy, które trochę te sztywne ramy rozsadzają. Pierwsza to jest regulamin organizacyjny. Komendant wojewódzki w regulaminie organizacyjnym ma możliwość uwzględnienia również innych czynników niż tylko populacja. Drugim elementem są – to jest to, na co zwracamy uwagę, że istnieje również w tej chwili

– tak zwane posterunki czasowe tam, gdzie na przykład okresowo zwiększa się liczba ludności, między innymi w miejscowościach wczasowych. Latem do Mielna przyjeżdża kilkadziesiąt tysięcy ludzi dziennie. I wtedy właściwy komendant decyduje o wyznaczeniu w tym miejscu posterunku czasowego z obsadą adekwatną do sił, które posiada, ewentualnie wspomaganego również strażakami z innych regionów. Wydaje nam się, że takie rozwiązania organizacyjne się sprawdzają.

Poza tym kategoryzacja komend już kiedyś istniała. Również w środowisku strażackim jest duże parcie, żeby jednak do tego wrócić, zwłaszcza w dużych komendach. Oni mówią, że to nie jest zupełnie sprawiedliwe, że ich jest tyle samo co w tych mniejszych ośrodkach, a mają więcej roboty. To już było i to było rozwiązanie, które się sprawdziło. Inne rozwiązania, typu posterunki czasowe, zostały zaś wprowadzone niedawno w regulaminach organizacyjnych i właściwie muszą powiedzieć, że zwłaszcza samorzady bardzo to rozwiązanie chwala. Mamy wręcz pewien nacisk samorządu, żeby właśnie w określonych sytuacjach wystawiać posterunki czasowe gdzieś tam w gminie, a nie żeby straż była tylko w swojej siedzibie w mieście powiatowym.

Tak więc jakąś podstawę trzeba było przyjąć. Przyjeliśmy, że takim najmniej zmieniającym się czynnikiem jest liczba ludności. Przy tym chcę powiedzieć, że oczywiście dyskusja dotycząca liczebności ludności będzie się jeszcze toczyła, ponieważ będzie to regulowane rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych. Można wyobrazić sobie sytuację, że minister uzna na przykład, że trzeba będzie również wprowadzić inne kryteria czy inne sposoby, i to będzie regulował. Chodzi o to, żeby za każdym razem nie wracać do ustawy, tylko żeby można było to szybciej regulować rozporządzeniem. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania? Nie widzę chętnych do zadania pytań. Dziękuję.

Otwieram łączną dyskusję nad rozpatrywanymi ustawami.

Przypominam o wszystkich wymogach, a zwłaszcza o ograniczeniu czasowym.

Stwierdzam, że do dyskusji zapisały się dwie osoby.

Pierwsza głos zabierze pani Ewa Serocka.

Senator Ewa Serocka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Chciałabym zająć się problemem wybrzeżowym. Otóż na terytorium Rzeczypospolitej Pol-

(senator E. Serocka)

skiej, obok Państwowej Straży Pożarnej, od 1949 r. działa nie mniej ważna morska straż pożarna. Od ponad sześciu lat trwa dyskusja na jej temat. Niestety, bez efektu. Wszelkie deklaracje ze strony kolejnych rządów, również obecnego, nie dają żadnych skutków, a problem jest i od tego problemu nie uciekniemy.

Dzisiaj koledzy senatorowie przekonywali mnie, że w każdym zakładzie jest przemysłowa straż pożarna czy zakładowa straż pożarna. Uważam, że trudno porównywać zakładową straż pożarną do morskiej straży pożarnej, która działa na podstawie przepisów ustawy z 18 września 2001 r. – Kodeks morski. Morska straż pożarna oraz statki pożarnicze pełnią specjalną służbę państwową, tak jak na całym świecie w krajach mających dostęp do morza. Koncentracja w portach Rzeczypospolitej różnorodnego majątku o olbrzymiej wartości materialnej i strategicznej jednoznacznie określa potrzebę posiadania specjalistycznych służb ochrony przeciwpożarowej, oddziałów morskich statków pożarniczych. Wszystkie nowoczesne porty świata dysponują tego typu służbami, zwłaszcza tam, gdzie są dokonywane milionowe tonażowo przeładunki ropy naftowej, tak jak to się odbywa w naszym kraju.

Polskie porty: Szczecin, Gdynia i Gdańsk, posiadają w swoich strukturach morskie oddziały ochrony przeciwpożarowej, powołane w przepisach administracji morskiej i nadzorowane przez służby Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Morskie straże pożarne mają za zadanie prowadzenie akcji ratowniczo-gaśniczych na terenie zarządzanym przez porty oraz właściwe im miasta; prowadzenie akcji ratowniczych w razie klęsk żywiołowych i katastrof ekologicznych, ze szczególnym uwzględnieniem ratowania ludzi i statków; dokonywanie prewencji przeciwpożarowej na terenach portowych i w obiektach portowych; sprawowanie nadzoru i kontroli oraz zabezpieczanie manipulacji materiałami niebezpiecznymi, szczególnie na tankowcach, chemikaliowcach i gazowcach, a takie statki w Polsce produkujemy i takie statki do naszych portów wchodzi; likwidację rozlewów i innych tego typu klęsk ekologicznych; stałą kontrolę portów pod względem antyterrorystycznym, co jest szalenie istotne w tej chwili, kiedy jesteśmy dość mocno zagrożeni, jak wszystkie kraje Europy.

W celu realizacji tych zadań oddziały morskie wyposażone są w wysokospecjalistyczny tabor statków pożarniczych, których obsada odpowiada międzynarodowym normom, konwencjom i zobowiązaniom. Każdy członek załogi statku pożarniczego, oprócz stanowiska, musi posiadać właściwy dyplom morski, honorowany przez

światowe urzędy morskie. Zatrudnienie odpowiada trybowi służby i ma charakter pracy ciągłej. Wszyscy zatrudnieni na statkach pożarniczych podlegają stałej kontroli gotowości bojowej przez wyższą kadre dowódczą rekrutującą się z Państwowej Straży Pożarnej. Umiejętności załóg statków pożarniczych są adekwatne do skomplikowanych zadań służbowych, które realizują, niejednokrotnie przewyższających możliwości strażaków lądowych, nie umniejszając umiejętności strażaków lądowych. Załogi podlegają systematycznym szkoleniom z zakresu zagadnień ochrony przeciwpożarowej, zgodnie z opracowanymi i zatwierdzonymi harmonogramami.

Potencjał bojowy morskich oddziałów statków pożarniczych praktycznie wchodzi w skład krajowego systemu. Statki pożarnicze uczestniczyły i uczestniczą w akcjach ratowniczo-gaśniczych wspólnie z jednostkami Państwowej Straży Pożarnej. Morska straż pożarna posiada wspólny z komendami wojewódzką i miejską system łączności przewodowej i radiowej scentralizowany w portowym ośrodku ratowniczym, któremu bezpośrednio podlegają.

Morskie statki pożarnicze to bardzo ważne ośrodki w planach obrony operacyjnej jako jednostki pierwszego, drugiego i trzeciego rzutu. W przeszłości dawały temu liczne dowody, likwidując wspólnie z jednostkami Państwowej Straży Pożarnej wiele groźnych pożarów. Statki pożarnicze przyczyniają się również do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego kraju poprzez prowadzenie stałego zabezpieczania, na przykład gdańskiego Naftoportu, przed pożarem i zagrożeniem ekologicznym.

Strażaków pracujących na morskich statkach pożarniczych jest niewiele – jedynie stu osiemdziesięciu. Pełnią przez całą dobę swoją służbę w strefie bezpośredniego zagrożenia, często w ekstremalnych warunkach pogodowych. W tej sytuacji zrównanie statusu strażaka lądowego z morskim staje się konieczne i nieodzowne. I nie chodzi tu o pieniądze, chociaż przekonywano mnie, że tak, gdyż chodzi tu o sprawy emerytalne. Przez tyle lat, ile to trwa, można było przecież ten problem w jakiś sposób rozwiązać. Chodzi tu o honor strażaka.

Proszę więc panie i panów senatorów o przyjęcie mojej poprawki i uszanowanie tym samym tego bardzo trudnego zawodu. Dziękuję za uwagę.

Składam poprawkę na ręce pana marszałka.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana Józefa Dziemdziele.

Senator Józef Dziemdziała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Moja przedmówczyni dużo mówiła na temat innych służb pracowniczych, w tym o tych służących na statkach morskich. Chciałbym przedstawić nieco inny, powiedziałbym, pogląd na ten temat.

Myślę, że nie tylko statki morskie działają czy współdziałają w dziedzinie zwalczania pożarów i innych klęsk żywiołowych, bo chociażby około trzech tysięcy jednostek ochotniczych straży pożarnych również jest włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, a też nie mają one uprawnień Państwowej Straży Pożarnej.

W 1989 r. uporządkowano w ogóle sprawę funkcjonariuszy straży pożarnych, mieliśmy bowiem bardzo dużo straży zakładowych i terenowych. Dzisiaj Państwowa Straż Pożarna jest organizacją bardzo zwartą i jednolitą. Myślę, że – z całym szacunkiem dla wielu podmiotów ratowniczych – nie można wrócić do takiej organizacji ratownictwa w kraju.

Dodałbym do tej grupy również takie jednostki jak chociażby pogotowie ratunkowe, ochotnicze pogotowie wodne czy górskie pogotowie ratownicze. One też pełnią te funkcje, wchodzi w skład krajowego systemu. Część ludzi pracuje w nich społecznie, część zawodowo i te jednostki też nie mają uprawnień Państwowej Straży Pożarnej. Ponadto w wielu zakładach produkujących substancje niebezpieczne, chociażby w petrochemiach, jednym z wymogów technologicznych jest zabezpieczenie pożarowe i powołanie odpowiedniej służby ratowniczej, którą często nazywa się strażą pożarną, ale też nie ma takich uprawnień i jest inaczej finansowana.

W związku z tym nie można powiedzieć, że finansowanie i utrzymanie jednostki ratowniczej w zakładzie pracy należy do obowiązków zakładu pracy, a emerytury tym ludziom, którzy odejdą z życia zawodowego, ma wypłacać Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, czyli budżet państwa. Być może z punktu widzenia społecznego ważna jest dyskusja nad tym problemem, ale myślę, że nie da się tego załatwić w ten sposób, bo ten jeden problem, problem statków, rozszerzy się na wiele tysięcy ludzi ratujących życie i mienie.

Chciałbym też, Panie Marszałku, złożyć poprawkę do ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, dotyczącą zwiększenia urlopów dodatkowych. Ustawa mówi o trzech urloпах dodatkowych z tytułu uciążliwości służby. Najczęściej dotyczy to ludzi, którzy pracują w systemie zmianowym. Znaczenie ma również wiek danego strażaka i lata służby. Każdy z tych urlopów obejmuje maksymalnie trzynaście dni. Gdyby to połączyć, wyszłoby dwadzieścia dziewięć dni, a łącznie urlop może mieć do trzynastu dni. Myślę, że to bardzo zawęża możliwość korzystania z niego.

Moja propozycja jest taka, aby tych trzynaście dni urlopu zamienić na osiemnaście. To tylko pięć dni więcej, a przecież strażacy pracujący w systemie zmianowym, czyli ogólnie ci, którzy wyjeżdżają i biorą bezpośredni udział w gaszeniu pożarów, mają i tak przedłużony czas pracy, o czym tutaj wspominałem, bo obowiązuje ich norma nie czterdziestu, ale czterdziestu ośmiu godzin, ze względu na konieczność zapewnienia ciągłości służby. Byłoby to więc zmniejszenie ich obciążenia tą ponadnormatywną ilością godzin w tygodniu.

Składam na pana ręce, Panie Marszałku, poprawkę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W czasie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie. Złożyli je: pani senator Ewa Serocka, panowie senatorowie Anulewicz, Izdebski, Dziido i pan senator Józef Dziemdziała, jak również pani senator Koszada. Wszystkie zgłoszone poprawki dotyczą ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 zaraz zamknę dyskusję, ale wcześniej zapytam, czy pan minister chciałby się ustosunkować do tych poprawek.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Andrzej Brachmański:**

Panie Marszałku! Szanowny Senacie!

Może najpierw zwrócę się krótko do pana Dziemdziała, ponieważ poprawka pana senatora jest nam znana, opowiedział już o niej. Wydaje nam się, że rząd byłby skłonny poprzeć tę poprawkę.

Jeśli chodzi o wystąpienie pani senator Serockiej, muszę powiedzieć, Pani Senator, że zrobiła pani świetną reklamę prywatnej firmie, dlatego że wprowadzie firma ta nazywa się Morska Straż Pożarniczo-Ratunkowa, ale zgodnie z prawem nie ma nic wspólnego ze strażą pożarną, jak państwo senatorowie pewnie rozumiecie. Po prostu w roku 1991 grupa ludzi z doświadczeniem pożarniczym założyła spółkę z o.o., która została nazwana Morską Strażą Pożarniczo-Ratunkową. Swoją drogą daje nam to pewien asumpt, że w ustawie być może należało zastrzec, że nazwa „straż pożarna” jest zastrzeżona do ochotniczych straży pożarnych lub do Państwowej Straży Pożarnej. Z punktu widzenia prawa firma ta jest jednak prywatną spółką, spółką z o.o.

Żeby było śmieszniej – przepraszam za tego typu określenie – przepisy ustawy o ochronie prze-

(sekretarz stanu A. Brachmański)

ciwpożarowej dopuszczają tworzenie w zakładach pracy jednostek ochrony przeciwpożarowej, popularnie zwanych strażami zakładowymi. Powtarzam: popularnie zwanych. Ale Morska Straż Pożarnicza-Ratunkowa nie jest nawet jednostką ochrony przeciwpożarowej, ponieważ nie dopełniła tego, czego dopełniło cztery tysiące sto trzydzieści osiem jednostek w Polsce, a mianowicie nie zwróciła się do ministra spraw wewnętrznych i administracji o wydanie zgody na powołanie takiej jednostki, a co za tym idzie – na kontrolę regulaminu, kontrolę organizacyjną itd., itd. W związku z tym owa morska straż pożarna, wbrew swojej nazwie, jest z punktu widzenia prawa po prostu spółką prywatną i niczym więcej.

Chciałbym jeszcze – pani senator dobrze to zaakcentowała – zwrócić uwagę na taki oto aspekt. Otóż prawo międzynarodowe wymaga, aby port miał własną służbę pożarniczą. Inaczej mówiąc, to jest służba, która działa w interesie portu. Gdyby port gdański nie miał spółki z o.o. pod nazwą Morska Straż Pożarnicza-Ratunkowa – choć mogłaby się ona zupełnie inaczej nazywać, na przykład Grupa Świętego Floriana – to nie mógłby być portem, ponieważ żaden statek do tego portu by wtedy nie zawinął. W związku z tym ci ludzie są po prostu pracownikami prywatnej firmy o nazwie, która jest mocno, mocno myląca. Chciałbym też powiedzieć, że ta firma nie jest w żaden sposób nadzorowana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Co prawda koledzy strażacy, to znaczy pracownicy tej firmy – przepraszam, sam wpadam w tę pułapkę – wielokrotnie dopominali się o różne rzeczy, ale niestety nie wykonali paru najprostszych obowiązków, na przykład nie zarejestrowali się jako służba, jako jednostka ochrony przeciwpożarowej.

Tak więc kwestia, którą poruszyła pani senator, w ogóle nie jest materią tej ustawy. I nawet gdyby przyjąć, że mówimy o czymś, co komuś służy, to ewentualne uregulowanie dotyczące tej grupy pracowników powinno się znaleźć w kodeksie morskim, a nie w ustawach dotyczących ochrony przeciwpożarowej. Tyle tytułem wyjaśnienia.

Nie znam dokładnego, literalnego zapisu poprawki pani senator, ale domyślając się, w jakim kierunku może on zmierzać, powiem, że rząd będzie jej przeciwny.

Chciałbym też jeszcze powiedzieć, że część pracowników tej firmy – kiedyś, w dawnych, dawnych czasach, przed rokiem 1991 – była pracownikami ówczesnej ochrony przeciwpożarowej i z tego tytułu zgłasza pewne roszczenia pod adresem państwa. Te roszczenia, naszym zdaniem, są słuszne, ale w obecnym stanie prawnym można ich dochodzić tylko indywidualnie albo w drodze skargi konstytucyjnej. Ci ludzie skierowali zresztą skargę konstytucyjną do Trybunału Kon-

stytucyjnego, rząd zaś podjął decyzję, że póki Trybunał Konstytucyjny nie rozpatrzy tej sprawy, póty rząd nie będzie podejmował żadnych kroków. Jeżeli zaś Trybunał Konstytucyjny uzna, że coś, co do tej pory było zapisane i zgodne z prawem, nie jest z tym prawem zgodne, rząd podejmie – dopiero wtedy – odpowiednie działania. Bo inaczej mogłoby się okazać, że przedwcześnie podjęte działania za tydzień, dwa lub trzy – no, może nie trzy, ale liczymy, że w tym półroczu Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnie tę sprawę – będą niezgodne z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego.

Tak więc ci pracownicy mają dwie możliwości: albo czekać na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, albo wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z indywidualną skargą obywatelską, a my znów będziemy musieli czekać na rozstrzygnięcie sądu. W związku z tym, ponieważ sprawa jest w sądzie, rząd jest przeciwny rozstrzygnięciu czegokolwiek w tej chwili, przed wyrokiem sądowym. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

(Senator Ewa Serocka: Czy mogę...?)

Nie, proszę pani, już nie może pani zabrać głosu.

(Senator Ewa Serocka: Ale w celu sprostowania...)

Nie, nie, nie. To nie jest sprawa... Nie ma w tej chwili takiej możliwości.

(Senator Ewa Serocka: W takim razie w sprawie formalnej, bo został mi postawiony zarzut lobbowania, co jest dla mnie bardzo nieprzyjemne.)

W sprawie formalnej?

(Senator Ewa Serocka: Tak, formalnej.)

Proszę bardzo.

Senator Ewa Serocka:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Jestem zbulwersowana tym, co powiedział pan minister, mianowicie że lobbuję na rzecz prywatnej firmy. To jest nieprawda, absolutnie nieuprawnione stwierdzenie...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Proszę pani, ależ pani wchodzi w dyskusję z ministrem!)

Występuję tylko i wyłącznie jako rzecznik pracowników, którzy nie mogą doprosić się tych własnie praw, które im odebrano w pewnym momencie. Przepraszam i dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak, ale czasem człowiek nieświadomie lobbuje. Dziękuję.

Zamykam dyskusję, co miałem już wcześniej zrobić.

(wicemarszałek K. Kutz)

Ponieważ w trakcie łącznej dyskusji nad ustawą o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej i ustawą o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej i ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi za przybycie do Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na setnym posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2005 r., a do Senatu została przekazana w dniu 18 kwietnia 2005 r. Marszałek Senatu w dniu 18 kwietnia 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 928, a sprawozdanie komisji – w druku nr 928A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, senator Ewę Serocką, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Mam zaszczyt przedstawić, w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, sprawozdanie z prac komisji na temat ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze.

Ustawą – Prawo upadłościowe i naprawcze zajmowaliśmy się w Senacie dwa lata temu, czyli nie tak dawno. Już wówczas czuliśmy, że do tej trudnej ustawy będziemy wracać dość szybko – poprzednio obowiązująca ustawa została uchwalona prawie siedemdziesiąt lat temu, stąd te nasze obawy.

Panie i Panowie Senatorowie, obecna nowelizacja jest bardzo krótka i pilna. Dotyczy przepisu przejściowego ustawy wynikającego z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 paździer-

nika 2004 r., w którym trybunał orzekł o niezgodności art. 101 §3 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe z art. 78 konstytucji. Wskazany artykuł rozporządzenia naruszył zasadę dwuinstancyjności sądów obowiązującą w naszym państwie.

W związku z wejściem w życie z dniem 1 października 2003 r. nowej ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, uchylone zostały dwa rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Na mocy przepisów przejściowych ustawy do spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie należy stosować przepisy dotychczasowe.

Trybunał uznał regulację wynikającą z prawa upadłościowego za niekonstytucyjną i z dniem ogłoszenia tego wyroku została ona wyeliminowana z systemu naszego prawa. Z uwagi na to, że większość spraw układowych będących w toku prowadzonych jest na podstawie wymienionego rozporządzenia, przepis dotyczący odwołania syndyka wciąż może być jednak stosowany. Wobec braku możliwości zaskarżenia postanowień w tych sprawach istniała pilna potrzeba nowelizacji ustawy poprzez wyłączenie stosowania odpowiednich przepisów rozporządzenia stanowiących, iż na postanowienie sądu w zakresie usunięcia syndyka zażalenie nie przysługuje.

Nowelizacja jest projektem rządowym. Komisja na swoim posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 2005 r. jednomyślnie postanowiła zarekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy. Sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 928A.

Proszę panie i panów senatorów o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Zgodnie z regulaminem można teraz pani senator sprawozdawcy zadawać pytania. Czy są chętni? Nie ma. Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa jest rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

Witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, pana Tadeusza Wołka.

Zgodnie z regulaminem chciałbym zapytać, czy chce pan zabrać głos w omawianej sprawie.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Tadeusz Wołek:* Panie Marszałku, sprawozdanie pani senator było wyczerpujące, dlatego też dziękuję członkom komisji za wykonaną pracę i mam nadzieję, że ustawa uzyska poparcie całej Izby. Dziękuję uprzejmie.)

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem możecie państwo zadawać teraz pytania panu ministrowi. Czy są pytania do pana ministra? Nie ma. Dziękuję.

(wicemarszałek K. Kutz)

Otwieram dyskusję.

Nikt nie zgłosił się do dyskusji, wobec czego zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi. Jeśli pan minister nie ma nam do zaprezentowania innych ustaw, żegnam.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sto pierwszym posiedzeniu w dniu 21 kwietnia 2005 r., a do Senatu została przekazana w dniu 22 kwietnia 2005 r. Marszałek Senatu w dniu 25 kwietnia 2005 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 931, a sprawozdanie komisji – w druku nr 931A.

Proszę pana senatora Mariana Żenkiewicza, sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania.

Senator Marian Żenkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Z upoważnienia Komisji Nauki, Edukacji i Sportu przedstawiam sprawozdanie tej komisji przyjęte w dniu wczorajszym, a dotyczące ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Komisja nasza po zapoznaniu się z tekstem ustawy sejmowej rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem senatorowie mogą też zadawać pytania sprawozdawcy. Czy są chętni? Nie ma.

Dziękuję panu senatorowi.

(Senator Marian Żenkiewicz: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy.

Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister edukacji narodowej i sportu. Witam sekretarza stanu tego ministerstwa, pana Tadeusza Szulca, i pytam, czy chciałby zabrać głos.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Tadeusz Szulc:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zobowiązany jestem przedstawić stanowisko rządu w tej sprawie, a jest to stanowisko negatywne. Zgodnie z procedurami przyjętymi w tego typu procesie legislacyjnym każdy wniosek podlega określonym etapom opiniowania. Wniosek, który wpłynął do ministra edukacji narodowej i sportu został skierowany do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, a Rada Główna skierowała go w następnej kolejności do zaopiniowania przez trzy polskie uniwersytety, w tym Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Wrocławski i Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dwa uniwersytety: Uniwersytet Mikołaja Kopernika i Uniwersytet Wrocławski, jednoznacznie poparły wniosek, natomiast Uniwersytet Jagielloński nie powiedział nie, jednak wskazał na pewne braki, takie mianowicie, że Akademia Bydgoska imienia Kazimierza Wielkiego mogłaby zostać uniwersytetem z przymiotnikiem w sytuacji, kiedy spełniłaby dodatkowe kryteria niezbędne w tym zakresie. Uniwersytet Jagielloński podnosił brak takich kierunków jak filozofia, chemia, w ogóle takich kierunków, które składają się na pełny uniwersytet.

Wnioski zostały, po wpłynięciu do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, rozpatrzone. Ale w roku dziewięćdziesiątym pierwszym lub drugim Rada Główna Szkolnictwa Wyższego wyznaczyła kryteria, przy spełnianiu których można powołać uniwersytet. Kryteria te obejmują między innymi uprawnienia do nadawania stopni i tytułu naukowego. Jednym z takich kryteriów jest sześć uprawnień do nadawania stopnia doktora. Akademia nie spełniła tego warunku dlatego, że miała pięć uprawnień. Rada doszła do wniosku, że nie można stosować różnych kryteriów, a zatem podjęła uchwałę, w której nie popiera wniosku o utworzenie uniwersytetu na bazie tej uczelni. Zapoznawszy się z tą opinią, minister edukacji narodowej przychylił się do tego stanowiska. Także rząd podzielił ten pogląd i zaopiniował wniosek negatywnie. Tak więc ja jestem zobowiązany przedstawić to negatywne stanowisko.

Ale jednocześnie chcę powiedzieć, że w tym czasie nastąpiły pewne zmiany. Akademia Bydgoska uzyskała szóste uprawnienie, które nadała jej Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułu Naukowego, złożyła też wnioski, które skierowaliśmy do Państwowej Komisji Akredytacyjnej, o utworzenie takich kierunków jak filozofia i stosunki międzynarodowe. A więc w tym czasie wiele się zmieniło i mogłoby paść pytanie, dlaczego rząd nie zmienił stanowiska. Dlatego że wtedy,

(sekretarz stanu T. Szulc)

kiedy Akademia Bydgoska uzyskała to uprawnienie, ustawa już była w Sejmie, a zatem gdybyśmy chcieli jeszcze raz rozpatrywać sprawę, to powinniśmy ją poddać wszystkim normalnym procedurom, bo nie ma uproszczonych procedur w tym zakresie.

Zatem, Panie Marszałku, przedstawiam: takie jest stanowisko rządu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo ciekawe.

Panie Ministrze, niech pan łaskawie jeszcze zostanie, dlatego że teraz zgodnie z regulaminem senatorowie mogą panu zadawać pytania.

Bardzo proszę.

Senator Dorota Kempka:

Panie Marszałku, Panie Ministrze, ja mam pytanie do pana ministra. Pan przedstawił, z jednej strony, stanowisko rządu przyjęte w styczniu, i jest to stanowisko negatywne, a z drugiej strony, mówi pan, że akademia spełniła wszystkie warunki i ma prawo ubiegać się o to, żeby być Uniwersytetem Kazimierza Wielkiego. Proszę nam w związku z tym powiedzieć, jak my mamy w tej chwili traktować to stanowisko rządu. Akademia spełniła wszystkie warunki, czyli ma prawo być uniwersytetem, ja tak to rozumiem. Proszę mi odpowiedzieć na moje pytanie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, chociaż mnie się zdawało, że pan minister już odpowiedział na to pytanie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Tadeusz Szulc:

Tak.

Pani Senator, stanowisko rządu jest w dalszym ciągu niezmiennie, bo nie było dodatkowej procedury, która upoważniłaby mnie do przedstawienia innego stanowiska rządu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak też zrozumiałem.

Czy są jeszcze zapytania?

Bardzo proszę.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Ja, Panie Ministrze, mimo wszystko wracam do tego pytania, dlatego że mnie się wydaje, że jeżeli w marcu nastąpiła zmiana, to nie musiała

być powtórzona cała procedura, łącznie z opinią Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, a rząd mógł na jednym z posiedzeń, rozpatrzyć wnioski i stwierdzić, że warunki zostały spełnione. Zupełnie inaczej rozpatrywałoby się ten projekt w Senacie wtedy, kiedy po ponownej dyskusji w rządzie mielibyśmy nowe stanowisko rządu. I to jest jedna sprawa.

Druga sprawa dotyczy kształtu tej ustawy. Tutaj jest propozycja zamknięcia jednego bytu, akademii, i otwarcia nowego bytu – taka jest konstrukcja ustawy. To rodzi potem odpowiednie konsekwencje prawne dla pracowników itd. Tymczasem można było to rozwiązać zupełnie inaczej, na przykład przez przekształcenie akademii w uniwersytet, tak jak to robiliśmy poprzednio i wtedy pewnych problemów pracowniczych w ogóle by nie było. I moje pytanie jest takie: czy rząd zwracał na to uwagę w czasie dyskusji w Sejmie? Moim zdaniem, to jest dość istotne.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Tadeusz Szulc:

Panie Senatorze, Panie Ministrze, pan będąc członkiem rządu wie, że takie przyspieszone działania mogą dotyczyć tylko spraw szczególnych i wyjątkowych. Trudno uznać przekształcenie uczelni za sprawę szczególną i wyjątkową. A ponadto mam też wątpliwości, czy w sytuacji kiedy zastosowaliśmy pełną procedurę, poza opiniami uczelni, bo znamy stanowisko uczelni, Rada Główna Szkolnictwa Wyższego nie musiałaby się jednak wypowiedzieć w tej sprawie. I to rząd musiałby wyrazić zgodę na to, ażeby w przyspieszonej procedurze to przeprowadzić. Mnie się wydaje, że jest stanowisko rządu, ja powiedziałem wszystko to, co w tym zakresie było do powiedzenia, tak jak to rzeczywiście wygląda.

Sprawa druga, dotycząca formy przekształcenia. Przyznam szczerze, że te przekształcenia, które zostały dokonane w przeszłości, były w takiej procedurze przeprowadzane. A zatem wczorajsze posiedzenie komisji senackiej wskazało na inną możliwość, której myśmy, powiem szczerze, nie byli świadomi, nie braliśmy pod uwagę, że może być taka alternatywa, dlatego że legislatorzy sejmowi zaakceptowali, że wniosek, który został złożony, został pozytywnie zaopiniowany, przy takim przekształceniu. Tak że ja nic więcej nie mogę powiedzieć.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do pana ministra?
Nie ma.

Dziękuję bardzo.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Tadeusz Szulc: Dziękuję.*)

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wszystkich wymogach czasowych.

Informuję, że na liście mam trzech mówców.

Pierwszy zabierze głos pan senator Zygmunt Cybulski, potem pan senator Nicieja i na końcu pani senator Kempka.

Senator Zygmunt Cybulski:

Dziękuję, Panie Marszałku, za udzielenie głosu.

Ja chciałbym ustosunkować się do wypowiedzi pana ministra i do problemu uniwersytetu w Bydgoszczy. Otóż Akademia Bydgoska powstała parę lat temu i wówczas zastanawialiśmy się, czy nie mogłaby być bazą do połączenia się wszystkich bydgoskich uczelni w celu stworzenia dużego, potężnego uniwersytetu. Mówię: potężnego, bo baza ludzka, baza naukowa jest w Bydgoszczy, w tym mieście, duża.

No nie doszło do tego. Akademia Bydgoska ciężko pracowała, posłowie wystąpili z wnioskiem. I faktycznie, ja sam miałem pewne obiekcje, te, o których pan minister tutaj mówił, jeszcze pół roku temu, dyskutowaliśmy zresztą na ten temat. Ale sytuacja się zmieniła, Panie Ministrze, zmieniła się w sposób zasadniczy. Ja chcę powiedzieć, że wczoraj byłem w tejże akademii na pewnej uroczystości, na której rozdano dwadzieścia osiem dyplomów doktorskich, na której rozdano około czternastu dyplomów doktorów habilitowanych. To jest dorobek, którego nie można pominąć, nie można nie widzieć tego zespołu, tej akademii. Chcę przy tym powiedzieć, że czasem się tak mówi: a, bo oni sobie... Nie, oni sobie nie, bo tych doktorów z obcych uczelni było sporo i tych doktorów habilitowanych z obcej uczelni też było sporo, prawie połowa. A więc połowa tego stanu gdzieś tam w obcych uczelniach się habilitowała. To wskazuje na to, że kadra naprawdę jest na wysokim poziomie. Tyle w sprawie kadry.

Kolejna sprawa. Dokonaliśmy pewnych pociągnięć, jeśli idzie o szkolnictwo wyższe w Bydgoszczy i pomiędzy Bydgoszczą i Toruniem stało się tak, jak jest, czyli pozostała sama Akademia Bydgoska imienia Kazimierza Wielkiego. Jest – w moim przekonaniu – wysoce wskazane, żeby ta akademia, przy tym znaczącym wzroście liczby badań naukowych, przy tym znaczącym wzroście kadry, dostała satysfakcję już dzisiaj, bo dzi-

sią spełnia warunki. Ma sześć uprawnień do doktoryzowania, ma dwa uprawnienia do habilitacji, jak pan minister powiedział, biegu nabiera sprawa otwarcia nowych kierunków, tych typowo uniwersyteckich. Wobec takiej sytuacji uważam, że trzeba przyjąć propozycję komisji i podając dzisiaj, Panie i Panowie, uchwałę o tym, by powołać Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, zgodnie z wnioskiem, który został tutaj przedstawiony przez Komisję Nauki, Edukacji i Sportu. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pan senator Nicieja.

Senator Stanisław Nicieja:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Ministrze!

Myślę, że to jest wyjątkowy moment dla polskiej nauki, bo jesteśmy świadkami powołania osiemnastego polskiego uniwersytetu. W polskiej tradycji kulturowej słowo „uniwersytet” jest otaczane specjalną atencją, specjalnym szacunkiem i nigdy nie dopuszczono do dewaluacji tego słowa. A tak się stało na przykład w kulturze amerykańskiej, w Ameryce jest kilka tysięcy uniwersytetów, podobnie jest w Japonii – kilka tysięcy – tam się wszystko nazywa *university*. U nas uniwersytet był traktowany jako pierwsza liga polskiego szkolnictwa i zawsze pilnowano poziomu.

Chcę tylko przypomnieć, bo to jest historyczny moment i, jak myślę, Bydgoszcz ma tę wielką satysfakcję, że pierwszy uniwersytet powstał w 1364 r., utworzony przez Kazimierza Wielkiego, i upłynęło dwieście lat, nim Stefan Batory stworzył w Wilnie drugi uniwersytet – batoriański. I znów upłynęło sto lat, nim w 1661 r. Jan Kazimierz stworzył uniwersytet we Lwowie. I Pierwsza Rzeczpospolita, ogromny kraj, trzykrotnie większy od obecnego państwa polskiego, sięgający od morza do morza, miała tylko trzy uniwersytety: w Krakowie, we Lwowie i w Wilnie. Nawet Warszawa nie miała wówczas uniwersytetu. W czasie rozbiorów powstał czwarty polski uniwersytet: w Warszawie, w 1817 r. I kiedy Polska się odrodziła, w II Rzeczypospolitej powstały tylko dwa uniwersytety: w 1918 r. KUL jako mała, prywatna wtedy, słaba uczelnia; to nie ten KUL, który jest dzisiaj, i w 1919 r. uniwersytet w Poznaniu. II Rzeczpospolita miała tylko sześć uniwersytetów, wielkie aglomeracje, takie jak Łódź, jak Katowice, nie miały uniwersytetów.

Po wojnie zmiana granic, Polska w sposób brutalny przesunięta o 250 km na zachód, i następuje zadziwiające zjawisko: uniwersytety kresowe, w tym Uniwersytet Lwowski, są w zasadzie jak

(senator S. Nicieja)

przeszczepy przewiezione w inne miejsca. Uniwersytet Lwowski w zasadniczym swym kształcie został przewieziony do Wrocławia i tam stworzył silne środowisko. Uniwersytet Wileński w myśl pierwszych propozycji miał być przeniesiony do Szczecina, ale jak głosi legenda, pociąg z uczonymi, z księgozbiorem z Wilna, dojechał do Torunia i tam sprawni rajcowie doprowadzili do tego, że uczeni zostali. I w ten sposób w Toruniu powstał uniwersytet.

I po wojnie, proszę państwa, oprócz tych dwóch przeszczepionych uniwersytetów, jak się tworzy następne? W 1944 r. powstaje Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej budowany na zasadzie ideologicznej jako opozycja do kościelnego KUL; jeszcze w Łodzi w 1945 r., to był siódmy uniwersytet, i do roku 1968 nie ma nowych uniwersytetów w Polsce. Katowice toczą ogromną batalię i dopiero w 1968 r. powstaje, chyba dobrze liczę, dziewiąty uniwersytet polski, właśnie w Katowicach. Następnie w roku 1970 powstaje uniwersytet w Gdańsku, też po wielkich zabiegach, po wielkiej walce. I znów piętnaście lat mija, zanim powstanie Uniwersytet Szczeciński.

I to są uniwersytety powstałe w okresie peerelewskim. Po zmianie systemu w Polsce powstają kolejne. Pierwszy w Opolu w 1993 r. Proszę państwa, określenie zasad, które mówią, co trzeba zrobić, żeby to był uniwersytet, nastąpiło właśnie wtedy, wtedy odbyła się wielka debata, bo prawie każde większe miasto chciało mieć uniwersytet. I wtedy Rada Główna Szkolnictwa Wyższego i ministerstwo określili, że trzeba spełnić wymogi, a te wymogi to jest taka barierka, i przez tę barierkę trzeba przejść. I myślę, że tego trzeba przestrzegać. Jeżeli w tej chwili środowisko bydgoskie spełniło te warunki, to sprawa jest otwarta, jasna i można tylko złożyć gratulacje magnificencji, że dopełnił tego w czasie swego urzędowania. To jest piękny moment.

Chcę tylko jeszcze jako historyk poruszyć jedną związaną z patronem sprawę, tę mianowicie jak odnieść się do patrona, bo łamiemy tu pewną zasadę. Na przykład Uniwersytet Jana Kazimierza nazywał się tak dlatego, że go stworzył Jan Kazimierz, władcą był wtedy Jan Kazimierz, i stworzony przez niego uniwersytet nazwano Uniwersytetem Jana Kazimierza. Uniwersytet Stefana Batorego nazywał się tak dlatego, że stworzył go Stefan Batory. Tego uniwersytetu nie tworzy Kazimierz Wielki, jest to sprawa imienia. Jeżeli uniwersytetu w Poznaniu nie stworzył Mickiewicz, to jest to Uniwersytet imienia Adama Mickiewicza. Ale są od tej zasady pewne odstępstwa, bo w nazwie „Uniwersytet Mikołaja Kopernika” też nie ma słowa „imienia”, a więc jest precedens. Ja to podnoszę tylko jako sprawę do dyskusji, taka dyskusja odbyła się zresztą w środo-

wiskach akademickich: czy to słowo „imienia” powinno być w nazwie czy też nie, bo zawsze budziło to oburzenie. Jeżeli ktoś pisał „Uniwersytet imienia Jana Kazimierza”, to uważano, że jest niedouczony, że nie wie, co mówi, bo to jest Uniwersytet Jana Kazimierza, bo on go stworzył. Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie był Stefana, nie „imienia Stefana”.

Tu jest więc pogłębienie jak gdyby, proszę państwa, tego precedensu z Uniwersytetem Toruńskim. Jest Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, który tego uniwersytetu nie stworzył, bo tworzymy go w naszych czasach, tworzy go obecne państwo polskie. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią senator Kempkę.

Senator Dorota Kempka:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Zadałam pytanie panu ministrowi, ponieważ odpowiedź i stanowisko rządu wywołały we mnie pewien niepokój. O wiele jaśniejsza i wyraźniejsza byłaby sprawa, gdyby rząd powiedział dzisiaj tak: Akademia Bydgoska imienia Kazimierza Wielkiego spełnia wszystkie warunki i ma prawo ubiegać się o to, by stać się Uniwersytetem Kazimierza Wielkiego. Niemniej jednak ja uważam, że Wysoka Izba ma dzisiaj prawo podjąć taką decyzję w głosowaniu, ponieważ ta uczelnia, która powstała w 1974 r., przez trzydzieści jeden lat robiła wszystko, aby dopracować się tego, żeby spełniły się marzenia pracowników, studentów i środowiska bydgoskiego i po wyższej szkole pedagogicznej, po Akademii Bydgoskiej imienia Kazimierza Wielkiego, powstał Uniwersytet Kazimierza Wielkiego.

Czy tak może być? Ja jako mieszkanka Bydgoszczy i senator z tegoż okręgu bacznie obserwowałam przez trzydzieści lat funkcjonowanie tej uczelni. I mogę dzisiaj powiedzieć, że poza uzyskiwaniem wysokich wyników dydaktycznych pracownicy naukowcy tejże uczelni zrobili wiele, aby absolwenci Wyższej Szkoły Pedagogicznej, a później Akademii Bydgoskiej imienia Kazimierza Wielkiego poza zdobywaniem wiedzy, aspiracji naukowych, przyzwyczajali się również do tego, aby swoją wiedzę, doświadczenie wykorzystywać w różnych dziedzinach życia społecznego. To właśnie absolwenci tej uczelni wiele czasu poświęcali dzieciom i młodzieży, aby ich uczyć, jak ciekawie spędzać czas wolny, poprzez interesujące prowadzenie zajęć z zakresu edukacji kulturalnej. W Akademii Bydgoskiej istnieją wspaniałe zespoły artystyczne. Chóry,

(senator D. Kempka)

zespoły muzyki dawnej reprezentują tę uczelnię na wielu międzynarodowych spotkaniach i zdobywają tam główne nagrody. Również grupy sportowe, które pracują w czasie pozadydaktycznym, reprezentują tę uczelnię na wielu imprezach międzynarodowych, zdobywają tytuły i mistrzostwa. Są również organizatorami wielu spotkań międzynarodowych w dziedzinie sportu w mieście Bydgoszczy.

Dlatego dzisiaj chciałabym powiedzieć tak: Akademia Bydgoska imienia Kazimierza Wielkiego, która do tego, żeby stać się uniwersytetem, przygotowywała się od 1974 r., w całej rozciągłości zasługuje na to, abyśmy dzisiaj zagłosowali za i poparli stanowisko Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Chciałabym poruszyć jeszcze jedną rzecz. Bydgoszcz to miasto czterystatysięczne, to miasto, w którym są wyższe uczelnie. Może niedobrze się stało, że te wyższe uczelnie nie stworzyły jednej uczelni, uniwersytetu, a może właśnie dobrze, bo na bazie tej uczelni, która funkcjonuje w środowisku bydgoskim ponad trzydzieści lat, powstaje w tej chwili uniwersytet, ta uczelnia ubiega się o tytuł uniwersytecki.

Bydgoszcz jest związana właśnie z postacią Kazimierza Wielkiego, bo to król Kazimierz Wielki nadał Bydgoszczy prawa miejskie. Wiele szkół i innych instytucji nosi z dumą jego imię. I myślę, że to będzie najpiękniejszy pomnik w naszym mieście, jeśli uniwersytet będzie miał taką nazwę – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Bardzo proszę o poparcie stanowiska komisji i doprowadzenie do tego, żeby bydgoskie środowisko naukowe, środowisko samorządowe uzyskało to, o czym marzy, do czego dążyło przez tyle, tyle lat. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Teraz zabierze głos pan senator Edmund Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Muszę powiedzieć, że ja również chcę wyrazić moje uznanie i gratulacje dla pana rektora, że Akademia w tak krótkim czasie tyle zrobiła, iż formalnie spełnia wymagania do nadania uczelni nazwy uniwersytetu. Ale jednocześnie chciałbym przypomnieć tutaj Wysokiemu Senatowi – to chyba wyraziła również pani senator Kempka – że tak wielkie wydarzenie nie powinno być niczym zakłócanie, a to sprawia wrażenie jakby pe-

wnego pośpiechu, sprawia wrażenie, że to, o czym mówił pan senator Nicieja, pan rektor... Tak wielkie wydarzenie, tak podniosłe, powinno... Albo powiem tak: żeby zachować rangę uczelni, ja tym bardziej bym przestrzegał tych wszystkich wymagań, wszystkich standardów. Moim zdaniem, wszystkie procedury powinny być zachowane, bo inaczej, jak uważam, nie utrzymamy rangi uczelni, oczywiście mając na uwadze nie akademię w Bydgoszczy, ale wszystkie inne uczelnie w Polsce. Myślę, że między innymi po to – a byłem w swoim czasie przewodniczącym rady głównej – dane standardy zostały określone, zostały sformułowane w pewnym celu. A tym celem miało być właśnie to, żeby ranga uniwersytetu była stabilna, żeby nie następowała dewaluacja. I dlatego, moim zdaniem, bardzo ważne jest przestrzeganie procedur. Ale to wielkie wydarzenie niestety jest zakłócanie. A czym jest zakłócanie? No, chodzi chociażby o brak pozytywnej opinii rządu. Panie Ministrze, ja nie miałem tu na myśli nadania tej sprawie specjalnej klauzuli pilności przy rozpatrywaniu w parlamencie, ale miałem na myśli chociażby to, że na jednym z posiedzeń rząd mógłby powrócić do sprawy. I wtedy, na tym posiedzeniu, można byłoby powiedzieć, że Rada Główna zgłaszała takie a takie zastrzeżenia, ale zostały one usunięte i jest pozytywna opinia rządu. I wtedy zupełnie inaczej byśmy dzisiaj dyskutowali, inaczej byśmy debatowali.

Jeszcze na jedną rzecz chciałbym tu zwrócić uwagę. Bardzo często przywołujemy opinię przedstawicieli uniwersytetu, w tym przypadku na przykład Jagiellońskiego, Wrocławskiego czy Toruńskiego, ale trzeba pamiętać, że z proceduralnego punktu widzenia tą właściwą opinią jest opinia Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, dlatego że o opinie trzech senatów występuje Rada Główna. Te opinie służą potem podjęciu ostatecznej decyzji właśnie przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego i dopiero na tej podstawie wypowiada się potem rząd, na tej podstawie wypowiada się parlament.

I jeszcze jedno. Ja tutaj pytałem pana ministra, dlaczego taką formę tutaj się stosuje, jak gdyby zamknięcie jednego bytu i otwarcie nowego. To rodzi potem odpowiednie komplikacje. My tutaj podpowiadamy, że jest możliwe zupełnie inne przejście, przez przekształcenie, wtedy można byłoby uniknąć wielu problemów. I takie procedury były tutaj stosowane. Z kolei wtedy, kiedy łączyliśmy różne podmioty, tak jak w przypadku Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego czy innych, siłą rzeczy pewne byty musiały zniknąć, a inne się pojawiały, i wtedy to było naturalne. Ale w tym przypadku można było tylko przekształcić, tylko zmienić nazwę i przynajmniej nie byłoby tych komplikacji, pan rektor też nie miałby tych komplikacji. Bo jeszcze jedno – pan

(senator E. Wittbrodt)

rektor, któremu gratuluję ponownego wyboru na rektora akademii, będzie musiał jeszcze raz przechodzić przez sito wyborcze, dlatego że tworzymy zupełnie nowy podmiot. Czyli, moim zdaniem, do tej dyskusji i tej podniosłej atmosfery, że poprawia się jakość, że uczelnia uzyskała nową jakość, zupełnie niepotrzebnie dokłada się to, o czym przed chwilą powiedziałem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu senatora Mariana Żenkiewicza.

Senator Marian Żenkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mówię w tej chwili we własnym imieniu, ale muszę stwierdzić, że to, co powiem, odzwierciedla również przebieg prac naszej komisji. Otóż ja w pełni podzielam obawy, uwagi, które zgłaszał pan senator Wittbrodt. Rzeczywiście, można było tę ustawę uczynić bardziej doskonałą. Ale jesteśmy również świadomi faktu, że procedura tworzenia Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego dobiega końca. Jesteśmy także świadomi faktu, iż 5 maja możemy się spotkać z decyzją o samorozwiązaniu Sejmu i Senatu i wówczas te wszystkie wysiłki, te wszystkie zabiegi, które były dokonane dotychczas, mogłyby ulec spopieleniu. Stąd też jestem głęboko przekonany, że wczorajsza decyzja komisji i dzisiejsze decyzje państwa senatorów, tak naprawdę polegające na tym, że nie składamy żadnych poprawek, honorują ten argument i będą przyczyną tego, iż w dniu jutrzejszym będziemy mogli podjąć w głosowaniu praktycznie ostateczną decyzję w tej sprawie, bez konieczności zwracania tego do Sejmu.

Podzielam, Panie Ministrze, krytyczną uwagę pana senatora Wittbrodta. Ja też myślę, że na ostatnim czy przedostatnim posiedzeniu rządu, choćby z uwagi na atmosferę, jaka była w Sejmie, można było w jakiś sposób to stanowisko rządu złagodzić. Rzeczywiście nie byłoby wtedy tej łyżki dziegiu w beczce miodu. Ale jednocześnie, pomimo iż państwo nie złagodźliście tego stanowiska, chcę zwrócić się do pana ministra z pewnym apelem i gorąco wierzę, że pan minister ten apel przyjmie pozytywnie. Otóż wszystko wskazuje na to, że w dniu jutrzejszym Senat zagłosuje pozytywnie za utworzeniem uniwersytetu w Bydgoszczy. Mam nadzieję, że od tego momentu pan minister będzie robił wszystko, żeby temu uniwersytetowi pomóc i żeby ten uniwersytet mógł rozwijać się jak najszybciej i gonił czołówkę, która w tej chwili jest jeszcze dosyć daleko.

A zatem jeszcze raz dziękuję wszystkim, którzy współpracowali z komisją i gorąco zachęcam do głosowania jutro za. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Senator Litwiniec Bogusław, a właściwie Bogusław Litwiniec wystąpi jako ostatni mówca i wygłosi swoje kolejne wspaniałe kazanie.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Bogusław Litwiniec chciałby zabrać głos pośród profesury jako szaraczek, ale doświadczony szaraczek, który przychodzi w tej, jak myślę, ważnej, uroczystej i pogodnej chwili uznania ambicji ważnego miasta Polski w sferze nauki i towarzyszącej jak zwykle nauce oświaty, kultury i całej energii humanistycznej. Tej energii Polsce zawsze było potrzeba. Jest potrzeba dziś i potrzeba będzie jutro. Kto wie, czy nie będzie to szczególnie energiczna potrzeba, bo obserwujemy, co tu ukrywać, kryzys Rzeczypospolitej w tej sferze życia, do którego się wspólnie dodajemy.

Chciałbym przestrzec, a właściwie coś doradzić tym wszystkim, którzy będą zapewne, kierując nową placówką w Bydgoszczy – czego życzę Bydgoszczy – śledzili treść naszej senackiej debaty. A więc wszystkie te wypowiedzi zapewne będą stanowiły pewną, powiedziałbym, lekturę obowiązkową, przynajmniej na początku. Do tej lektury chciałbym dodać pewną poradę wynikającą z moich obserwacji dokonywanych w ciągu półtora roku w Parlamencie Europejskim, gdzie uczestniczyłem aż w trzech dużych spotkaniach laureatów nagrody Nobla na temat przyszłości nauki, przyszłości nauki europejskiej. Pewna tendencja, która tam się zarysowała, jak sądzę, jest ważna również dla młodych uniwersytetów polskich, i to może nie tylko dla młodych. Tendencja ta nosi nazwę najprostsza: koncentracja nad zagadnieniem, w którym czuję się silny i gdzie mogę być co najmniej drugi, jeśli nie pierwszy. Zwłaszcza w tej szczególnej sytuacji tak bliskiego sąsiedztwa, w wyniku, powiedziałbym, ambicji nieliczącej się z możliwościami, może dojść do pewnej kradzieży geniuszu, że tak to nazwę elegancko, do wzajemnej kradzieży geniuszu. A tymczasem dzięki tamtej tendencji zwyciężają na przykład uniwersytety amerykańskie. Polegało to na tym, że jak ktoś był silny w matematyce, tak jak stary Uniwersytet Lwowski, to cała Polska składała się na tę wielką lwowską tradycję matematyczną, a nie rozpraszała geniusz na poszczególne, mniejsze jednostki. W sumie cały naród by na tym stracił, gdyby nie miał tak wielkiej, światowej szkoły matematyki lwowskiej. Państwo, zdaje się,

(senator B. Litwiniec)

rozumieją już, do czego zmierzam. Zmierzam do życzliwej rady, żeby to sąsiedztwo przyniosło pewne dodawanie sił, a nie ich rozpraszenie, i żeby sprostać temu wyzwaniu, które jest tendencją świata – abym tam, gdzie mam szansę być dobry, stał się bardzo dobry, tam zaś, gdzie mam ocenę dostateczną, skromnie ocenił siły i przeznaczył środki finansowe na wielki geniusz, a nie na tylko przeciętnych. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

Zapisał się jeszcze pan senator Adam Biela.

Senator Adam Biela:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Kilka miesięcy temu ja też zabierałem głos w sprawie połączenia Akademii Medycznej w Bydgoszczy z Uniwersytetem w Toruniu. I wówczas wyraziłem nadzieję, że wkrótce przejdziemy do debaty nad utworzeniem uniwersytetu w Bydgoszczy. Cieszę się, że jednak doczekaliśmy się tego finału.

Proszę państwa, nie podzielam obaw, żeby jakiś nowy uniwersytet miał być konkurencją dla innych, nawet sąsiadujących, jak ten w Toruniu. Moim zdaniem, raczej musimy równać wzwyż. Jeśli państwo weźmiecie pod uwagę przykłady takich koncentracji uczelni, jak Boston, gdzie mamy choćby Harvard, MIT, Boston College, w sumie osiem wielkich uniwersytetów w bliskim sąsiedztwie, to okaże się, że jest to tylko okoliczność stymulująca rozwój nauki w każdym z tych uniwersytetów. Jest tak, jeśli traktuje się naukę na serio, a nie w sposób tuzinkowy. Profesor nie jest tam jakimś *unicum*, tylko jest czymś normalnym; po ulicach chodzi tylu profesorów, że w takim środowisku traktuje się to jako zwykłą rzecz. Życzyłbym, żeby w Bydgoszczy i w Toruniu zapanała taka atmosfera zdrowej konkurencji. Nie jest to o jeden uniwersytet za dużo, nic podobnego, wręcz przeciwnie. Proszę państwa, wskaźnik bezrobocia wśród naszej młodzieży wynosi w tej chwili według statystyk oficjalnych Eurostatu około 43%. 43% naszej młodzieży do dwudziestego piątego roku życia nie ma pracy! Wobec tego, jeśli jeszcze nie będziemy tej młodzieży kształcić, to co my jej w ogóle możemy zaproponować? Powstanie nowego uniwersytetu w Bydgoszczy jest właśnie szansą na to, żeby nie nastąpiło w odniesieniu do młodzieży równanie w dół, równanie w dół w odniesieniu do istniejących ośrodków, jest jakąś szansą rozwoju, która jest potrzebna zarówno młodzieży, jak i nauce polskiej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

Proszę jeszcze o zabranie głosu pana Ryszarda Matusiaka.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowne Koleżanki i Koledzy Senatorowie!

Cieężko jest... Sprawa dotyczy czegoś takiego, jak zmiana nazwy czy przemianowania akademii na uniwersytet. Jest to bardzo chwalebne i bardzo dobre. Ale chciałbym przypomnieć, że swego czasu dyskutowaliśmy w parlamencie, w tej Izbie, na temat pieniędzy przeznaczanych na uczelnie, o tym, jak one będą dzielone i jak my tymi środkami będziemy dysponować. Pan minister raczył powiedzieć, że rząd, no, nie zajął jasnego stanowiska w sprawie tejże uczelni. Źle się stało, bo to też jest pewien dysonans, ale chciałbym nawiązać do tego dlatego, że środki finansowe oraz możliwości ekonomiczne są takie, jakie są, i o tym też trzeba pamiętać. Trzeba na to patrzeć spokojnie i zdroworozsądkowo.

Ale ja chcę do czegoś innego to porównać. Tak się składa, że pan profesor Wittbrodt uczestniczył w otwarciu roku akademickiego na uczelniach utworzonych w Jeleniej Górze i wtedy poruszył problem bardzo istotny: jaka ma być polska nauka, jak ona ma być kształtowana, nawiązał w swym wykładzie do Unii Europejskiej, do tego, jak polska nauka będzie postrzegana i czy będzie zauważana. Ja nie chciałbym się tutaj wypowiadać w tej materii, gdyż nie jestem jej znawcą, jestem tylko skromnym człowiekiem i uczestniczę w tych posiedzeniach, bo dane mi było zostać wybranym, ale chcę powiedzieć, że musimy patrzeć na to, co my zaoferujemy tym przyszłym studentom, jaką wiedzę, jakie możliwości, i co oni w tym gąszczu problemów ludzkich, jakim jest bezrobocie, ograniczone możliwości zdobywania pracy, z tego będą mieli, jakie możliwości będą dawały uczelnie, jakie kierunki rozwoju. My nie możemy produkować, tylko produkować, ludzi wykształconych, choć za to chwala, to nie może być tylko to. My musimy patrzeć trochę szerzej, my jako państwo polskie.

Ja przypomnę, że wtedy, kiedy była dyskusja na temat połączenia uczelni Toruń – Bydgoszcz, był spór: tak czy nie. Ja pamiętam tę dyskusję, bo wtedy już byłem w Senacie. I muszę powiedzieć, że wtedy była propozycja, żeby środowisko bydgoskie połączyć – i pani senator to powiedziała już wcześniej – żeby stworzyć silny ośrodek uniwersytecki. Szkoda, że tak się nie stało, szkoda, że każdy poszedł swoją jakby drogą. O tym też trzeba tutaj w Senacie mówić. Trochę źle się stało, bo można było wcześniej połączyć bez uciekania się do tworzenia czegoś innego.

(senator R. Matusiak)

Już na koniec tylko tyle dodam od siebie, że u mnie też jest młody ośrodek naukowy, chociaż ze starymi tradycjami, bo Politechnika Wrocławska istnieje już od lat sześćdziesiątych, a wtedy, gdy powstał duży oddział zamiejscowy Politechniki Wrocławskiej w Jeleniej Górze, uniwersytetu bydgoskiego nie było jeszcze nawet na mapie. W Jeleniej Górze też myśleliśmy o tym, żeby stworzyć ośrodek uniwersytecki, ale z pokorą przyjęliśmy, że do tego trzeba dochodzić w sposób spokojny i rozważny, budując całe otoczenie. Ja nie mówię, że Bydgoszcz tego nie ma.

Uważam, że trzeba poprzeć ten wniosek, bo to jest konieczność, bo musi powstawać więcej ośrodków naukowych. A nuż uda nam się wychować trochę noblistów? I na tym chciałbym zakończyć swoje wystąpienie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję panu rektorowi.

W tej sytuacji **przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego** porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez grupę senatorów i zawarty jest w druku nr 893. Marszałek Senatu w dniu 21 lutego 2005 r., zgodnie z art. 79 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ten projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Pierwsze czytanie projektu ustawy zostało przeprowadzone, zgodnie z art. 80 ust. 1, 2, 3 Regulaminu Senatu, na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 1 kwietnia 2005 r. Komisje po rozpatrzeniu projektu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 893S.

Przypominam, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu ustawy obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie ustawy oraz przeprowadzenie dyskusji i zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senator Annę Kurską o przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji.

Proszę.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Z inicjatywy mojego klubowego kolegi Krzysztofa Jurgieła powstała właśnie ta nowela, którą mam zaszczyt przedstawić w sprawozdaniu połączonych Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych o projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

W istocie rzeczy chodzi o pewne bardzo ważne zagadnienie, a mianowicie o to, żeby krwiodawcy mogli odliczać sobie tę krew, którą oddadzą, powiedzmy, pieniądze za tę krew, w rocznym rozliczeniu. Będzie to możliwe pod koniec grudnia tego roku, czy raczej od 1 stycznia 2006 r.

Krwiodawcy na przestrzeni ostatnich lat w ogóle przeżyli dwa szoki. Najpierw w kodeksie pracy odebrano im ten dzień, który mieli na regenerację i w którym mogli po oddaniu krwi nie iść do pracy, bo pozbawiono ich zapłaty za tę dniówkę. To był jeden bunt, pamiętam, bardzo głośny, na szczęście po kilku miesiącach parlament przywrócił te prawa, tak że nie było tych nieodpłatnych dni. Później się okazało, że dlatego, że lekarze dawali zwolnienia powyżej siedmiu dni, cała ta koncepcja oszczędzania legła w gruzach. Ale to było tytułem dygresji.

W tej chwili jest to w taki sposób unormowane, że przyjmuje się, iż 1 l krwi kosztuje 130 zł. Człowiek może oddawać krew nie częściej niż raz na dwa miesiące, czyli rocznie może oddać 6 l krwi, razy 130 zł to daje 780 zł. I tyle rocznie może zarobić krwiodawca. No, nie jest to jakaś bajorńska suma, ale dla bezrobotnego jest to niewątpliwie jakiś dochód dodatkowy, względnie nie tylko. No a poza tym oddawanie krwi zawsze uznawane było za sprawę honorową, czy się za to brało pieniądze, czy nie. Ponadto wiadomo, że właśnie teraz zapotrzebowanie na krew jest duże, a my w porównaniu z Zachodem mamy znaczne braki w tym zakresie.

Tak więc poprawek właściwie nie było, wszyscy przyjęli ten projekt przez aklamację jako bardzo dobry. I proszę, ażeby Wysoka Izba również przyjęła go bez zastrzeżeń. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 81 ust. 2 regulaminu można zadawać sprawozdawcy pytania.

Czy ktoś chciałby postawić pytanie sprawozdawcy? Nie.

Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania senatora Krzysztofa Jurgieła.

Zgodnie z art. 50 regulaminu pragnę zapytać obecnego na sali podsekretarza stanu w ministerstwie finansów, pana Grzegorza Stanisławskiego, czy chciałby zabrać głos w sprawie tej ustawy.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Grzegorz Stanisławski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!
To bardzo ważny projekt zmiany ustawy. Bardzo gratulujemy. Rada Ministrów w pełni to popiera i przychyła się do tej zmiany.

Pragniemy również przypomnieć, iż rozpatrując projekt, należy pamiętać, że do końca 2003 r. równowartość oddanej krwi podlegała odliczeniu od dochodu. To było bardzo duże przeoczenie przy zmianie ustawy o opodatkowaniu dochodów osobistych i mówimy o bardzo poważnym poprawieniu tej usterki prawnej, która się znalazła w ustawie. Powstała luka, bo honorowi krwiodawcy mieli tego typu rozliczenia, a to był ustawowy błąd.

Proponowane obecnie rozwiązanie, czyli rozszerzenie darowizny, bo w tym przypadku mówimy o darze, jest jak najbardziej godne poparcia i jest ważnym elementem uhonorowania dawców krwi, którzy darowują tak naprawdę największy dar, tym bardziej że obserwujemy duży spadek w oddawaniu krwi. Mamy więc nadzieję, że to rozwiązanie będzie bardzo ważnym elementem, który honorowych dawców krwi obdaruje również możliwością odliczenia od dochodów osobistych tego ekwiwalentu związanego z darowizną. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Panie Ministrze, nasza procedura przewiduje jeszcze pytania do pana. Przepraszam, że jestem tak szalenie urzędniczy, ale nie mam innego wyjścia.

Zgodnie z regulaminu można zadawać pytania panu ministrowi.

O, widzi pan, jest pytanie, a nawet dwa pytania.

Senator Jurgiel. Proszę, Senatorze.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku, Panie Ministrze, Wysoka Izbo, napisałem interpelację w tej sprawie, ale nie uzyskałem odpowiedzi. Może pan minister coś na ten temat powie. Otóż organizacje zrzeszające honorowych krwiodawców wskazują, że wsparcie budżetowe przeznaczone na promowanie krwiodawstwa, przede wszystkim skierowane do Europejskiej Fundacji Honorowego Dawcy Krwi, przekracza wpływy budżetu z tytułu zniesionej wtedy ulgi. Chodzi o te billboardy z napisem „krew”. Jakiego rzędu jest dotacja dla tej fundacji na te cele oraz ile było oszczędności na tej uldze? Dziękuję.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski: Przepraszam bardzo, jeżeli można, Panie Marszałku...*)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo.

Ja już schodzę, ale pan może mówić.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Grzegorz Stanisławski:**

Dziękuję bardzo.

Trudno mi jest teraz odpowiedzieć na to pytanie, ale jesteśmy w stanie bardzo szybko udzielić panu senatorowi odpowiedzi na tę interpelację i przytoczyć dokładną liczbę. To jest bardzo poważna sprawa, a więc chciałbym, odpowiadając, oprzeć się na faktach.

(*Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję bardzo.*)

Proszę bardzo.

(*Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak*)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Kurska, bardzo proszę.

Senator Anna Kurska:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, czy rząd, a właściwie resort, rozważał taką kwestię, żeby jednak krwiodawcom mogły płacić bezpośrednio stacje krwiodawstwa? Bo jeżeli taki człowiek ma czekać cały rok, żeby mu zwrócono pieniądze dopiero przy rozliczeniu podatku, to na pewno czynnikiem zachęcającym byłoby to, że mógłby od razu po oddaniu krwi otrzymać tę należność.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski: Musimy zwrócić uwagę... Jeżeli można...*)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

(*Senator Anna Kurska: A więc gdyby objął to fundusz zdrowia...*)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Grzegorz Stanisławski:**

Musimy zwrócić uwagę na to, iż mówimy o zmianie ustawy o podatku od dochodów osobistych. I właściwym urzędem, który to rozlicza, jest urząd skarbowy. Jeżeli mielibyśmy funkcje kasowe przekazać tego typu punktom, musielibyśmy liczyć się z dodatkowymi kosztami. O wiele lepiej jest ująć ten element jako darowiznę. I w tym kierunku idzie państwa rozwiązanie, bar-

(podsekretarz stanu G. Stanisławski)

dzo dobre rozwiązanie prawne, bo chodzi o to, aby rozszerzyć katalog darowizn i móc odliczyć z tytułu darowizny te środki. W innym wypadku musimy się liczyć z dodatkowymi kosztami, które mogłyby powstać w punktach krwiodawstwa. Mówimy również o rozwiązaniu podatkowym, które musi być konsyistentne. To musi być rozliczane przez właściwe urzędy skarbowe.

To rozwiązanie, o którym pani senator mówi, jest bardzo cenne, należałoby je zweryfikować i obliczyć, jaki ponieśliśmy koszt. Rozwiązanie, które w tej chwili jest przyjmowane, jest być może po prostu tańsze dla państwa, bo w jednym miejscu następuje rozliczenie podatku od dochodów osobistych.

Pani senator podnosi jednak bardzo istotną kwestię związaną z tym, iż dany podatnik, który oddaje krew, który jest honorowym krwiodawcą, mógłby mieć to natychmiast rozliczane. Proszę zwrócić uwagę na to, iż de facto następuje to bezkosztowo, ponieważ on czyni darowiznę i tak naprawdę 6 l krwi, która jest w ciągu roku oddawana, ten ekwiwalent za nią, no, de facto jest dla niego po stronie korzyści. A więc on liczy się z tym. Nie następuje przepływ finansowy, który powodowałby jakiegokolwiek odłożenie tej należności, którą on otrzymuje. Ale jest to bardzo ciekawy pomysł i należałoby na pewno przeanalizować go pod względem kosztów.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Bardzo proszę. Pan senator ma jeszcze pytanie.

Senator Wojciech Saługa:

Panie Ministrze, mówił pan, że to było przeoczenie. Ja mam pytanie: czy w 2003 r. było rozwiązanie tożsame z proponowanym w tej ustawie, czy jest to inne rozwiązanie? I czy zastanawialiście się już nad tym, kosztem czego to sfinansujecie, to znaczy jak odbędzie się finansowanie tego? Bo trzeba wydać, według szacunków, około 50 milionów zł na te ulgi podatkowe. A więc z czego w przyszłym roku rząd proponowałby zrezygnować? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski:

Dziękuję bardzo.

Proszę zwrócić uwagę na to, że tak naprawdę ten problem, który wiązał się z przyjęciem usta-

wy w 2003 r., jest dzisiaj naprawiany poprzez rozszerzenie katalogu darowizn zawierającego darowiznę związaną z kultem religijnym oraz darowiznę, określoną w art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego, organizacjom, o których mowa w art. 2 i 3 ustawy o działalności pożytku publicznego, prowadzącym działalność pożytku publicznego w sferze zadań publicznych określonych w tej ustawie, realizujących te cele. Mówimy, że rozszerzamy o bardzo ważny dar kategorię darowizn państwa inicjatywą ustawodawczą Senatu.

W tym przypadku zmieniamy katalog, dlatego że to, co mieliśmy do końca 2003 r., był to element troszeczkę innego mechanizmu. Mieliśmy bowiem równowartość oddanej honorowo krwi, która podlegała odliczeniu od dochodu na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 9 ustawy o podatku od osób fizycznych, i to było tak naprawdę troszeczkę inne rozwiązanie, nieklasyfikujące tego jako elementu darowizny.

Jeżeli zaś chodzi o kwestię związaną z obciążaniem budżetowym, to jest to element nowy, który staramy się klasyfikować. Do 15 czerwca tego roku musimy oddać prognozy budżetowe, a do końca września założenia budżetowe i staramy się zabezpieczyć środki na ten cel.

Jak państwo widzicie, jest rozbieżność w szacunkach: mówimy o kwocie od 52 milionów 400 tysięcy zł do 5 milionów 200 tysięcy zł. Ale tak naprawdę mówimy o bardzo poważnym darze, który dzisiaj jest, no, niedoceniony przez fiskusa. Fiskus musi się na ten element otworzyć i bezwzględnie środki budżetowe na pokrycie tego, chociażby to było 52 miliony 400 tysięcy zł, muszą się znaleźć. Notujemy bardzo pozytywne czynniki koniunktury gospodarczej, bardzo pozytywne wzrosty przychodów z podatku, na przykład CIT, w I kwartale tego roku. Myślę, że środki do 52 milionów zł na pewno na ten cel, tak bardzo istotny, się znajdą.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy są dalsze pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Grzegorz Stanisławski: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zatem mogę zamknąć dyskusję.

Informuję, że w związku z tym, iż nie było zgłoszeń do dyskusji, nie złożono również wniosków o charakterze legislacyjnym.

Informuję, że głosowanie nad tym punktem przeprowadzimy razem z głosowaniami nad pozostałymi punktami porządku obrad.

(wicemarszałek J. Danielak)

Serdecznie dziękuję naszym gościom z ministerstwa, którzy towarzyszyli nam podczas obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

Przypominam, że projekt został wniesiony przez Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego i zawarty jest w druku nr 918. Marszałek Senatu 11 kwietnia 2005 r., zgodnie z art. 79 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Pierwsze czytanie projektu ustawy zostało przeprowadzone, zgodnie z art. 80 ust. 1, 2 i 3 Regulaminu Senatu, na wspólnym posiedzeniu komisji 26 kwietnia 2005 r. Komisje po rozpatrzeniu projektu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 918S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu ustawy obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie ustawy, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłoszenie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, panią senator Marię Berny, o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji w sprawie projektu ustawy.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Maria Berny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Goście!

Połączone komisje powierzyły mi zadanie przekazania państwu sprawozdania z obrad komisji, które odbyły się w dniu 26 kwietnia 2005 r. i których tematem był projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

Nowelizacja ta dotyczy art. 1 ustawy. Postaram się teraz ją przeczytać, a potem przeanalizować dyskusję.

W art. 1 tej ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. w ust. 2 w pkt 7 kropkę proponujemy zastąpić przecinkiem i dodać pkt 8 w brzmieniu: „bezpośrednie uczestniczenie w latach 1945–1956 żołnierzy Wojska Polskiego i osób cywilnych w wykrywaniu i usuwaniu zapór minowych w ra-

mach operacji wojskowej całkowitego rozminowania kraju”. Ten pkt 8 jak gdyby dodaje nową grupę społeczną, nową grupę uczestników wojny – zainteresowaną prowadzeniem operacji i likwidowaniem skutków wojny – do tych wymienionych już w ustawie, które otrzymują uprawnienia kombatanckie.

W pkt 8, który chcemy dodać – podkreślamy to nie bez przyczyny – chodzi o osoby, które brały udział w rozminowaniu kraju w ramach operacji wojskowej całkowitego rozminowania kraju, ponieważ ta operacja wojskowa odbywała się w latach 1945–1956. Te lata stanowią cezurę czasową, a więc dopuszcza się staranie o przyznanie uprawnień kombatanckich przez tych właśnie, którzy w tym okresie brali udział w rozminowywaniu kraju. Ta cezura jest tutaj określona dokładnie dlatego, żeby nie stworzyć tą poprawką w ustawie dużej furtki, w którą chcieliby wejść wszyscy od czasu do czasu jeszcze w latach późniejszych – a ma to miejsce i do dziś – rozminowujący czy unieszkodliwiający niewypały lub miny. A więc chodzi o przyznanie uprawnień kombatanckich żołnierzom wojsk inżynieryjnych biorących udział w operacji rozminowywania terytorium Polski w okresie od 1945 r. do 1956 r.

Żołnierze tych wojsk, o których mówimy, oraz osoby cywilne, które były doraźnie przysposobione do rozminowywania, w większości nie byli uczestnikami bezpośrednich działań wojennych, ponieważ druga wojna światowa zakończyła się 9 maja 1945 r. My zaś mówimy o tych żołnierzach, którzy zostali powołani do wojska i w okresie późniejszym w ramach swoich zadań brali udział we wspomnianej akcji rozminowywania kraju. Dlaczego? Bo właśnie oni swoją pracą naprawdę tę wojnę zakończyli. I właśnie oni przez swoje działania związane z rozminowywaniem ogromnych połaci kraju uratowali setki, tysiące istnień ludzkich. Niewiele jest na tej sali osób, które pamiętają lata czterdzieste i pięćdziesiąte, ale ci, którzy pamiętają, doskonale wiedzą, jak często próg chałupy wiejskiej, jak często próg miejskiej bramy były miejscem śmierci ludzi, którzy wchodzili w nie, zanim akcja rozminowywania została zakończona.

Ta operacja w latach 1945–1956 pociągnęła ofiarę sześciuset dwudziestu trzech zabitych i ponad ośmiuset ciężko rannych żołnierzy. Dla porównania chcę powiedzieć, że w czasie trwania wojny w wojskach polskich walczących na terenie Polski zginęło czterystu sześćdziesięciu trzech żołnierzy, którzy byli minerami, saperami. Cisną się na usta słowa, że zginęło zaledwie czterystu sześćdziesięciu trzech, ale oczywiście w sytuacji, kiedy jest mowa o śmierci, nie należy takich określeń używać. W każdym razie sześciuset dwudziestu trzech – czterystu sześćdziesięciu, to są liczby, które wyraźnie, wyraźnie pokazują, jak wielkie i trudne zadanie wzięli na siebie

(senator M. Berny)

saperzy i przeszkoleni cywile, biorąc udział w omówionej przeze mnie operacji.

Ta operacja doprowadziła do oddania do użytku 400 tysięcy ha ziemi ornej. Może nie wszyscy to pamiętają, znają to z autopsji, ale na pewno każdy widział na filmach całe tyraliery żołnierzy saperów, którzy szli przez pola dojrzałego zboża, i gdzieś tam między nimi wybuchały miny, pojawiały się gejzery, a często i oni sami wylatywali w powietrze. Oddali także do użytku około 300 tysięcy ha lasów i łąk, około 189 tysięcy km dróg i kolei, tysiąc dziewięćset trzydzieści siedem obiektów fabrycznych oraz kopalń i wreszcie trzydzieści dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt miast i osiedli oraz osiem tysięcy mostów drogowych i kolejowych. Jeżeli nawet nie mówilibyśmy o ofiarach życia, które są najważniejsze, to musimy przyznać, że wymienione przeze mnie liczby pokazują, jak wielki majątek narodowy uratowali ci ludzie.

Tych ludzi żyjących jest – w tej chwili podaję liczby niedokładne, gdyż jeśli mowa o ludziach w wieku osiemdziesięciu i więcej lat, to trudno podawać jako dokładne dane, które zostały zebrane kilka miesięcy temu – około dziewięćset, tysiąc dwustu. W zasadzie mówimy o losie tysiąca ludzi.

Projekt zakłada przyznanie praw kombatanckich tym osobom, które będą miały udokumentowane działania w ramach akcji rozminowywania kraju. Jeśli chodzi o żołnierzy, sprawa jest bardzo prosta. Ci, którzy byli w mundurach, byli wymieniani w rozkazach dziennych. Ci zaś, którzy byli w cywilu i byli specjalnie przeszkoleni, od lat już starają się o członkostwo w stowarzyszeniu – nie chciałabym przekreślić nazwy – Stowarzyszeniu Saperów Polskich. Stowarzyszenie Saperów Polskich od lat weryfikuje te osoby na podstawie zeznań, na podstawie zdjęć. Jest ich bardzo, ale to bardzo niewiele, gdyż ci cywile to byli przede wszystkim ci ludzie, którzy służyli w Wojsku Polskim przed 1939 r., którzy brali udział w walkach partyzanckich w okresie wojny, a więc już posiadają uprawnienia kombatanckie.

Chciałabym do państwa bardzo gorąco zaapelować o przyjęcie tej poprawki, gdyż – może w przypadku, gdy mowa o życiu, śmiesznie brzmi podawanie kwot pieniężnych – cały koszt wprowadzenia tej nowelizacji wyniósłby rocznie około 10 milionów zł. Proponujemy w tej ustawie, żeby ona weszła w życie z dniem 1 stycznia 2006 r., żeby nawet ta kwota 10 milionów zł, która w naszym bądź co bądź ogromnym budżecie stanowi drobną kwotę, była jednak uwzględniona przy opracowywaniu nowego budżetu.

Proszę państwa, na posiedzeniu komisji bardzo długo dyskutowaliśmy na ten temat. Rozpatrywaliśmy różne możliwości. Bardzo długo za-

stanawialiśmy się, czy nasza nowelizacja nie stwarza możliwości wykorzystywania uhonorowania finansowego i moralnego żołnierzy, czy ludzie, którym się te prawa nie należą, nie będą próbowali zdobyć tych uprawnień. W dyskusji doszliśmy do wniosku, że jest to prawie niemożliwe. A zresztą – i to już jest moja prywatna uwaga – jeżeli nawet jedna czy dwie osoby nam się przesiłzną, to chyba jako ludzie korzystający przez całe życie z tego, że ta żyjąca jeszcze obecnie tyśiącosobowa grupa zrobiła dla nas tak wiele, powinniśmy jednak tę poprawkę przyjąć. Jest wśród nich część inwalidów wojennych, którzy zostali ranni. Jeżeli jednak spojrzeć na to w aspekcie moralnym, to oczywiście rana pozostawia wielkie ślady, ale ci, którzy nie zostali ranni i jeszcze dziś żyją, z całym zaangażowaniem stawiali do dyspozycji kraju swoje życie. Powiedzieć, że należą im się dodatki, to mało. Trzeba powiedzieć, że należy im się miejsce w ustawie kombatanckiej.

W imieniu połączonych komisji apeluję do państwa senatorów, żeby państwo proponowaną przez nas nowelizację przyjęli. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o pozostanie przy mównicy, zgodnie z regulaminem senatorowie mogą bowiem skorzystać z prawa zadawania pytań pani jako sprawozdawcy, a jednocześnie jako osobie upoważnionej przez wnioskodawców do prezentowania rozwiązań propozycji ustawowej.

Bardzo proszę, czy są takie pytania do pani senator?

Senator Maria Berny:

Skoro nie ma pytań, to ja tylko dodam, że w całej akcji uczestniczyło pięć tysięcy saperów i tysiąc sześćset cywili. Pozostało ich około tysiąca. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Rozumiem, że ten brak pytań wiąże się między innymi z tym, że poparcie dla tego rozwiązania jest bardzo szerokie, a wiedza przedstawiona przez panią senator również taka jest. Dziękuję.

Chciałabym państwa poinformować, że tak się złożyło, że podczas naszych prac nie towarzyszy nam przedstawiciel rządu upoważniony do reprezentowania stanowiska rządowego, a powinien to czynić przedstawiciel Ministerstwa Polityki Społecznej. Pragnę też państwa poinformować, że jest z nami pan dyrektor Krzysztof Skolimowski, którego bardzo serdecznie witam, reprezentujący Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

(wicemarszałek J. Danielak)

W związku z tym, korzystając z art. 50 Regulaminu Senatu, mogą państwo adresować do obecnego na sali przedstawiciela urzędu swoje pytania związane z propozycją ustawową.

Czy są takowe pytania? Nie ma.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów w dyskusji, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Gładkowskiego.

Senator Witold Gładkowski:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Wystąpienie pani senator sprawozdawcy było bardzo wyczerpujące, a treść merytoryczna zrozumiała i precyzyjna. Z szacunku do treści owej ustawy i wagi tematu pozwoliłem sobie jednak poprosić o głos, żeby dodać kilka zdań.

Rozpatrywana przez Wysoką Izbę zmiana ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji okresu powojennego zmierza do rozszerzenia zakresu działalności uznanej za kombatancką, jak zresztą to podkreśliła, przedstawiła pani senator sprawozdawca. Projekt uznaje za taką działalność bezpośrednie uczestniczenie w latach 1945–1956 żołnierzy Wojska Polskiego i osób cywilnych w wykrywaniu i usuwaniu zapór minowych w ramach operacji wojskowej całkowitego rozminowywania kraju.

Nowela wychodzi naprzeciw postulatowi adresatów oraz osób uznanych za kombatantów w myśl dotychczas obowiązujących przepisów prawnych. Podane w uzasadnieniu do projektu ustawy dane statystyczne mocno potwierdzają znaczący udział żołnierzy i przysposobionych osób cywilnych w oddawaniu do użytku strategicznych obszarów naszego kraju. Niestety, wielu spośród nich zginęło podczas pełnienia służby. A ci, którzy przeżyli, niejednokrotnie borykają się dzisiaj z poważnymi problemami, i zdrowotnymi, i ekonomicznymi.

Wysoka Izbo, niejednokrotnie zabierałem głos w dyskusjach nad projektami dotyczącymi kombatantów i cywilnych ofiar wojny. Wzorem Wysockiej Izby popierałem z reguły wszelkie działania zmierzające do oddania należytej czci osobom, które oddały życie lub zdrowie w imię walki z tym, który Polskę doprowadzał do stanu tragicznego. Przyznanie statusu kombatantów uhonoruje zasługi żołnierzy oraz osób cywilnych uczestni-

czących w rozminowywaniu kraju i z pewnością pomoże im w dalszym życiu. Jestem przekonany, że te osoby w pełni zasługują na uprawnienia przysługujące w myśl przepisów nowelizowanej ustawy.

Przypomnę, że osoby uprawnione otrzymują dodatek kombatancki, kompensacyjny i ryczałt energetyczny, a wdowy lub wdowcy po osobach uprawnionych dodatek kompensacyjny i ryczałt energetyczny.

Wysoka Izbo, projekt przedłożonej ustawy jest w pełni zasadny, zasługuje na nasze poparcie i jestem przekonany, że Wysoka Izba poparcia mu udzieli. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie, Panie Senatorze.

I zapraszam pana senatora Wiesława Pietrzaka. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Wiesław Pietrzak:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Pani senator Berny jako sprawozdawca bardzo szczegółowo omówiła ten problem i w zasadzie można by już tutaj nic nie dodawać. Ale ponieważ jestem tym, który już w poprzedniej kadencji zainicjował przyjęcie tej nowelizacji i przez Senat poprzedniej kadencji ta ustawa przeszła i to nawet bardzo dużą liczbą głosów, niestety w Sejmie ich zabrakło... Chcę przypomnieć tym, którzy brali wówczas w tym udział, i poinformować tych, którzy nie brali udziału, że w Sejmie zabrakło zaledwie czterech głosów i to poprzez pewnego rodzaju niezrozumienie istoty problemu. No ale niestety, ta ustawa nie została wówczas znowelizowana.

Podnoszony jest tutaj problem wydatków budżetowych, związanych z uznaniem tej grupy osób za kombatantów. Chcę powiedzieć, że z tych maksymalnych wyliczeń, które mamy, maksymalnych kalkulacji wynika, że około 17 milionów zł rocznie potrzeba na zaspokojenie tych potrzeb, według mojej oceny nie będzie to nawet sięgało 10 milionów zł – na dzień dzisiejszy. Ta populacja, niestety, coraz bardziej się wykrusza. Taka jest biologia.

Ale jest podnoszony również inny problem, a mianowicie, czy można uznać za kombatanta tego, który działał już po wojnie. Ja chcę państwu senatorom powiedzieć tak: wojskowa operacja całkowitego rozminowania kraju, bo tak ona się nazywała, rozpoczęła się jeszcze w czasie działań wojennych rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego i została odwołana również rozkazem, z listopada 1956 r. To nie miało nic wspólnego z wydarzeniami politycznymi i niczym takim, po prostu uznano, że te pola minowe, te największe zbiorowiska wojennego złomu zostały usu-

(senator W. Pietrzak)

nięte w sposób zorganizowany przez Wojsko Polskie, konkretnie przez wojska inżynieryjne Wojska Polskiego, przez jednostki inżynieryjne. I teraz ja mam pytanie: czym różni się saper, który został powołany do służby wojskowej na przykład w dniu 7 maja 1945 r. od sapersa, który został powołany do służby wojskowej 10 czy 11 maja tegoż samego roku. Obydwaj oni wykonywali przez cały okres dwuletniej służby wojskowej jako żołnierze tę samą pracę, a mianowicie wykrywali pola minowe, miny, niewypały, niewybuchy, usuwali je, unieszkodliwiali. Wykonywali te same niebezpieczne zajęcia. Oni wszyscy walczyli jako saperzy ze skutkami drugiej wojny światowej, z tym co pozostawili wszyscy, obie strony, trzy strony, w ziemi polskiej, w domach, w murach, w zakładach. Oni walczyli z tą tak zwaną zardzewiałą śmiercią. Ta walka trwa jeszcze do dziś. Saperzy mają dodatki, ale to jest sporadyczne, to jest bardzo rzadkie. Zresztą ich wyposażenie jest dużo lepsze niż ówczesne.

Kontrowersje budzi również grupa cywilów. To nie było tak, że zbierało się osoby cywilne i mówiło: idźcie tam do pracy. To była grupa licząca w Polsce około dwóch tysięcy osób, w dużej mierze byłych żołnierzy, jeszcze przedwrześniowych, którzy zostali doraźnie przeszkoleni na saperów i razem z jednostkami inżynieryjnymi, bo zabrakło wojska, wykonywali zadania na polach minowych. I tylko ich dotyczy ta ustawa, ta nowelizacja, a nie kogoś takiego... Zadano mi takie pytanie: czy jeżeli ktoś zgłosił, że znalazł za swoją stodołą minę, to znaczy, że on brał udział w tej operacji, albo gdzieś tam sznurkiem pociągnął i narażając siebie rozminował coś? Nie, tych osób to nie dotyczy. Chodzi o te osoby, które brały w sposób zorganizowany udział, po przeszkoleniu, w operacji wojskowej całkowitego rozminowania kraju. Żyje jeszcze grupa saperów, która brała udział w tej operacji. Ja bardzo proszę w imieniu tej grupy, w imieniu saperów, w imieniu Stowarzyszenia Saperów w Polsce... Apeluję do Wysokiej Izby o przyjęcie tej uchwały i pochylenie się nad losem tych ludzi, którzy często nie mają środków do życia. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Poproszę pana senatora Litwińca, który przekazał nam tutaj informację, że chce powiedzieć tylko jedno zdanie. Z ciekawością czekam na to, jak sobie pan senator z tym zadaniem poradzi.

Senator Bogusław Litwiniec:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

To moje jedno zdanie stanowi właściwie pytanie, skierowane do resortu, a dotyczy ono pojęcia

„kombatant”. Czy żołnierz polski uczestniczący w operacjach w Iraku, w Afganistanie, w momencie kiedy zachoruje i, czy to ze względów psychicznych, czy fizycznych, będzie musiał zrezygnować z zawodu, po powrocie do Polski będzie uznawany za kombatanta? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

No nie było to wprawdzie jedno zdanie, ale rozumieć, że ta informacja o jednym zdaniu była takim artystycznym wyrazem gotowości do zabrania głosu w dyskusji.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana. Zamykam dyskusję.

Informuję, że w trakcie dyskusji nie zostały zgłoszone wnioski przeciwne do wniosku przedstawionego przez połączone komisje, więc zgodnie z art. 81 ust. 5 Regulaminu Senatu, Senat mógłby przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy. Trzecie czytanie objęłoby jedynie głosowanie nad przedstawionym projektem.

Informuję jednak, że głosowanie to zostanie przeprowadzone razem z głosowaniami nad pozostałymi punktami porządku obrad.

Dziękuję serdecznie osobie towarzyszącej nam, przedstawicielowi Urzędu Kombatantów i Osób Represjonowanych.

A my **przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego** porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez Komisję Ustawodawstwa i Praworządności i zawarty jest w druku nr 913. Marszałek Senatu 24 marca 2005 r., zgodnie z art. 79 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Pierwsze czytanie projektu ustawy zostało przeprowadzone, zgodnie z art. 80 ust. 1, 2 i 3 Regulaminu Senatu, na wspólnym posiedzeniu komisji 26 kwietnia bieżącego roku.

Komisje po rozpatrzeniu projektu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 913S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu ustawy obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie ustawy i przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, panią senator Ewę Serocką, o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie ustawy.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Ewa Serocka:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!
Panie Ministrze!

W imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności mam zaszczyt złożyć sprawozdanie z prac komisji nad ustawą o zmianie ustawy – Kodeks cywilny. Chcę przypomnieć, że jest to projekt senacki, całkowicie akceptowany przez rząd. Ojcem chrzestnym tej ustawy jest pan senator Czaja, który ze względu na ważną podróż służbową prosił mnie o pilotowanie tej ważnej ustawy.

Panie i Panowie Senatorowie! Omawiana ustawa stanowi odpowiedź na postulaty zgłaszane przez organizacje pozarządowe, a przede wszystkim Polski Związek Niewidomych. Zmiana dotyczy głównie art. 80 kodeksu cywilnego. Artykuł ten w dotychczasowym brzmieniu od niedawna stwarza sporo problemów osobom niepełnosprawnym, szczególnie niewidomym. Poprzez obowiązujące uregulowanie prawne niektóre banki odmawiają przyjęcia dokumentów podpisanych przez niewidomych w formie innej niż akt notarialny. W ten sposób grupa najczęściej poszkodowanych obywateli naszego kraju narażona jest na dodatkowe koszty, problemy i stresy. Jedna z osób niewidomych powiedziała: moja godność wyceniona została na 60 zł. Tyle bowiem kosztuje sporządzenie aktu notarialnego. Byliśmy wręcz zażenowani taką sytuacją.

Art. 80 kodeksu cywilnego konsekwentnie stosowany może stworzyć niewidomym zgoła niewyobrażalne bariery w normalnym funkcjonowaniu we współczesnym świecie. Rygorystyczny doręczyciel listu poleconego mógłby zażądać, żeby niewidomy odbierał list w kancelarii adwokackiej lub drogą aktu notarialnego.

Art. 80 kodeksu cywilnego nie jest nowym przepisem. Po raz pierwszy podobne rozwiązanie wprowadził austriacki kodeks cywilny na terenie byłego zaboru austriackiego w 1871 r. i wówczas też się to nie bardzo sprawdzało. Podobnie było w wolnej Polsce w roku 1933, kiedy wprowadzono art. 114 kodeksu zobowiązań. Uregulowanie to zostało uchylone dopiero w roku 1950, zastąpione zostało art. 67 przepisów ogólnych prawa cywilnego. Przepisy te były pomyślane jako ochrona osób nieumiejących czytać, a tym samym i niewidomych, przed nadużyciami nieuczciwych kontrahentów. Dlatego przez cały okres ich obowiązywania nie był stosowany w stosunku do osób niewidomych wykształconych, umiejących składać podpisy na wystawianych dokumentach lub składanych w formie pisemnego oświadczenia woli. Od pewnego czasu sytuacja uległa niepokojącej zmianie. Większość instytucji, szczególnie finansowych, żąda od osób nie-

umiejących czytać składania oświadczenia w formie aktu notarialnego.

Panie i Panowie Senatorowie! Proponowana zmiana art. 80 kodeksu cywilnego poprzez dodanie §2 stanowić będzie ochronę osób nieumiejących czytać i kontrahentów przyjmujących oświadczenie woli. Ułatwią one jednak osobom niewidomym normalne funkcjonowanie w codziennym życiu.

Komisja odbyła w dniu 26 kwietnia bieżącego roku posiedzenie i jednogłośnie przegłosowała treść ustawy, bez poprawek. Sprawozdanie komisji znajduje się wraz z uzasadnieniem w druku senackim nr 913S.

Przedstawiając sprawozdanie z prac komisji, proszę Wysoką Izbę o przyjęcie omawianej ustawy w treści proponowanej przez komisję. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie, Pani Senator.

Zgodnie z art. 81 ust. 2 Regulaminu Senatu, chciałabym spytać, czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie związane z propozycją nowego rozwiązania ustawowego. Nie ma takich pytań.

Dziękuję bardzo.

Panie i Panowie Senatorowie, jest dzisiaj z nami na sali obrad pan minister Tadeusz Wołek z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zwracam się do pana ministra z zapytaniem: czy chciałby pan przedstawić stanowisko rządowe w związku z rozpatrywanym rozwiązaniem ustawowym?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Tadeusz Wołek:**

Pani Marszałek, dziękuję. Ja przedstawiam informację, że stanowiska rządu w tej sprawie nie ma, zaś minister sprawiedliwości popiera tę inicjatywę. Choć zgodnie z tym, co przedstawiła Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego zauważamy, że kolejna nowelizacja kodeksu cywilnego winna odbywać się w ramach szerszej nowelizacji, nad którą prace trwają. I tylko takie mamy zastrzeżenie. No ale nie dotyczy ono meritum projektu. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby skorzystać z uczestnictwa pana ministra w naszych obradach i zaadresować do niego pytania związane z ustawą? Nie ma chętnych.

(senator J. Danielak)

Otwieram więc dyskusję.

I jednocześnie stwierdzam, że nikt z państwa nie wyraził gotowości do zabrania głosu.

Zamykam więc dyskusję.

Informuję, że w trakcie dyskusji nie zostały złożone wnioski przeciwne do wniosku przedstawionego przez komisję w sprawozdaniu. Wobec tego, zgodnie z art. 81 ust. 5 Regulaminu Senatu, Senat mógłby przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy, a to trzecie czytanie objęłoby jedynie głosowanie nad przedstawionym projektem.

Informuję, że głosowanie to przeprowadzimy razem z głosowaniami nad pozostałymi punktami porządku obrad.

A ja serdecznie dziękuję panu ministrowi za to, że zechciał uczestniczyć w naszych obradach.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez senatora Wiesława Pietrzaka i zawarty jest w druku nr 920. Marszałek Senatu 11 kwietnia bieżącego roku, zgodnie z art. 79 ust. 1 oraz art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Pierwsze czytanie projektu uchwały zostało przeprowadzone, zgodnie z art. 80 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu, na wspólnym posiedzeniu komisji 26 kwietnia bieżącego roku.

Komisje po rozpatrzeniu projektu uchwały przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 920S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu uchwały obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały oraz przeprowadzenie dyskusji i zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, pana senatora Wiesława Pietrzaka, o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja może skromnie powiem, że autorstwo było moje, ale inicjatywa należy do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Serde-

cznie dziękuję członkom Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, że ten temat został podjęty przez komisję. A inicjatywa została skierowana do rozpatrzenia przez dwie komisje na wspólnym posiedzeniu – Komisję Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. To posiedzenie odbyło się w dniu 26 kwietnia. Sprawozdanie z niego zawarte jest w druku 920S.

Szanowni Państwo!

W maju 1945 r. świat obiegła szczególna wiadomość: na kontynencie europejskim zakończyła się II wojna światowa. Wojna ta zapisała się w dziejach ludzkości jako największy, a zarazem najkrwawszy konflikt zbrojny. Trwała ona sześć lat i objęła niemal cały świat. W wojnę zaangażowane było w większym lub w mniejszym stopniu około 80% ludności świata. Działania zbrojne toczyły się na terenie czterdziestu państw. Łącznie powołały one pod broń ponad sto piętnaście milionów żołnierzy. W wyniku tej wojny straciło życie ponad pięćdziesiąt milionów ludzi, a dalszych kilkadziesiąt milionów było rannych.

Polska w tym okresie straciła ponad sześć milionów swoich obywateli. Polska jako pierwsza przeciwstawiła się agresorom. W dniu 1 września 1939 r. stawiła czoło III Rzeszy, a 17 września Związkowi Radzieckiemu. Opór naszego kraju we wrześniu 1939 r. zapoczątkował proces tworzenia koalicji antyfaszystowskiej, której Polska przez cały czas wojny była aktywnym uczestnikiem.

Militarny udział Polski w II wojnie światowej był wieloraki i wielopłaszczyznowy. Na wysiłek zbrojny Polski w latach II wojny światowej złożyły się trzy filary: pierwszy to obrona przed niemiecką, a następnie radziecką agresją od 1 września do 6 października 1939 r., drugi to walka w konspiracji, trzeci – działania bojowe regularnych jednostek Wojska Polskiego na zachodzie i wschodzie Europy. Te trzy elementy stanowią o polskim wkładzie w II wojnę światową, określają jego rozmiary wojskowe, zasięg geograficzny, a także determinację, z jaką naród polski, przeciwstawiając się biologicznej zagładzie, walczył o własne państwo, o niepodległość, o prawo do istnienia.

Z czasem na okupowanych ziemiach polskich ukształtowały się struktury państwa podziemnego z własnym aparatem władzy, administracją, sądownictwem, tajnym nauczaniem oraz, co nade wszystko ważne, własnym wojskiem. Największą bitwą żołnierzy polskiej konspiracji było powstanie warszawskie, które ze względu na zaangażowane siły i środki, na czas trwania oraz straty poniesione przez obie strony nie ma swojego odpowiednika w okupowanej wówczas Europie.

W zbrojnym ruchu oporu w innych krajach, między innymi we Francji, Belgii, Jugosławii,

(senator W. Pietrzak)

Związku Radzieckim, we Włoszech, w Czechosłowacji, uczestniczyło ponad pięćdziesiąt pięć tysięcy Polaków. Jednym z wielu sukcesów podczas II wojny światowej było rozpoznanie przez polski wywiad Armii Krajowej przygotowań do produkcji rakiet V-1 i V-2 i rozpracowanie maszyny szyfrującej Enigma, co było takim ewenementem. Polskie jednostki lądowe i lotnicze na Zachodzie w latach 1939–1945 walczyły na trzech arenach działań wojennych: północnoeuropejskiej, zachodnioeuropejskiej oraz śródziemnomorskiej, w Afryce Północnej. Polska marynarka wojenna operowała na morzach: Północnym, Norweskim i Arktycznym, na Oceanie Atlantyckim oraz Morzu Śródziemnym z przyległymi akwenami. W końcowym okresie wojny Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie liczyły ponad dwieście tysięcy żołnierzy.

W maju 1943 r. Związek Patriotów Polskich przystąpił do formowania oddziałów Wojska Polskiego na froncie wschodnim. Od połowy maja do połowy lipca 1944 r. Polskie Siły Zbrojne w Związku Radzieckim rozwinęły się w armię liczącą ponad sto trzysta tysięcy żołnierzy. Pod koniec 1943 r. Wojsko Polskie na froncie wschodnim liczyło trzysta tysięcy żołnierzy, w tym dwie armie ogólnowojskowe z lotnictwem i bronią pancerną. W dniu zakończenia II wojny światowej była to blisko czterystutysięczna armia. Polski wysiłek militarny w końcowym okresie wojny jest mierzony udziałem blisko sześciuset tysięcy żołnierzy, a łącznie z żołnierzami wojska podziemnego różnych organizacji w okupowanym kraju pod koniec wojny naród polski wystawił do walki potężną armię liczącą ponad milion dwieście tysięcy żołnierzy.

Mówiąc o wkładzie Polski w II wojnę światową, o wysiłku militarnym żołnierza polskiego, o jego walce o niepodległość, o byt państwowy, o honor i godność Polski, narodu polskiego i Wojska Polskiego, należy widzieć również cały tragizm późniejszych losów żołnierskich. Decyzje jałtańskie przekreśliły możliwość powrotu do Polski wielu tysięcy żołnierzy polskich, którzy przelewali krew na zachodzie Europy. Tysiące żołnierzy polskiej konspiracji niepodległościowej trafiło do radzieckich więzień i łagrów, w których straciło zdrowie, a niejednokrotnie i życie. To dzięki ich wielkiemu wysiłkowi, dzięki ofierze krwi przelanej przez żołnierzy polskich na wszystkich frontach polski wkład militarny w II wojnę światową w Europie należy ocenić jako największy po największych mocarstwach, Stanach Zjednoczonych, Związku Radzieckim i Wielkiej Brytanii.

Ofiara poniesiona przez Polskę w latach II wojny światowej, wkład żołnierza polskiego w zwycięstwo koalicji antyfaszystowskiej wymagają należytego uczczenia i uhonorowania. Wyrazem

czci i hołdu wobec wszystkich, którzy przyczynili się do zwycięstwa nad zbrodniczym faszyzmem, niech będzie uchwała Senatu Rzeczypospolitej przyjęta w sześćdziesiątą rocznicę zakończenia tych tragicznych wydarzeń. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Chciałabym spytać, czy zgodnie z art. 81 ust. 2 Regulaminu Senatu ktoś z państwa senatorów chce zadać krótkie pytanie senatorowi sprawozdawcy, a jednocześnie przedstawicielowi wnioskodawców.

Bardzo proszę, pan senator Matusiak.

Senator Ryszard Matusiak:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Kolego Senatorze!

Chciałbym do projektu uchwały wnieść poprawkę i czy na posiedzeniu komisji, czy teraz, ale odniosę się do tego. W akapicie czwartym w zdaniu trzecim wyrażenie „pochodzenia żydowskiego” proponuję zastąpić wyrazami „innych narodowości”. I w uzasadnieniu chciałbym podać, że zginęli w Polsce też ludzie innych narodowości – Ukraińcy, Białorusini, byli też Łotysze, Litwini, byli Cyganie i Tatarzy. W Polsce żyło wtedy wiele narodowości, uważam więc, że wyszczególniając jedną grupę narodowościową, nie oddalibyśmy hołdu innym, którzy na to zasługują, bo byli w polskim wojsku. A byli tak samo ludzie różnych wyznań, na przykład w armii Andersa, proszę zważyć, ponad 50% naszych żołnierzy było przecież wyznania prawosławnego. Ja chciałbym tylko pokazać, uzasadnić swoją poprawkę i słuszność tej poprawki.

W akapicie piątym wyrazy „nastania pokoju w Europie”...

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, jestem zmuszona przerwać pana wywody. One są dobre do dyskusji, a jesteśmy w tej chwili na etapie zadawania pytań, które zgodnie z regulaminem mają być krótkie.

(Senator Ryszard Matusiak: Dobrze, już zadaję pytanie.)

Bardzo proszę.

Senator Ryszard Matusiak:

Dobrze, zadaję pytanie. W związku z moją pierwszą propozycją poprawki: dlaczego nie znalazły się inne narodowości? To jest jedno pytanie do tego akapitu.

I pytanie drugie: dlaczego w akapicie piątym napisane jest „nastania pokoju w Europie”? Czy ten pokój faktycznie nastąpił, czy też nastąpiło zakończenie wojny? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Saługa.

Senator Wojciech Saługa:

Panie Senatorze, ja mam pytanie o datę zakończenia wojny. Europa świętuje ten dzień 8 maja, Rosja – 9 maja. Czy jest jakieś oficjalne stanowisko Polski mówiące, którego dnia ta wojna się zakończyła, jaki dzień my uznajemy za zakończenie wojny? Dziękuję.

(*Głos z sali: Różnica czasu.*)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania do pana senatora? Nie ma.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Wiesław Pietrzak:

Jeżeli chodzi o pierwszy problem, w komisjach w ogóle chcieliśmy uniknąć pewnego rodzaju wyliczanki, dlatego że jakiegokolwiek wyliczanie budzi kontrowersje. Nie udało nam się całkowicie wyeliminować tego bezpośredniego stwierdzenia o narodowości żydowskiej, która chyba była tu dominująca i chyba najwięcej jej przedstawiciele w Polsce zginęło, mówię o Polsce. Rzecz do dyskusji, Panie Senatorze, ja nie będę się upierał przy takim zapisie, to jest rzecz do dyskusji i pan senator jak zgłosi poprawkę... Ten problem nie był poruszany na wspólnym posiedzeniu komisji i nikt nie zwrócił na to uwagi. Jeżeli pan senator zgłosi poprawkę, na wspólnym posiedzeniu komisji pochylimy się nad nią i będziemy odpowiednie stanowisko rekomendować Wysokiej Izbie.

Każdy ma prawo zgłosić poprawkę, ale niedobrze by się stało, gdyby to była potężna uchwała składająca się z kilkudziesięciu stron, a tak by było, jeżeli chcielibyśmy wszystko ująć, bo to są przecież bardzo tragiczne wydarzenia. No wszystkie emocje, wszystkie przeżycia mogą być wyrażone w tej uchwale... Chodzi o to, żeby ona była krótka, a jednocześnie oddawała ducha tamtych lat, tamtych chwil i w imieniu Senatu Rzeczypospolitej oddawała cześć tym wszystkim, którzy walczyli. Rozmiary tej uchwały, w naszym przekonaniu, są ograniczone, ale jesteśmy skłonni ją poprawić, jeszcze w drugim czytaniu jest taka możliwość. Tak że, jeżeli poprawka będzie jak gdyby łagodziła tę uchwałę i nie będzie budziła więcej kontrowersji, to na pewno pochylimy się nad nią z pokorą.

Jeżeli chodzi o nastanie pokoju... No jest to pewnego rodzaju nastanie pokoju, ten pokój nastął, a my możemy w tej chwili się sprzeczać, wyrażać swoje poglądy i przedstawiać inną stronę tego medalu. Jeżeli uznacie państwo, że trzeba

zmienić ten akapit na jakiś inny, że budzi on kontrowersje... Nam nie chodzi o to, żeby ta uchwała budziła kontrowersje, ona ma być taka bardzo dostojna i ponad wszelkimi kontrowersjami.

Data wojny. Ja nie jestem historykiem, a i między historykami jest wielki spór na ten temat i on chyba do końca pozostanie, bo inna data zakończenia wojny będzie przyjmowana przez stronę zachodnią, a inna przez Rosjan, przez były Związek Radziecki. Pozostanmy przy swoich zdaniach na ten temat. Nie widzę potrzeby, by w tej Izbie targować się o tę datę, tym bardziej że nigdzie w tej uchwale nie występuje data ani 8 maja, ani 9 maja.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania do pana senatora? Nie ma pytań.

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę.

Senator Janusz Lorenz:

Pani Marszałek, ja mam pytanie.

Kto panu, Panie Przewodniczący, pomógł tak piękne zdania wypracować, te w przedostatnim akapicie? „60 lat temu wyzwolenie i pokój nie dla wszystkich oznaczały wolność i niezawisłość. Zakończenie wojny nie doprowadziło w Polsce do powstania demokratycznego ładu. Decyzje podjęte w Jałcie i Poczdamie sprawiły, że nasza ojczyzna, zmieniona terytorialnie, znalazła się pod wpływami totalitarnego mocarstwa”. To oddaje wszystko. Dziękuję panu. Niech pan powie, kto to opracował?

(*Senator Wiesław Pietrzak: A czy ja mogę odpowiedzieć panu senatorowi w ławce?*)

(*Senator Janusz Lorenz: Nie.*) (*Wesołość na sali*)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze, regulamin jest regulaminem, jeżeli czuje się pan gotów do udzielenia odpowiedzi, bardzo proszę.

Senator Wiesław Pietrzak:

Mnie zainspirowała bliskość pana senatora Janusza Lorenza, który jest wielkim patriotą. Rozmowy z nim zainspirowały mnie do tego. (*Wesołość na sali*)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Szanowni Państwo, okazuje się, że to interes własny przemawiał przez pana senatora Lorenza. Stało się...

(*Senator Janusz Lorenz: Słuchajcie państwo...*)

(*wicemarszałek J. Danielak*)

Rozumiem, że nie ma pytań.

(*Senator Janusz Lorenz*: Pani Marszałek, ja chcę powiedzieć jeszcze jedno.)

Panie Senatorze, to nie jest miejsce na powiedzenie...

(*Senator Janusz Lorenz*: Ostatni raz.)

Proszę o pytanie.

Senator Janusz Lorenz:

Proszę państwa, byłem świadkiem i chcę powiedzieć...

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak*: Panie Senatorze, proszę o pytanie.)

Pan marszałek Pastusiak w Sankt Petersburgu miał wspaniałą patriotyczną przemowę i uważam, że takie treści są też w tej propozycji, i one powinny być wzorem do opracowywania tego typu uchwał. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, myślę, że po tych kilku kadencjach powinien pan znać regulamin. Jesteśmy na etapie pytań i prosiłam, żeby to były pytania.

Czy są jeszcze pytania?

Bardzo proszę, pan senator Bachleda-Księdzularz.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Senatorze!

Patrząc na stronę 2, nie tyle chodzi mi o ciąg zdania, co o ułożenie na stronie. Akapit na stronie 2 zaczyna się słowami „chylimy głowy przed bohaterami Września”, a potem od razu jest o agresorach: „Rzeszy Niemieckiej i Związkowi Radzieckiemu, realizującym pakt Ribbentrop-Mołotow i dążącym do wymazania Polski z mapy świata”. I strona ta kończy się akapitem rozpoczynającym się od słów „to dzięki wielkiemu wysiłkowi” i zaraz agresor wymieniony jest po Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii jako ten – tak zresztą było historycznie – który miał największy wkład. Tak że ten Związek Radziecki jest ciut... Nie mówię, że jest to ciąg nielogiczny, ale po prostu taka mała niezręczność wystąpiła w tym tekście, której chyba nie da się już w tej chwili usunąć i nie mam w związku z tym żadnej propozycji. Ale czy pan tego nie zauważa?

Senator Wiesław Pietrzak:

Czasami tak bywa, takie były fakty historyczne, faktów historycznych nie zmienimy. A że akurat pan senator dopatrywał się, że to jest na tej samej stronie, że strona zaczyna się takimi słowami

i kończy takimi, to trudno. Możemy napisać inaczej, ale myślę, że takie są fakty historyczne i tych faktów nie zmienimy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Mańkut.

Senator Władysław Mańkut:

Przyjmując z zadowoleniem fakt tej uchwały związanej z sześćdziesiątą rocznicą zakończenia drugiej wojny światowej, chciałbym zapytać pana senatora, czy drugie zdanie, a właściwie jeden wyraz w tym zdaniu, „wysiedleń”, nie budzi pewnych zastrzeżeń. Bo jak wiemy z historii, jakiś czas jeszcze wysiedlenia, również na terenach wschodnich, byłych terenach Polski, odbywały się i to odbywały się w głąb Związku Radzieckiego. Czy nie budziło to... Bo wydaje mi się, takie jest moje zdanie...

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Wiesław Pietrzak:

No ja nie mam tutaj... No wszystko można zmienić. Jeżeli pan senator uważa, że słowo „wysiedleń” nie jest adekwatne, nie odpowiada ono panu, możemy je zmienić. Ale takowe wysiedlenia były, takie są fakty historyczne i ja nie mam na to pytanie w tej chwili odpowiedzi ani nie mogę rozwiązać wątpliwości pana senatora. A nawiasem mówiąc, nie wiem, o co chodzi.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Ja przypominam państwu senatorom, że jesteśmy w trakcie drugiego czytania i w trakcie dyskusji można zgłaszać wnioski o charakterze legislacyjnym, można w nich wnosić o wprowadzenie nowych treści bądź dokonanie zmian w zapisie projektu. I bardzo serdecznie zachęcam do takiej twórczej pracy nad tym projektem.

Czy są pytania do pana senatora? Nie ma pytań.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(*Senator Wiesław Pietrzak*: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów w dyskusji, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Witolda Gładkowskiego.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Już tylko dni dzielą nas od tej wielkiej rocznicy. Do tych przejmujących danych i liczb, które pan senator sprawozdawca, współautor uchwały, nam przedstawił, chciałbym tylko dodać, że toczyła się ona na czterech kontynentach, na wszystkich oceanach, a łączne straty, które poniosła Europa, obliczone są na 260 miliardów dolarów, świat zaś ocenił, iż stracił ponad 1 bilion 200 miliardów dolarów.

Wysoka Izbo, tą uchwałą włączamy się do aktu oddawania hołdu i czci przez świat i Polskę tym historycznym wydarzeniom, ofiarom strasznych lat i czasów, dla ofiar zaś – chwały. Wysoka Izbo, pozwolę sobie przypomnieć, że podobnymi uchwałami oddaliśmy już cześć walczącym o Wał Pomorski, ofiarom okrucieństw Oświęcimia i Katyń, obozów koncentracyjnych i gułagów. W tej uchwale podkreśla się chwałę i tragedię polskiego narodu, polskich żołnierzy od września do maja, nie pomija się jednak cierpień, ofiar i osiągnięć innych narodów, zgodnie z dobrym i prawym obyczajem, w zgodzie z prawdą i z potrzeby nieustannego głoszenia prawdy.

Świat właśnie takiego głosu potrzebuje, Polska na taki głos oczekuje i w tym względzie uchwała ta spełnia owe oczekiwania i nadzieje. Podkreślam to, akcentując zasadność przedstawionego do akceptacji Wysokiej Izby dokumentu i wskazując na konieczność głoszenia i realizowania zawartych w tej uchwale treści. Wymaga tego szacunek dla poległych, wymaga tego pamięć obecnych i potomnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zapraszam pana marszałka Senatu, pana Longina Pastusiaka.

Bardzo proszę, Pani Marszałku.

Senator Longin Pastusiak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym pogratulować Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, a także Komisji Ustawodawstwa i Praworządności tego sprawozdania, przedłożenia tego projektu.

Oczywiście projekt ten może budzić kontrowersje, prowokować uwagi, również merytoryczne. Pan senator Saługa przed chwileczką pytał o datę zakończenia wojny. Oczywiście na Zachodzie celebrowane są 8 maja, na Wschodzie 9 maja. Wynika to z różnic w czasie, wtedy kiedy Amerykanie obchodzili zwycięstwo, w Stanach Zjednoczonych był 8 maja, a w Moskwie był 9 maja. Za-

tem nie jest to sprawa kontrowersyjna, po prostu taka jest...

(*Senator Wojciech Saługa: W Warszawie też.*)

Na kuli ziemskiej jest wiele stref czasowych i z tego przede wszystkim wynika ta różnica, tu jest 8 maja, a tu 9 maja. Podobne kontrowersje związane są z datą rozpoczęcia wojny. Muszę powiedzieć, że kiedy jako belfer akademicki pytam moich studentów w Stanach Zjednoczonych, kiedy wybuchła druga wojna światowa, to odpowiadają, że wybuchła 7 grudnia 1941 r. po ataku japońskim na Pearl Harbor. Gdy pytam Rosjan, kiedy wybuchła druga wojna światowa, niedawno w Petersburgu mogłem się o tym przekonać, mówią, że w czerwcu 1941 r. Pamiętam taki incydent. Kilkanaście lat temu albo nawet dwadzieścia parę lat temu byłem w Moskwie. Przychodzę do domu korespondenta polskiej prasy na kolację, a mama tego korespondenta płacze, bo wnuczek, oczywiście dziecko korespondenta, Polaka, przyszedł ze szkoły i okazało się, że dostał dwóję. Na pytanie nauczycielki, kiedy wybuchła druga wojna światowa, odpowiedział, że 1 września 1939 r. i za to dostał dwóję. Babcia płacze, dlatego że pokrzywdzono jej wnuczka. Takie są niestety realia. A gdybyśmy zapytali Chińczyków, kiedy wybuchła druga wojna światowa, to odpowiedzieliby, że w 1937 r., gdy Japonia napadła na Chiny i to był rzeczywiście początek drugiej wojny światowej. Tak że zostawmy wszystkie spory dotyczące daty rozpoczęcia wojny, zostawmy spory dotyczące daty jej zakończenia. My też wiemy swoje, my wiemy, że w piątek 1 września o godzinie 4.45 pancernik Schleswig-Holstein oddał pierwsze strzały na Westerplatte. Dla nas jest to bezsporny fakt i przyjmujemy tę datę.

Proszę państwa, ja nie mam wielu słów do dodania do tej uchwały, ale muszę się nie zgodzić z pewnymi merytorycznymi danymi, ze statystyką. Na przykład według statystyki, którą przyjmują uczeni, w drugiej wojnie światowej nie uczestniczyło, jak jest tu napisane, sześćdziesiąt jeden państw, lecz siedemdziesiąt dwa państwa. Druga sprawa. Rzeczywiście wojna toczyła się na terytorium czterdziestu państw, a do wojska zmobilizowano sto dziesięć milionów młodych ludzi, nie licząc uczestników ruchu oporu, a przecież w Polsce, na Bałkanach, we Francji po napaści Hitlera na Francję, również w innych krajach, ruch oporu był bardzo, bardzo liczny. Tak że nie umniejszajmy znaczenia tej wojny, a tym bardziej naszych polskich strat.

Muszę państwu o czymś powiedzieć. Jak państwo wiecie, co roku w czasie parlamentarnych wakacji wykładam na jednym z uniwersytetów amerykańskich i kiedy mówię o drugiej wojnie światowej, o jej skutkach dla powojennych stosunków międzynarodowych, wtedy zawsze wytłumaczam im troszkę informacji o stratach naszego narodu. Rysuję na tablicy straty Stanów Zjedno-

(senator L. Pastusiak)

czonych, bo Amerykanie są przekonani, że oni ponieśli największe straty, i straty Stanów Zjednoczonych na tysiąc mieszkańców wynoszą jeden, straty Wielkiej Brytanii wynoszą osiem, straty Francji wynoszą piętnaście, a straty polskie... Tu zawieszam głos i pytam, mówię: zgadnijcie. Jeszcze nigdy się nie zdarzyło, aby odpowiedzieli trafnie, a ta liczba to jest dwieście dwadzieścia pięć. Nawet tutaj trzeba by to poprawić, dokładnie dwieście dwadzieścia pięć osób na tysiąc mieszkańców. My relatywnie w stosunku do liczby mieszkańców ponieśliśmy rzeczywiście... W samej Warszawie, w mieście, w którym dziś jesteśmy i obradujemy, zginęło więcej ludzi niż wynoszą wszystkie straty amerykańskie poniesione na wszystkich frontach drugiej wojny światowej, na Pacyfiku i w Europie, bo Amerykanie stracili dwieście dziewięćdziesiąt dwa tysiące żołnierzy, ludzi, a straty warszawskie oceniane są na prawie osiemset tysięcy osób. Zatem z tą statystyką to też trzeba... Nie pomniejszajmy w uzasadnieniu tych danych, tej statystyki, która pokazuje dramatyzm i straty naszego narodu.

Sądzę, że ta uchwała jest dobra, oddaje to, co jest najistotniejsze, chociaż można dyskutować na przykład z tym, czy można powiedzieć, że decyzje podjęte w Jałcie i Poczdamie spowodowały uzależnienie od ZSRR. Ani Jałta, ani Poczdam nie uzależniały od Związku Radzieckiego. Powiedziałbym, że wręcz przeciwnie, w Jałcie podjęto deklarację o wyzwolonej Europie, tak się nazywał dokument, który mówił o tym, że z chwilą wyzwolenia Europy Środkowo-Wschodniej spod faszystów przeprowadzone zostaną wolne wybory i przywrócony zostanie ustroj demokratyczny. Można więc powiedzieć, że niewykonanie deklaracji przyjętej w Jałcie spowodowało podział Europy.

Mądry Zbigniew Brzeziński napisał kilka lat temu znakomity artykuł pt. „Jałta – Unfinished Business”, czyli „Jałta – niezakończona sprawa”, chodziło właśnie o niezrealizowanie tej uchwały. Wobec tego rodzi się pytanie, kto podzielił Europę. Otóż Europę podzieliła Armia Czerwona, w tych częściach Europy, które wyzwoliła Armia Czerwona, wprowadzono reżimy proradzieckie. Zwróćcie uwagę na przykład Austrii. Połowa Austrii została wyzwolona przez Armię Czerwoną, a połowa przez armię amerykańską i do 1955 r. Austria była podzielona. Ja jako profesor po prostu muszę być uczciwy w odniesieniu do dokumentów, a cztery lata swojego naukowego życia poświęciłem analizie stenogramów z konferencji jałtańskiej. Była to konferencja, podczas której każda z trzech delegacji prowadziła własne zapisy i najpierw w 1955 r. stenogram opublikowali Amerykanie, później Anglicy, a na końcu Rosjanie. Przez cztery lata analizowałem strona po

stronie dokumenty konferencji jałtańskiej i muszę powiedzieć, że są one ze sobą bardzo zgodne. Różnią się w drobnych sprawach, ale nie w tak zasadniczej kwestii, jakoby Polska i Europa Wschodnia w wyniku decyzji jałtańskiej zostały dane w pacht Związkowi Radzieckiemu. Mówię o tym, ponieważ to jest sprawa pewnego stereotypu, który zrodził się po drugiej wojnie światowej, a faktem jest, że to właśnie Armia Czerwona podzieliła Europę. My jako uczeni, wprawdzie tu jesteśmy politykami i możemy sobie pozwolić na pewną swobodę interpretacji, ale ja jako uczonego muszę być wierny faktom, a takie są fakty.

Jeszcze raz gratuluję obu komisjom tego projektu uchwały. Uważam, że oddaje ona sens, a poprawki doprecyzowujące pewne sprawy, które pewnie państwo jeszcze zgłosicie, na pewno przyjmujemy. Chwała Senatowi za to, że jako pierwsza z dwóch izb naszego parlamentu przyjmie uchwałę oddającą hołd tym, którzy w walce z faszyzmem oddali to, co mają najcenniejsze, swoje życie, oraz tym, którzy przeżyli tę największą z pożóg w historii ludzkości, jaką była druga wojna światowa. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Z tego, co rozumiem, nie będzie z pana strony wniosku legislacyjnego.

(Senator Longin Pastusiak: Nie.)

Zapraszam do mównicy panią senator Kurską.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Anna Kurska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ja nie podejmę tematu historycznego, nie będę się już wdawała w tego typu dyskusje, rozważała, jak to było z Jałtą, ale chciałabym wnieść dwie poprawki.

Jedną z poprawek proponuję do czwartego akapitu. Mianowicie chodzi o skreślenie wyrazów: „w tym miliony obywateli polskich pochodzenia żydowskiego”. Wydaje mi się, że jeżeli nie precyzujemy, ilu wśród tych sześciu milionów zginęło obywateli pochodzenia żydowskiego czy innych narodowości, tylko używamy słów „w tym”, to jest to tak nieprecyzyjne określenie, że trudno się z tym zgodzić. Lepiej chyba poprzestać na tym, że zginęło w Polsce sześć milionów obywateli, a wśród nich byli obywatele różnej narodowości, i Białorusini, i Rusini, i Ukraińcy. Wydaje mi się, że na tym można by poprzestać.

Kolejna sprawa. W piątym akapicie proponuję zastąpić słowa „nastanie pokoju” wyrazami „zakończenia II wojny światowej”. Dla nas to nie był pokój, dla nas to była okupacja sowiecka, która

(senator A. Kurska)

się zaczęła i trwała do 3 czerwca 1989 r. I myślę, że większość osób podziela moje zdanie.

(Senator Maria Berny: Nie, to nie była okupacja.)

Trudno. Dziękuję.

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę o zapowiadane wnioski legislacyjne.

Zapraszam pana senatora Łęckiego.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Dobrym obyczajem tej Izby, zresztą tak jak i izby niższej, jest podejmowanie uchwał z okazji ważnych wydarzeń, ważnych rocznic i dla uczczenia wybitnych obywateli polskich.

Dziś dyskutujemy nad uchwałą w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej. Dla części z nas tu obecnych jest to epizod z początku naszego życia, ale dla większości jest to już historia. Niedawno w jednym z czasopism przeczytałem, że tylko dla 15% obywateli Rzeczypospolitej druga wojna światowa jest fragmentem ich życia, 85% obywateli Rzeczypospolitej urodziło się już po wojnie, a to oznacza, że jest ona dla nich pełną historią, można powiedzieć, że taką, jak bitwa pod Grunwaldem czy powstanie styczniowe. Dlatego upamiętnienie tych czasów, najpierw chciałem powiedzieć „zdarzeń”, ale to nie były zdarzenia, to były wielkie czasy, wielkie i okrutne, jest jak najbardziej słuszne. Zresztą mówił o tym pan marszałek Pastusiak. Z tego powodu z pełnym uznaniem i szacunkiem przyjmuję tę uchwałę i cieszę się, że będę mógł uczestniczyć w głosowaniu nad jej uchwaleniem.

Niemniej poddałem jej tekst dość wnikliwej analizie i mam dość dużo propozycji poprawek. Nie będę ich omawiał, szkoda na to czasu, ja je złożę na ręce pani marszałek i będzie nad nimi debatowała komisja. Pragnę jednak zwrócić uwagę na trzy elementy, dwa związane z tą uchwałą, a na koniec na jeden natury ogólnej.

Spora część moich uwag dotyczy formy stylistycznej. Myślę, że nasze uchwały – przepraszam za takie określenie, jak do tej pory za wszystkimi głosowałem, czyli jestem też niejako ich współautorem – są niedopracowane stylistycznie. Mam przy tej okazji apel do pani marszałek, do pana marszałka, aby w przyszłości uchwały podejmowane z potrzeby serca, z głębokiego przekonania o ich słuszności, przygotowywane przez nas, senatorów, były dopracowane przez stylistów.

Niedawno w Poznaniu odbyła się sesja na temat języka polskiego parlamentu i muszę powiedzieć, że było mi przykro. Zrobiłem błąd, bo po-

szedłem na tę sesję. Okazało się, że byłem jedynym parlamentarzystą i wszystko spadło na moją głowę, ale chciałbym powiedzieć, że bardzo ostro skrytykowano między innymi uchwały Senatu, to, że są niezgodne z zasadami języka polskiego. Jeden z nawiedzonych profesorów nawet mówił: Panie Senatorze, jak my mamy uczyć studentów poprawności, jeśli wy tam takie... Nie obraził mnie, bo w przeciwnym razie doszłoby do poważniejszego incydentu, niemniej jednak myślę, że faktycznie coś w tym jest. Pod wpływem tej sesji zadałem sobie trud, którego efektem są te uwagi. Apeluję do pani, do pana marszałka o to, aby ktoś to przejrzał, żeby to było... Uważam, że uchwała Senatu powinna być ważka merytorycznie, i ta taką jest, powinna być w miarę krótka i monumentalna. A od tego to są już artyści języka polskiego, tym bardziej że nie ma tu wielu takich uwag, chodzi o ostateczne doszlifowanie. To jest pierwsza kwestia i zarazem druga, czyli mój apel do pani marszałek i do pana marszałka o skierowanie tekstu do kogoś poza Biurem Legislacyjnym, kto sprawdzi go pod względem stylistycznym. Gdy debatujemy nad ustawami, mówimy o języku ustaw, to wiadomo, że ktoś, jakiś anonim je tworzył, poza tym język prawniczy ma swoje zasady, które po części odbiegają od zasad języka polskiego, ale to powinno być napisane bardzo dobrą polszczyzną.

Jeśli chodzi o uwagi merytoryczne, powiem tylko o jednej, mam ich kilka, ale ta jest najważniejsza. Jest takie zdanie: „Na zawsze pozostaną w narodowej pamięci bohaterskie czyny żołnierzy 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, którzy przeszli swój chwalebny szlak bojowy od Lenino do Berlina”. To jest błąd, bo od Lenino do Berlina szła tylko 1 Armia Wojska Polskiego, zaś 2 Armia Wojska Polskiego utworzona w 1944 r. przeszła tak naprawdę od Wrocławia pod Budziszyn i do Pragi. Takich błędów, takich usterek... Można zastosować pewien skrót myślowy, ale myślę, że tego typu sformułowania nie powinny się tu znajdować.

I druga sprawa. Jest tu mowa o tym, że cmentarze wojenne są na terenach wszystkich pól bitewnych drugiej wojny światowej. Nieprawda, bo druga wojna światowa toczyła się... Pan marszałek dywagował o tym, kiedy się rozpoczęła. Nie, wszyscy historycy uznają jednoznacznie, że stało się to 1 września – a że Amerykanie mają na ten temat subiektywne zdanie, czy też Rosjanie, to wiadomo, że ze względów politycznych – historiografia drugiej wojny światowej stwierdza jednoznacznie, że wojna w Europie rozpoczęła się 1 września, a zakończyła się 8 maja. Tam były pewne przekręty, ja nie pamiętam szczegółów, ale Rosjanom nie zależało na tym, aby to było 8 maja, oni specjalnie to przeciągali, wykorzystali różnicę czasu, przyjmuje się jednak datę 8 maja; 1 września 1939 r. i 8 maja 1945 r. Tymczasem druga wojna światowa zakończyła się po Hirosz-

(senator W. Łęcki)

mie, ale to już był ten azjatycki teatr wojen. I dlatego uważam, że nie można pisać, iż groby naszych żołnierzy są przy wszystkich polach bitew, tylko powinno się zapisać, że są przy większości.

Tak mimo woli, dość delikatnie, poruszany był tu temat ludności żydowskiej, która zginęła. Jest taki zapis, niezbyt szczęśliwy, że utraciliśmy ponad sześć milionów obywateli, w tym miliony obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. „Sześć milionów” i „miliony” – to właściwie wygląda tak, że więcej było tych Żydów niż Polaków, ale uważam, iż powinniśmy to podkreślić, bo zginęło sześć milionów obywateli polskich... Ja bym proponował zapis: „w tym wielu obywateli pochodzenia żydowskiego”. Tu jest mowa o Ukraińcach, Białorusinach i innych. Tak, ale to było proporcjonalne do liczby obywateli polskich. A hitlerowcy dążyli do wyniszczenia całej ludności żydowskiej i myślę, że gwoli prawdy historycznej i pewnej czystości moralnej trzeba podkreślić, iż ludność żydowska proporcjonalnie poniosła większe straty niż ludność polska.

Przekazuję na ręce pani marszałek moje poprawki z prośbą o dyskusję nad nimi na forum komisji. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo serdecznie.

Zapraszam pana senatora Matusiaka.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chcę zgłosić dwie poprawki i spróbuję je uzasadnić.

W akapicie czwartym w zdaniu trzecim wyrazi: „pochodzenia żydowskiego” proponuję zastąpić wyrazami: „innych narodowości”. I w akapicie piątym wyrazi: „nastania pokoju w Europie” proponuję zastąpić wyrazami: „zakończenia II wojny światowej”.

Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o pierwszą zgłoszoną przeze mnie poprawkę, chciałbym nawiązać tylko do jednego. Jak się jest na cmentarzu Monte Cassino i idzie się oglądać groby poległych tam żołnierzy, to widzi się, że tam jest, tak można to określić, wszystko to, co było w Polsce, cała nasza populacja – tam są i krzyże, także prawosławne, i gwiazdy Dawida, i półksiężycy. Tak to wygląda na tych grobach. I sądzę, że już samo to daje prawo powiedzieć „innych narodowości”,

z pełnym szacunkiem dla tych narodowości, które miały być maksymalnie zniszczone, których eksterminacja miała być pełna.

Uważam, że w tej sytuacji, sześćdziesięciu lat od zakończenia martyrologii polskiego narodu i nie tylko, także tragedii Europy i świata, ten kompromisowy zapis „innych narodowości” byłby właściwym, wyrażającym pełny szacunek dla innych.

Sądzę, że pan marszałek, kiedy powiedział, ilu zginęło Amerykanów proporcjonalnie w stosunku do Polaków, i pan senator Łęcki, który też powiedział, że miliony... Sądzę, że ujęcie szerokie, bez wyszczególniania innych narodowości, oddaje hołd wszystkim.

Co do akapitu drugiego, dotyczącego nastania pokoju w Europie: ja bym nie chciał powtarzać tego, co powiedziała pani senator Kurska, ale powiem tylko tyle: „zakończenia II wojny światowej” jest pełnym kompromisem, odzwierciedlającym rzeczywistość bez wytykania kto, kiedy i jak był ciemniejszy. Bo można byłoby przypomnieć i Węgry, i jeszcze inne kraje, ale nie o to chodzi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią senator Marię Szyszkowską.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ta uchwała jest ze wszech miar potrzebna, niezbędna, zwłaszcza że nawet jeżeli znaczna część naszego społeczeństwa jest urodzona już po drugiej wojnie światowej, to jednak była wychowywana, że tak to nazwę, w oparach drugiej wojny światowej. Tak więc sądzę, że wojna tkwi w świadomości większości Polaków w takiej czy innej postaci.

Zgłaszam dziesięć poprawek, niektóre z nich omówię. Te poprawki mają na celu skrócenie tego tekstu chociaż odrobinę, bo niewątpliwie uchwały, które my uchwalamy jako Senat, są zbyt długie i – pan senator Łęcki już o tym mówił – rzeczywiście często są pisane nie najlepszą polszczyzną.

Wydaje mi się, że należy zacząć od stwierdzenia – to jest przedostatni akapit na pierwszej stronie – „Senat Rzeczypospolitej czci pamięć ofiar wojny” itd.; reszta zdania do końca.

Jeżeli chodzi o pierwszy akapit, to uważam, że należy go skrócić, żeby właśnie nie było tego elementu, mówiąc niezbyt ładnie, przegadanego.

Chcę zwrócić uwagę między innymi na propozycję dotyczącą trzeciego akapitu na pierwszej stronie. Tu jest napisane, że „naród nie utracił ducha i wiary w odzyskanie niepodległości”. Myślę, że powinno być powiedziane: „nie utracił woli walki i wiary w odzyskanie niepodległości”.

(senator M. Szyszkowska)

Uważam za ogromnie cenne podkreślenie jednak tego, że miliony Polaków pochodzenia żydowskiego straciły życie, dlatego że sytuacja Żydów, stosunek Hitlera do Żydów, były czymś szczególnym.

Zastanawia mnie powiedzenie: „w sześćdziesiątą rocznicę nastania pokoju”, ponieważ pokój w Europie nie ma w gruncie rzeczy od czasu drugiej wojny światowej.

O innych poprawkach już nie będę mówiła. Składałam je na piśmie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu panią senator Berny.

Senator Maria Berny:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Będę chyba sama zdziwiona pierwszym zdaniem mojego wystąpienia, a mianowicie tym, że popieram obydwie poprawki pana senatora Matusiaka, mimo że jesteśmy z absolutnie różnych opancji politycznych.

Jestem zdania, że skoro mówimy o utraceniu ponad sześciu milionów obywateli, to niezależnie od tego, jakiej narodowości byli ci obywatele, wszyscy mieszczą się w tej liczbie, a wymienianie jakiegokolwiek narodowości jest jak gdyby eliminowaniem tej narodowości ze wspólnoty obywateli.

Chciałabym także zastanowić się nad tym, mimo iż rzeczywiście chyba popieram to określenie „zakończenia wojny”... Przepraszam, jestem nieco zdenerwowana. Być może pani Kurska jest osobą młodziutką i nie pamięta okupacji niemieckiej. Strasznie mi przykro, ale ja okupację niemiecką przeżyłam i porównywanie stanu naszej względnej, ograniczonej suwerenności, równanie jej z okupacją niemiecką, jest nie tylko nierzetelnością, ale wręcz politycznym przestępstwem.

Oprę się tylko na jednym, jedynym przykładzie. Znam zaledwie kilka przykładów ludzi, którzy ukończyli wyższe studia w czasie okupacji niemieckiej. Ale byli to wyłącznie kolaboranci i kończyli je w Monachium, w Berlinie. Ewentualnie w jakichś zawodowych... Nie, w zawodowych wyższych szkołach w Polsce to kończyli studia także przyzwoici Polacy. Czy wobec tego mam rozumieć, że ci, którzy kończyli wyższe studia w okupowanej, pani zdaniem, Polsce, w okresie PRL, to też byli kolaboranci? Przepraszam. Już dość tej okupacji!

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo dobrze, to jest właśnie Senat.

(Głos z sali: Tak jest.)

Tak jest.

(Senator Anna Kurska: Panie Marszałku, czy ja mogę ad vocem?)

Nie, nie. Nie będziemy na razie dyskutować.

Udzielam głosu panu Bogusławowi Litwinowi.

Senator Bogusław Litwiniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nasza debata toczy się również wokół pojęcia czasu historycznego. W tym wypadku mam na myśli początek i koniec wojny. Ale dotyczy – tak rozumiem wszystkich występujących – mas ludzkich, narodów, oddziałów wojskowych, a nawet grup politycznych.

Pozwolę sobie przypomnieć w bardzo krótkiej wypowiedzi sprawę pojedynczego człowieka. Czas historyczny jednostki, czas historyczny osoby... I żeby nie wdawać się w długie opowieści, pozwolę sobie na akcent osobisty jako ilustrację. Dla mnie koniec wojny... Proszę łaskawych stenotypistów o dokładne zanotowanie. Dla mnie koniec wojny nastąpił w pamiętnym dniu na przełomie zimy i wiosny znanego wszystkim roku, kiedy po miesiącu pobytu w ziemi, w lepiance, do której mama dostarczała mi chleba i wody, mogłem wreszcie wyjść i zobaczyć słońce. To był dla mnie, człowieka, dziecka, prawdziwy wielki koniec wojny.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Wiesława Pietrzaka.

Senator Wiesław Pietrzak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chcę w swoim własnym imieniu, ale przede wszystkim w imieniu wnioskodawców z Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz współpracującej z nami Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, bardzo serdecznie podziękować wszystkim za wypowiedzi, za pochylenie się nad tą uchwałą, za wnioski, które państwo złożyli. My, podczas prac obu komisji, uniknęliśmy konfliktów. Do każdego zdania, do każdego sformułowania dochodziliśmy wyjątkowo zgodnie, poprzez konsensus. Dochodziliśmy ponad wszelkimi podziałami i nie było tam żadnych, najmniejszych nieporozumień. Nawet jeżeli były jakieś wnioski, z którymi ktoś się nie zgadzał, to ktoś trzeci znajdował całkiem inne, bardzo dobre sformułowanie.

Chciałbym zaapelować – bo widzę, że szykuje się dalsza dyskusja na ten temat – do pani senator Kurskiej, aby nie podgrzewała dyskusji, aby tych grobów, które są rozsiane po całym świecie, nie poruszać. Pochylmy się nad czynem żołnierza polskiego, nad czynem narodu polskiego, który

(senator W. Pietrzak)

wówczas walczył. Pochylił się chociaż raz wspólnie i bez kontrowersji. Będzie w dniu dzisiejszym wspólne posiedzenie komisji. Chciałbym zaprosić na to posiedzenie tych senatorów, którzy złożyli swoje wnioski. Nad wszystkimi wnioskami pochylimy się ze zrozumieniem. W dniu jutrzejszym, jeszcze podczas tego posiedzenia Senatu, jeżeli Wysoka Izba przyjmie mój wniosek, przejdziemy – mimo że są wnioski legislacyjne – do trzeciego czytania.

Dlatego też proszę wnioskodawców, aby byli uczestnikami wspólnego posiedzenia komisji z tego względu, że może zajdzie potrzeba, może również pojawi się taka wola wnioskodawców, aby niektóre swoje wnioski wycofali lub poddali modyfikacji. Chciałbym bowiem, aby ta uchwała nie budziła u nikogo emocji, żeby była jednocześnie pretekstem do głębokiej zadumy, do refleksji u młodego pokolenia, które nie zaznało tej wojny – i oby nigdy nie zaznało.

Stawiam oficjalny wniosek o przejście do trzeciego czytania jeszcze w trakcie tegoż posiedzenia Senatu. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Do głosu zapisała się jednak pani Anna Kurska. Ma do tego prawo.

Bardzo proszę.

(*Sygnal telefonu komórkowego*)

Czyj to dzwoneczek?

(*Senator Janusz Bargieł: Pani Kurskiej.*)

Senator Anna Kurska:

Wyłączyłam właśnie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie było moim zamiarem zdenerwowanie pani senator Berny, broń Boże. Jeździliśmy razem na Wołyń i miałyśmy sobie wiele do powiedzenia. Wydaje mi się, że możemy się doskonale rozumieć na każdej płaszczyźnie, właśnie w tę sześćdziesiątą rocznicę wydarzeń na Wołyniu. Jeżeli więc poczuła się pani dotknięta, to przepraszam.

Chcę natomiast powiedzieć coś innego: że dla mnie nie ulega kwestii, iż moje pokolenie, ponieważ byłam jednak w czasie wojny dzieckiem... Wiem, że jak kobieta chce kobiecie dokuczyć, to jakiś epitet na temat wieku się jej zdarzy, ale odpuszczam to. W każdym razie w moich wspomnieniach okres powojenny był okresem trudnym.

Jeżeli chodzi o samą Jaltę, to nawet chciałabym przypomnieć takie fragmenty pieśni Kaczmarskiego, który śpiewał o tym, jak podzielili się Polską w Jaltcie i że Roosevelt w Jaltcie nie miał sił. Zresztą to było w lutym, a w kwietniu zmarł.

Niewykluczone zatem, że tak było i że w ogóle to była kwestia tego, iż nas skrzywdzili również alianci. Tutaj więc nie ma co już wchodzić w szczegóły.

Dla mnie natomiast okres Związku Radzieckiego, mimo że oczywiście nie można go porównać, bo można było studiować i wszystko... Ale wtedy, jeżeli ktoś powiedział jakiś głupi kawał o Stalinie, to szedł do tak zwanej tiumry. I były jednak wypadki, że za szepturstwo ludzi sadzano, że były tortury, że były rzeczy straszne. Stalinowski okres jest okresem naznaczonym, bardzo przykrym i dlatego... Nie chcę już tu rozdierać szat, ale muszę powiedzieć, że nieobiektywne byłoby stwierdzenie, że nic się nie stało i nic się nie działo, że przez cały czas byliśmy ludźmi wolnymi, tak jak jesteśmy teraz od 1989 r. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Do głosu zapisała się jeszcze pani Dorota Kempka.

Senator Dorota Kempka:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Uśmiecham się do pana marszałka, ponieważ pan marszałek lubi wprowadzić w trakcie obrad w Wysokiej Izbie dużo spokoju i refleksji. Ja chciałabym powiedzieć tak: dziękuję komisjom za przygotowanie tego projektu uchwały. Jest to niezmiernie ważny dokument; dokument, który powinien nas łączyć, a nie dzielić, ponieważ każdy z nas, bez względu na to, jakie pieśni śpiewa, wie jedno – że dzień odzyskania niepodległości i zakończenia wojny dla wszystkich nas, Polaków, był niezmiernie ważny. Dlatego zrobimy wszystko, żeby przyjmując ten dokument i uczestnicząc w spotkaniach, które będą organizowane w naszych okręgach wyborczych... Żeby te spotkania z różnymi ludźmi nie dzieliły Polaków, a wręcz odwrotnie – po prostu wprowadzały spokój, ład i porządek.

Dlatego, Panie Marszałku, jeszcze raz dziękuję komisji za ten projekt uchwały. Proszę bardzo o przyjęcie tych poprawek, które będą ten projekt nieco skracają, żeby – tak jak powiedział senator Łęcki – uchwały nasze były uchwałami ważnymi, poprawnie napisanymi i żeby nie wprowadzały podziału między nami. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

A ja pani szczególnie dziękuję za pani głos, Pani Senator.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana. Zamykam dyskusję.

Przypominam, że zgodnie z art. 81 ust. 3 Regulaminu Senatu drugie czytanie kończy się skiero-

(wicemarszałek K. Kutz)

waniem projektu do komisji w celu ustosunkowania się przez nie do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków. A takie wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli senatorowie: Kurska, Romaszewski, Kutz, Łęcki, Matusiak i Szyszkowska.

Proponuję, aby Senat skierował projekt uchwały do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Jeżeli nie usłyszę innych propozycji, uznam, że Senat przedstawił propozycję przyjął.

Wobec braku innych propozycji stwierdzam, że Senat skierował projekt uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności i do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Ponieważ w trakcie dyskusji nie został złożony wniosek przeciwny... Słucham? Aha, rozumiem.

Przypominam, że senator Pietrzak zgłosił wniosek formalny o wyznaczenie komisjom terminu przygotowania dodatkowego sprawozdania w celu przeprowadzenia trzeciego czytania projektu uchwały jeszcze na tym posiedzeniu Senatu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Senat przyjął ten wniosek.

Nie ma sprzeciwu. Dziękuję.

Informuję, że głosowanie w tej sprawie przeprowadzimy razem z głosowaniami nad pozostałymi punktami porządku obrad.

(Senator Wiesław Pietrzak: Panie Marszałku...)

Słucham?

Senator Wiesław Pietrzak:

Ja jeszcze modyfikuję swój wniosek. Chodzi o to, żeby głosowanie nad tą uchwałą odbyło się w oddzielnym bloku, to znaczy jako pierwsze w bloku głosowań w dniu jutrzejszym, o godzinie 12.00, i żeby po tym głosowaniu była krótka przerwa. Być może na to głosowanie przyjdą kombataneci, żeby zaakcentować uroczystość odczytania jednolitego tekstu tej uchwały i głosowania nad nią. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy ktoś z państwa senatorów nie zgadza się z tym wnioskiem? Nie.

Ja rozumiem, że to wszystko wiąże się z podjęciem tej uchwały. Jutro rano jest posiedzenie Konwentu Seniorów i Prezydium Senatu i oczy-

wiście prezydium i konwent także wyrażą, że tak powiem, swoją opinię na ten temat. Dziękuję.

Teraz komunikaty.

Senator Sekretarz Krzysztof Szydłowski:

Kilka komunikatów, proszę państwa.

Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy, w sali nr 179. Poświęcone będzie rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska poświęcone rozpatrzeniu wniosków do ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw odbędzie się dzisiaj o godzinie 18.00 w sali nr 176.

Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej poświęcone rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych do ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej odbędzie się pół godziny po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217.

Posiedzenie połączonych Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności w sprawie rozpatrzenia poprawek do projektu uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej odbędzie się godzinę po ogłoszeniu przerwy w sali nr 182.

Posiedzenie połączonych Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie rozpatrzenia poprawek do ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217.

Uprzejmie informuję, iż marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Konwentu Seniorów na jutro na godzinę 10.00, a nie, jak wcześniej planowano, na godzinę 9.00. Bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia Konwentu Seniorów odbędzie się posiedzenie Prezydium Senatu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Ogłaszam przerwę w obradach do dnia jutrzejszego do godziny 12.00.

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 12 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie
Ryszard Jarzembowski i Jolanta Danielak)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Bardzo proszę państwa o zajmowanie miejsc.
Wznawiam posiedzenie.

Zapraszam senatorów sekretarzy do zajęcia
miejsc przy stole prezydyjnym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej.

W tym momencie chciałbym serdecznie powitać naszych dostojnych gości: kanclerza Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, pana generała brygady Stanisława Nałęcz-Komornickiego (*oklaski*), witam także członka Zarządu Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, pana Stanisława Kozakiewicza (*oklaski*), oraz ministra Jana Turskiego, kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych (*oklaski*).

Przypominam, że Senat po przeprowadzeniu drugiego czytania skierował projekt uchwały do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego w celu odniesienia się do wniosków zgłoszonych w toku dyskusji na wczorajszym posiedzeniu.

Połączone komisje ustosunkowały się do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków i przygotowały dodatkowe sprawozdanie w tej sprawie. Jest ono zawarte w druku nr 920X.

Wobec przygotowania przez połączone komisje dodatkowego sprawozdania Senat może przystąpić do trzeciego czytania projektu uchwały.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Przypominam, że obejmuje ono przedstawienie Senatowi dodatkowego sprawozdania komisji o projekcie uchwały oraz głosowanie.

Zapraszam na mównicę pana senatora Wiesława Pietrzaka, sprawozdawcę połączonych komisji.

Senator Wiesław Pietrzak:

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie! Zaci Kombatanci! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Pozwólcie, że w pierwszych słowach podziękuję wszystkim, którzy brali udział w przygotowaniu tej jakże doniosłej uchwały.

Dziękuję serdecznie członkom Komisji Ustawodawstwa i Praworządności z panią Teresą Liszcz na czele, dziękuję członkom Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, dziękuję wszystkim senatorom, którzy wzięli udział w debacie i zgłosili wnioski, udoskonalające tę uchwałę, dziękuję pracownikom Biura Legislacyjnego Senatu, a szczególnie panu Romanowi Kapelińskiemu oraz paniom obsługującym obie komisje.

W dniu wczorajszym odbyło się wspólne posiedzenie obu komisji w celu rozpatrzenia wniosków złożonych podczas debaty.

W posiedzeniu oprócz członków obu komisji wzięli udział przedstawiciel Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz senatorowie wnioskodawcy.

Dyskusja odbyła się przy pełnej powadze i zrozumieniu wszelkich różnic. Chcę powiedzieć, że poprawki były przyjmowane jednogłośnie lub prawie jednogłośnie, a te, które budziły kontrowersje, były przez wnioskodawców wycofywane. Odbiciem tego jest zestawienie wniosków w druku nr 920X.

Komisje, po wnikliwej analizie, po bardzo poważnej debacie, rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie poprawek: pierwszej, trzeciej, siódmej, od dziewiątej do trzynastej, siedemnastej, osiemnastej, dwudziestej, dwudziestej pierwszej, od dwudziestej czwartej do dwudziestej dziewiątej oraz trzydziestej pierwszej i trzydziestej piątej.

Pozostałe poprawki zostały wycofane, a poprawki piętnasta i dziewiętnasta wykluczone poprzez przyjęcie poprawek dalej idących.

Rekomenduję wobec tego Wysokiej Izbie – z upoważnienia obu komisji – następujące trzy wnioski jednogłośnie przyjęte przez komisje.

Po pierwsze, Panie Marszałku, aby przegłosować wszystkie poprawki razem *en bloc*.

(senator W. Pietrzak)

Po drugie, aby po przyjęciu tych poprawek odbyło się odczytanie jednolitego tekstu uchwały przez sprawozdawcę.

Po trzecie, aby po przyjęciu uchwały uczcić pamięć ofiar i bohaterskich czynów narodu polskiego chwilą ciszy, a potem ogłosić przerwę. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec stanowiska pana przewodniczącego? Nie. Dziękuję.

Procedurze musi stać się zadość, zatem pytam, czy wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos.

Pani senator Maria Szyszkowska?

(Senator Maria Szyszkowska: Dziękuję.)

Pan Włodzimierz Łęcki?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Nie, dziękuję.)

Pani senator Anna Kurska?

(Senator Anna Kurska: Dziękuję.)

Pan marszałek Kazimierz Kutz?

(Senator Kazimierz Kutz: Merci.)

Jeśli dobrze zrozumiałem...

(Senator Dorota Simonides: Po francusku...)

Aha, w obcym języku. Ja jednak proponuję na sali Senatu posługiwać się językiem polskim.

Pan senator Zbigniew Romaszewski?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Dziękuję bardzo.)

Pan senator Jan Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

Pan senator Adam Biela?

(Senator Adam Biela: Nie, dziękuję.)

Pan senator Ryszard Matusiak?

(Senator Ryszard Matusiak: Dziękuję.)

Pan senator Kazimierz Jaworski?

(Senator Kazimierz Jaworski: Nie.)

Proszę państwa, zgodnie z procedurą istnieje możliwość zadawania pytań sprawozdawcy i wnioskodawcom.

Czy są chętni do zadawania pytań? Nie. Dziękuję.

Zgodnie z art. 82 ust. 1 pkt 2 Regulaminu Senatu, przystępujemy do głosowania w sprawie projektu uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej.

Przypominam, że zestawienie wniosków jest w druku nr 920X.

Następujący senatorowie wnioskodawcy wycofali swoje poprawki. Senator Włodzimierz Łęcki wycofał poprawki: drugą, czwartą, piątą, szóstą, ósmą, czternastą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią i trzydziestą trzecią.

Czy ktoś z państwa chce je podtrzymać? Nie.

Senator Maria Szyszkowska wycofała poprawki: szesnastą, trzydziestą, trzydziestą drugą i trzydziestą czwartą.

Czy ktoś z państwa chce je podtrzymać? Nie. Dziękuję bardzo.

Tak więc aktualny jest wniosek pana senatora Wiesława Pietrzaka o to, abyśmy nad wszystkimi poprawkami zagłosowali łącznie, to znaczy nad tymi poprawkami, które pozostały po wycofaniu poprawek kontrowersyjnych i zostały poparte przez komisję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały wraz z poprawki popartymi przez komisję?

(Senator Wiesław Pietrzak: Panie Marszałku...)

(Głos z sali: Najpierw poprawki, a później uchwała.)

Tak, przepraszam.

Kto z państwa jest za łącznym przyjęciem poprawek popartych przez komisję?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Zostało oddanych 85 głosów – wszystkie za.

(Głosowanie nr 1)

Przystępujemy więc do głosowania nad uchwałą...

(Głos z sali: Był wniosek o odczytanie tekstu chwały.)

W tym momencie, tak? Dobrze.

Bardzo proszę pana senatora Wiesława Pietrzaka, żeby zechciał odczytać ten tekst.

Ja planowałem, żeby odczytać go po głosowaniu, ale skoro taki jest wniosek – vox populi vox Dei.

(Senator Teresa Liszcz: Będziemy wiedzieli, nad czym głosujemy.)

No, właśnie.

Proszę bardzo.

Senator Wiesław Pietrzak:

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, został przygotowany jednolity tekst uchwały, który za chwilę przez marszałka zostanie poddany pod głosowanie. Ja pozwolę sobie go odczytać.

Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 kwietnia 2005 r. w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej w 60. rocznicę zakończenia na naszym kontynencie II wojny światowej czci pamięć ofiar wojny, oddając hołd wszystkim, którzy przyczynili się do zwycięstwa nad III Rzeszą Niemiecką. Wojna ta przyniosła nie tylko śmierć i zniszczenie, ale także spustoszenie duchowe, wątplenie w człowieczeństwo i jego podstawowe wartości. Tych blisko sześć tragicznych lat było także wielką i zwycięską próbą ludzi i ich charakterów w walce o wolność, godność, solidarność, o wierność zasadom i o narodowy honor.

W najokrutniejszej i najkrwawszej w dziejach ludzkości wojnie Polska stała się jej pierwszą

(senator W. Pietrzak)

ofiara. Opuszczona przez sojuszników, pierwsza też stanęła do heroicznej walki. Naród Polski nigdy nie został pokonany, nie skompromitował się kolaboracją, nie utracił woli walki i wiary w odzyskanie niepodległości. Ponieśliśmy w tej walce olbrzymie straty, utraciliśmy ponad sześć milionów obywateli. Mogiły polskich żołnierzy pozostały na wielu polach bitewnych w Europie, Azji i Afryce.

Szczególny pokłon oddajemy żołnierzom polskim, którzy walcząc na frontach II wojny światowej „za wolność waszą i naszą”, złożyli w ofierze daninę krwi i życia.

Chylimy głowy przed bohaterami Września 1939 r., którzy zawiedzeni brakiem sojuszniczej pomocy samotnie stawili opór silniejszym i bezwzględny agresorom – Rzeszy Niemieckiej i Związkowi Radzieckiemu – realizującym pakt Ribbentrop – Mołotow i dążącym do wymazania Polski z mapy świata.

Oddajemy cześć żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych, którzy przez cały okres wojny walczyli u boku sojuszników zachodnich, zapisując piękną kartę w dziejach oręża polskiego. Na zawsze pozostaną w narodowej pamięci bohaterskie czyny żołnierzy 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, którzy przeszli swój chwalebny szlak bojowy na froncie wschodnim.

Wyrażamy głębokie uznanie dla twórców, funkcjonariuszy i żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, które stworzyli Polacy jako jedyny naród w Europie. Oddajemy cześć bohaterskiej powstańczej Warszawie, której walka przeszła do legendy.

Szczególną pamięć i hołd winni jesteśmy polskim żołnierzom – ofiarom stalinowskich zbrodni popełnionych w Katyniu, Miednoje, Charkowie i innych miejscach ludobójstwa.

Pamiętamy i będziemy pamiętać o bohaterskich czynach żołnierzy koalicji antyhitlerowskiej. Oddajemy cześć żołnierzom radzieckim spoczywającym w polskiej ziemi, alianckim pilotom niosącym pomoc naszym żołnierzom i partyzantom oraz walczącej Warszawie.

Wyzwolenie i pokój nie dla wszystkich oznaczały wówczas wolność i niezawisłość. Zakończenie wojny nie doprowadziło w Polsce do powstania demokratycznego ładu. Decyzje podjęte w Jałcie i Poczdamie sprawiły, że nasza Ojczyzna, zmieniona terytorialnie, została za zgodą koalicjantów uzależniona od ZSRR – totalitarnego mocarstwa. Przekreśliły one możliwość powrotu do Polski wielu tysięcy żołnierzy polskich walczących na zachodzie Europy. Tysiące żołnierzy polskiej konspiracji niepodległościowej trafiło do radzieckich więzień i łagrów, w których straciło zdrowie i życie.

Wielki wysiłek, ofiara krwi przelanej przez żołnierzy polskich na wszystkich frontach, stanowi największy po mocarstwach – Stanach Zjednoczonych, Związku Radzieckim i Wielkiej Brytanii – wkład militarny w II wojnę światową.

Senat Rzeczypospolitej zwraca się do wszystkich Polaków o godne uczczenie 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej, najtragiczniejszego konfliktu w dziejach ludzkości.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski». (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, proszę o powstanie i uczczenie chwilą ciszy pamięci bohaterów i ofiar II wojny światowej.

(Wszyscy wstają) (Chwila ciszy)

Dziękuję bardzo.

A teraz przystępujemy do głosowania nad całością uchwały w brzmieniu zaproponowanym przez komisję, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za podjęciem takiej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Jednogłośnie za*. (Głosowanie nr 2)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej. (Oklaski)

Ogłaszam dziesięciminutową przerwę.

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 21 do godziny 12 minut 31)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Wznawiam obrady.

Zapraszam senatorów sekretarzy.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: zmiana w składzie komisji senackiej.

Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich przedstawiła w tej sprawie wniosek, który jest zawarty w druku nr 941.

Bardzo proszę senatora sprawozdawcę, gdziekolwiek jest i jeśli mnie słyszy, pana senatora Andrzeja Spychalskiego, o przedstawienie wniosku komisji.

(Senator Zbigniew Kruszewski: Chyba został w barku.)

* 86 senatorów głosowało za.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Ogłaszam przerwę do momentu powrotu senatora Andrzeja Spychalskiego i podjęcia przez niego misji sprawozdawcy...

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: A przewodniczący komisji nie może tego zrobić?)

(Rozmowy na sali)

A jest przewodniczący? Widzicie go?

(Głos z sali: Kto widzi przewodniczącego?)

(Senator Zbigniew Kruszewski: Ja.)

(Wesołość na sali)

Dodatkową komplikacją jest to, że pan senator Kruszewski widzi na sali przewodniczącego Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. To są omamy, Panie Senatorze.

(Rozmowy na sali)

(Głosy z sali: O, już jest.)

Tak, już jest.

No to powracamy do obrad.

Jako zastępcę wyznaczonego przez komisję sprawozdawcy Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich Andrzeja Spychalskiego, ciągle nieobecnego, proszę o przedstawienie wniosku przewodniczącego tej komisji, pana senatora Jerzego Adamskiego, który jak zwykle z wdziękiem za chwilę to uczyni.

Senator Jerzy Adamski:

Gdyby to jeszcze kobieta powiedziała...

Panie Marszałku! W imieniu Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich proszę o podjęcie uchwały zawartej w druku nr 941. Dotyczy ona rezygnacji z członkostwa w Komisji Spraw Unii Europejskiej pani senator Czesławy Christowej.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Nie ma chętnych.

Witamy pana senatora Andrzeja Spychalskiego.

(Senator Andrzej Spychalski: Dzień dobry.)

(Rozmowy na sali)

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektem uchwały w sprawie zmiany w składzie komisji senackiej.

Jak powiedział przed chwilą pan senator Jerzy Adamski, projekt ten jest zawarty w druku nr 941.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

70 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

Senat podjął uchwałę w sprawie zmiany w składzie komisji senackiej.

Troszkę przestawimy porządek obrad i teraz poproszę pana senatora sekretarza o odczytanie komunikatu, jako że jest to, jeśli chodzi o czas, właśnie teraz najbardziej stosowne.

Proszę bardzo.

Senator Sekretarz Krzysztof Szydłowski:

Komunikat jest krótki. W związku z tym, że państwo jesteście już obecni, można go odczytać.

Panie i Panowie Senatorowie! Marszałek Senatu przypomina, że zgodnie z ustawą z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora senatorowie są zobowiązani do złożenia oświadczenia o stanie majątkowym i że termin złożenia oświadczenia upływa za dwa dni, 30 kwietnia. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie.

Przypominam, że debata nad tą ustawą została już zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania, co niniejszym zarządzam.

Przypominam też, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi w druku senackim nr 924A przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek.

Przystępujemy zatem do głosowania nad tymi poprawkami.

Poprawki pierwsza i druga, które będą zgłoszone łącznie, zmierzają do sformułowania przepisu określającego warunek, jaki muszą spełniać podmioty, na rzecz których będzie mogła być przekazana kwota połowowa, w sposób niebudzący wątpliwości interpretacyjnych.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

79 senatorów wyraziło swoje jednogłośnie poparcie. **(Głosowanie nr 4)**

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad przyjęciem uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

83 głosy oddane i wszystkie za. (**Głosowanie nr 5**)

Wobec tego stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.

Także w tym przypadku procedury zostały wyczerpane i możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi w druku senackim nr 926A przedstawiła wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa popiera ten wniosek?

Kto jest mu przeciwny?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

Na 84 głosy oddane 83 głosy za, a 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 6**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która odniosła się do wniosków zgłoszonych w toku debaty.

Zapraszam pana senatora Mariana Kozłowskiego, sprawozdawcę komisji, żeby zechciał zabrać głos i przedstawić uzgodnione na posiedzeniu wnioski.

Senator Marian Kozłowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia bieżącego roku rozpatrzyła wnioski do ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt – druk nr 927Z. Komisja wnosi, aby Wysoki Senat raczył uchwalić załączony projekt uchwały, czyli przyjąć poprawki: pierwszą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, ósmą, dziesiątą, jedenastą. Poprawka druga komisji została później przez komisję wycofana, a poprawki siódma i dziewiąta nie uzyskały akceptacji. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Lesław Podkański może jeszcze zabrać głos.

(Senator Lesław Podkański: Odważę się, Panie Marszałku.)

Bardzo proszę.

Senator Lesław Podkański:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Trzy zdania.

Właśnie wspomniane przez pana senatora poprawki siódma i dziewiąta zmierzają do wyeliminowania zagrożenia pewnym przedłużeniem uprawnień w sytuacji, gdy sieć organów służb weterynaryjnych w Polsce obejmuje cały kraj. Tak więc uważam, że można zagłosować za tymi poprawkami, byśmy po prostu tym osobom nie przedłużali uprawnień. Niech Inspekcja Weterynaryjna realizuje zadania wynikające z ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Jeszcze może zabrać głos pan senator Marian Kozłowski, jako że był wnioskodawcą.

(Senator Marian Kozłowski: To znaczy... Czy ten wniosek uzyska akceptację...)

Czyli nie chce pan zabrać głosu? Dziękuję.

(Senator Marian Kozłowski: A nie, nie, ja tak wnioskowałem, bo...)

Ja pytałem tylko o to, czy pan, z kolei jako wnioskodawca, chce zabrać głos, ale skoro nie, to nie ma problemu.

Przypominam, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi wycofała swój wniosek zapisany jako drugi w zestawieniu wniosków.

Pytanie proceduralne: czy ktoś z państwa chce go podtrzymać? Nie, nikt nie chce.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza ma na celu sformułowanie definicji rejestru zwierząt gospodarskich oznakowanych w sposób adekwatny do przepisów wspólnotowych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Komplet głosów z poparciem ze strony 83 głosujących senatorów. (**Głosowanie nr 7**)

Poprawka trzecia usuwa niezgodność przepisu art. 7 ust. 3 z prawem wspólnotowym.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy oddane, wszystkie są za poparciem. (**Głosowanie nr 8**)

Poprawka czwarta usuwa przepis, który powtarza treść sformułowaną w innym przepisie ustawy.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy za, 1 senator wstrzymał się od głosu.

(Głosowanie nr 9)

Poprawka przyjęta.

Poprawka piąta zmierza do zapewnienia spójności między przepisem formułującym obowiązki posiadacza zwierzęcia gospodarskiego przywiezionego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z państwa trzeciego a przepisem karnym ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Oddano 84 głosy, wszystkie są za poparciem.

(Głosowanie nr 10)

Poprawka szоста poprawia błędne odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Dobry nastrój nie sprzyja oddawaniu głosów, dlatego oddano tym razem 83 głosy, wszystkie za. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawki: siódma i dziewiąta, nad którymi będziemy głosowali łącznie, zmierzają do tego, aby Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa miała obowiązek zapewnienia dostępu do danych zawartych w rejestrze zwierząt gospodarskich oznakowanych, dostępu do innych danych systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt, możliwości wprowadzania do rejestru informacji o statusie epizootycznym siedzib stad oraz możliwości dokonywania korekt i uzupełnień danych zawartych w rejestrach wyłącznie organom Inspekcji Weterynaryjnej, a nie tym organom oraz osobom przez nie upoważnionym.

Ja mam tylko jedno pytanie do wnioskodawcy, zanim oddamy głosy: co to znaczy epizootyczne?

(Senator Zbigniew Kulak: ...odzwierzęce.)

(Rozmowy na sali)

Odzwierzęce, tak? Czyli już wiemy wszystko.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

29 senatorów głosowało za, 49 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawki nie uzyskały akceptacji.

Poprawka ósma zastępuje użyty zwrot pełną nazwą instytucji.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy poparcia, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 13)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka dziesiąta zmierza do czasowego utrzymania w mocy rozporządzenia wydanego na podstawie art. 24 ust. 4 zmienianej ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 głosów za, 2 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 14)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka jedenasta zmierza do tego, aby zmiana ustawy dotycząca listy dostawców kolczyków weszła w życie nie 9 lipca 2005 r., ale z dniem ogłoszenia ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

78 głosów za, 3 przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 15)**

Poprawka przyjęta.

Teraz głosujemy nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy oddane, wszystkie są za poparciem.

(Głosowanie nr 16)

Wobec tego stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Komisja Ochrony Środowiska w czasie przerwy odniosła się do wniosków zgłoszonych podczas debaty, a o przebiegu posiedzenia powie nam pani senator Apolonia Klepacz.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie, wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, na którym rozpatrzyliśmy ponownie poprawki prezentowane wczoraj w sprawozdaniu, zapisane w druku nr 925A, i poprawki, które zostały zgłoszone w trakcie posiedzenia plenarnego.

Posiedzenie przebiegało bardzo sprawnie, został osiągnięty pełny konsensus, jeżeli chodzi o te poprawki, wokół których było najwięcej turbulencji. Osiągnięte zostało porozumienie pomiędzy stroną rządową, naszym Biurem Legislacyjnym i senatorami.

(senator A. Klepacz)

Poprawek jest znaczna liczba – jest ich w tej chwili sześćdziesiąt jeden. Jedna poprawka została wycofana, a trzy zostały zmienione, ich treść została udoskonalona w trakcie posiedzenia komisji.

Rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie wszystkich poprawek, które są zaznaczone w druku nr 925Z, poparte po raz drugi; część po raz drugi przez komisję, część po raz pierwszy przez komisję.

Jednocześnie chciałabym się zwrócić do państwa senatorów z prośbą o wyrażenie zgody na głosowanie łączne, przy czym proponowałabym głosowania łączne jak gdyby w trzech blokach. Pierwszy blok obejmuje osiemnaście poprawek, co do których nie było żadnych wątpliwości. Są to poprawki o charakterze redakcyjnym, poprawiające treść tej ustawy. To są poprawki: pierwsza, druga, trzecia, dziewiąta, dziesiąta, jedenasta, dwunasta, dwudziesta druga, dwudziesta trzecia, dwudziesta siódma, dwudziesta ósma, dwudziesta dziewiąta, trzydziesta, trzydziesta pierwsza, trzydziesta druga, trzydziesta ósma, trzydziesta dziewiąta i pięćdziesiąta piąta. To byłby pierwszy blok do łącznego głosowania.

Ponadto proponuję jeszcze osiem poprawek, które komisja dwukrotnie poparła, które uzyskały akceptację komisji na pierwszym posiedzeniu i po raz drugi zyskały rekomendację komisji, senatorów członków komisji, na drugim posiedzeniu – to byłby drugi blok łącznego głosowania. Część z nich są to już poprawki o charakterze merytorycznym, dlatego je rozdzieliłam. To są poprawki: czwarta, szósta, czternasta, piętnasta, dwudziesta czwarta, trzydziesta trzecia, pięćdziesiąta pierwsza i pięćdziesiąta ósma.

Pozostałe poprawki będą indywidualnie rozstrzygane, bo wokół nich było trochę kontrowersji.

Jednocześnie chciałabym zwrócić państwa senatorów uwagę na to, iż komisja, jeżeli chodzi o rozwiązania dotyczące wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, poparła rozwiązanie, które zachowuje dorobek Sejmu w zakresie nowego składu rady nadzorczej, natomiast zmienia jak gdyby tryb powoływania, czyli tutaj przesuwają się kompetencje do samorządu województwa. A tę profesjonalizację składu rady nadzorczej, którą proponuje Sejm, po prostu zachowaliśmy.

Stąd te poprawki uzyskały poparcie komisji na wczorajszym posiedzeniu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Bardzo dziękuję.

Pan senator Kazimierz Pawełek może zabrać głos.

Senator Kazimierz Pawełek:

Tak, dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym prosić o poparcie poprawek: czterdziestej i czterdziestej czwartej, ponieważ dążą one do zachowania pozycji samorządu w stosunku do administracji państwowej, która chce pewne uprawnienia samorządowe zawłaszczyć. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Lesław Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Chcę poprzeć senatora Pawełka i prosić Wysoką Izbę o poparcie tych poprawek.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Jerzy Pieniążek.

(*Senator Jerzy Pieniążek:* Dziękuję bardzo.)

I jeszcze pani senator Apolonia Klepacz jako wnioskodawca.

(*Senator Apolonia Klepacz:* Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

I teraz rozstrzygniemy, nad którymi poprawkami będziemy głosowali.

Pani senator Apolonia Klepacz wycofała swój wniosek zapisany jako czterdziesty szósty. Czy ktoś z państwa chce go podtrzymać? Nie. Dziękuję bardzo.

I teraz mamy propozycję dwóch bloków głosowania łącznego. Poprawki: pierwsza, druga, trzecia, dziewiąta, dziesiąta, jedenasta, dwunasta, dwudziesta druga, dwudziesta trzecia, dwudziesta siódma, dwudziesta ósma, dwudziesta dziewiąta, trzydziesta, trzydziesta pierwsza, trzydziesta druga, trzydziesta ósma, trzydziesta dziewiąta i pięćdziesiąta piąta. Czy ktoś się sprzeciwia temu, żeby głosować nad nimi łącznie? Skoro nawet senator Rzemkowski się nie sprzeciwia, to będziemy głosowali łącznie.

Następnie mamy drugi blok. To są poprawki: czwarta, szósta, czternasta, piętnasta, dwudziesta czwarta, trzydziesta trzecia, pięćdziesiąta pierwsza i pięćdziesiąta ósma. Czy ktoś się sprzeciwia głosowaniu łącznemu nad tymi poprawkami? Dziękuję bardzo.

Zatem głosujemy łącznie nad wymienionymi poprawkami.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami: pierwszą, drugą, trzecią, dziewiątą, dziesiątą,

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

jedenastą, dwunastą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, dwudziestą siódmą, dwudziestą ósmą, dwudziestą dziewiątą, trzydziestą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą drugą, trzydziestą ósmą, trzydziestą dziewiątą i pięćdziesiątą piątą.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest temu przeciwny?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Jednogłośnie poparcie 83 głosujących senatorów. **(Głosowanie nr 17)**

I teraz drugi blok, poprawki: czwarta, szósta, czternasta, piętnasta, dwudziesta czwarta, trzydziesta trzecia, pięćdziesiąta pierwsza i pięćdziesiąta ósma.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Dziękuję... Przepraszam.

Kto jest przeciwnego zdania?

Kto się wstrzymał od głosu?

Teraz dziękuję.

84 osoby, czyli wszystkie głosujące, poparły tę poprawkę. **(Głosowanie nr 18)**

Teraz przystępujemy do detalicznego głosowania.

Poprawka piąta zmierza do tego, aby ustawa – Prawo ochrony środowiska stanowiła wprost, *expressis verbis*, że uzgodnienia z właściwymi organami, przeprowadzane w ramach postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko przez organ właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy poparcia, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 19)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka siódma zmierza do tego, aby do rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa, która poprzedza wydanie decyzji wymagającej udziału administracyjnego, miał zastosowanie art. 91 §3 kodeksu postępowania administracyjnego, zgodnie z którym jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo, że oprócz wezwanych stron, uczestniczących w postępowaniu, mogą być jeszcze w sprawie inne strony, nieznanego organowi administracji publicznej, należy ponadto termin, miejsce i przedmiot rozprawy ogłosić w drodze obwieszczeń albo w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Jeden senator się zacytał.

Dziękuję.

84 osoby, czyli wszystkie głosujące, poparły tę poprawkę. **(Głosowanie nr 20)**

Poprawka ósma zmierza do zastąpienia sformułowania „ustalające ramy dla późniejszej realizacji przedsięwzięć” sformułowaniem „ustalające zakres późniejszej realizacji przedsięwzięć”.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

28 głosów za, 51 przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 21)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzynasta zmierza do ustanowienia zasady, w myśl której ilekroć w przepisach tytułu I działu VI ustawy – Prawo ochrony środowiska pod tytułem „Postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko” jest mowa o przedsięwzięciu, rozumie się przez to zamierzenie budowlane lub inną ingerencję w środowisko, polegającą na przekształceniu lub zmianie sposobu wykorzystania terenu, w tym również na wydobywaniu kopalin, wymagającą zarówno decyzji, o której mowa w art. 46 ust. 4, jak i zgłoszenia, o którym mówi ust. 4a tegoż artykułu.

(Senator Janusz Lorenz: Panie Marszałku, nie pracuje moja karta.)

Bardzo proszę służby techniczne o sprawdzenie, czy wrażenia senatora Lorenza, jakoby mu karta nie działała, są oparte na faktach.

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Może nie działa coś innego.)

Może po prostu pan źle włożył, Panie Senatorze.

(Głos z sali: Zawsze jest okej.)

(Głos z sali: Nie umie włożyć.)

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: ...sprawiedliwie głosujcie.)

Są dwie możliwości: albo dziesięć minut przerwy...

(Głosy z sali: Nie.)

...albo prośba do senatorów sekretarzy i do pana senatora Lorenza, żeby pan senator zaznaczał ręcznie swoje stanowisko, a senatorowie sekretarze doliczali to do wyniku, jaki mi się wyświetla, dobrze? Rozwiązaliśmy to w ten sposób. (Oklaski)

(Głos z sali: Nie ma takiej możliwości, Panie Marszałku.)

(Głos z sali: To nie jest zgodne z regulaminem.)

Proszę państwa, oklaski, które otrzymałem, były niezgodne z regulaminem.

(Wesołość na sali)

(Głos z sali: Może przesadzimy pana senatora tutaj.)

Proszę państwa, zatem ogłaszam przerwę – dziesięć minut, do godziny 13.08.

(Rozmowy na sali)

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 58 do godziny 13 minut 08)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Wznawiam obrady.

Zapraszam senatorów z kularów na salę, a zwłaszcza senatora Janusza Lorenza.

Ponieważ to przemieszczanie się pewnie trochę potrwa, bardzo proszę senatora sekretarza o przypomnienie ważnego komunikatu.

Senator Sekretarz Krzysztof Szydłowski:

Drugi raz nie będę czytał tego samego komunikatu, ale przypominam, że marszałek, który bardzo dba o terminy, zwraca się do wszystkich państwa, pań i panów senatorów, by nie zapomnieć o złożeniu oświadczenia o stanie majątkowym. Termin upływa za dwa dni, to znaczy 30 kwietnia. Jeszcze raz przypominamy. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

A ja jeszcze raz zapraszam senatorów na salę. Część sali jest zupełnie pusta. Prawa strona... Mamy kworum, dobrze, będziemy głosować.

Przypominam, że utknęliśmy na poprawce trzynastej.

I przystępujemy do głosowania nad poprawką trzynastą, której treść omówiłem.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

67 osób oddało głosy, wszystkie są za poparciem. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawka szesnasta zmierza do ustanowienia zasady, w myśl której wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach następuje przed dokonaniem zgłoszenia budowy lub wykonywania robót budowlanych oraz zgłoszenia zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

71 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawka przyjęta.

Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie i Panowie Senatorowie, głosujemy nad poprawką siedemnastą. Poprawka ta zmierza do ustanowienia zasady, w myśl której, jeżeli liczba

stron postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przekracza dwadzieścia, stosuje się przepis art. 49 kodeksu postępowania administracyjnego stanowiący, że strony mogą być zawiadamiane o decyzjach i innych czynnościach organów administracji publicznej przez obwieszczenie lub w inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłoszenia, jeżeli tak stanowi przepis szczególny, przy czym w tych przypadkach zawiadomienie bądź doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Obecnych jest 80 senatorów i jednogłośnie za głosowało 80 senatorów. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta zmierza do tego, aby wojewoda był organem właściwym do wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w przypadku sztucznych zbiorników wodnych będących przedsięwzięciami mogącymi znacząco oddziaływać na środowisko, o których mowa w art. 51 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Obecnych jest 78 senatorów i jednogłośnie za głosowało 78 senatorów. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta zmierza do tego, aby wojewoda był organem właściwym do wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w przypadku zmiany lasu, niestanowiącego własności Skarbu Państwa, na użytek rolny.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 80 obecnych senatorów 78 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 26)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta zmierza do tego, aby dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych był organem właściwym do wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w przypadku zmiany lasu, stanowiącego własność Skarbu Państwa, na użytek rolny.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

(wicemarszałek J. Danielak)

Na 80 obecnych senatorów 78 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 27**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta pierwsza zmierza do tego, aby organ występujący o uzgodnienie, przeprowadzane w ramach postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, był obowiązany do przedłożenia wypisu i wyrysów z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jeżeli plan ten został uchwalony.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu.

Proszę o wyniki głosowania.

Na 80 obecnych senatorów 79 głosowało za, 1 senator nie głosował. (**Głosowanie nr 28**)

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami dwudziestą piątą i dwudziestą szóstą będziemy głosować łącznie. Poprawki mają na celu z jednej strony sprecyzowanie, że pisemna zgoda na objęcie nieruchomości granicami strefy przemysłowej wyrażona przez władającego powierzchnią ziemi wyłącza roszczenia o odszkodowanie lub o wykup nieruchomości, o których mowa w art. 129 w ust. 1–3 ustawy – Prawo ochrony środowiska, jedynie w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w zakresie wynikającym z utworzenia strefy przemysłowej, z drugiej zaś przewiduje możliwość dochodzenia takich roszczeń w przypadku szkody powstałej w związku z wydaniem rozporządzenia o utworzeniu strefy przemysłowej, którego przepisy są w istotnym zakresie niezgodne z propozycjami władającego powierzchnią ziemi dotyczącymi jej funkcjonowania, lub w związku ze zmianą rozporządzenia o utworzeniu strefy przemysłowej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 82 obecnych senatorów 79 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 29**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki trzydziesta czwarta, trzydziesta piąta i sześćdziesiąta pierwsza to poprawki, nad którymi będziemy głosować łącznie. Poprawki zmierzają do wprowadzenia takich zmian w układzie przepisów art. 305 ust. 1 i art. 305a ustawy – Prawo ochrony środowiska, aby było możliwe odpowiednie przeredagowanie przepisu końcowego w celu zapewnienia konsekwencji legislacyjnych wejścia w życie art. 1 pkt 64 ustawy po upływie dwóch lat od dnia jej wejścia w życie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Obecnych jest 83 senatorów i jednogłośnie za głosowało 83 senatorów. (**Głosowanie nr 30**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki trzydziesta szósta i pięćdziesiąta szósta zmierzają do rezygnacji z zasady, że jeżeli podmiot korzystający ze środowiska nie prowadzi wymaganych pomiarów wielkości emisji, pomiary ciągłe nie są prowadzone przez rok kalendarzowy, pomiary nasuwają zastrzeżenia lub nie są spełnione warunki prowadzenia pomiarów, o których mowa w art. 147a ustawy – Prawo ochrony środowiska, to przyjmuje się, że warunki korzystania ze środowiska określone w pozwoleniu wodnoprawnym na wprowadzenie ścieków do wód lub do ziemi dla każdego z pomiarów zostały przekroczone w zakresie określonym w ustawie, bez względu na określony stan faktyczny.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 84 obecnych senatorów 82 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 31**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzydziesta siódma zmierza do rezygnacji z upoważnienia Rady Ministrów do określenia w drodze rozporządzenia trybu postępowania w sytuacji, gdy określone przekroczenie dotyczy dwóch lub więcej warunków pozwolenia.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 84 obecnych senatorów 82 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 32**)

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami czterdziestą i czterdziestą czwartą będziemy głosować łącznie. Poprawki zmierzają do tego, aby został utrzymany aktualny stan prawny w zakresie ustalania składu rad nadzorczych wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 80 obecnych senatorów 27 głosowało za, 45 – przeciw, a 8 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 33**)

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Poprawka czterdziesta pierwsza zmierza do likwidacji błędu legislacyjnego polegającego na

(wicemarszałek J. Danielak)

określeniu w niewłaściwej jednostce redakcyjnej podmiotu powołującego członka rady nadzorczej wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej przy jednoczesnym określeniu tego podmiotu w innej jednostce redakcyjnej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 83 obecnych senatorów, 78 głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 34)**

Poprawki zostały przyjęte.

Nad poprawkami czterdziestą drugą, czterdziestą trzecią i czterdziestą piątą będziemy głosować łącznie. Poprawki zmierzają do tego, aby: po pierwsze, podmiotem powołującym i odwołującym członków rad nadzorczych wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej był sejmik województwa, nie zaś wojewoda, z zastrzeżeniem przepisu, w myśl którego wojewoda odwołuje tych członków, którzy przestali pełnić określone funkcje umożliwiające powołanie w skład rady; po drugie, podmiotem, który desygnuje do rad nadzorczych wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej przedstawicieli samorządu gospodarczego, był sejmik województwa, nie zaś zarząd województwa; i po trzecie, podmiotem, który ogłasza w prasie o zasięgu regionalnym oraz w Biuletynie Informacji Publicznej rozpoczęcie procedury zgłaszania kandydatów na przedstawiciela organizacji ekologicznych w radzie nadzorczej wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, był marszałek województwa, nie zaś wojewoda.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 84 obecnych senatorów, 80 głosowało za, 1 senator był przeciwny, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 35)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka czterdziesta siódma zmierza do rezygnacji z zasady, w myśl której, w przypadku gdy przewodniczący rady nadzorczej wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej wyznaczony przez ministra właściwego do spraw środowiska spośród pracowników Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej lub urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw środowiska przestanie być pracownikiem odpowiednio jednego z tych podmiotów, zostanie on odwołany z rady

nadzorczej wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 83 obecnych senatorów za było 83 senatorów. **(Głosowanie nr 36)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawki czterdziesta ósma i czterdziesta dziewiąta to poprawki, nad którymi będziemy głosować łącznie. Poprawki zmierzają z jednej strony do skreślenia przepisu, w myśl którego do rady nadzorczej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej należy ustalanie zasad udzielania poręczeń spłaty kredytów oraz zwrotu środków pochodzących ze źródeł zagranicznych przeznaczonych na realizację zadań ochrony środowiska i gospodarki wodnej, z drugiej zaś do ustanowienia zasady, zgodnie z którą do ustalania wysokości i sposobu pobierania opłaty prowizyjnej z tytułu udzielania poręczeń spłaty kredytów oraz zwrotu środków pochodzących ze źródeł zagranicznych przeznaczonych na realizację zadań ochrony środowiska stosuje się odpowiednio przepisy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Obecnych jest 84 senatorów i za było 84 senatorów. **(Głosowanie nr 37)**

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Poprawka pięćdziesiąta zmierza do tego, aby statut wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej określał jedynie ich szczegółową organizację i tryb działania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Obecnych jest 84 senatorów i za przyjęciem tej poprawki było 84 senatorów. **(Głosowanie nr 38)**

Jednogłośnie przyjęta poprawka.

Poprawki pięćdziesiąta druga i pięćdziesiąta siódma to poprawki, nad którymi będziemy głosować łącznie. Poprawki zmierzają do dodania do ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy – Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw przepisu, zgodnie z którym do ponoszenia opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska, opłat za szczególne korzystanie z wód oraz opłat za składowanie odpadów, opłat należnych za okres

(wicemarszałek J. Danielak)

od dnia 31 grudnia 2001 r. i nieuiszczonych do dnia 1 lipca 2005 r., stosuje się przepisy ustawy – Ordynacja podatkowa dotyczące odroczenia lub rozłożenia na raty zapłaty należności, a także jej umarzania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Obecnych jest 85 senatorów i za było 85 senatorów. **(Głosowanie nr 39)**

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Poprawka pięćdziesiąta trzecia zmierza do wprowadzenia takiej zmiany w art. 33 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody, aby przepis ten stanowił, że ust. 1 tego artykułu stosuje się odpowiednio do projektowanych obszarów „Natura 2000” znajdujących się na liście, o której mowa w art. 27 ust. 1 tej ustawy, do czasu odmowy zatwierdzenia lub zatwierdzenia tych obszarów przez Komisję Europejską jako obszary „Natura 2000” i ich wyznaczenia.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Obecnych jest 84 senatorów i za było 84 senatorów. **(Głosowanie nr 40)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka pięćdziesiąta czwarta zmierza do wprowadzenia takiej zmiany w art. 37 ustawy o ochronie przyrody, aby przepis ten stanowił, że na obszarach morskich właściwym organem do podejmowania czynności, o których mowa w tym przepisie, jest dyrektor właściwego urzędu morskowego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Obecnych jest 82 senatorów i za było 82 senatorów. **(Głosowanie nr 41)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka pięćdziesiąta dziewiąta zmierza do takiej modyfikacji przepisu przejściowego, aby do postępowań w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, postępowań wszczętych, a niezakończonych decyzją ostateczną przed dniem wejścia w życie ustawy były stosowane przepisy dotychczasowe.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Obecnych jest 84 senatorów i za było 84 senatorów. **(Głosowanie nr 42)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka sześćdziesiąta zmierza do takiej modyfikacji przepisu przejściowego, aby do postępowań w sprawie oceny oddziaływania na środowisko dla dróg krajowych, dla których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy zostały wydane decyzje o ustaleniu lokalizacji drogi, a nie zostały wydane pozwolenia na budowę drogi, były stosowane przepisy w brzmieniu nadanym ustawą.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 84 obecnych senatorów 83 głosowało za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 43)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 85 obecnych senatorów 84 głosowało za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 44)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senatora Zbigniewa Zychowicza o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Dziękuję uprzejmie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Komisja na swoim posiedzeniu w dniu 27 kwietnia rozpatrzyła wnioski zgłoszone w trakcie debaty plenarnej w dniu wczorajszym i rekomenduje Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko.

Wysoki Senat raczy przyjąć wnioski zawarte w punktach pierwszym, drugim, czwartym, szóstym i siódmym, to znaczy te, które zostały przedstawione Wysokiej Izbie wczoraj w toku debaty plenarnej po naszym pierwszym posiedzeniu w zeszłym tygodniu. Komisja wnikliwie rozpatrzyła wnioski zgłoszone przez wnioskodawców, rozpatrzyła je już po raz drugi i niestety, nie udzieliła im rekomendacji. Wnioskodawcom przyświecał szczytny cel, aby komisję umocować niejako wyżej, jeśli chodzi o prestiż. Owo umocowanie miało polegać na tym, że siedziba komisji według wnioskodawców miała znajdować się nie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, lecz w kancelarii premiera i premier miał być stroną rządową i wszystkich powoływać. W ustawie było zapisane, że tą stroną ma być minister właściwy do spraw administracji i w tym ministerstwie ma się mieścić siedziba komisji. Proszę państwa, uznaliśmy, że miast wzrostu prestiżu mogłaby nastąpić deprecjacja tejże komisji, gdyż w kancelarii premiera nie ma obecnie stosownych urzędników, których mógłby on desygnować do pełnienia tej ważnej roli. Nadto od roku 1999 komisję obsługuje minister właściwy do spraw administracji i czyni to dobrze. Chciałbym jeszcze dodać, iż z wnioskiem tym wystąpiła tylko jedna ogólnopolska korporacja samorządowa w Polsce, mianowicie Związek Gmin Wiejskich RP, zaś pozostałe korporacje, a jest ich pięć, były temu wnioskowi przeciwnie. Z tego wynika nasze stanowisko. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pani senator Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję bardzo.)

Pan senator Franciszek Bachleda-Księdzularz?

(Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz: Dziękuję.)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma charakter redakcyjny.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Jednogłośnie – na 83 obecnych senatorów 83 głosowało za. **(Głosowanie nr 45)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga ma na celu doprecyzowanie, iż zadania Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego wynikają nie tylko z niniejszej ustawy, ale również wskazane są w innych ustawach.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Jednogłośnie – na 83 obecnych senatorów 83 głosowało za. **(Głosowanie nr 46)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami: trzecią, piątą, ósmą, dziesiątą i dwunastą, będziemy głosować łącznie. Poprawki przenoszą wynikające z ustawy uprawnienia związane z wyłanianiem składu i funkcjonowaniem komisji wspólnej z ministra właściwego do spraw administracji publicznej na prezesa Rady Ministrów.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 85 obecnych senatorów 25 głosowało za, 58 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 47)**

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Poprawka czwarta przesądza, iż prawo ubiegania się o status organizacji reprezentatywnej mają wyłącznie ogólnopolskie organizacje reprezentujące jeden ze szczebli samorządu terytorialnego, a w przypadku organizacji reprezentujących samorząd gminy – jedną z kategorii tego samorządu, wymienioną w przepisach.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

(wicemarszałek J. Danielak)

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 85 obecnych senatorów 83 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 48)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta ma charakter doprecyzowujący.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 86 obecnych senatorów 86 głosowało za. **(Głosowanie nr 49)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma ma na celu uregulowanie, w jakim terminie ma być przedstawione stanowisko każdej ze stron komisji wspólnej do projektu aktu normatywnego lub innego dokumentu rządowego, przedstawionego do zaopiniowania komisji, w razie niezgodnienia wspólnej opinii tej komisji.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Jednogłośnie – na 85 obecnych senatorów 85 głosowało za. **(Głosowanie nr 50)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki dziewiąta i jedenasta zmierzają do tego, aby sposób wybierania współprzewodniczących zespołów problemowych określony został w regulaminie komisji wspólnej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 86 obecnych senatorów 24 głosowało za, 55 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 51)**

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 86 obecnych senatorów 85 głosowało za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 52)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej.

Przypominam, że Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy głosowanie nad przedstawioną poprawką, a następnie nad projektem uchwały w całości, ze zmianą wynikającą z przyjętej poprawki.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawioną przez Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej poprawką. Poprawka ma na celu dodanie do ustawy przepisu przejściowego, dotyczącego kwestii wymagań kwalifikacyjnych wobec osób wykonujących czynności w zakresie ochrony przeciwpożarowej, niezatrudnionych w jednostkach ochrony przeciwpożarowej, ponieważ nowa regulacja jest w tym zakresie dalej idąca od obowiązującej w dotychczasowym stanie prawnym.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 82 obecnych senatorów 81 głosowało za, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 53)**

Wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej w całości, ze zmianą wynikającą z przyjętej poprawki.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Jednogłośnie – na 83 obecnych senatorów 83 głosowało za. **(Głosowanie nr 54)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej.

(wicemarszałek J. Danielak)

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, senatora Józefa Dziemdziałę, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Józef Dziemdziałę:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Pragnę złożyć sprawozdanie ze wspólnego posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego dotyczącego zmiany ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Chciałbym powiedzieć, że podczas debaty zgłoszono sześć poprawek. Komisje na wspólnym posiedzeniu poparły tylko jedną z nich, to jest poprawkę jedenastą. Poza tym Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego zgłosiły trzynaście jednobrzmiących poprawek i na wspólnym posiedzeniu owe trzynaście poprawek jednogłośnie przyjęły. W związku z powyższym proponuję, aby Wysoki Senat przyjął w bloku, czyli w łącznym głosowaniu wnioski zawarte w punktach: pierwszym, drugim, czwartym, piątym, szóstym, siódmym, dziewiątym, dziesiątym, trzynastym, czternastym, piętnastym, szesnastym i siedemnastym. Nie budziły one żadnych kontrowersji, ani wśród członków komisji, ani po stronie rządowej. Nad pozostałymi poprawkami musimy głosować odrębnie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostały senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

Pan senator Andrzej Anulewicz?

(Senator Andrzej Anulewicz: Dziękuję.)

Pan senator Henryk Dzido?

(Senator Henryk Dzido: Dziękuję.)

Pan senator Sławomir Izdebski?

(Senator Sławomir Izdebski: Dziękuję.)

Pani senator Ewa Serocka?

(Senator Ewa Serocka: Dziękuję.)

Pan senator Józef Dziemdziałę?

(Senator Józef Dziemdziałę: Dziękuję.)

Pani senator Aleksandra Koszada?

(Senator Aleksandra Koszada: Dziękuję.)

Ponadto sprawozdawcą Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej był senator Andrzej Szychalski.

Czy pan senator chciałby zabrać głos?

(Senator Andrzej Szychalski: Dziękuję.)

Dziękuję.

W związku z sugestią wnioskodawcy dotyczącą łącznego głosowania chciałbym zapoznać się ze stanowiskiem Wysokiej Izby w tej kwestii.

Czy jest zgoda na łączne głosowanie nad poprawkami przedstawionymi przez wnioskodawcę?

Czy jest w tej sprawie sprzeciw?

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Izba zaakceptowała to, iż nad poprawkami: pierwszą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą, trzynastą, czternastą, piętnastą, szesnastą i siedemnastą, będziemy głosować łącznie.

Nie ma sprzeciwu, wobec tego przyjmuję, że takie jest stanowisko Izby.

Przypominam jednocześnie, że senator Aleksandra Koszada wycofała swój wniosek zawarty w punkcie dwunastym w druku nr 923Z.

Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofany wniosek?

Nie ma takiego zgłoszenia.

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do łącznego głosowania nad poprawkami: pierwszą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą, trzynastą, czternastą, piętnastą, szesnastą i siedemnastą.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

(wicemarszałek J. Danielak)

Jednogłośnie – na 82 obecnych senatorów 82 głosowało za. (**Głosowanie nr 55**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka druga zmienia przepis upoważniający ministra właściwego do spraw wewnętrznych do wydania rozporządzenia w sprawie ramowej organizacji komendy wojewódzkiej i powiatowej w ten sposób, aby w rozporządzeniu należało wziąć pod uwagę podział kompetencji wojewódzkich i powiatowych (miejskich) Państwowej Straży Pożarnej na kategorie w zależności od występujących zagrożeń.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 82 obecnych senatorów 14 głosowało za, 65 – przeciw, 3 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 56**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka ósma ma na celu zrównanie służby pełnionej na statkach pożarniczych w portowych jednostkach ochrony przeciwpożarowej ze służbą w Państwowej Straży Pożarnej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 82 obecnych senatorów 24 senatorów było za, 53 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 57**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka jedenasta wydłuża wymiar dodatkowego urlopu wypoczynkowego dla strażaków pełniących służbę w zmianowym rozkładzie czasu służby w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub szczególnie uciążliwych ze względu na przedłużony czas służby z trzynastu dni do osiemnastu dni rocznie oraz stanowi, że w razie zbiegu uprawnień do dodatkowego urlopu wypoczynkowego z różnych tytułów łączny wymiar dodatkowego urlopu wypoczynkowego nie może przekroczyć osiemnastu dni w roku.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 81 obecnych senatorów 70 głosowało za, 6 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 58**)

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami osiemnastą i dziewiętnastą będziemy głosować łącznie. Poprawka osiemnasta zmierza do wznowienia do dnia 31 grudnia 2006 r. terminu, po upływie którego strażacy będący funkcjonariuszami pożarnictwa przed

dniem wejścia w życie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, niepowołani lub niemianowani na stanowiska służbowe w Państwowej Straży Pożarnej, tracili status strażaka Państwowej Straży Pożarnej. Poprawka dziewiętnasta przywraca na okres trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy termin do składania pisemnych zgód, na podstawie których osoby będące funkcjonariuszami pożarnictwa przed dniem wejścia w życie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej uzyskiwały status strażaka Państwowej Straży Pożarnej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 80 obecnych senatorów 14 głosowało za, 57 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 59**)

Poprawki nie zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 80 obecnych senatorów 78 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 60**)

Uchwała została przyjęta.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze.

Przypominam, że Komisja Ustawodawstwa i Praworządności przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Tym samym przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

(wicemarszałek J. Danielak)

Na 77 obecnych senatorów 76 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 61**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Przypominam, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 76 obecnych senatorów 73 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 62**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Gratuluję serdecznie tej decyzji wszystkim osobom, które pracowały nad koncepcją utworzenia tego uniwersytetu.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Przypominam, że w dniu wczorajszym zostało przedstawione sprawozdanie komisji o projekcie ustawy oraz została przeprowadzona dyskusja i obecnie zgodnie z art. 81 ust. 5 Regulaminu Senatu możemy przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy.

Przystępujemy więc do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Informuję, że zgodnie z art. 82 ust. 1 Regulaminu Senatu trzecie czytanie projektu ustawy obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje po rozpatrzeniu przedstawionego przez wnioskodawców projektu ustawy wprowadziły do niego poprawkę i wnoszą o przyjęcie przez Senat jednolitego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku do-

chodowym od osób fizycznych oraz projektu uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Komisje proponują ponadto, aby Senat upoważnił senatora Krzysztofa Jurgieła do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Przystępujemy więc do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionych projektów? Proszę o przyciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 77 obecnych senatorów 76 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 63**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Jednocześnie informuję, że Senat upoważnił senatora Krzysztofa Jurgieła do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Mam nadzieję, że zainteresowany i upoważniony senator będzie poinformowany o tej decyzji i stanowisku Senatu.

Powracamy do rozpatrzenia punktu jedenasteo porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

Przypominam, że w dniu wczorajszym zostało przedstawione sprawozdanie komisji o projekcie ustawy oraz została przeprowadzona dyskusja i obecnie, zgodnie z art. 81 ust. 5 Regulaminu Senatu, możemy przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy.

Przystępujemy więc do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. Informuję, że zgodnie z art. 82 ust. 1 Regulaminu Senatu trzecie czytanie projektu ustawy obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje po rozpatrzeniu przedstawionego przez wnioskodawców projektu ustawy wnoszą o jego przyjęcie bez poprawek.

Komisje proponują ponadto, aby Senat upoważnił senator Marię Berny do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Przystępujemy do głosowania nad projektem ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz

(wicemarszałek J. Danielak)

Informuję, że porządek obrad osiemdziesiątego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Pan senator Spsychalski.

Senator Andrzej Spsychalski:

Pani Marszałek, jest jeszcze jeden punkt dotyczący zmian w komisji.

(Głosy z sali: Był.)

Aha, był. *(Wesołość na sali)*

Senator Sekretarz Krzysztof Szydłowski:

Proszę państwa, jest jeden komunikat.

12 maja, w czwartek o godzinie 11.00 w sali nr 182 odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności na temat pierwszego czytania projektu ustawy o ustanowieniu 16 października Dniem Papieża Jana Pawła II. Dziękuję.

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Damy teraz szansę opuszczenia sali obrad osobom niezainteresowanym oświadczeniami senatorskimi.

(Rozmowy na sali)

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu oświadczenie nie może trwać dłużej niż pięć minut. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy czym nie może ono dotyczyć spraw bieżących będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Nad oświadczeniem senatorskim nie przeprowadza się dyskusji.

Przypominam państwu senatorom, że zgodnie z art. 49 ust. 2a Regulaminu Senatu marszałek odmówi przyjęcia niewyłoszonych oświadczeń, których treści nie można ustalić lub których wygłoszenie przez senatora nie byłoby możliwe w przysługującym na to czasie, czyli w ciągu pięciu minut.

Serdecznie zapraszam pana senatora Zbigniewa Kulaka.

Senator Zbigniew Kulak:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Swoje oświadczenie kieruję do premiera, pana profesora Marka Belki, z powodu nieskuteczności działań podejmowanych od kilku lat w celu

formalnego wpisania do wykazu jednolitego obozów podlegających niemieckim centralom wysiedleńczym obozu w Gostyniu jako obozu przejściowego dla Polaków wysiedlanych z południowo-zachodniej Wielkopolski w listopadzie i grudniu 1939 r. Dokonanie takiego wpisu dałoby grupie kilkudziesięciu jeszcze żyjących osób w podeszłym wieku prawo do ubiegania się o uprawnienia kombatanckie.

Wspomniane przeze mnie wysiedlenia Polaków są udokumentowane w wielu wydawnictwach historycznych, o czym informowałem kilkakrotnie kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, pana Jana Turskiego.

Istnienie w budynku klasztoru księży Filipinów koło Gostynia obozu, z którego kilkoma kolejnymi transportami kolejowymi wywożono całymi rodzinami mieszkańców tego regionu do tak zwanej Generalnej Guberni potwierdzają nie tylko żyjący jeszcze świadkowie i uczestnicy tych wydarzeń, ale także wspomniane już publikacje naukowe i historyczne. Mimo to sprawa natrafiła na niechęć i opór ze strony urzędu oraz Instytutu Pamięci Narodowej, do którego także zwracałem się z prośbą o pomoc i poparcie tego wniosku.

W ostatnim czasie dodatkowo budzą rozgoryczenie sytuacje, kiedy to osoby dysponujące poświadczeniami z archiwów państwowych o udokumentowanym pobycie w obozie przejściowym w Gostyniu i posiadające już uprawnienia kombatanckie podlegają weryfikacji i pozbawiane są tych uprawnień. Odbywa się to na podstawie zarzutu Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w stosunku do własnych decyzji, że zostały one wydane z naruszeniem prawa, gdyż obóz w Gostyniu nie figuruje we wspomnianym wykazie. Krzywdzi się w efekcie tych ludzi, sugerując mimowolnie, że posiadane uprawnienia są im nienależne.

Panie Premierze, w poczuciu szacunku dla tych tak ewidentnie pokrzywdzonych osób i historii ziemi, którą od trzech kadencji reprezentuję w Senacie, apeluję o rozsądne i uczciwe zakończenie tego niezrozumiałego uporu wobec niewątpliwych faktów i ludzkiej pamięci, która nie zawsze jest wiernie odnotowana w formie oczekiwanych przez Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych dokumentów. Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek, chciałbym przekazać tekst oświadczenia razem z kilkoma kluczowymi załącznikami i dowodami na to, o czym mówiłem*. Dziękuję bardzo.

* Załączniki do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.
Zapraszam panią senator Teresę Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Ja chcę się zwrócić z tej trybuny do koleżanek i kolegów senatorów, także koleżanek posłanek i kolegów posłów, jeśli przypadkiem mnie usłyszą. Korzystam z formy oświadczenia, bo nie widzę innej skutecznej możliwości kontaktowania się z kolegami w sprawie, o której chcę powiedzieć, chociaż to też nie ma, jeśli zważyć na liczbę obecnych na sali, wielkiego sensu. Niemniej jednak powiem to, co chciałabym powiedzieć.

Jesteśmy w przededniu święta 3 maja, rocznicy chwalebного uchwalenia Konstytucji 3 Maja, niezwykle budującego w naszej historii wydarzenia, i wkrótce po dramatycznych przeżyciach, które nas Polaków bardzo zjednoczyły, związanych ze śmiercią i pogrzebem Ojca Świętego. W związku z tymi dwoma wydarzeniami chciałabym, w przededniu tego święta, przypomnieć o idei budowy Świątyni Opatrzności, bo myślę, że to jest dobry moment.

Ta świątynia to nie ma być jeszcze jeden kościół Archidiecezji Warszawskiej ani tym bardziej piramida ku czci prymasa Glempa, jak napisała jedna z gazet. To ma być votum narodu za odzyskaną niepodległość i za pontyfikat Jana Pawła II. Przypominam, że jest to podjęte przez naszych ojców historyczne moralne zobowiązanie – uchwała Sejmu Czteroletniego, która jakoś nie może doczekać się realizacji mimo dwóch kolejnych historycznych podejść.

Ja chciałabym po prostu bardzo serdecznie zapelować o to, żebyśmy przy okazji tego święta zdecydowali się przekazać może jakieś kwoty na budowę Świątyni Opatrzności. Pozwoliłam sobie wyłożyć obok listy obecności materiały o Świątyni Opatrzności i numery konta. Przepraszam tych, którzy nie są tym zainteresowani, bo nie wszyscy muszą być, przepraszam także tych, którzy sami dobrowolnie dają ofiary, bo wiem, że tacy są, i pewnie liczni, ale adresuję moje oświadczenie głównie do tych, którzy by chcieli i mieli ochotę, a nie mają pod ręką numeru konta czy materiałów.

Proszę wybaczyć, że w tej formie się zwracam, ale bardzo serdecznie proszę... Tak sobie pomyślałam: gdybyśmy, my, parlamentarzyści dali wszyscy, gdyby każdy dał po 1000 zł, to byłoby to prawie pół miliona złotych – piękny dar, zamiast kwiatów, dla Ojca Świętego. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.
Pan senator Jerzy Suchański.

Senator Jerzy Suchański:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!
Oświadczenie kieruję do ministra infrastruktury pana Krzysztofa Opawskiego.
Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie stosownych kroków, aby zapobiec ewentualnemu wyłączeniu PKP energii elektrycznej. Zadłużenie spółki PKP Energetyka wobec dostawców energii może spowodować zrealizowanie groźby unieruchomienia transportu kolejowego.

Z poważaniem, Jerzy Suchański.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.
Pan senator Gładkowski.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Szanowna Pani Marszałek, Wysoka Izbo, ja z kolei kieruję swoje oświadczenie do ministra gospodarki i pracy Jacka Piechoty oraz ministra edukacji narodowej i sportu Mirosława Sawickiego.

Szanowni Panowie Ministrowie!

Od tygodni jestem świadkiem, a raczej adresatem nasilających się sygnałów dotyczących opóźnień w wypłacie stypendiów współfinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Beneficjenci owego funduszu, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz studenci szkół wyższych, skarżą się, że w związku z niewypłaceniem kolejnych rat stypendialnych przeżywają bardzo trudny okres.

Dodatkowy problem stanowi zbyt wąski katalog wydatków. Dla przykładu podam, że wiele samorządów powiatowych na Pomorzu Środkowym jedyną jak dotychczas transzę przeznaczoną na wypłatę stypendiów dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów otrzymało w grudniu ubiegłego roku. Nie muszę chyba podkreślać, że ci uczniowie i studenci liczyli na to, iż zgodnie z regulaminem w kolejnych miesiącach będą otrzymywali kolejne stypendia, kolejne kwoty. I w związku z tym zdecydowali się na wydatki, zgodnie z regulaminem kompletując rachunki niezbędne do otrzymania zwrotu poniesionych nakładów. Ponieważ sprawa dotyczy ludzi szczególnie ubogich, duża część środków, które zainwestowali, była przez nich po prostu pożyczana, a dzisiaj nie mają z czego oddawać. Wymienione osoby miały prawo sądzić, że państwo należycie wywiąże się z przyjętych zobowiązań. Nadmienię, że celem programu miało być wyrównanie szans edukacyjnych. Wśród beneficjentów pogłębia się coraz większe rozgoryczenie, ba, frustracja. Dodaje to argumentów eurosceptykom, szczegól-

(senator W. Gładkowski)

nych argumentów. Niezadowolenie kieruje się w pierwszym rzędzie, i słusznie, ku organom prowadzącym i dyrektorom szkół.

Sytuacja, w której postawiono uczniów, studentów i ich rodziców, wymaga podjęcia niezwłocznych działań zdecydowanie usprawniających funkcjonowanie obecnego systemu tej formy stypendium. Chciałbym uzyskać informację o najbliższym terminie uruchomienia kolejnych wypłat. I czy w tym czasie nastąpi wyrównanie wszystkich dotychczasowych zaległości?

Czy możliwe jest – to kolejne moje pytanie – wcześniejsze informowanie zainteresowanych o terminie przekazywania stypendiów, w celu umożliwienia im rozplanowania wydatków?

Na koniec proszę o informację, czy są rozpoczęte działania, które w przyszłości zapobiegą powstawaniu takich sytuacji. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Moje pytanie kieruję do pana Jerzego Szmajdzińskiego, ministra obrony narodowej.

Zwracam się do pana, Panie Ministrze, z prośbą o udzielenie mi odpowiedzi na pytanie pozostające bez odpowiedzi od przeszło dwóch lat. Zadałem je, zawierając jego treść również w formie pisemnej, ówczesnemu sekretarzowi generalnemu NATO, który podczas odwiedzin w naszym parlamencie spotkał się z gronem posłów i senatorów. Tematem tego spotkania było bezpieczeństwo Polski w Europie. Debata toczyła się głównie w obliczu zagrożenia zjawiskiem terroryzmu, dotyczyła także zakupu nowoczesnej broni. Moje pytanie wynikało z przekonania, że skutecznym narzędziem walki z terroryzmem, i od tego przede wszystkim trzeba rozpocząć, jest zaopatrzenie Polski w doskonale wyposażone siły wywiadu, a tuż za tym – zaopatrzenie w doskonale wyszkolone oddziały szybkiego reagowania, wyposażone w supernowoczesny, ale raczej lekki sprzęt. Preto zadałem naszemu gościowi pytanie: jak się nazywa i gdzie prawdopodobnie znajduje się ta wielka siła, wymagająca tak potężnych narzędzi, grożących wrogowi totalnym zniszczeniem, żeby mocnym uderzeniem już w zarodku unieszkodliwić wroga przy jego próbie zamachu na naszą suwerenność. Zadałem oczywiście również pytanie dotyczące po prostu kosztów sprzętu, w szczególności kosztów zakupu samolotów wielozadaniowych, służących, jak wiadomo, do zwalczania wielkich obiektów wroga. Terroryzm jest groźny,

ale działa on jak wirus, którego trzeba niszczyć raczej od środka, jego uśmiercenie nie wymaga drogich, gigantycznych po prostu miotaczy ognia. Odpowiedzi, niestety, nie otrzymałem. Nie mam jej od kilku lat.

W obliczu tego milczenia sekretarzy generalnych NATO kieruję te pytania do pana, Panie Ministrze. Popieram je również wielokrotnymi pytaniami obywateli Rzeczypospolitej, których po prostu niepokoją wielkie koszty zakupu tej broni, bardzo drogiej i skierowanej głównie na wielkie obiekty jakichś mocarstw. Z jakich kierunków byłoby to zagrożenie? Oto jest pytanie natury politycznej. Właśnie to kieruje mną przy składaniu tego oświadczenia – to poczucie potrzeby emancypacji ze zniewolenia tajemnicą racji stanu, powtarzam, emancypacji ze zniewolenia tajemnicą racji stanu w wyniku braku dostatecznych argumentów politycznych. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.
Pan senator Mańkut.

Senator Władysław Mańkut:

Pani Marszałek, pragnę skierować dwa oświadczenia.

Jedno jest do ministra finansów w sprawie związanej z projektem utworzenia instytutu sztuki filmowej.

W projekcie utworzenia instytutu sztuki filmowej zakłada się, iż środki na ten cel będą pozyskane przez obciążenie operatorów kablowych opłatami w wysokości 2% dochodów, co w konsekwencji przeniosłoby się na obciążenia odbiorców tejsze telewizji.

W związku z tym mam do pana ministra finansów zapytanie: czy nie byłoby uzasadnione, ażeby w konstrukcji budżetu na 2006 r. podjąć próbę dokonania stosownych odpisów z akcyzy alkoholowej? Instytut sztuki filmowej to bardzo ważna inicjatywa, warta zrealizowania, jednakże myślę, że byłoby lepiej nie obciążać obywateli odbiorców telewizji kablowej dodatkowymi kosztami.

I oświadczenie do pana ministra infrastruktury, pana Krzysztofa Opawskiego, w sprawie przyspieszenia modernizacji trasy nr 7 i trasy nr 16.

W projekcie inwestycji drogowych przyjęto modernizację, przebudowę tych tras w Polsce. Zakłada się jednak, iż realizacja tych dwóch tras nastąpiłaby dopiero po roku 2013.

Takie działania spowodują ogromne problemy dla rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego i całej przestrzeni północnej Rzeczypospolitej, wnoszę więc do pana ministra o dokonanie stosownych zmian.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Dla porządku informuję, że oprócz wygłoszonych oświadczeń są oświadczenia złożone do protokołu. Złożyli je: pan senator Izdebski, pan senator Bułka – dwa oświadczenia, pan senator Szafraniec – dwa oświadczenia, pan senator Biela – dwa oświadczenia, pani senator Popiołek – jedno, pan senator Jurgiel – dwa oświadczenia. Wspólne oświadczenie złożyli: pani senator Skrzypek-Mrowiec, senator Biela, Matusiak i Szafraniec. Pan senator Stokłosa złożył trzy oświadczenia, pan senator Lato – dwa oświadczenia, pan senator Anulewicz – jedno, pan senator Gołąbek i Włodzimierz Łęcki złożyli wspólne oś-

wiadczenie, pan Zygmunt Cybulski – jedno, pan senator Dziemdziała – dwa oświadczenia, pani senator Janowska – jedno, pan senator Plewa – trzy oświadczenia, pan senator Bartos i pani senator Streker-Dembińska po jednym, a pan senator Wnuk – cztery oświadczenia.*

Informuję, że protokół osiemdziesiątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Zamykam osiemdziesiąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 21)

* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu.

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski
14 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
15 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
16 A. Chronowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	.	+	+	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	.	.	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołąbek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
29 S. Izdebski	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
31 Z. Janowska	+	+	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	.	+	+	+	+
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
34 K. Jaworski	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
35 K. Jurgiel
36 D.M. Kempka	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz	.	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
52 J.J. Lorenz	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	+	+	.
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
55 W. Mańkut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
56 J. Markowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
57 R. Matusiak	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak
59 B. Mąsior	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+
60 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
61 S.S. Nicieja	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
62 G.A. Niski	+	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
65 W.J. Pawłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
68 W.M. Pietrzak	+	+
69 Z. Piwoński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
71 B.L. Podgórski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
72 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
74 Z. Religa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
77 W.R. Sadowska	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Sagatowska	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	-	+	+	.	+	+	+	+	+
79 W.P. Saługa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+	+
80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz*
82 D.E. Simonides	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
85 J.K. Smorawiński	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
86 A.K. Spychalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
88 A. Stradowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
90 J.Z. Suchański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
91 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 J. Sztorc
93 K. Szydłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
94 M. Szyszkowska	+	+	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
95 K. Ścierski
96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
99 Z.S. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	85	86	74	79	83	84	83	83	84	84	83	84	84	83	82	83	83	84	84	84
Za	85	86	70	79	83	83	83	83	83	84	83	29	83	81	78	83	83	84	83	84
Przeciw	0	0	3	0	0	0	0	0	0	0	0	49	0	0	3	0	0	0	0	0
Wstrzymało się	0	0	1	0	0	1	0	0	1	0	0	6	1	2	1	0	0	0	1	0
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0

* Senator Krystyna Sienkiewicz w głosowaniach nr 1-64 omyłkowo użyła karty do głosowania nieobecnej senator Krystyny Doktorowicz.

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 J. Adamski	-	.	+	+	+	+	.	.	.	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	?	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
7 M.T. Berny	-	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski
14 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 C. Christowa	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
16 A. Chronowski	+	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	.	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	#	+	+	+	+	+	+
27 Z. Gołębek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	?	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+
29 S. Izdebski	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
31 Z. Janowska	-	.	+
32 Z. Jarmużek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
33 R. Jarzembowski	-	+	+
34 K. Jaworski	+
35 K. Jurgiel
36 D.M. Kempka	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
40 M. Kozłowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
41 Z.P. Kruszewski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
44 A.M. Kurska	+	.	.	+	+	+	+	+	?	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	?	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
50 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
51 B. Litwiniec	-	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+
52 J.J. Lorenz	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+
53 M. Lubiński	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
54 W. Łęcki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
55 W. Mańkut	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
56 J. Markowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
57 R. Matusiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak
59 B. Mąsior	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
60 M. Mietła	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
61 S.S. Nicieja	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
62 G.A. Niski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 W.J. Pawłowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
66 J. Pieniążek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+
68 W.M. Pietrzak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
69 Z. Piwoński	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
71 B.L. Podgórski	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
72 L.P. Podkański	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
74 Z. Religa	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	?	+	?	+	?	+	+	+	+	+
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
77 W.R. Sadowska	-	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Sagatowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.
79 W.P. Saługa	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
80 E.A. Serocka	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz*
82 D.E. Simonides	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec
84 R.M. Smoktunowicz	+	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+
85 J.K. Smorawiński	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
86 A.K. Spsychalski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
88 A. Stradowska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
89 E. Streker-Dembińska	-	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
90 J.Z. Suchański	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
91 J. Szafraniec	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+
92 J. Sztorc
93 K. Szydłowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+
94 M. Szyszkowska	+	+	+
95 K. Ścierański
96 A.J. Wielowieyski	+	.	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 E.K. Wittbrodt	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
99 Z.S. Zychowicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	84	67	75	80	78	80	80	80	82	83	84	84	80	83	84	83	84	84	85	84
Za	28	67	71	80	78	78	78	79	79	83	82	82	27	78	80	83	84	84	85	84
Przeciw	51	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	45	2	1	0	0	0	0	0
Wstrzymało się	5	0	3	0	0	2	2	0	3	0	2	2	8	1	3	0	0	0	0	0
Nie głosowało	0	0	1	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	2	0	0	0	0	0	0

* Senator Krystyna Sienkiewicz w głosowaniach nr 1-64 omyłkowo użyła karty do głosowania nieobecnej senator Krystyny Doktorowicz.

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	?	?	+	-	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+
7 M.T. Berny	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	?	+
13 K.W. Borkowski
14 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+
15 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+
16 A. Chronowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	?	-	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
22 B. Drzęzła
23 H. Dzido	.	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	#	+	+	+	+	-	+	+	-	.
27 Z. Gołąbek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+
29 S. Izdebski	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
31 Z. Janowska
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+
33 R. Jarzembowski
34 K. Jaworski	+	+	+	?	+	+	?	+	+	+	+	+	+	?	+	+
35 K. Jurgiel
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
40 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	?	?	+
44 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	.	+	+	-	-	+	-	+
47 G.B. Lato	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	?
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
50 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	?	+	?	+
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	-	+
52 J.J. Lorenz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
54 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+
55 W. Mańkut	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	?	+	-	+
56 J. Markowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+
57 R. Matusiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 G.J. Matuszak
59 B. Mąsior	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
60 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+
61 S.S. Nicieja	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
62 G.A. Niski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
65 W.J. Pawłowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+
68 W.M. Pietrzak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	-	+
69 Z. Piwoński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
70 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
71 B.L. Podgórski	+	+	+	+	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+
72 L.P. Podkański	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
74 Z. Religa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	?	+
75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	?	+
76 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	.	+
77 W.R. Sadowska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
78 J. Sagatowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	-	+
79 W.P. Saługa	+	+	?	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	?
80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	?	-	+
81 K.H. Sienkiewicz*
82 D.E. Simonides	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	+
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec
84 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+
85 J.K. Smorawiński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	?	-	+	+	+
86 A.K. Spychalski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
88 A. Stradowska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
90 J.Z. Suchański	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
91 J. Szafraniec	.	.	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 J. Sztorc
93 K. Szydłowski	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	+	+	+	+	-	?	?	?	+
94 M. Szyszkowska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	?	+
95 K. Ścierski
96 A.J. Wielowieyski	+	+	.	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+
97 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+
99 Z.S. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	.
100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+
Obecnych	82	84	84	85	83	83	85	85	86	85	86	86	82	83	82	82	82	81	80	80
Za	82	84	83	84	83	83	25	83	86	85	24	85	81	83	82	14	24	70	14	78
Przeciw	0	0	0	0	0	0	58	0	0	0	55	0	0	0	0	65	53	6	57	0
Wstrzymało się	0	0	1	1	0	0	2	2	0	0	6	1	1	0	0	3	5	5	9	2
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0

* Senator Krystyna Sienkiewicz w głosowaniach nr 1-64 omyłkowo użyła karty do głosowania nieobecnej senator Krystyny Doktorowicz.

	61	62	63	64	65		61	62	63	64	65
1 J. Adamski	54 W. Łęcki	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	55 W. Mańkut	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	56 J. Markowski
4 M. Balicki	57 R. Matusiak	+	+	+	+	+
5 J.L. Bargiel	+	?	.	.	.	58 G.J. Matuszak
6 T. Bartos	+	.	+	+	+	59 B. Mąsior	.	.	+	+	+
7 M.T. Berny	60 M. Mietła	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	61 S.S. Nicieja	+	+	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	+	+	+	62 G.A. Niski	+	+	+	+	+
10 J.B. Bień	+	+	+	+	+	63 L.H. Pastusiak
11 F.B. Bobrowski	+	+	+	+	+	64 K.J. Pawełek	+	+	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	+	+	65 W.J. Pawłowski	+	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski	66 J. Pieniążek	+	+	+	+	+
14 W. Bułka	+	+	+	+	+	67 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+
15 C. Christowa	+	+	+	+	+	68 W.M. Pietrzak	+	+	+	+	+
16 A. Chronowski	+	+	+	?	+	69 Z. Piwoński	+	+	+	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	+	+	+	70 S. Plewa	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	71 B.L. Podgórski	+	+	+	+	+
19 J.R. Danielak	+	+	+	+	+	72 L.P. Podkański	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	.	73 J. Popiołek	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	74 Z. Religa	+	+	+	+	?
22 B. Drzęzła	75 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	76 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	77 W.R. Sadowska	+	+	+	+	+
25 G.M. Ferenc	+	+	+	+	+	78 J. Sagatowska	+	+	+	+	+
26 W.F. Gładkowski	+	+	+	+	.	79 W.P. Saługa	+	+	?	.	+
27 Z. Gołębek	80 E.A. Serocka	+	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	81 K.H. Sienkiewicz*	+
29 S. Izdebski	+	+	+	.	.	82 D.E. Simonides	+	+	+	+	+
30 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec
31 Z. Janowska	84 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	?	.
32 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	85 J.K. Smorawiński	+	?	+	+	+
33 R. Jarzembowski	86 A.K. Spsychalski	+	+	+	+	+
34 K. Jaworski	+	+	+	+	+	87 H.T. Stokłosa	+	+	+	+	+
35 K. Jurgiel	88 A. Stradomska	+	+	+	+	+
36 D.M. Kempka	+	+	+	+	+	89 E. Streker-Dembińska	+	+	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	+	+	90 J.Z. Suchański	+	+	+	+	+
38 J. Konieczny	+	+	+	+	+	91 J. Szafraniec	+	+	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	+	+	92 J. Sztorc
40 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	93 K. Szydłowski	+	+	+	+	+
41 Z.P. Kruszewski	+	+	+	+	+	94 M. Szyszkowska	+	+	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska	95 K. Ścierski
43 Z.J. Kulak	+	+	+	+	+	96 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	-
44 A.M. Kurska	?	+	+	+	+	97 E.K. Wittbrodt
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	98 T. Wnuk	+	+	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	?	+	+	+	99 Z.S. Zychowicz	+	+	+	+	+
47 G.B. Lato	+	+	+	+	+	100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+
48 M.P. Lewicki	+	+	+	+	+						
49 G.M. Lipowski	+	+	+	+	+	Obecnych	77	76	77	75	74
50 T. Liszcz	+	+	+	+	+	Za	76	73	76	73	72
51 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	Przeciw	0	0	0	0	1
52 J.J. Lorenz	+	+	+	+	+	Wstrzymało się	1	3	1	2	1
53 M. Lubiński	Nie głosowało	0	0	0	0	0

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

* Senator Krystyna Sienkiewicz w głosowaniach nr 1-64 omyłkowo użyła karty do głosowania nieobecnej senator Krystyny Doktorowicz.

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 80. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nowelizacja ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt została przeprowadzona z powodu przyjęcia rozporządzenia Rady nr 21/2004 z dnia 17 grudnia 2003 r. ustanawiającego system identyfikacji i rejestracji owiec i kóz oraz zmieniającego rozporządzenie nr 1782/2003 i dyrektywy 92/102/EWG i 64/432/EWG. Ponadto wprowadzone zmiany wynikają z konieczności uporządkowania systemu prawnego w zakresie prowadzenia ewidencji i ksiąg rejestracji zwierząt przez podmioty prowadzące miejsce gromadzenia, zarobkowy skup i przewóz zwierząt.

Wprowadzone zmiany można podzielić na trzy grupy.

Pierwsza grupa zmian dotyczy poprawek pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej, piątej, jedenastej i dwudziestej drugiej. Wynikają one z konieczności odwołania się do definicji gospodarstwa w odniesieniu do koniowatych, świń, bydła, owiec i kóz, zawartych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady Wspólnoty Europejskiej, oraz z konieczności uporządkowania przepisów w związku z wejściem w życie rozporządzenia Rady Wspólnoty Europejskiej nr 21/2004.

Druga grupa zmian dotyczy poprawek siódmej, dziewiętej, trzynastej, czternastej, piętnastej i szesnastej. Wynikają one z konieczności uniknięcia podwójnego uregulowania kwestii, które szczegółowo reguluje rozporządzenie Rady nr 21/2004. Są to takie kwestie, jak: zgłoszenie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zdarzeń związanych ze zmianą stanu stada bydła w odniesieniu do miejsc letniego wypasu na terytorium Polski; oznakowanie bydła, owiec i kóz oraz wprowadzenie przepisami rozporządzenia Rady nr 21/2004 obowiązku wyboru przez państwa członkowskie dodatkowego sposobu oznakowania owiec i kóz; nadanie numerów identyfikacyjnych świniom, bydłu, owcom i kozom oraz wydawanie i przyjmowanie zwrotów paszportów bydła; termin uboju w rzeźni bydła, owiec i kóz przywiezionych na terytorium Polski z państw członkowskich lub z państw trzecich, zanim zwierzęta te będą podlegały obowiązkowemu oznakowaniu; wyłączenie z obowiązku prowadzenia księgi rejestracji stada bydła, owiec lub kóz wyłącznie podmiotów prowadzących zarobkowy przywóz zwierząt; obowiązkowe prowadzenie dokumentacji przez podmioty prowadzące działalność w zakresie zarobkowego skupu, przewozu i sprzedaży oraz miejsc gromadzenia zwierząt.

Trzecia grupa zmian dotyczy spraw, które w ustawie obowiązującej nie były uregulowane, a wymagają tego przepisy unijne. Są to zmiany zawarte w poprawkach szóstej i dziewiętej.

Zgodnie z ustawą Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do dnia 31 grudnia 2005 r. będzie wydawała nieodpłatnie posiadaczom bydła, owiec, kóz i świń księgi rejestracji oraz dodatkowe kartki wsadowe do tych ksiąg, według kolejności zgłoszeń.

Ustawa umożliwi pełną kontrolę przemieszczeń owiec i kóz na terenie Polski i Unii Europejskiej oraz przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa żywnościowego. To warunki konieczne do prowadzenia efektywnego obrotu produktami pochodzenia zwierzęcego w kraju, jak też eksportu.

Wprowadzone zmiany są zgodne z prawem Unii Europejskiej i były konsultowane z organizacjami i związkami rolniczymi. Zdaniem wnioskodawcy wejście w życie ustawy nie będzie mieć wpływu na budżet państwa i rynek pracy, może mieć zaś wpływ na konkurencyjność wewnętrzną i zewnętrzną gospodarki przez zwiększenie wiarygodności polskich producentów i poprzez umożliwienie dokładnego śledzenia przemieszczeń owiec i kóz.

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

W Krynicy Górskiej, w centrum miasta znajduje się obiekt, którego budowa została rozpoczęta przez Urząd Rady Ministrów. Od około piętnastu lat nic się w tym obiekcie nie dzieje, nikt go nie modernizuje ani nie użytkuje. W związku z tym następuje jego degradacja, niszczenie, popada on w ruinę.

Panie Premierze, jest to budowa, która powstała z inicjatywy i przy pomocy Urzędu Rady Ministrów, zwracam się więc do Pana Premiera z prośbą o interwencję w tej sprawie.

Łączę wyrazy szacunku
Tadeusz Bartos

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Anulewicza

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Moje oświadczenie dotyczy wąskotorowej linii kolejowej Nasielsk – Pułtusk w województwie mazowieckim.

Jednotorowa wąskotorowa linia kolejowa Nasielsk – Pułtusk stanowi odcinek o długości około 24 km z uzbrojeniem w szyny typu ciężkiego. Według zapisów w ewidencji środków trwałych Polskich Kolei Państwowych powstała ona w 1950 r. wraz z towarzyszącą infrastrukturą. W 1952 r. przystąpiono do prac pomiarowych na trasie kolejki w celu ustalenia stanu własności gruntów i ich wywłaszczenia. Ostatecznie, z przyczyn nieustalonych, nie doszło do wydania decyzji wywłaszczeniowej, chociaż sporządzono stosowną dokumentację geodezyjną, która znajduje się obecnie w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Pułtusku. Właściciele zajętych gruntów nie otrzymali wynagrodzenia.

Grunty zajęte na linię kolejową można było wywłaszczyć w trybie obowiązującego w dniu inwestycji dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych. Objęcie przez państwo w posiadanie nieruchomości rolników nastąpiło poza stosunkami cywilnoprawnymi.

W 1968 r. założono pierwszą ewidencję gruntów dla tych terenów i jako władającego gruntami wykazano w niej PKP, jednocześnie wykazano pomniejszoną powierzchnię gruntów właścicieli.

Sąd Rejonowy w Pułtusku postanowieniem z dnia 30 września 2003 r. (sygnatura akt: I Ns 52/01) oddalił wniosek Skarbu Państwa, starosty powiatu pułtuskiego, o uznanie nabycia przez zasiedzenie z dniem 31 grudnia 1979 r. własności czternastu ewidencyjnie wyodrębnionych nieruchomości położonych w Pułtusku i na obszarze gmin Pułtusk, Winnica i Pokrzywnica, przez które biegnie linia kolejowa.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce postanowieniem z dnia 8 grudnia 2004 r. (sygnatura akt: I Ca 250/04) oddalił apelację wniesioną do Sądu Rejonowego w Pułtusku przez uczestnika postępowania, Polskie Koleje Państwowe Spółka Akcyjna – apelacja dotyczyła postanowienia Sądu Rejonowego w Pułtusku z dnia 30 września 2003 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce uznał, że ze względu na rzeczywistość polityczno-ustrojową właściciele zajętych gruntów nie mieli żadnych szans na windykację swojej własności tak przed organami administracyjnymi, jak i przed sądami. Ustalono, że próby takie niektórzy właściciele gruntów czynili bezskutecznie. Dopiero utworzenie sądownictwa administracyjnego z dniem 1 września 1980 r. stworzyło możliwość odzyskania zajętych gruntów albo otrzymania odszkodowania.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce uznał zatem, że do roku 1980 r. nie rozpoczął się bieg zasiedzenia, a ponadto, zasady współzycia społecznego przemawiają przeciwko wykorzystywaniu instytucji prawa cywilnego do pozbawiania własności osób niemających w krytycznym czasie szansy obrony przed skutkami bezprawnego działania państwa.

Od połowy lat dziewięćdziesiątych linia kolei wąskotorowej Nasielsk – Pułtusk jest nieczynna. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych na odcinku biegnącym przez Pułtusk tor został zdemontowany. Pozostał nasyp przegradzający grunty rolników i utrudniający im użytkowanie gruntów. Cała linia sprawia wrażenie porzuconej.

Nastąpiła dewaluacja zaufania społeczności lokalnych do państwa i władz samorządowych z powodu bezprawnego zajęcia i użytkowania gruntów oraz utrudniania zagospodarowywania tych gruntów po tym, jak przestały być własnością PKP SA.

Bardzo proszę Pana Ministra o zainteresowanie się przedstawioną problematyką. Proszę również o odpowiedź na pytanie: czy wobec przedstawionych faktów nie zachodzą przesłanki prawne pozwalające na zwrot zajętych terenów ich prawowitym właścicielom?

Z poważaniem
Andrzej Anulewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę

Oświadczenie skierowane do ministra edukacji narodowej i sportu Mirosława Sawickiego

Pan Piotr Płuciennik, górnik będący na rencie jako niezdolny do pracy, ojciec sześciorga dzieci – jego najstarsza córka uczęszcza do liceum – zamieszkały w Jugowie przy ul. Staszica 27, 57-450 Ludwikowice Kłodzkie, województwo dolnośląskie, uzyskał na osiem miesięcy dla swoich dwóch córek pomoc po 150 zł. Stypendia te przyznano decyzją komisji do spraw przyznawania stypendiów z dnia 20 grudnia 2004 r. na rok szkolny 2004/2005. Stypendium to finansowane jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ze środków budżetu państwa w ramach działania 2.2 – „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne” Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Realizacja tego stypendium polega na tym, że kupując córkom na rachunek VAT wyposażenie szkolne, na podstawie przedstawionych rachunków ojciec dostaje zwrot poniesionych wydatków. W listopadzie 2004 r. dostał raz zwrot 300 zł. W dwóch następnych miesiącach wydał $300 \text{ zł} \times 2 = 600 \text{ zł}$, lecz zwrotu nie otrzymał. Uzyskał za to informację, że wypłaty zatrzymał urząd marszałkowski. W następnych miesiącach nie dokonywał on już zakupów dla swoich córek, ponieważ go na to nie było stać, a nie miał perspektywy zwrotu wydanych pieniędzy zgodnie z przyjętymi na początku ustaleniami. Gdyby dostał zaległą kwotę 600 zł, mógłby dalej korzystać z pomocy dla swoich dzieci.

W związku z powyższym proszę o stosowne wyjaśnienie, co jest przyczyną powstałych nieprawidłowości w realizacji przez odpowiedzialne za to organy zobowiązań związanych ze stypendium dla Agnieszki Płuciennik oraz Patrycji Płuciennik, córek Piotra Płuciennika, uczęszczających do Noworudzkiej Szkoły Technicznej imienia Stanisława Staszica w Nowej Rudzie, województwo dolnośląskie.

Z wyrazami szacunku
Adam Biela

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę oraz senatora Ryszarda Matusiaka

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Kalwasa

Szanowny Panie Ministrze!

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Ewa Kulesza, nawiązując do pisma z dnia 16 września 2004 r. – sygnatura GI-DP-024/1564/04/1872 – poinformowała pana wicemarszałka Senatu RP Kazimierza Kutza, w związku z moim oświadczeniem senatorskim, iż złożyła do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście w piśmie z dnia 1 marca 2005 r. zawiadomienie o popełnieniu przez Centrum Szymona Wiesenthala z siedzibą w Jerozolimie przestępstwa stypizowanego w art. 49 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych, polegającego na przetwarzaniu danych osobowych mimo nieposiadania w Polsce podstawy prawnej do tego, przestępstwa stypizowanego w art. 53, polegającego na niedopełnieniu obowiązku zgłoszenia zbioru do rejestracji generalnemu inspektorowi ochrony danych osobowych, oraz przestępstwa stypizowanego w art. 54, polegającego na niedopełnieniu obowiązku informacyjnego, o którym mowa w art. 25 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych.

Ze względu na precedensowy charakter tej sytuacji oraz jej szerszy kontekst prosimy o objęcie nadzorem przedmiotowej sprawy.

Tytułem uzupełnienia naszej prośby senatorskiej chcielibyśmy wskazać, iż wskutek interwencji węgierskiego rzecznika ochrony prywatności działalność Centrum Szymona Wiesenthala polegająca na zbieraniu danych osobowych na Węgrzech została uznana za naruszającą obowiązujące przepisy o ochronie danych osobowych, co spowodowało niezwłoczne zakończenie działalności przedstawiciela Centrum Szymona Wiesenthala na terenie Węgier.

Mamy nadzieję, iż Pan Prokurator Generalny poprzez swój nadzór spowoduje, iż podobnie jak na Węgrzech również w Polsce przedstawiciel Centrum Szymona Wiesenthala zaprzestanie naruszania ustanowionego prawa o ochronie danych osobowych i w związku z tym skutecznie zakończy swoją dotychczasową działalność.

Z poważaniem
Adam Biela
Ryszard Matusiak

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Bułkę

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

W ostatnim czasie otrzymałem wiele listów w sprawie odbierania rencistom i emerytom ulg na przejazd środkami PKP. Wynika to z treści rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 3 grudnia 2004 r. (DzU nr 277 poz. 2752), w którym jest mowa, że obowiązujący druk zaświadczenia na ulgowe przejazdy środkami PKP może być wykorzystany do dnia 31 grudnia 2005 r. Rozporządzenie to jest krzywdzące, dotyka ono ludzi starszych, schorowanych i niepełnosprawnych. Protestujący twierdzą, że poprzednie rządy odebrały im już wiele przywilejów, które zostały im przyznane za pracę w trudnych i szkodliwych warunkach.

Do tej pory ulgowe przejazdy środkami PKP przysługują wszystkim osobom pobierającym świadczenia z ZUS, a to rozporządzenie odbiera im ten przywilej. Ich zdaniem jest to decyzja nieprzemysłana i krzywdząca.

Jako senator jestem zaniepokojony tą sprawą. Proponuję, aby ponownie rozważyć, przeanalizować to rozporządzenie. Bo ta kwestia jest zbyt drażliwa dla tych, którzy przez wiele lat ciężko pracowali i budowali naszą ojczyznę.

Z wyrazami szacunku
Władysław Bułka

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Bułkę

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Ryszarda Kalisza

Oświadczenie to dotyczy platformy odpraw celnych w Zwardoniu-Mycie.

Jako senator Rzeczypospolitej z ziemi żywieckiej zmuszony jestem zwrócić się do Pana Ministra w sprawie platformy odpraw celnych wybudowanej w Zwardoniu-Mycie w powiecie żywieckim. Platforma została wybudowana kosztem 80 milionów zł. Powstał gigantyczny obiekt na granicy polsko-słowackiej.

Jako senator wielokrotnie interweniowałem u wojewody śląskiego, ostatni raz na posiedzeniu Grupy Parlamentarnej Polsko-Słowackiej w Żywcu, w połowie lipca 2004 r., w sprawie tej gigantycznej i niepotrzebnej budowy. Wybudowany terminal nie funkcjonuje, nie są tam odprawiane samochody osobowe ani ciężarowe, brakuje dojazdu i wyjazdu na Słowację.

W ostatnim czasie inwestycja ta była dwukrotnie kontrolowana przez Najwyższą Izbę Kontroli. NIK przedstawił określone wnioski, które jednak nie zostały zrealizowane, mimo to budowę kontynuowano. W 2003 r. z dużym wyprzedzeniem zakupiono sprzęt komputerowy, biurowy, środki transportu i meble za 4,5 miliona zł. Należy podkreślić, że w 2008 r. spodziewane jest wejście w życie postanowień układu z Schengen, który przewiduje całkowitą likwidację odpraw celnych na wewnętrznych granicach Unii Europejskiej.

Według moich informacji, z przeprowadzonej kontroli NIK wynika, że doszło do niegospodarności i zaniedbań ze strony gospodarza przejścia. Straż Graniczna zlikwidowała dwie swoje strażnice – w Rycerze Górnej i w Zwardoniu, i przeniosła się do nowo wybudowanych terminali. W trakcie budowy zabrakło też koordynacji ze służbami granicznymi Słowacji. Stwierdzam ponadto, że platformą nie jest zainteresowany ani wojewoda, ani resort, którym Pan kieruje.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra, szefa resortu spraw wewnętrznych i administracji, o powołanie specjalnej komisji w celu zbadania wszystkich nieprawidłowości i wyciągnięcia surowych konsekwencji w stosunku do winnych zaniedbań.

W załączeniu przekazuję artykuł redaktora Tomasz Wolffa, opublikowany w ostatnim czasie w „Dzienniku Zachodnim”^{*}.

Z wyrazami szacunku
Władysław Bułka

^{*} Załącznik do wyglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich

Oświadczenie złożone przez senatora Zygmunta Cybulskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Zgodnie z ustawą budżetową na rok 2005 przewidziana jest trzyprocentowa podwyżka płac w sferze budżetowej, w tym też w resorcie szkolnictwa wyższego. Z dużym niepokojem odnotowałem więc fakt, że nie jest to realizowane!

Minister edukacji narodowej i sportu podpisał stosowne porozumienie ze związkami zawodowymi działającymi w resorcie. I nic z tego nie wyszło.

Panie Premierze, gdzie znajduje się przeszkoda uniemożliwiająca wydanie stosownego aktu prawnego nakazującego wypłatę podwyżki należnej pracownikom szkolnictwa wyższego? Zaniepokojeni pracownicy oczekują na realizację ustawy budżetowej.

Będę wdzięczny za szybkie załatwienie sprawy

Zygmunt Cybulski

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Dziemdziałę

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Mirosława Gronickiego

Szanowny Panie Ministrze,

Chciałbym podziękować za odpowiedź na moje oświadczenie złożone na 77. posiedzeniu Senatu RP w dniu 18 lutego br. w sprawie pokrywania kosztów związanych z parkowaniem pojazdów, które przeszły na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 130a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, DzU Nr 98, poz. 602 z póź. zm., przesłaną mi pismem z dnia 9 marca br. znak: SP2-177/0606-1/BM6-2299/05/AK.

Niestety, z przykrością pragnę poinformować, że odpowiedź Pana Ministra na moje pytania nie jest wyczerpująca, a niektóre z pytań zostały wręcz pominięte. W związku z tym jeszcze raz bardzo serdecznie proszę o odpowiedź na wszystkie pytania zawarte w moim oświadczeniu z dnia 18 lutego br.

Chcę pana również poinformować, że w niektórych województwach, zachodniopomorskim czy łódzkim, rozpoczęły się sprawy w sądach z powództwa podmiotów prowadzących parkingi o uzyskanie należnych, a nieuiszczonych opłat za prowadzenie tych parkingów.

W wielu powiatach urzędy skarbowe jako organy właściwe do przeprowadzania likwidacji pojazdów nie podjęły żadnych działań, pomimo otrzymania dokumentów pozwalających na ich przeprowadzenie. Po raz kolejny informuję pana, że takie pojazdy – a z moich informacji, które wpłynęły do biura, wynika, że są ich setki – przechowywane są na parkingach ponad dwa lata. Nie potrzebuję podkreślać, że z czasem ich przechowywania na parkingach wiąże się ściśle wysokość opłaty, jaką ponosi Skarb Państwa.

Informuję o tym Pana Ministra i jednocześnie pytam: jakie Pan podejmuje działania, by nie zwiększać kosztów parkowania pojazdów, a co za tym idzie nie powodować straty w finansach Skarbu Państwa?! Nie przyjmuję do wiadomości Pana stwierdzenia w ostatnich zdaniach wyjaśnienia; „Moim zdaniem obowiązujące procedury wymagają natomiast uproszczenia, a koszty przechowywania i likwidacji nie powinny obciążać Skarbu Państwa”.

Panie Ministrze, jeżeli zgodnie z art. 130a cytowanej ustawy pojazd przechodzi na rzecz Skarbu Państwa, to Pana zdaniem koszty likwidacji i przechowywania nie powinny obciążać Skarbu Państwa. Pytam: a więc kogo? Może samorząd powiatowy albo najlepiej właściciela parkingu!

Szanowny Panie Ministrze, bardzo proszę o bardzo poważne potraktowanie tego problemu i pilne rozwiązanie, gdyż przepis ten obowiązuje już trzy lata i jest bagatelizowany przez organy administracji publicznej, a myślę, że opóźnione działania ministerstwa to ewidentne działanie na szkodę państwa.

Pozostając w głębokim szacunku dla Pana Ministra, bardzo proszę o osobiste zainteresowanie się tym problemem.

Z poważaniem,
Józef Dziemdziałę

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Dziemdziałę

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Mirosława Gronickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W ustawie budżetowej na rok 2005 z dnia 22 grudnia 2004 r. znajduje się art. 49 w brzmieniu: „W przypadku wystąpienia oszczędności w wydatkach planowanych na obsługę zadłużenia zagranicznego Skarbu Państwa oraz obsługę długu krajowego Skarbu Państwa upoważnia się ministra właściwego do spraw finansów do ich przeznaczenia dla Policji do kwoty 70.000 tys. zł na doposażenie w sprzęt i remonty komend powiatowych Policji oraz zakup kamizelek kuloodpornych i Państwowej Straży Pożarnej do kwoty 30.000 tys. zł na działalność inwestycyjną dla komend powiatowych (miejskich) i na dotacje dla jednostek ochrony przeciwpożarowej działających w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego”.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie mi informacji, czy występują dziś wspomniane oszczędności, a jeśli nie, kiedy przewiduje Pan możliwość ich wystąpienia i kiedy będzie mogło nastąpić zwiększenie o te środki budżetów wymienionych służb. Sprawę tę uważam za dość pilną, gdyż środki inwestycyjne przekazane zbyt późno mogą nie zostać wykorzystane w terminie ze względów formalnych, w związku z procedurą przetargową i długim czasem realizacji umów.

Z poważaniem
Józef Dziemdziałę

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Gołąbka oraz senatora Włodzimierza Łęckiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

W imieniu przedsiębiorstw branży skórzanej zwracamy się do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie problemów branży skórzanej w Polsce.

Branża skórzana obejmuje swoim zasięgiem szeroki zakres działalności: hurtownie skór surowych i chemikaliów, garbarstwo, futrzarstwo, obuwnictwo, kuśnierstwo, krawiectwo, galanterię skózaną, rymarstwo, rękawicznictwo, hurtownie skór gotowych, producentów dodatków i komponentów dla przemysłu skózanego oraz ich dystrybutorów, jak również hurtownie wyrobów gotowych przemysłu skózanego.

Każda z wymienionych specjalności ma określone problemy. Poważnym problemem, z którym boryka się większość zakładów branży skórzanej, jest lawinowy napływ towarów produkowanych albo w krajach azjatyckich, albo w krajach Europy Zachodniej w zakładach zatrudniających Azjatów.

W przemyśle skózanym jest coraz ciężej. Sytuacja branży gwałtownie się pogarsza w związku ze zniesieniem kontyngentów na import z krajów azjatyckich. Polska Izba Branży Skórzanej już wcześniej sygnalizowała zaistniałe problemy, wysyłając pisma do przedstawicieli rządu. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, iż problemy poruszane przez Polską Izbę Garbarzy, Przetwórców Skóry i Handlu – organizację ogólnopolską, która 14 stycznia 2005 r. zmieniła nazwę na Polską Izbę Branży Skórzanej – są im znane, a Ministerstwo Gospodarki prowadzi współpracę z Polską Izbą Przemysłu Skózanego z Łodzi, monitorując zmiany zachodzące na krajowym rynku skór i wyrobów skórzanych. Według opinii Polskiej Izby Branży Skórzanej współpraca ta nie daje satysfakcjonujących efektów, o czym może świadczyć ostatnia debata zorganizowana w Poznaniu w dniach 1–3 marca bieżącego roku w trakcie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Biorąc pod uwagę postulaty zgłoszone przez przedsiębiorców z branży skórzanej na posiedzeniu branżowym w Poznaniu 1 marca 2005 r., prosimy w imieniu członków zrzeszonych w Polskiej Izbie Branży Skórzanej o rozważenie możliwości wprowadzenia obowiązku posiadania przez importerów atestów i certyfikatów wymaganych od polskich przedsiębiorców. Chodzi tu o następujące ustawy: z 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktu (DzU nr 229), o systemie oceny zgodności (DzU nr 166 z 30 lipca 2002 r.) oraz o dodatkowych wymogach dotyczących znakowania obuwia przeznaczonego do sprzedaży konsumenckiej – rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 października 2004 r. (DzU nr 240 z 8 listopada 2004 r.).

Zdaniem Polskiej Izby Branży Skórzanej importerzy powinni składać deklaracje, że wyroby nie zawierają substancji szkodliwych dla zdrowia, między innymi chromu sześciowartościowego. Oprócz zobowiązań do posiadania dokumentów oraz znakowania wyrobów w języku polskim należałoby zaznaczyć, że dokumenty oraz oznakowania mogą skontrolować kompetentne organy, to jest PIH, NIK, Federacja Konsumentów. W przypadku wykrycia różnic importer powinien podlegać karze, a produkt powinien być wycofany z rynku. Kontrole zgodności powinny obejmować towary według pochodzenia – generalnie chodzi o kraje azjatyckie – a nie być uzależnione od importera, gdyż produkty z Azji mogą być, i są, sprowadzane różnymi kanałami. Opłatę za badania kontrolne powinien wносить importer. Polska Izba Branży Skórzanej proponuje do dyspozycji organów kontrolnych rzeczoznawców Stowarzyszenia Włókienników Polskich, czyli Naczelnej Organizacji Technicznej.

Polskie zakłady obłożone są wszelkimi świadczeniami krajowymi i unijnymi – takimi jak podatki, świadczenia socjalne – więc nie są w stanie wyprodukować wyrobów w tak niskiej cenie i nie są w stanie sprostać konkurencji cenowej. Społeczeństwo polskie ubożeje i kupuje wyroby tanie i bardzo niskiej jakości.

Wielu polskich przetwórców, tracąc rynki zbytu, rezygnuje z działalności i zwalnia pracowników, gdyż produkcja staje się nieopłacalna. Rynek zasypują coraz to tańsze wyroby obcego pochodzenia, a polscy pracownicy tracą pracę. Powoduje to reakcję powiązaną – maleje także popyt na surowce niezbędne do produkcji i popyt w innych zakładach. Jeżeli nic się nie zmieni, może to prowadzić do zupełnego upadku rodzimego przemysłu branży skórzanej. Branżę skózaną stanowi kilkadziesiąt

specjalności powiązanych ze sobą na wzór naczyń połączonych, a od stabilności poszczególnych specjalności zależy stabilność całej branży.

Mając na uwadze wagę problemu, uprzejmie prosimy Pana Premiera o rozważenie postulatów Polskiej Izby Branży Skórzanej i pomoc w rozwiązaniu przedstawionych problemów.

Z wyrazami szacunku
Zbigniew Gołębek
Włodzimierz Łęcki

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator RP zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie mi informacji na temat zakupu kołowego transportera opancerzonego dla Wojska Polskiego.

Jako parlamentarzysta chciałbym wiedzieć, czy prawdą jest to, co podają środki masowego przekazu, to znaczy, że przetarg przeprowadzono z naruszeniem ustawy o zamówieniach publicznych.

Z poważaniem
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senator Zdzisławę Janowską

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Jacka Sochy

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z otrzymanymi przeze mnie informacjami na temat funkcjonowania Grupy „BOT Górnicтво i Energetyka” SA uprzejmie proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska w następujących kwestiach.

Niepokojący wydaje się rozrost struktury organizacyjnej spółki BOT, a tym samym zwiększenie stanu zatrudnienia i związany z tym wzrost kosztów mimo postulowanej konieczności ograniczenia kosztów ogólnych i przewidywanego zwolnienia około 3–4 tysięcy osób z całego holdingu.

Wyjaśnienia wymaga zakup dwudziestu samochodów marki Toyota, z których każdy kosztuje 100–130 tysięcy zł, zwłaszcza jeśli chodzi o konieczność tego zakupu, a także jego zgodność z ustawą o zamówieniach publicznych.

Wątpliwości wzbudza celowość zakupu kamienicy dla BOT w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej za cenę wywoławczą 5 milionów zł.

Wyjaśnienia wymaga funkcjonowanie dodatkowego biura BOT w Warszawie przy Alejach Jerozolimskich 41 i ponoszenie z tego tytułu dodatkowych kosztów.

Wyjaśnienia wymaga również zaniechanie budowy bloku o mocy 838 MW w Elektrowni Bełchatów.

Z poważaniem
Zdzisława Janowska

Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Jurgiel

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

Na podstawie art. 49 Regulaminu Senatu, w związku z art. 16 i 20 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, kieruję do pana Wojciecha Olejniczaka, ministra rolnictwa i rozwoju wsi, oświadczenie dotyczące wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich.

Podlaska Izba Rolnicza zwróciła moją uwagę na istotny problem dotyczący wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich i płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na ONW oraz załączonej instrukcji wypełniania tego wniosku.

Otóż we wniosku, podpisywanym i składanym przez rolników, zawarte jest zobowiązanie do utrzymania „niezmienionej powierzchni trwałych użytków zielonych, zadeklarowanej we wniosku na 2005 r.”. W instrukcji załączonej do tego wniosku jest natomiast mowa o tym, że „od 2005 r. wnioskodawca jest zobowiązany utrzymywać na niezmińszonym poziomie procentowym udział trwałych użytków zielonych w gospodarstwie”. Powstaje rozbieżność między sformułowaniami „niezmienionej” a „niezmińszonym”, a to ma istotne znaczenie dla wnioskodawców.

Dodatkowo zapis w instrukcji mówi o tym, że osobą uprawnioną do składania wniosku o płatność wyrównawczą jest producent rolny, który zobowiąże się do prowadzenia działalności rolniczej przez okres pięciu lat na powierzchni nie mniejszej niż ta, za którą otrzymał płatność w pierwszym roku, czyli w 2004 r.

Informacja ta nie była znana rolnikom w pierwszym roku składania wniosków, wobec czego w wielu przypadkach wielkość powierzchni gruntów podawana do celów płatności uległa zmianie, również ze względu na nieuregulowany status prawny gruntów, a także ustanie w tym roku umów dzierżawy. W tej sytuacji wielu rolników gospodarujących na obszarach o niekorzystnych warunkach zagospodarowania może być pozbawionych wsparcia w roku 2005 i w następnych latach.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania. Jaki charakter prawny mają zapisy w instrukcji do wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich i płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na ONW? Czy udział trwałych użytków zielonych w gospodarstwach wnioskodawców powinien być niezmienny czy niezmińszony? Z jakich przepisów wynika konieczność zachowania przez pięć lat powierzchni gruntów z 2004 r. i czemu rolnicy nie zostali o tym wcześniej powiadomieni?

Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Jurgiel

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

Na podstawie art. 49 Regulaminu Senatu, w związku z art. 16 i 20 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, kieruję do pana Wojciecha Olejniczaka, ministra rolnictwa i rozwoju wsi, oświadczenie dotyczące dystrybuowania przez izby rolnicze kolczyków dla bydła.

Podlaska Izba Rolnicza zwróciła moją uwagę na istotny problem dotyczący systemu ewidencjonowania zwierząt gospodarskich. Zdaniem izby, system zaopatrzenia rolników w kolczyki ewidencyjne jest jednym z najbardziej uciążliwych i skomplikowanych systemów obowiązujących w krajach Unii Europejskiej. Rolnicy zmuszeni są oczekiwać na zamówione kolczyki na ogół trzy tygodnie, mimo ustawowego terminu czternastu dni. W skrajnych przypadkach termin ten może wydłużać się aż do sześciu tygodni. Rolnicy obawiają się, że wskutek przerwy w działaniu Systemu Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt, IRZ, uspojnienie danych może trwać kilka lat.

W tej sytuacji Podlaska Izba Rolnicza proponuje swój udział w dystrybucji kolczyków dla bydła. Gotowa jest ona rozprowadzić w ramach pilotażu sto tysięcy tych kolczyków, zakupionych z własnych środków. Dystrybucja miałaby się odbywać za pośrednictwem sieci biur powiatowych izby i mogłaby się rozpocząć już w miesiąc po otrzymaniu puli numerów. Izba prowadzi już wstępne rozmowy z producentami kolczyków. Takie rozwiązanie, zdaniem zainteresowanych, pozwoli odciążyć Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i ułatwi rolnikom uzyskiwanie kolczyków oraz obniży ich ceny.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie: czy nie jest zasadne, aby izbom rolniczym powierzyć dystrybucję kolczyków dla bydła?

Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Latę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Kalwasa oraz do ministra spraw wewnętrznych i administracji Ryszarda Kalisza

Szanowni Panowie Ministrowie!

W piśmie z dnia 7 lutego 2005 r. adresowanym do prezesa Rady Ministrów, ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego i ministra spraw wewnętrznych i administracji marszałek województwa świętokrzyskiego, odnosząc się do działań zmierzających – zgodnie z życzeniem władz powiatu i miasta Sandomierza – do powrotu Sądu Rejonowego w Sandomierzu do okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, zawarł stwierdzenie: „takie działania kolidują z rozporządzeniem ministra sprawiedliwości, z którego jasno wynika, że zakres właściwości sądów powszechnych zdeterminowany jest przez podział administracyjny” oraz że te działania nie reprezentują dążeń sandomierskiej społeczności, lecz wyrażają jedynie aspirację tamtejszego środowiska sędziowskiego, a także że „błędne decyzje inwestycyjne podjęte na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych dotyczące wielkości budynku sądu w Tarnobrzegu nie mogą powodować podejmowania kolejnych błędnych decyzji destabilizujących strukturę administracyjną państwa.”

W audycji radiowej wyemitowanej w Polskim Radio Kielce w dniu 9 lutego bieżącego roku marszałek województwa świętokrzyskiego wypowiedział się następująco: „Wybudowano wielki budynek. On jest tak wielki, że przypuszczam, że warszawski sąd by pewnie akurat tam się zmieścił, natomiast dla Tarnobrzega jest zdecydowanie za duży.”

Uważam, że pan marszałek świadomie wprowadza w błąd adresatów pisma oraz dezinformuje opinię publiczną, co z uwagi na nadany mu rozgłos nie może pozostać bez odpowiedzi.

Nigdy nie było i nie ma rozporządzenia ministra sprawiedliwości, o którym jest mowa w piśmie. Wręcz przeciwnie, żadne ustawy o sądach powszechnych, od uzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. do chwili obecnej, nie zawierały zasady symetrii podziału administracyjnego i struktur wymiaru sprawiedliwości.

Aktualnie obowiązująca ustawa z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (DzU z 1998 r. nr 133 poz. 872) w art. 95 stanowi wprost: „Do dnia 31 grudnia 1999 r. ministrowie oraz kierownicy urzędów centralnych, każdy w zakresie swojego działania, dostosują istniejące systemy organizacyjne, ewidencyjne i informacyjne do nowej organizacji terytorialnej administracji publicznej”. Ust. 2 stanowi, iż: „Przepis ust. 1 nie dotyczy Ministra Sprawiedliwości, w zakresie obowiązku dostosowania struktury sądownictwa powszechnego i powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury do nowego podziału terytorialnego państwa”.

Powyższe stanowisko Sejm Rzeczypospolitej Polskiej konsekwentnie podtrzymywał w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (DzU z 2001 r. nr 98 poz. 1070), w której w art. 10 §2 przekazał ministrowi sprawiedliwości możliwość tworzenia sądów okręgowych obejmujących obszarem działania (czyli tak zwanej właściwości miejscowej) tereny położone w różnych województwach. Przyjęty prawdopodobnie przez rząd RP w sierpniu 2002 r. Program Poprawy Bezpieczeństwa Obywateli „Bezpieczna Polska”, który postuluje ujednoczenie właściwości terytorialnej służb porządku publicznego, nie może oczywiście pozostawać w sprzeczności z cytowanymi przepisami mającymi moc ustaw sejmowych. Pragnę zauważyć, że przedmiotowe niedostosowanie obszarów jurysdykcyjnych do aktualnego administracyjnego podziału kraju funkcjonuje już w praktyce – na przykład Sąd Apelacyjny w Lublinie obejmuje swoim zasięgiem część województwa mazowieckiego, włącznie z Radomiem, a między innymi w okręgu Sądu Okręgowego w Kielcach Sąd Rejonowy w Busku Zdroju obejmuje swoim zasięgiem niektóre gminy należące administracyjnie do powiatu staszowskiego – i przynosi to pozytywne efekty dla lokalnych społeczności oraz powszechnego dobra wymiaru sprawiedliwości.

Nigdy sandomierskie środowisko sędziowskie nie zabrało głosu w tej sprawie, a twierdzenia pana marszałka są całkowicie gołosłowne i niczym nie poparte. Przeciwnie, dążenia sandomierskiej społeczności były i są reprezentowane między innymi w formie uchwał Rady Miasta i Powiatu podjętych na sesjach w dniach: 13 grudnia 2001 r., 17 grudnia 2002 r., 30 grudnia 2002 r. i 6 listopada 2003 r. oraz przez społeczeństwo ziemi sandomierskiej w licznych postulatach i listach kierowanych między innymi do prezesa Rady Ministrów, ministra sprawiedliwości, marszałka Sejmu i rzecznika praw obywatelskich, dotyczących przeniesienia Sądu Rejonowego w Sandomierzu z okręgu Sądu Okręgowego w Kielcach do okręgu tarnobrzezkiego. Oficjalne pozytywne stanowisko w tym zakresie zostało szczegółowo sprecyzowane również w piśmie prokuratora okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 3 stycznia 2002 r.

W cytowanej audycji radiowej Polskiego Radia Kielce z udziałem prezesa Sądu Okręgowego w Kielcach na pytanie redaktorki: „Dlaczego do tej pory, po tylu latach, nadal jest w Tarnobrzegu Sąd Okręgowy, Panie Prezesie?” marszałek odpowiedział: „To jest niedoróbka, to musi być zmienione. Jeżeli powiedzieliśmy sobie, że mamy szesnaście województw, to musi być szesnaście sądów okręgowych, a nie czterdzieści czy trzydzieści pięć, ile ich tam dzisiaj jest. I to jest wyzwanie dla kolejnego, bo ten już minister sprawiedliwości chyba nie zdąży tego zrobić. To jest wyzwanie, to musi być uporządkowane. Nie ma racji bytu Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, Nowym Sączu czy gdziekolwiek, czy w Krośnie.”

Wypowiedź marszałka województwa świętokrzyskiego w audycji z udziałem prezesa Sądu Okręgowego w Kielcach, że sądy okręgowe województwa podkarpackiego w Tarnobrzegu i Krośnie nie mają racji bytu, wzbudziła w tym regionie zrozumiałe oburzenie i zaniepokojenie.

W gmachu sądów i prokuratur w Tarnobrzegu pracuje ponad sto osób z Sandomierza i jego okolic. Pozwalam sobie uprzejmie zauważyć, że wymieniony budynek – oddany do użytku w dniu 10 września 1995 r. – był inwestycją centralną, finansowaną z budżetu państwa, przy udziale ówczesnych władz wojewódzkich Tarnobrzega. O znaczeniu tego obiektu może świadczyć okoliczność, że w jego uroczystym otwarciu uczestniczyli między innymi przewodniczący Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów i równocześnie minister pracy i polityki socjalnej Leszek Miller, minister sprawiedliwości Jerzy Jaskiernia, Grzegorz Ciecierski, wiceminister finansów Elżbieta Chojna-Duch, parlamentarzyści, wojewoda tarnobrzeczki i inni przedstawiciele.

Szczególne zaniepokojenie i zrozumiałe emocje wywołała wspomniana wypowiedź wśród młodzieży prawniczej powiatu sandomierskiego, dla której Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu jest praktycznie jedynym, bo najbliższym miejscem, w którym odbywają oni aplikacje, stawiają pierwsze kroki w karierze zawodowej i znajdują zatrudnienie.

W dniu 16 stycznia 2002 r. w Ministerstwie Sprawiedliwości odbyło się, z udziałem prezesów sądów apelacyjnych Rzeszowa i Krakowa oraz prezesów sądów okręgowych z Tarnobrzega i Kielc, spotkanie dyrektorów departamentów powołanych przez ministra sprawiedliwości do opracowania projektu rozporządzenia w sprawie utworzenia sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości. Na spotkaniu tym prezes Sądu Okręgowego w Kielcach przychylił się do propozycji ponownego włączenia Sądu Rejonowego w Sandomierzu do okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu. To stanowisko zadecydowało, że zespół przyjął, iż „w przypadku Sądu Rejonowego w Sandomierzu zasadne jest naruszenie zasady zgodności obszarów właściwości sądów okręgowych z granicami województw. Sandomierz położony jest niemal na styku z Tarnobrzegiem. Decyzja: Sąd Rejonowy w Sandomierzu włączyć do obszaru właściwości Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu.”

W dniu 19 marca 2003 r. (druk nr 1423) minister sprawiedliwości przedstawił marszałkowi Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej „Informację o aktualnej sytuacji w wymiarze sprawiedliwości” przedstawioną na posiedzeniu plenarnym Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Pan minister sprawiedliwości stwierdza, iż „działania naprawcze stanu sądownictwa, a przede wszystkim sprawność postępowań sądowych powinny przebiegać w kilku płaszczyznach: funkcjonalnej, kadrowej i finansowej, a ich podstawowym, nadrzędnym celem winno być ułatwienie dostępu obywateli do sądu”. Pan minister postuluje, aby w zakresie organizacyjnym działania obejmowały między innymi „doprowadzenie do powstania jednostek szczebla okręgowego o zbliżonych wielkościach, porównywalnym zakresie właściwości, wewnętrznej strukturze i obsadzie sędziowskiej” oraz „podział bardzo dużych jednostek organizacyjnych na mniejsze, celem zapewnienia warunków dla właściwego sprawowania nadzoru nad czynnościami administracyjnymi sądów.”

Należy dodać, że Sąd Okręgowy w Kielcach obejmuje trzynaście sądów rejonowych i jest drugim co do wielkości w kraju, a Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu z pięcioma sądami rejonowymi należy do najmniejszych w kraju.

Należy mieć na uwadze, że w aktualnym kształcie województwo świętokrzyskie funkcjonuje od dnia 1 stycznia 1999 r. (utworzone zostało na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną, DzU z 1998 r. nr 133 poz. 872). Wymieniona istotna zmiana administracyjna nie stanowiła żadnej praktycznej ani prawnej przeszkody w prawidłowym funkcjonowaniu Sądu Rejonowego w Sandomierzu w ramach dalszej jego przynależności do okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu. W ostatnim czasie przedstawiciele województwa świętokrzyskiego, nie aprobując ponownego włączenia Sądu Rejonowego w Sandomierzu do okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, posługują się argumentami, że byłoby to działanie stanowiące zagrożenie dla bytu tego województwa. Stanowisko władz powiatu i miasta Sandomierza oraz głosy jego mieszkańców przyrównywane jest do rokoszu. Przynależność ta trwała przez dwa lata i sześć miesięcy. Mieszkańcy Sandomierza i powiatu sandomierskiego byli wówczas lojalnymi obywatelami województwa świętokrzyskiego, a swoje sprawy sądowe skutecznie i bez zwłoki załatwiali w okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu. Przykładem asymetrii podziału administracyjnego i struktury sądów jest między innymi Sąd Apelacyjny w Lublinie obejmujący swoją właściwością część województwa mazowieckiego z Sądem

Okręgowym w Radomiu. Cały szereg instytucji w kraju, jak na przykład Poczta Polska, Lasy Państwowe, przedsiębiorstwo gazownictwa funkcjonują ponad podziałem administracyjnym.

Mając na uwadze powyższą argumentację, proszę każdego z panów ministrów o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Czy zamierza pan zażądać od marszałka województwa świętokrzyskiego sprostowania nieprawdziwych informacji z pisma z dnia 7 lutego 2005 r., wprowadzających w błąd adresatów i dezinformujących społeczeństwo?

Czy budowa gmachu sądów i prokuratury w Tarnobrzegu była rzeczywiście błędem inwestycyjnym, który destabilizuje strukturę administracyjną państwa?

Czy istnieją plany ponownego zniesienia Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, a także sądów okręgowych w Krośnie i Nowym Sączu, a jeśli tak, to na jakiej podstawie? I jaką legitymację ma marszałek województwa świętokrzyskiego do formułowania takich postulatów?

Czy aktualne jest jednogłośne stanowisko ministerstwa sprawiedliwości zaprezentowane na posiedzeniu kierownictwa resortu w dniu 16 stycznia 2002 r., poparte przez prezesa Sądu Okręgowego w Kielcach, o ponownym włączeniu Sądu Rejonowego w Sandomierzu do właściwości Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu i dlaczego podjęta wówczas decyzja nie została zrealizowana?

Dlaczego na przykładzie prezentowanego problemu i działań naprawczych w celu ułatwienia dostępu obywateli do sądu nie został zrealizowany postulat doprowadzenia do powstania jednostek szczebla okręgowego o zbliżonych wielkościach, porównywalnym zakresie właściwości, wewnętrznej strukturze i obsadzie sędziowskiej?

Czy pan minister, realizując cel ułatwienia dostępu obywateli do sądu, ma zamiar uwzględnić stanowiska rady powiatu i rady miasta Sandomierza podjętych w odniesieniu do Sądu Rejonowego w Sandomierzu?

Czy ewentualne ponowne włączenie Sądu Rejonowego w Sandomierzu do obszaru właściwości Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 13 października 1998 r. i ustawy z dnia 12 września 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, jest rzeczywiście zagrożeniem dla bytu województwa świętokrzyskiego?

Oczekuję na odpowiedzi panów ministrów.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Lato

Oświadczenie złożone przez senator Zofię Skrzypek-Mrowiec wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

Na siedemdziesiątym piątym posiedzeniu Senatu, 22 grudnia 2004 r., zainspirowani artykułem Stanisława Kluzy „Podatek płacony dziećmi”, opublikowanym w „Rzeczpospolitej” 21 grudnia 2004 r., skierowaliśmy do Pana Premiera nasze oświadczenie, prosząc o ujawnienie planów rządu odnoszących się do problemów wynikających z aktualnej sytuacji demograficznej Polski.

W Pana imieniu odpowiedział nam, w liście z 1 marca 2005 r. – znak BDG-I-0702-3-AD/05 – pan premier Jerzy Hausner, minister gospodarki i pracy.

Odpowiedź pana premiera Hausnera zawiera wiele interesujących, cennych dla nas informacji, ale jest syntezą dotychczasowych ustaleń służb rządowych odnoszących się do problemu zapaści demograficznej i nie ma w niej odpowiedzi na nasze pytanie: co rząd zamierza zrobić, aby odwrócić niekorzystne tendencje? Premier Hausner napisał nam, czego nie chciałoby dokonać Ministerstwo Finansów i co można byłoby ewentualnie przedsięwziąć w opinii Rządowego Centrum Studiów Strategicznych.

Co interesujące, radykalne stanowisko Ministerstwa Finansów – „system podatkowy nie może być traktowany jako panaceum na wszelkie bolączki współczesnego świata (...) wydaje się koniecznym odejście od zasady (...) że stymulacja wszelkich obszarów życia gospodarczego i społecznego kraju odbywa się poprzez system podatkowy” – zderza się z poglądami Centrum, dopuszczającymi wprowadzenie ulgi podatkowej uwzględniającej liczebność rodziny.

Chcemy tu zastrzec, że nie domagamy się od Pana Premiera usunięcia „wszystkich bolączek współczesnego świata”. Chcemy jedynie uzyskać informację, w jaki sposób rząd zamierza zareagować na sytuację groźną dla przyszłości państwa polskiego. Świadomie używamy tu określeń dramatycznych. Bo jak inaczej opisać sytuację, w której – cytujemy wspomniany list pana premiera Hausnera – „w Polsce prawie 60% osób żyje poniżej granicy minimum socjalnego (...) i takie osoby nie będą zmotywowane do posiadania dzieci (...) dramatyczny spadek dzietności jest notowany już od roku 1984”? To wymaga reakcji struktur państwa i właśnie o tę reakcję pytamy Pana Premiera.

Nie wystarczy nam prezentacja poglądów zawarta w liście pana premiera Hausnera. Podzielamy pogląd, że nie ma powodu, aby bezkrytycznie powielać jakiegokolwiek rozwiązania zagraniczne. Nie wolno jednak popadać w drugą skrajność i uznawać, że wszyscy inni się mylą, tylko my mamy rację. W swym liście pan premier Hausner napisał do nas: „system podatkowy jest nieskutecznym instrumentem oddziaływania na liczbę urodzeń”. Gdyby tak było istotnie, to zapewne inni również nie upieraliby się przy stosowaniu tak nieskutecznego narzędzia. Tymczasem według kolejnych doniesień prasy OECD uznaje, że „Polska ma najbardziej antyrodzinną politykę podatkową na świecie. Podczas gdy w większości rozwiniętych krajów wysokość płaconych podatków przez rodziny wychowujące dzieci jest dwu-, trzykrotnie mniejsza niż przez osoby samotne, w Polsce utrzymuje się na podobnym poziomie”. Dziennikarz ostrzega, że brak szybkiej interwencji państwa spowoduje spadek liczby Polaków do trzydziestu pięciu milionów już w 2030 r. i „nie będzie miał kto pracować na emerytury dla kolejnych pokoleń”. W naszej opinii, tak właśnie jest, a utwierdza nas w tym również analiza danych przekazanych nam w liście pana premiera Hausnera.

Panie Premierze, w interesie nas wszystkich jest, aby Rzeczpospolita przekazała wspomniane niechlubne pierwszeństwo innym państwom. Niech inni tworzą systemy podatkowe doskonale neutralne wobec liczby dzieci, ślepe na hierarchię celów państwa. W naszym interesie jest, aby za pomocą wszelkich środków przywrócić rozsądne proporcje liczebności kolejnych generacji i odwrócić nadchodzącą katastrofę demograficzną, pociągającą za sobą załamanie finansów państwa, upadek gospodarki, zerwanie więzi społecznych, zagrożenie bytu narodu.

Sądzymy, że historia w większym stopniu oprze ocenę Pańskiej pracy na analizie tego, co Pan zrobił dla przyszłości Polski, niż na przeglądzie doraźnych interwencji podejmowanych wobec licznych drobnych problemów dnia dzisiejszego. Namawiamy Pana do pochylenia się nad omawianą tu sprawą struktury. W naszej ocenie Pan, Panie Premierze, jest człowiekiem dobrze przygoto-

wanym i zdolnym do znalezienia właściwych sposobów wyjścia z kryzysu. Ponownie więc prosimy o informację, co rząd polski zamierza uczynić, aby zmienić niekorzystne tendencje demograficzne, pociągające za sobą znaczne, możliwe już do przewidzenia zagrożenia.

Przekazujemy należne wyrazy szacunku
Zofia Skrzypek-Mrowiec
Adam Biela
Jan Szafraniec
Ryszard Matusiak

Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

W obowiązującej koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju Białystok wraz z Lublinem i Rzeszowem zostały wskazane jako potencjalne europole – europejskie ośrodki wzrostu gospodarczego położone na wschód od Wisły. W rządowym projekcie aktualizacji koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju oraz we wstępnym projekcie Narodowego Planu Rozwoju 2007–2013 natomiast pozbawia się Białystok statusu metropolii. Ten fakt wywołuje głębokie zaniepokojenie wszystkich środowisk w województwie podlaskim.

Białystok jest największym ośrodkiem przemysłowym w północno-wschodniej części naszego kraju, miastem pełniącym funkcje ponadregionalnego centrum kultury i współpracy międzynarodowej, miastem, które dysponuje znaczącym potencjałem naukowym osiemnastu wyższych uczelni. W zasięgu aglomeracji białostockiej koncentruje się działalność gospodarcza – ponad 40% ogółu podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w regionie. Białystok jest najbardziej dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem północno-wschodniej części Polski. W myśl przepisów Unii Europejskiej spełnia on wszystkie kryteria oprócz ludnościowego.

Zakwestionowanie pozycji Białegostoku w projekcie aktualizacji koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju, gdzie przyjmuje się za główne kryterium liczbę ludności obszaru metropolitalnego powyżej pięciuset tysięcy, nie może być uznane za przekonujące i słuszne. Jest to bowiem kryterium arbitralne, nieuwzględniające wielopłaszczyznowego charakteru obszaru metropolitalnego, który skupia w sobie silne akcenty gospodarcze, społeczne, intelektualne i instytucjonalne. Liczne opracowania naukowe wskazują, iż metropolią jest miasto wraz ze strefą podmiejską zamieszkiwaną przez co najmniej dwieście tysięcy mieszkańców, odznaczające się dużą liczbą wewnętrznych powiązań sprowadzających się do dynamiki migracji oraz natężenia dojazdów do pracy. Białystok spełnia te warunki.

Także Unia Metropolii Polskich stanowczo podziela racje przemawiające za nadaniem miastu Białystok statusu metropolitalnego w wymienionych przeze mnie dokumentach rządowych, które kształtować będą politykę naszego kraju w przyszłości.

W świetle tych argumentów próba wyeliminowania Białegostoku z grona miast metropolitalnych spowoduje dalszą peryferyzację województwa podlaskiego i zwiększy dysproporcje pomiędzy poszczególnymi regionami kraju. Stanowi to kontynuację dotychczasowej polityki regionalnej dyskryminującej województwa tak zwanej ścianą wschodniej i jest zaprzeczeniem zasad polityki regionalnej Unii Europejskiej.

Mając to na uwadze, zwracam się do Pana Premiera z następującymi pytaniami.

Z jakiego powodu Białystok, Lublin i Rzeszów nie są uwzględnione jako metropolie?

Czy Pan Premier zamierza uwzględnić stanowisko Unii Metropolii Polskich z dnia 16 lutego 2005 r. dotyczące Białegostoku, Lublina i Rzeszowa?

Z wyrazami szacunku
Sergiusz Plewa

Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Na wykonanie bieżących zadań własnych w ramach programów realizowanych przez instytucje kultury, które zostały przejęte w dniu 1 stycznia 1999 r., samorząd województwa podlaskiego potrzebuje 6 milionów 952 tysiące zł. Tymczasem wstępne informacje napływające z Ministerstwa Kultury mówią o kwocie 800 tysięcy zł, co stawia zarząd, sejmik województwa podlaskiego, a przede wszystkim siedem samorządowych instytucji kultury w sytuacji tragicznej. Budżet województwa podlaskiego na rok 2005 w sferze dotyczącej instytucji kultury konstruowany był z uwzględnieniem zapowiedzianej przez ministra kultury dotacji nie mniejszej niż w roku ubiegłym, czyli 4 miliony 137 tysięcy 500 zł, a 800 tysięcy zł stanowi jedynie 19,33% spodziewanej kwoty.

Sytuacja finansowa województwa podlaskiego jest bardzo trudna: zadłużenie, konieczność drastycznego ograniczenia wydatków w poszczególnych strefach funkcjonowania, niskie dochody. Samorząd w żadnym wypadku nie jest w stanie uzupełnić tej kwoty z własnych środków, tym bardziej że dotacja samorządu dla instytucji kultury na działalność bieżącą jest w 2005 r. i tak większa niż w roku 2004 o 344 tysiące 149 zł.

Jak więc można sprawiedliwie podzielić 800 tysięcy zł między siedem instytucji kultury, niezwykle ważnych dla regionu, pełniących istotną rolę w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego terenu przygranicznego stanowiącego granicę wschodnią Unii Europejskiej.

Mając to na uwadze, zwracam się do Pana Premiera z następującymi pytaniami.

Dlaczego wbrew zapowiedziom dotacje na rok 2005 są tak niskie?

Jak przy 800 tysiącach zł mogą funkcjonować instytucje kultury w całym województwie?

Czy tak znaczne okrojenie dotacji ma na celu likwidację samorządowych instytucji kultury województwa podlaskiego?

Z wyrazami szacunku
Sergiusz Plewa

Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

Oświadczenie to dotyczy sytuacji materialnej rolników oraz rzekomego wzrostu dochodów w rolnictwie po akcesji z Unią Europejską.

Jedynym oficjalnym źródłem informacji na temat sytuacji dochodowej gospodarstw rolnych w krajach członkowskich Unii Europejskiej są dane zbierane w ramach systemu zbierania danych rachunkowych z gospodarstw rolnych – FADN. Informacje zebrane z tych gospodarstw przekazywane są do Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, który po ich weryfikacji przygotowuje sprawozdanie dotyczące sytuacji dochodowej polskich gospodarstw rolnych i przekazuje je rządowi RP oraz Komisji Europejskiej.

Zarząd Podlaskiej Izby Rolniczej w stanowisku z dnia 12 stycznia 2005 r. zarzuca administracji rządowej przekazywanie przekłamanych danych, które zostały sporządzone na podstawie wstępnych szacunków przyjętych na przełomie III i IV kwartału 2004 r. Zakładały one wypłacenie dopłat bezpośrednich na wyższym poziomie niż faktyczny, niezgodnie z tym, co otrzymali polscy rolnicy, oraz nie uwzględniały wysokiego wzrostu kosztów produkcji. Z danych IERiGŻ wynika, iż roczny dochód na jednego pełnozatrudnionego w indywidualnym gospodarstwie rolnym wynosił w 2003 r. około 350 zł miesięcznie, a w IV kwartale 2004 r. wzrósł do około 600 zł miesięcznie. Zbliżyło to dochody osób zatrudnionych w rolnictwie do poziomu płacy minimalnej, jednak skok ten nie spowodował znaczącej poprawy sytuacji materialnej polskich rolników. Ponadto dane przekazywane do Eurostatu pochodzą z największych gospodarstw rolnych prowadzących pełną rachunkowość i nie odzwierciedlają w odpowiednim stopniu rzeczywistej sytuacji materialnej polskiej wsi. Informacje, które trafiają do Komisji Europejskiej, mogą niekorzystnie odbić się na dalszym finansowaniu polskiego rolnictwa z Unii Europejskiej, gdyż mogą rodzić przekonanie, że środki przekazywane na polską wieś są wystarczające.

Z uwagi na to zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

Czy zawyżone statystycznie dochody nie wpłyną niekorzystnie na sytuację materialną polskich rolników?

Jakie Pan Minister zamierza podjąć działania, aby informacje przekazywane Komisji Europejskiej były wiarygodne i rzetelne?

Z wyrazami szacunku
Sergiusz Plewa

Oświadczenie złożone przez senator Jolantę Popiołek

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Od bez mała trzech lat starosta sochaczewski oraz burmistrz miasta Sochaczew, mając pełne poparcie obu lokalnych samorządów, czynią bezskuteczne starania o zmianę przeznaczenia 51 ha użytków rolnych położonych w obrębie miasta, o przeznaczenie ich na cele budowlane.

Ten teren miasta jest położony bezpośrednio przy tranzytowej drodze krajowej nr 2 Poznań – Warszawa i obok bocznicy PKP, jest częściowo uzbrojony w infrastrukturę techniczną i znajduje się dokładnie na ważnej, perspektywicznej osi rozwoju miasta. Prowadzenie na nim działalności nierolniczej jest naturalną koniecznością, szczególnie w aspekcie oczekiwanych przez miejscowe społeczeństwo ożywienia gospodarczego tego rejonu miasta i jego aktywizacji gospodarczej. Poziom bezrobocie w Sochaczewie wynosi 18%, więc wszelkie działania miejscowych władz zmierzające do stworzenia nowych miejsc pracy oraz do zahamowania postępującej pauperyzacji mają pełną aprobatę miejscowego społeczeństwa.

Takie możliwości poprawy sytuacji dają właśnie przeznaczenie wspomnianych gruntów na cele budowlane. Z tych bardzo ważnych powodów ten teren został przeznaczony na cele nierolnicze w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew” zatwierdzonym uchwałą nr IV/25/02 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 30 grudnia 2002 r., a także w opracowanej strategii rozwoju powiatu sochaczewskiego.

Dotychczasowe usiłowania władz powiatu sochaczewskiego i miasta Sochaczewa dotyczące doprowadzenia do przeznaczenia na cele nierolnicze 51 ha wspomnianych użytków rolnych są skutecznie torpedowane przez stanowisko Mazowieckiej Izby Rolniczej w tej sprawie. Wydana negatywna opinia MIR z dnia 25 sierpnia 2004 r. w obowiązującej procedurze postępowania uniemożliwia wojewodzie mazowieckiemu zajęcie pozytywnego stanowiska w tej kwestii, a zawarta w niej argumentacja nie odpowiada ani rzeczywistości, ani istotnym potrzebom społecznym.

Mazowiecka Izba Rolnicza, przedstawiając negatywną opinię w tej kwestii, szczególnie eksponuje argument mówiący o rzekomej szkodliwości zmiany przeznaczenia gruntów dla uczniów Zespołu Szkół – Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sochaczewie ze względu na ograniczenie zaplecza dydaktycznego i zajęć praktycznych. Tymczasem dyrekcja ZSRCKU, wychodząc naprzeciw potrzebom społecznym w kształceniu młodzieży, zaproponowała restrukturyzację gospodarstwa pomocniczego, w którym uczniowie szkoły odbywali praktyczną naukę zawodu. Nie ma uzasadnienia realizowanie praktyk na areale 50 ha polegających na prowadzeniu uprawy pszenicy i cebuli, ponieważ gospodarstwo samo w sobie nie może generować strat. Szkoła w swoich zasobach miałaby 12 ha gruntów rolnych, na których prowadzone byłyby uprawy ogrodnicze, pobudowane byłyby szklarnie, w których młodzież odbywałaby specjalistyczne praktyki w zakresie nauki zawodu. Na terenach nierolniczych jest planowana budowa stajni, wybiegu dla koni wraz z padokiem w celu realizowania praktyk dla kierunku technik hodowli. Plan tak przeprowadzonej restrukturyzacji ma pełną aprobatę władz powiatu sochaczewskiego.

Obecnie ZSRCKU liczy tysiąc osiemdziesięciu czterech uczniów, w tym w liceum ogólnokształcącym jest dwustu dziewięćdziesięciu trzech uczniów, w liceum profilowanym – stu osiemdziesięciu dwóch uczniów, w technikum – sześciuset dziewięciu uczniów. Praktykę zawodową w gospodarstwie pomocniczym odbywa łącznie pięćdziesięciu pięciu uczniów, a w przedsiębiorstwach i gospodarstwach prywatnych – dwustu uczniów.

Nie widzę żadnego racjonalnego powodu, aby o istotnych potrzebach powiatu sochaczewskiego rozstrzygali członkowie MIR, którzy w ogóle nie orientują się ani w specyfice szkoły, ani w najbardziej żywotnych miejscowych potrzebach społecznych. Stworzony przez MIR specyficzny negatywny lobbing może nasuwać jednoznaczne skojarzenia, podobnie jak w przypadku ekologów warszawskich. Członkowie MIR nie wiedzą, ile jest wydawanych w Sochaczewie wyroków eksmisyjnych, ile jest głodujących dzieci, jakie są obszary ludzkiej biedy. Widzą oni jedynie nieuzasadnioną w obecnej rzeczywistości potrzebę bezwzględного utrzymywania procedury szczególnej ochrony gruntów rolnych położonych na terenach miejskich. Te grunty obecnie są i w najbliższym czasie będą poddawane coraz większemu skażeniu ekologicznemu ze względu na swoje położenie. A wtedy to twarde stanowisko zajmowane przez panów z MIR i ich „uwielbienie” dla czarnej ziemi staną się po prostu śmieszne. Warto przypomnieć, że MIR łatwo zgodził się kilka lat temu na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych w gminie Teresin, aby mogło tam powstać centrum logistyczne Tesco.

Na znowelizowaną ustawę o zagospodarowaniu przestrzennym gmin, szczególnie zaś przewidziany w niej art. 38, trzeba będzie jeszcze długo czekać, a tymczasem powiat nie ma środków finansowych na realizację własnych zadań, kasa miejska – wpływu pieniędzy z podatków, a zwykli ludzie – pracy.

Dlatego zwracam się do Pana Ministra, aby na podstawie art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych – DzU nr 16 poz. 78 – oraz opracowanego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew, po przeanalizowaniu przedstawionej przeze mnie w oświadczeniu argumentacji, podjął decyzję o zmianie przeznaczenia 51, 28 ha użytków rolnych, o przeznaczeniu ich na cele nierolnicze.

Z wyrazami szacunku
Jolanta Popiołek

Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę

Oświadczenie skierowane do ministra edukacji narodowej i sportu Mirosława Sawickiego.

Oświadczenie dotyczy zasad finansowania oświaty przez gminy.

W ciągu ostatnich kilku dni dotarło do mojego biura senatorskiego kilkanaście apeli i protestów podpisanych przez wójtów i burmistrzów gmin wielkopolskich, a dotyczących zasad finansowania ich zobowiązań oświatowych. Zadania te należą do najważniejszych i mają największy udział w wydatkach gmin. Tymczasem subwencja oświatowa przekazywana z budżetu państwa od lat już nie wystarcza na ich pokrycie, a samorządy dodatkowo ponoszą koszty inwestycji i remontów w tym obszarze. Ponadto w ostatnim okresie dokonano drastycznych zmian w ustaleniach dotyczących wysokości subwencji, które dla wielu gmin oznaczały jej zmniejszenie.

Mimo trudnej sytuacji finansowej gmin i licznych protestów samorządowców, na jednostki samorządu terytorialnego narzucono kolejne zadanie. Ustawą z dnia 16 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych nałożono na gminy obowiązek: „udzielanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym uczniom i słuchaczom zamieszkałym na terenie gminy oraz stypendiów za wyniki w nauce lub osiągnięcia sportowe uczniom szkół prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego”.

Decyzja ta skomplikowała sytuację finansową gmin. Najlepiej zilustrują to konkretne przykłady.

„Zgodnie z informacją uzyskaną z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu – pisze do mnie burmistrz Ujścia – na stypendia socjalne otrzymamy 49 tysięcy 600 zł, co pozwoli nam na wypłatę miesięczną na jednego uprawnionego ucznia zaledwie 14 zł i 17 gr. Stanowi to tylko 30% najniższego miesięcznego stypendium. Według naszych wyliczeń, jeśli uwzględnić trzysta czterdzieści pozytywnie zweryfikowanych wniosków, przy zastosowaniu stypendiów w zróżnicowanej wysokości w zależności od sytuacji materialnej rodzin, niezbędną kwotą byłoby 250 tysięcy zł. A więc środki, które na ten cel mamy otrzymać – 49 tysięcy 600 zł – pokryją zaledwie 20% potrzeb.

Ustawa weszła w życie już po uchwaleniu budżetu, dlatego gmina nie ma żadnej możliwości znalezienia własnych pieniędzy na ten cel. W tej sytuacji rada miejska zmuszona jest do podjęcia uchwały w sprawie pomocy materialnej dla uczniów z wyraźnym zaznaczeniem, że wypłata stypendiów socjalnych dokonywana będzie tylko do wysokości otrzymanej dotacji. Jednocześnie poinformujemy osoby uprawnione do tej pomocy o przyczynach, które zadecydowały o treści uchwały rady. Podobną informację zamieścimy w lokalnych mediach”.

„W przypadku miasta i gminy Wieleni – pisze z kolei burmistrz tego miasta – wysokość dotacji celowej na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym na 2005 r. została zaplanowana w wysokości 63 tysięcy 500 zł. Kwota ta wystarczy na wypłatę stypendiów tylko w jednym miesiącu. Gdyby gmina chciała wypłacać je we wszystkich miesiącach roku szkolnego, musiałaby dopłacić do tego zadania od 315 do 590 tysięcy zł, w zależności od jednostkowej wysokości stypendium”.

Takie postępowanie centrum wobec samorządów terytorialnych jest bezprawiem. Narzucanie bowiem gminom nowego zadania bez zabezpieczenia środków finansowych na ten cel jest sprzeczne z art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.

Samorządowcy wielkopolscy mają tego świadomość i dlatego pojawiła się w ich środowisku inicjatywa wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności art. 90r ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych z art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.

Na problematykę gminnych finansów zwracałem wielokrotnie uwagę podczas obrad Senatu, a moje oświadczenia w tej sprawie, kierowane na ręce odpowiednich ministrów, przypominały rzucanie grochem o ścianę. Mimo to ponownie podejmuję ten temat, w nadziei, że kiedyś może głos wielkopolskich samorządowców zostanie wysłuchany.

Pana Mirosława Sawickiego, ministra edukacji narodowej i sportu, proszę więc o odpowiedź na pytanie: jak ma zamiar zareagować na protesty wielkopolskich samorządów i pomóc im w rozwiązaniu wskazanych w tym oświadczeniu problemów?

Henryk Stokłosa

Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosa

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Mirosława Gronickiego

Oświadczenie dotyczy negatywnych skutków ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Bardzo cenię sobie listy, apele i różnego rodzaju opinie przesyłane mi przez wielkopolskie samorządy. Sygnalizują one błędy w naszym prawie i sposobach jego realizacji, są podstawą wielu moich wystąpień w Senacie, które z kolei zmuszają określone instytucje i urzędy do refleksji nad własnym postępowaniem.

Kilkanaście dni temu otrzymałem stanowisko Rady Miasta i Gminy Wysoka koło Piły, które ujawnia, jak negatywne skutki dla tej gminy spowodowała ustawa z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Ustawa ta dokonała zmian w sposobie finansowania gmin – zniosła między innymi dotację celową na wypłatę dodatków mieszkaniowych i na oświetlenie ulic oraz odstąpiła od rekompensaty ulg ustawowych w podatku rolnym i leśnym. Zadośćuczynieniem za utracone w ten sposób dochody miał być zwiększony do 37,42% udział gmin w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Rzeczywistość znacznie jednak odbiegła od oczekiwań. Wiele gmin bowiem zanotowało znaczący spadek tego podatku. Według informacji Ministerstwa Finansów, planowany dochód gminy Wysoka z tego powodu jest w tym roku na poziomie 798 tysięcy 713 zł – o 262 tysiące 21 zł mniej niż w 2004 r. Ten spadek nie jest czymś nowym, utrzymuje się od kilku lat i poważnie niepokoi samorządowców, jako że udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych stanowią 31% dochodów własnych tej gminy.

Twórca zmian w ustawie o finansowaniu gmin z 2003 r. przewidział taką sytuację i wprowadził tak zwaną część równoważącą subwencji ogólnej. Niestety minister finansów w rozporządzeniu w sprawie podziału tej części subwencji w 2005 r. wprowadził dodatkowy warunek: równoważącą subwencję ogólną mogą teraz dostać tylko te gminy, którym przydzielono ją w 2004 r. Gmina Wysoka w 2004 r. jej nie otrzymała i w związku z tym nie może liczyć na wyrównanie niedoborów w swych dochodach również w tym roku.

Jakie są praktyczne skutki ministerialnego rozporządzenia dla gminy Wysoka i wielu innych gmin, znajdujących się w podobnej sytuacji? Odpowiedź jest dość oczywista. Pieniądze na oświetlenie ulic i dodatki mieszkaniowe gmina musi w całości wydać ze środków własnych.

Wysoka jest gminą typowo rolniczą. W związku z tym podatnikom podatku rolnego lub leśnego należą się ulgi na zasadach przewidzianych w ustawach. W 2004 r. przyznano ich w Wysokiej na kwotę 258 tysięcy 621 zł 60 gr, a w 2005 r. wpływy z podatku rolnego z tego tytułu będą niższe o około 290 tysięcy zł. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów, o którym już tu wspomniałem, gmina nie otrzyma żadnej rekompensaty za te straty.

Oburzeni tym faktem radni z Wysokiej w liście do mnie piszą: „Zmiana sposobu finansowania jednostek samorządu terytorialnego nie przyniosła w przypadku gminy Wysoka oczekiwanych efektów. Wszelkie zapewnienia, że utracone dochody zostaną gminie zrekompensowane większym udziałem w podatku dochodowym od osób fizycznych, okazały się nieprawdziwe. W związku z tym Rada Miasta i Gminy Wysoka wyraża swoje niezadowolenie z takiego systemu finansowania i wnioskuje o przeanalizowanie skutków wprowadzenia ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, w szczególności w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich o charakterze rolniczym”.

Podzielam to rozczarowanie samorządowców z Wysokiej i dlatego zwracam się do pana Mirosława Gronickiego z pytaniem: jakie były powody wydania rozporządzenia, które uniemożliwiło gminie Wysoka i jej podobnym skorzystanie z części równoważącej subwencji ogólnej?

Henryk Stokłosa

Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę

Oświadczenie skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska Tomasza Podgajniaka

Oświadczenie dotyczy sprawy przepisów regulujących obrót produktami ubocznymi pochodzenia zwierzęcego i produktami ich przetworzenia pomiędzy krajami członkowskimi UE.

Nadgorliwym wolno być każdemu, ale pod jednym warunkiem: że nie będzie się dawać złego przykładu i nie będzie się szkodzić. Tę sentencję chciałbym zadedykować tym wszystkim, którzy pracują nad dostosowywaniem naszego prawa do rozporządzeń Unii Europejskiej.

Z uwagą obserwuję prace nad nowelizacją ustawy o odpadach, bo dotyczy ona działalności gospodarczej ważnej dla naszego kraju. W projekcie, którym dysponuję, jest zapis zastrzegający, że ustawa ta nie narusza między innymi rozporządzenia Parlamentu I Rady UE 1774/2002 w sprawie przepisów zdrowotnych odnoszących się do produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi.

To unijne rozporządzenie definiuje pojęcie produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego oraz dzieli te produkty zależnie od ich potencjalnego zagrożenia na kategorie 1, 2 i 3. Każda z kategorii zawiera dokładny opis produktów ubocznych do niej przypisanych oraz sposób postępowania z nimi od momentu pozyskania, poprzez składowanie, transport, po przetwarzanie i unieszkodliwianie lub ewentualnie alternatywne wykorzystanie. Podane są również obowiązujące wzory dokumentów wymaganych w handlu, w obrocie krajowym oraz imporcie.

Art. 8 tego rozporządzenia jednoznacznie stwierdza, że po spełnieniu określonych wymagań obrót produktami ubocznymi pochodzenia zwierzęcego i produktami ich przetworzenia pomiędzy krajami członkowskimi UE jest dozwolony. Wystarczy, że produkty uboczne będą zaopatrzone w dokument handlowy, a w przypadku produktów kategorii 1 i 2 dodatkowo właściwa władza, czyli Inspekcja Weterynaryjna, miejsca pochodzenia przekaże informacje o przesyłce Inspekcji Weterynaryjnej miejsca przeznaczenia.

Takie są wymagania zawarte w obowiązującym nas rozporządzeniu unijnym. Tymczasem nasi prapodawcy wprowadzili wymaganie dodatkowe, którym jest zgoda Ministerstwa Środowiska na wwóz produktów ubocznych. Stworzyli w ten sposób polskim podmiotom niepotrzebne bariery w handlu na poziomie UE. Zapomnieli o tym, że rozporządzenia unijne powinny być stosowane w krajach UE bezpośrednio, wprost i że są aktem wyższej rangi niż prawo krajowe.

W tej sytuacji autorom nowelizacji ustawy o odpadach muszą przypomnieć tę oczywistość, że od dnia naszej akcesji obszar produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego, określanych w polskim prawie dotyczącym środowiska jako „odpady zwierzęce”, podlega regulacjom rozporządzenia 1774/2002 i nadzorowi Inspekcji Weterynaryjnej. W związku z tym wątpliwości budzi nakładanie przez Inspekcję Ochrony Środowiska na polskie podmioty gospodarcze dodatkowych wymagań, które nie wynikają z regulacji zawartych w tym rozporządzeniu. Działanie takie jest, w moim przekonaniu, nieuzasadnione i nieekonomiczne.

W związku z tym zwracam się do ministra środowiska z następującymi pytaniami.

Dlaczego ministerstwo zabiega o wprowadzenie dodatkowych barier w obrocie produktami ubocznymi pochodzenia zwierzęcego wbrew rozporządzeniu unijnemu?

Czy, i w jakim trybie, ministerstwo skoryguje projekt nowelizacji ustawy, by dostosować ją do przepisów UE obowiązujących Polskę wprost od kilkunastu miesięcy?

Henryk Stokłosa

Oświadczenie złożone przez senator Elżbietę Streker-Dembińską

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki i pracy Jacka Piechoty

Zwracam się do Pana Ministra z wnioskiem o pilne podjęcie działań mających na celu uproszczenie procedur rozliczenia środków na programy stypendialne w ramach działania 2.2 ZPORR „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne”.

Opóźnienia w przekazywaniu środków województwom oraz częste zmiany wytycznych instytucji zarządzającej, czyli Ministerstwa Gospodarki i Pracy, w zakresie rozliczania wydatków beneficjentów (projektodawców) oraz beneficjentów ostatecznych, przede wszystkim uczniów, są niedopuszczalne i uniemożliwiają przekazanie kolejnych transz środków beneficjentom na realizację projektów.

Na przykład w województwie wielkopolskim pierwsza transza wypłat stypendiów dla uczniów i studentów została przekazana beneficjentom w grudniu 2004 r. w wysokości 20% wartości projektów tylko dzięki zaangażowaniu środków własnych z budżetu samorządu województwa wielkopolskiego.

Decyzja ministra finansów o przyznaniu środków z rezerwy celowej Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, stanowiącej 31,95% ogólnej wartości projektów, wpłynęła do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego dopiero w dniu 18 kwietnia 2005 r.

Wypłata kolejnej transzy środków dla beneficjentów była możliwa przez ponowne zaangażowanie środków samorządu województwa, w części Europejskiego Funduszu Społecznego. Zrealizowano ją dopiero w kwietniu 2005 r., a jej opóźnienie spowodowane zostało zmianami procedur w zakresie rozliczania wydatków beneficjentów (projektodawców) oraz beneficjentów ostatecznych – przede wszystkim uczniów.

Pojawiające się nowe, często sprzeczne interpretacje paraliżują proces rozliczania dotacji. W ostatnim okresie były one związane między innymi z wprowadzeniem zestawienia faktur lub dokumentów księgowych o równoważnej wartości dowodowej potwierdzających poniesione wydatki przez beneficjentów ostatecznych (pismo z dnia 28 stycznia 2005 r.), z wprowadzeniem nowych załączników do wniosku o płatność beneficjentów (pismo z dnia 15 lutego 2005 r.), ze zmianami w sposobie przechowywania oryginałów dokumentów poświadczających poniesione przez uczniów wydatki, z umniejszeniem projektowanych transz środków poprzez zaliczenie odsetek na rachunku bankowym od przekazanej dotacji do przychodu wygenerowanego w trakcie realizacji projektu (pismo z dnia 15 lutego 2005 r.), a także z ustawicznymi zmianami kwalifikacji wydatków, takimi jak choćby wprowadzenie pismem z dnia 23 marca 2005 r. do listy wydatków kwalifikowanych plecaków, przyborów szkolnych, notesów – wcześniej niekwalifikowanych – oraz kalkulatorów, wcześniej zaliczanych do kosztów kwalifikowanych tylko w szkołach o profilu ekonomicznym.

Te zmiany, wprowadzone w ostatnim czasie, spowodowały konieczność zweryfikowania przez instytucję wdrażającą wniosków o płatność beneficjentów oraz zestawień kilkudziesięciu tysięcy faktur.

W opinii instytucji wdrażających oraz beneficjentów obecny stan realizacji programów, w tym znaczny stopień skomplikowania procedur związanych z refundacją środków, nie sprzyja budowaniu zaufania społecznego do działań podejmowanych w ramach funduszy strukturalnych UE oraz stawia w niekorzystnym świetle jej instytucje, jak również krajowe urzędy państwowe i samorządowe.

Z poważaniem
Elżbieta Streker-Dembińska

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

W przesłanym mi stanowisku Walnego Zgromadzenia Podlaskiej Izby Rolniczej z dnia 21 marca 2005 r. zawarty został protest przeciwko dopuszczeniu na terenie Polski do uprawy roślin modyfikowanych genetycznie.

Walne Zgromadzenie PIR wskazuje, iż rośliny modyfikowane genetycznie nie zapewniają, wbrew oczekiwaniom, większych plonów, a ich uprawa prowadzi do wyjaławiania gleby i zwiększa zagrożenie ze strony mutujących chorób. Ponadto zmniejszenie skuteczności pestycydów i herbicydów prowadzi do zwiększenia dawek i stosowania mieszanek o zwiększonej toksyczności. Wywiera to negatywny wpływ na mieszkańców wsi, prowadzi bowiem do zwiększenia zapadalności na alergię i choroby skóry, powoduje też defekty płodów zwierząt.

Popierając protest zawarty w stanowisku Walnego Zgromadzenia Podlaskiej Izby Rolniczej, zwracam się do Pana Ministra o podjęcie stosownych działań, które umożliwią wprowadzenie zakazu uprawy roślin modyfikowanych genetycznie na terenie naszego kraju.

Z poważaniem
Jan Szafraniec

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranieca

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Zwrócił się do mnie pan Witold Filipowicz z Warszawy, który ubiegał się o stanowisko zastępcy dyrektora Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego w Mazowieckim Kuratorium Oświaty po ogłoszeniu w Biuletynie Służby Cywilnej nr 18/2003 z 15 września 2003 r. konkursu na obsadzenie tego stanowiska.

Według informacji, jaką uzyskał pan Filipowicz, następnego dnia po upływie terminu składania ofert, to jest 1 października 2003 r., „dokonano oceny czterdziestu ofert, wybrano grupę kandydatów do rozmów kwalifikacyjnych – nie wiadomo, jak liczną – powiadomiono te osoby o terminie rozmów wstępnych, dokonano oceny znajomości między innymi przepisów prawa, umiejętności stosowania prawa i redagowania pism urzędowych, następnie rozstrzygnięto konkurencyjny nabór i tego samego dnia nawiązano stosunek pracy z wybranym kandydatem”.

Pan Filipowicz stawia zarzut, że stosując taki tryb rozstrzygnięcia konkursu, złamano zasady otwartości i konkurencyjności, o których mówi art. 5 ustawy o służbie cywilnej, mające służyć zapewnieniu zawodowego, rzetelnego, bezstronnego i politycznie neutralnego wykonywania zadań państwa. Ponadto nie zostały zachowane terminy oraz zasady przeprowadzania konkursów określone w rozporządzeniu prezesa Rady Ministrów z dnia 2 listopada 1999 r. – DzU nr 91 poz. 1028 z 1999 r. – w sprawie sposobu organizowania i szczegółowych zasad przeprowadzania konkursów na wyższe stanowiska w służbie cywilnej.

Charakterystyczne jest, że pan Filipowicz dopiero po długich i wytrwałych staraniach uzyskał, jak pisze, dostęp tylko do części informacji dotyczących przeprowadzonego postępowania mającego wyłonić kandydata. Najpierw bowiem kurator mazowiecki zdecydowanie odmówił mu informacji między innymi o liczbie złożonych ofert, liczbie kandydatów zaproszonych do rozmowy kwalifikacyjnej i terminie rozstrzygnięcia. Następnie wojewoda, do którego zwrócił się o interwencję, wydał decyzję odmowną. Pan Filipowicz odwołał się od niej. Dokumenty trafiły wówczas między innymi do szefa służby cywilnej i po krążeniu od urzędu do urzędu wróciły do wojewody. Uchylił on wcześniejszą decyzję i dzięki temu mazowiecki kurator oświaty także zmienił zdanie.

W związku z tym zwracam się do Pana Premiera o spowodowanie, aby w pańskim imieniu dokonana została ocena przeprowadzonego konkursu w świetle wysuniętych zarzutów.

Z poważaniem
Jan Szafraniec

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Ryszarda Kalisza

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie środowiska samorządowe w moim okręgu wyborczym zwracają się do mnie z wyrazami zaniepokojenia w związku z pojawiającymi się w różnych kręgach społecznych krzywdzącymi opiniami na temat roli i potrzeby istnienia powiatów w strukturze administracyjnej kraju. W opiniach tych podważany jest sens przeprowadzonej w 1998 r. reformy terytorialnej przywracającej zlikwidowane w 1975 r. powiaty.

Nie muszę chyba przytaczać argumentacji na rzecz przywrócenia powiatów, bo ostatnich sześć lat wykazało, że odegrały one niezaprzeczalnie istotną rolę w konsolidacji lokalnych wspólnot wokół miast powiatowych, które od wieków stanowią historycznie ukształtowane ośrodki władzy administracyjnej. Potwierdzeniem tego poglądu jest również przyjęcie w Narodowym Planie Rozwoju na lata 2007–2013 koncepcji racjonalizacji, a nie likwidacji sieci powiatów. Nad założeniami tej koncepcji pracuje także senacka Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, która od trzech lat prowadzi szeroko zakrojone badania studialne zmierzające do wypracowania najbardziej optymalnego modelu sieci powiatów, uwzględniającego oczekiwania lokalnych wspólnot samorządowych.

W tym kontekście środowiska samorządowe zwróciły się do mnie o pomoc w sprawie wyeliminowania nierównoprawności stosunków pracy wśród pracowników samorządów. O ile bowiem nawiązanie stosunku pracy na podstawie wyboru, powołania i umowy o pracę dopuszczalne jest we wszystkich jednostkach wymienionych w art. 1 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych – tekst jednolity: DzU nr 142, poz. 1593 z późniejszymi zmianami – to mianowanie jako forma nawiązania stosunku pracy jest dopuszczalna wyłącznie na szczeblu gminnym, o ile stanowi tak statut gminy, oraz na szczeblu związku międzygminnego. Przepis art. 2 ust. 2 wspomnianej ustawy wyklucza także w obecnym stanie prawnym możliwość zatrudnienia na podstawie mianowania pracowników starostw powiatowych i jednostek organizacyjnych powiatu.

Należy w tym miejscu zauważyć, że zatrudnienie na podstawie mianowania związane jest z zachowaniem określonych wymogów ustawowych. Pracownicy mianowani podlegają ostrzejszym kryteriom, między innymi okresowej ocenie, ale w związku z podstawą nawiązania stosunku pracy podlegają też szczególnej ochronie – podwyższonej trwałości stosunku pracy.

Reasumując, należy podkreślić, że proponowana możliwość zatrudnienia pracowników samorządowych w powiatach na podstawie mianowania, wiążąca się z akceptacją narzuconych przez ustawę ograniczeń w zakresie możliwości kierowania do innej pracy i przeniesienia na inne stanowisko, daje przede wszystkim ochronę trwałości stosunku pracy i wynagrodzeń. Niewątpliwą korzyścią wynikającą z mianowania pracowników powiatów jest poddanie tych pracowników okresowej ocenie, co z kolei wiąże się z koniecznością podnoszenia przez nich kwalifikacji i poziomu merytorycznego, jak też efektywności pracy.

Przedstawione różnice w podstawie zatrudnienia wskazują, z jednej strony, że wprowadzenie możliwości zatrudnienia na podstawie mianowania pracowników w innych niż gmina jednostkach samorządu terytorialnego wiąże się z koniecznością zapewnienia odpowiednich środków, a z drugiej strony, zważywszy na wzmózoną odpowiedzialność pracowników mianowanych, oznacza odpowiedzialność dyscyplinarną, konieczność podnoszenia kwalifikacji zawodowych i poddawania się okresowej ocenie, gwarantując wysoki poziom świadczonej pracy, a nade wszystko zapewniając pełną stabilizację zatrudnienia w powiatach.

Biorąc pod uwagę przytoczoną argumentację, wnoszę do Pana Ministra o wszczęcie prac legislacyjnych w zakresie nowelizacji wspomnianego zapisu art. 2 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych poprzez wprowadzenie regulacji dającej możliwość zatrudniania pracowników na podstawie mianowania w jednostkach samorządowej administracji szczebla powiatowego.

Z poważaniem
Tadeusz Wnuk

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka

Oświadczenie skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Jana Hawrylewicza

Szanowny Panie Prezesie!

Regionalna Fundacja Pomocy Niewidomym w Chorzowie oraz Polski Związek Niewidomych – Zarząd Okręgu w Katowicach zwróciły się do mnie o czynne wsparcie dwóch wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć modernizacyjnych:

— termomodernizacji budynków i budowy układu solarnego za kwotę 166 tysięcy 400 zł, czyli 41 tysięcy 600 euro, w Specjalnym Ośrodku Edukacyjno-Rehabilitacyjnym dla Dzieci Niewidomych i Niedowidzących w Rudołtowicach;

— modernizacji gospodarki cieplnej budynku WTZ Regionalnej Fundacji Pomocy Niewidomym w Leszczynach za kwotę 132 tysięcy zł, czyli 33 tysięcy euro, na zmniejszenie zużycia ciepła poprzez termomodernizację budynku i modernizację wewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania.

Wnioski te zostały skierowane w marcu bieżącego roku do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Regionalna Fundacja Pomocy Niewidomym w Chorzowie, od chwili swojego powstania w 1991 r., podjęła działania na rzecz szeroko pojętej pomocy osobom niewidomym i słabowidzącym. Jej niezaprzeczalnym sukcesem jest nie tylko wspieranie procesu leczenia i rehabilitacji kilkudziesięciu osób w kraju i za granicą, ale przede wszystkim podejmowanie inicjatyw rozbudowy istniejących placówek, organizacji nowych ośrodków leczniczych i rehabilitacyjnych dla tych osób. W ciągu czternastu lat działalności powstały następujące placówki:

— Ośrodek dla dzieci niewidomych z dodatkowym kalectwem w Rudołtowicach koło Pszczyny, będący pierwszym i jedynym jak dotąd tego typu ośrodkiem w kraju. Ta szlachetna inicjatywa otrzymała wsparcie od największego w Europie Instytutu dla Niewidomych ze Złożonym Kalectwem w Wurzburgu w Niemczech.

— Specjalistyczny Punkt Wczesnej Rewalidacji w Chorzowie dla dzieci w wieku do siedmiu lat. Pracuje on w systemie niespotykanym w naszym kraju, prowadzi bowiem rehabilitację w miejscu zamieszkania dziecka przy udziale rodziców. Sukcesy odnoszone w procesie leczenia skłoniły fundację do rozszerzenia działalności poprzez organizację następnych punktów na terenie całego województwa śląskiego – tak powstały filie w Rudołtowicach, Zawierciu, Częstochowie i Rybniku.

— Ośrodek Rehabilitacji Niewidomych w Chorzowie, utworzony w roku 2000, a następnie przekształcony w warsztat terapii zajęciowej, niosący pomoc w zakresie ogólnego rozwoju każdego uczestnika poprzez poprawę jego sprawności psychofizycznej i zaradności osobistej, czyli przystosowania do możliwie niezależnego i samodzielnego życia w środowisku społecznym. Obecnie w ramach tych warsztatów działają pracownie wikliniarskie, plastyczne, techniczne, tkackie i gospodarstwa domowego.

— Warsztat Terapii Zajęciowej w Zawierciu, utworzony w grudniu 2002 r. W ramach pracowni plastycznej, gospodarstwa domowego, kaletniczej oraz technicznej realizowany jest tam program rehabilitacji społecznej i zawodowej.

Godna podkreślenia jest także działalność szkoleniowa fundacji, która przeprowadziła zakrojoną na cały kraj akcję szkoleniową dla ośrodków realizujących zadania rehabilitacyjne dla niewidomych dzieci. Ogółem w ciągu pięciu lat ze szkoleń skorzystało sześćdziesięciu polskich specjalistów. Zajęcia prowadzone były w kraju i za granicą z udziałem wysokiej klasy specjalistów niemieckich. Ponadto dziewięć ośrodków otrzymało sprzęt rehabilitacyjny pozwalający rozpocząć prace z niewidomym dzieckiem z dodatkowym kalectwem.

Pozwoliłem sobie przytoczyć tylko wybrane aspekty szeroko zakrojonej działalności fundacji, by uzasadnić celowość przyznania jej wnioskowanych dotacji. Czynię to nie tylko z racji pełnionego mandatu senatora RP, ale nade wszystko po to, by podkreślić, że wszystkie te szlachetne prace na rzecz osób niewidzących były możliwe do zrealizowania dzięki ogromnej, życzliwej, płynącej z potrzeby serca pomocy różnych instytucji państwowych, gospodarczych i osób fizycznych, które kierują się główną maksymą fundacji: „Człowiek jest wart tyle, ile czyni dobrego”.

Proszę uprzejmie Pana Prezesa o rozpatrzenie i zaaprobowanie wniosków Regionalnej Fundacji Pomocy Niewidomym w Chorzowie, przedłożonych Narodowemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Z poważaniem
Tadeusz Wnuk

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki i pracy Jacka Piechoty

Szanowny Panie Ministrze!

Społeczny Komitet Obrony Byłych Pracowników, Najemców Zasobów Mieszkaniowych Kopalni Węgla Kamiennego „Niwka-Modrzejów” Sp. z o.o. w upadłości w Sosnowcu zwrócił się do mnie w piśmie z dnia 11 kwietnia 2005 r. z prośbą o interwencję i pomoc w sprawie wykupu lokali mieszkaniowych zakładowych po cenach preferencyjnych.

Obecnie kopalnia „Niwka-Modrzejów” jest w upadłości i syndyk masy upadłościowej w ubiegłym roku rozpoczął sprzedaż tej części zasobów mieszkaniowych, które posiadały uregulowane stany własnościowe. Sprzedaż ta nastąpiła w oparciu o ustawę z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań (DzU z 2001 r. nr 4 poz. 24) z późniejszą zmianą wyżej wymienionej ustawy oraz regulamin zbywania mieszkań należących do KWK „Niwka-Modrzejów” Sp z o.o. w upadłości. Cenę mieszkań ustalono prawidłowo w oparciu o zasady określone w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2000 r. nr 46 poz. 543).

Na chwilę obecną pozostały do sprzedaży pięćset sześćdziesiąt cztery mieszkania o wartości rynkowej nakładów 16 milionów 347 tysięcy 42 zł (ceny z września 2000 r.), w przypadku których do chwili obecnej brakuje przytoczonych powyżej uregulowań prawnowłasnościowych gruntu. W tej sytuacji syndyk masy upadłościowej uzyskał zgodę sędziego komisarza Sądu Rejonowego Wydziału X Gospodarczego w Katowicach na zwołanie rady wierzycieli w celu podjęcia uchwały o sprzedaży nakładów na wolnym rynku, to jest sprzedaży w drodze licytacji komorniczej pięćset sześćdziesiąt cztery czterech zasiedlonych mieszkań.

Powyższy tryb rozstrzygnięcia o losach rodzin górniczych z tych mieszkań do tego stopnia zbulwersował mieszkańców, że w dniu zwołania rady wierzycieli, to jest 13 kwietnia 2005 r., ponad tysiąc osób zrzeszonych w Społecznym Komitecie Obrony Byłych Pracowników, Najemców Zasobów Mieszkaniowych zwołało wiec protestacyjny i nie dopuściło do podjęcia przez radę wierzycieli planowanej uchwały. Protestujący wręczyli syndykowi masy upadłościowej petycję, w której stanowczo domagają się uregulowania stanu prawnego przez Katowicki Holding Węglowy, który powinien wystąpić z roszczeniem o nabycie nieruchomości w trybie ustawy o gospodarce nieruchomościami i przejąć składniki majątkowe kopalni. Taki sposób uregulowania sprawy wydaje się być zasadny z punktu widzenia najemców zainteresowanych wykupem lokali mieszkalnych na warunkach preferencyjnych. W wyniku tych działań posiedzenie rady wierzycieli nie odbyło się, a syndyk poinformował protestujących, że decyzję o dalszych rozstrzygnięciach sędzia komisarz podejmie w ciągu dwóch tygodni. Protestujący o powyższym wydarzeniu poinformowali mnie w dniu 14 kwietnia 2005 r.

Obarczają oni winą za obecny nieuregulowany stan prawny nie tylko byłych prezesów Zarządu KWK „Niwka-Modrzejów”, ale przede wszystkim dostrzegają zaniechania w podjęciu działań prawnych przez Zarząd Katowickiego Holdingu Węglowego, bowiem w ich wyniku i zarazem wobec braku realizacji pktu 4 Porozumienia pomiędzy Zarządem KHW SA w Katowicach a przedstawicielami związków zawodowych przy KWK „Niwka-Modrzejów” Sp. z o.o. w Sosnowcu, zawartego w dniu 25 maja 1999 r. przy udziale mediatora w osobie wojewody katowickiego, do dnia dzisiejszego pozostaje do uregulowania prawo własności majątku nieprodukcyjnego – terenów, na których zlokalizowana jest substancja zakładowa mieszkaniowa kopalni. O sprawie tej informowały także miejscowe media – prasa lokalna, radio.

Biorąc jednocześnie pod uwagę, iż kopalnia ta w chwili likwidacji na mocy decyzji rządowych z 1999 r., w wyniku których kilkuset górników utraciło pracę, posiadała udokumentowane przez służby geologiczne zasoby techniczne w postaci około 50 milionów t wysokokalorycznego węgla, że przykopalniane zasoby mieszkaniowe dla górników budowane były z generowanych zysków, których decyzją kolektywu zakładowego kopalni nie wypłacono pracownikom, lecz przekazywano je na Zakładowy Fundusz Budownictwa Mieszkaniowego, odnoszę w pełni uzasadnione wrażenie, że te pięćset sześćdziesiąt cztery rodziny górnicze ponownie, któryś raz z rzędu zostają pokrzywdzone, tym razem z powodu zaniechań w procesie uregulowań prawnych przedmiotowych zasobów mieszkaniowych. Zarazem protestujący górnicy i ich rodziny poinformowali mnie, że nie dopuszczą do podjęcia jakichkolwiek czynności, które doprowadziłyby do sprzedaży komorniczej na wolnym rynku mieszkań zbudowanych dzięki ich ciężkiej pracy.

Sytuacja ta może doprowadzić do wystąpień społecznych w moim okręgu wyborczym, dlatego wnoszę do Pana Ministra prośbę o wnikliwe zbadanie sprawy i podjęcie szybkich rozstrzygnięć, które nie tylko usatysfakcjonują protestujących, ale zapobiegą niepokojom społecznym.

Z poważaniem
Tadeusz Wnuk

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, minister polityki społecznej Izabeli Jarugi-Nowackiej

Szanowna Pani Wiceprezes Rady Ministrów!

W związku z wejściem w życie w dniu 1 stycznia 2003 r. znowelizowanej ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, ustawy o kombatantach oraz o niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (DzU nr 181 z 2002 r. poz. 1515) i wprowadzeniem w niej pojęcia osoby represjonowanej kierowane są do mnie liczne skargi i petycje od więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, w których kategorycznie protestują oni przeciwko wymianie książeczek inwalidy wojennego na książeczki osób represjonowanych. W załączeniu przedkładałam jedną z nich, petycję pana Antoniego Moniuszki.*

Byli więźniowie polityczni hitlerowskich więzień przeciwstawiają się uznaniu ich za ludzi represjonowanych na równi z tymi, którzy aresztowani byli w czasach okupacji za przestępczość pospolitą – kradzież, szmugiel itp. Z mojego okręgu wyborczego w 1943 r. aresztowano za podjęcie walki z okupantem w szeregach Armii Ludowej, Armii Krajowej i Organizacji Orła Białego około dwieście pięćdziesiąt rodzin wraz z dziećmi bez względu na ich wiek. Większość dorosłych nie przeżyła pobytu w obozach koncentracyjnych, a dzieci przetrzymywane były na terenie okupowanym lub w Niemczech. Tylko nieliczna grupa dzieci przeżyła niewolę.

Uzyskały one status ofiar holokaustu/Shoa na mocy decyzji szwajcarskiego funduszu (NFNP II – 1726/00, sygnatura 103369). Zabranie im książeczek inwalidy wojennego ma dla nich wymiar moralny. Podkreślają oni w swych wystąpieniach, że przywrócenie statusu uprzedniego nie powoduje dodatkowych wydatków z budżetu państwa, poza przyznaniem 50% zniżki OC dla nielicznych osób posiadających samochody. Są to osoby w bardzo podeszłym wieku, a ich status materialny tylko niektórym daje możliwość posiadania pojazdu.

W przedmiotowej sprawie interweniowała już na forum Senatu pani senator RP Teresa Liszcz, jednakże odpowiedź zastępcy kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na jej oświadczenie jest tylko zacytowaniem przedmiotowej ustawy i wydanego na jej podstawie rozporządzenia ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej. Brak jest w niej ustosunkowania się do proponowanej gruntownej analizy pojęcia osób represjonowanych i w następstwie podjęcia jego nowelizacji.

Zważywszy w tym kontekście na wybitnie moralny wydźwięk kwalifikacji osób aresztowanych za działalność stricte polityczną do grupy „represjonowanych”, na odebranie im tym samym statusu ofiar holokaustu/Shoa, statusu inwalidy wojennego i postawienie ich na równi z osobami aresztowanymi za przestępczość pospolitą, mam uzasadnione podstawy do wniesienia oświadczenia pod wnikliwą rozważką pani wiceprezesa Rady Ministrów. Proszę o powtórne rozpatrzenie tej problematyki.

Z poważaniem
Tadeusz Wnuk

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 80. posiedzeniu Senatu

UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej

Senat Rzeczypospolitej Polskiej w 60. rocznicę zakończenia na naszym kontynencie II wojny światowej czci pamięć ofiar wojny, oddając hołd wszystkim, którzy przyczynili się do zwycięstwa nad III Rzeszą Niemiecką. Wojna ta przyniosła nie tylko śmierć i zniszczenie, ale także spustoszenie duchowe, zwątpienie w człowieczeństwo i jego podstawowe wartości. Tych blisko sześć tragicznych lat było także wielką i zwycięską próbą ludzi i ich charakterów w walce o wolność, godność, solidarność, o wierność zasadom i o narodowy honor.

W najokrutniejszej i najkrwawszej w dziejach ludzkości wojnie Polska stała się jej pierwszą ofiarą. Opuszczona przez sojuszników, pierwsza też stanęła do heroicznej walki. Naród Polski nigdy nie został pokonany, nie skompromitował się kolaboracją, nie utracił woli walki i wiary w odzyskanie niepodległości.

Ponieśliśmy w tej walce olbrzymie straty. Utraciliśmy ponad 6 milionów obywateli. Mogiły polskich żołnierzy pozostały na wielu polach bitewnych w Europie, Azji i Afryce.

Szczególne pokłony oddajemy żołnierzom polskim, którzy walcząc na frontach II wojny światowej „za wolność waszą i naszą”, złożyli w ofierze daninę krwi i życia.

Chylimy głowy przed bohaterami Września 1939 roku, którzy zawiedzeni brakiem sojuszniczej pomocy, samotnie stawiali opór silniejszym i bezwzględny agresorom: Rzeszy Niemieckiej i Związkowi Radzieckiemu, realizującym pakt Ribbentrop – Mołotow i dążącym do wymazania Polski z mapy świata.

Oddajemy cześć żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych, którzy przez cały okres wojny walczyli u boku sojuszników zachodnich, zapisując piękną kartę w dziejach oręża polskiego.

Na zawsze pozostaną w narodowej pamięci bohaterskie czyny żołnierzy 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, którzy przeszli swój chwalebny szlak bojowy na froncie wschodnim.

Wyrażamy głębokie uznanie dla twórców, funkcjonariuszy i żołnierzy podziemnego Państwa Polskiego, które stworzyli Polacy jako jedyny naród w Europie. Oddajemy cześć bohaterskiej, powstańczej Warszawie, której walka przeszła do legendy.

Szczególną pamięć i hołd winni jesteśmy polskim żołnierzom – ofiarom stalinowskich zbrodni, popełnionych w Katyniu, Miednoje, Charkowie i innych miejscach ludobójstwa.

Pamiętamy i będziemy pamiętać o bohaterskich czynach żołnierzy koalicji antyhitlerowskiej. Oddajemy cześć żołnierzom radzieckim spoczywającym w polskiej ziemi, alianckim pilotom niosącym pomoc naszym żołnierzom i partyzantom oraz walczącej Warszawie.

Wyzwolenie i pokój nie dla wszystkich oznaczały wówczas wolność i niezawisłość. Zakończenie wojny nie doprowadziło w Polsce do powstania demokratycznego ładu. Decyzje podjęte w Jałcie i Poczdamie sprawiły, że nasza Ojczyzna, zmieniona terytorialnie, została, za zgodą koalicjantów, uzależniona od ZSRR - totalitarnego mocarstwa. Przekreśliły one możliwość powrotu do Polski wielu tysięcy żołnierzy polskich walczących na zachodzie Europy. Tysiące żołnierzy polskiej konspiracji niepodległościowej trafiło do radzieckich więzień i łagrów, w których straciło zdrowie i życie.

Wielki wysiłek, ofiara krwi przelanej przez żołnierzy polskich na wszystkich frontach stanowi największy po mocarstwach - Stanach Zjednoczonych, Związku Radzieckim i Wielkiej Brytanii - wkład militarny w II wojnę światową.

Senat Rzeczypospolitej zwraca się do wszystkich Polaków o godne uczczenie 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej, najtragiczniejszego konfliktu w dziejach ludzkości.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

w sprawie zmiany w składzie komisji senackiej

Art. 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje senator Czesławę Christową z Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Art. 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1, w art. 20a w ust. 1 skreśla się wyrazy „, którym przyznano kwotę połowową na ten sam gatunek organizmów morskich, których dotyczy przekazanie”;
- 2) w art. 1, w art. 20a po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Kwota połowowa może być przekazana jedynie na rzecz podmiotów, którym przyznano kwotę połowową na ten sam gatunek organizmów morskich, których dotyczy przekazanie.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia 2005 r. Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie i zaproponował wprowadzenie do tej ustawy 2 poprawek.

Zdaniem Senatu brzmienie dodawanego do ustawy art. 20a ust. 1 rodzi wątpliwości, czy warunek posiadania przyznanej kwoty połowowej na ten sam gatunek organizmów morskich, których dotyczy przekazanie, odnosi się jedynie do przekazania na rzecz innych statków rybackich tego samego armatora, czy również do przekazania na rzecz innych armatorów. Interpretując ten przepis w brzmieniu uchwalonym przez Sejm można dojść do wniosku, że inni armatorzy, na rzecz których miałyby być przekazana kwota połowowa nie muszą spełniać tego warunku. Ponieważ wolą ustawodawcy jest, aby ten warunek dotyczył wszystkich podmiotów, na rzecz których dokonywane będzie przekazanie, Senat uznał za konieczne wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych. W związku z powyższym Senat proponuje wprowadzenie poprawek nr 1 i 2.

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 2 w lit. b, w ust. 1a wyraz „Rejestry” zastępuje się wyrazami „Bazy danych i rejestry”;
- 2) w art. 1 w pkt 4, w ust. 3 wyrazy „, za zgodą ministra właściwego do spraw rolnictwa, może udostępnić” zastępuje się wyrazem „udostępnia”;
- 3) w art. 1 w pkt 11, w art. 20 skreśla się ust. 3;
- 4) w art. 1 w pkt 13, w ust. 1 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Posiadacz zwierzęcia gospodarskiego, które jest przywożone na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z państwa trzeciego i które pozostaje na terytorium Unii Europejskiej, jest obowiązany oznakować to zwierzę i fakt oznakowania oraz wwozu tego zwierzęcia zgłosić kierownikowi biura w terminie 7 dni od dnia przeprowadzenia weterynaryjnej kontroli granicznej, nie później jednak niż przed dniem opuszczenia przez to zwierzę gospodarstwa przeznaczenia, chyba że miejscem jego przeznaczenia jest rzeźnia, a uboju tego zwierzęcia dokona się w terminie:”;
- 5) w art. 1 w pkt 13, w ust. 2 w pkt 1 wyrazy „art. 4 ust. 2” zastępuje się wyrazami „art. 4 ust. 3”;
- 6) w art. 2 po wyrazie „Agencja” dodaje się wyrazy „Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa”;
- 7) w art. 4 po wyrazach „wydane na podstawie art. 23 ust. 4” dodaje się wyrazy „, art. 24 ust. 4” oraz po wyrazach „wydanych na podstawie art. 23 ust. 4” dodaje się wyrazy „, art. 24 ust. 3”;
- 8) w art. 5 wyrazy „art. 2, który wchodzi” zastępuje się wyrazami „art. 1 pkt 18 oraz art. 2, które wchodzi”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia 2005 r. Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt i zaproponował wprowadzenie do tej ustawy 8 poprawek.

Wprowadzając poprawkę nr 1 Senat miał na względzie, że art. 3 lit. b rozporządzenia nr 1760/2000 wskazuje, że system identyfikacji i rejestracji była rzeźnego obejmuje skomputeryzowane bazy danych („computerised databases”), a nie rejestr. Wobec faktu, że skomputeryzowane bazy danych, o których mowa w tym przepisie rozporządzenia, nie są rejestrami (twierdzenie to uzasadnia brzmienie analogicznego art. 3 ust. 1 lit. d rozporządzenia nr 21/2004, który wyraźnie rozróżnia centralny rejestr od komputerowych baz danych – „a central register or a computer database”) konieczne stało się uwzględnienie tego faktu w definicji rejestru zwierząt gospodarskich oznakowanych sformułowanej w dodawanym do ustawy art. 3 ust. 1a.

Poprawka nr 2 usuwa niezgodność przepisu art. 7 ust. 3 z prawem wspólnotowym. Przepis ten w brzmieniu przyjętym przez Sejm sprzeczny był z art. 3 rozporządzenia nr 1760/2000 oraz art. 3 ust. 2 rozporządzenia nr 21/2004, które dają Komisji Europejskiej oraz właściwym organom państw członkowskich bezwarunkowe prawo wglądu we wszelkie informacje w zakresie przewidzianym tymi rozporządzeniami. Ponadto przepisy te nakładają na państwa członkowskie obowiązek podjęcia wszelkich niezbędnych środków i działań w celu zagwarantowania dostępu do tych danych wszystkim zainteresowanym stronom. Zdaniem Senatu, wprowadzenie jedynie możliwości udostępniania danych i uzależnienie tego udostępnienia od zgody ministra nie realizowało dyspozycji norm sformułowanych w wyżej wskazanych przepisach rozporządzeń.

Mając na uwadze, że termin dotyczący identyfikacji i rejestracji owiec i kóz, o którym mowa w art. 4 ust. 4 rozporządzenia nr 21/2004 wskazany został w zdaniu wstępnym art. 22 ust. 1, Senat stanął na stanowisku, że treść art. 20 ust. 3 zawiera się w art. 22 ust. 1 i nie ma potrzeby dublowania w ustawie przepisów zawierających tą samą treść. W związku z powyższym Senat wprowadził poprawkę nr 3.

Podstawowym celem poprawki nr 4 jest zapewnienie spójności zmienianego przepisu art. 22 ust. 1 z przepisem karnym art. 33. Przepis art. 33 pkt 9 przewiduje sankcję dla posiadacza zwierzęcia przywiezionego z państwa trzeciego za niezgłoszenie kierownikowi biura albo podmiotowi, o którym mowa w art. 5, wwozu zwierzęcia zgodnie z przepisami ustawy z tym, że żaden z przepisów materialnych ustawy nie nakłada na posiadacza zwierzęcia takiego obowiązku. Mając na uwadze zasady formułowania przepisów materialnych i karnych, fakt, że obowiązków się nie domniemywa (w szczególności z przepisów karnych) oraz konstytucyjną zasadę, że odpowiedzialności karnej podlega tylko ten, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, Senat uznał za konieczne sformułowanie takiego obowiązku w przepisach materialnych ustawy. Nie mniej istotne jest, że przepis art. 22 ust. 1 nie wskazywał wprost podmiotu, na którym ciąży obowiązek określony w tym przepisie. Ponadto poprawka nr 4 zapewnia konsekwencję w sposobie formułowania przepisów ustawy.

Wprowadzając poprawkę nr 5 Senat uznał, że zmieniany art. 22 ust. 2 pkt 1 powinien odsyłać do art. 4 ust. 3 rozporządzenia nr 1760/2000, bowiem przepis art. 4 ust. 2 nie określa terminu, w jakim powinien być dokonany ubój zwierzęcia, czyni to natomiast art. 4 ust. 3.

W art. 2 ustawy zmieniającej posłużono się skrótem, mimo, że żaden wcześniejszy przepis ustawy nie wskazuje, co należy rozumieć przez wyraz „Agencja”. Mając na uwadze precyzję i czytelność przepisów ustawy oraz określone w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. - Zasady techniki prawodawczej (dalej zwanym „ZTP”) zasady posługiwania się skrótami w wypowiedzi normatywnej, Senat zastąpił użyty skrót pełną nazwą instytucji (poprawka nr 6).

Mając na uwadze fakt uchylenia upoważnienia ustawowego zawartego w art. 24 ust. 4 ustawy zmieniającej, treść art. 4 ustawy zmieniającej oraz uwzględniając reguły walidacyjne rządzące obowiązaniem aktów wykonawczych (określone w § 32 ZTP) Senat uznał, że utrata mocy prawnej przez dotychczasowe rozporządzenie wydane na podstawie art. 24 ust. 4 (rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 29 czerwca 2004 r. w sprawie ewidencji zwierząt przywiezionych do miejsc gromadzenia zwierząt, na wystawy lub pastwiska oraz ewidencji przywożonych zwierząt) z dniem wejścia w życie przedmiotowej ustawy, nie jest zgodna z wolą ustawodawcy. Materia rozporządzenia wydanego na podstawie art. 24 ust. 4 oraz możliwe komplikacje związane z brakiem takiego rozporządzenia uzasadniają czasowe utrzymanie mocy obowiązującej tego aktu. W związku z powyższym Senat proponuje poprawkę nr 7.

Proponując poprawkę nr 8 Senat miał na uwadze ważny interes społeczny. Obecnie na liście dostawców kolczyków zwierząt gospodarskich prowadzonej przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa mogą znajdować się jedynie podmioty posiadające certyfikat dla produkowanych przez siebie kolczyków. Ponieważ zmieniane przepisy nie przewidują wymogu posiadania takiego certyfikatu oraz biorąc pod uwagę, że jego uzyskanie w Polsce jest praktycznie niemożliwe, zdaniem Senatu, w pełni uzasadnione jest jak najszybsze wejście w życie przepisów umożliwiających polskim podmiotom wpis na listę dostawców i wyrównanie ich szans na rynku producentów kolczyków dla zwierząt gospodarskich.

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 3 po wyrazach „w art. 206 w ust. 2” dodaje się wyrazy „w zdaniu wstępnym”;
- 2) w art. 1 w pkt 3 wyrazy „w art. 207 w ust. 1 i w ust. 1a” zastępuje się wyrazami „w art. 207 w ust. 1a”;
- 3) w art. 1:
 - a) dotychczasowy pkt 3 oznacza się jako pkt 4,
 - b) dotychczasowy pkt 4 oznacza się jako pkt 3;
- 4) w art. 1 w pkt 5, w art. 12 w ust. 2 w pkt 1 skreśla się wyrazy „w szczególności”;
- 5) w art. 1 w pkt 8 po lit. b dodaje się lit. b w brzmieniu:
„b¹) po pkt 3 dodaje się pkt 3a w brzmieniu:
„3a) uzgodnienia, o których mowa w art. 48 ust. 2,,”;
- 6) w art. 1 w pkt 9, w art. 24a:
 - a) w ust. 2 po wyrazach „w ust. 1,” dodaje się wyrazy „oraz kryteria oceny jakości dokumentacji sporządzanej w ramach postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko,”
 - b) skreśla się ust. 3;
- 7) w art. 1 w pkt 12 w zdaniu wstępnym wyrazy „pkt 1 otrzymuje brzmienie” zastępuje się wyrazami „pkt 1 i 2 otrzymują brzmienie” oraz dodaje się pkt 2 w brzmieniu:
„2) może przeprowadzić rozprawę administracyjną, otwartą dla społeczeństwa; przepis art. 91 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się odpowiednio,”;
- 8) w art. 1 w pkt 18, w ust. 2 w zdaniu wstępnym po wyrazie „dokumentu” dodaje się wyrazy „, o którym mowa w art. 40 ust. 1,”;
- 9) w art. 1 w pkt 18, w ust. 2 w pkt 3 wyrazy „, a także konsultacji, o których mowa w art. 63 ust. 2, o ile prowadzone było postępowanie dotyczące transgranicznego oddziaływania na środowisko” zastępuje się wyrazami „, a w przypadku przeprowadzenia postępowania dotyczącego transgranicznego oddziaływania na środowisko – również wyników konsultacji, o których mowa w art. 63 ust. 2”;
- 10) w art. 1 w pkt 19 w lit. b, w ust. 1a w zdaniu końcowym wyraz „położonego” zastępuje się wyrazem „realizowanego”;
- 11) w art. 1:
 - a) w pkt 19 w lit. c, w ust. 2 po wyrazach „ust. 4” dodaje się wyrazy „pkt 2–9”,
 - b) w pkt 20, w art. 46b w ust. 1 po wyrazach „ust. 4” dodaje się wyrazy „pkt 2–9”,
 - c) w pkt 28, w art. 56 w ust. 9 po wyrazach „ust. 4” dodaje się wyrazy „pkt 2–9”;
- 12) w art. 1 w pkt 19 w lit. c, w ust. 2 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „lub zgłoszenia, o którym mowa w ust. 4a.”;
- 13) w art. 1 w pkt 19 w lit. e w tiret trzecim, w pkt 2 wyrazy „decyzji o udzieleniu pozwolenia na wznowienie robót” zastępuje się wyrazami „decyzji o pozwoleniu na wznowienie robót budowlanych”;
- 14) w art. 1 w pkt 19 w lit. e w tiret trzecim, w pkt 6 wyraz „scalania” zastępuje się wyrazem „scalenia”;
- 15) w art. 1 w pkt 19 w lit. f, ust. 4a otrzymuje brzmienie:
„4a. Wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach następuje także przed dokonaniem zgłoszenia budowy lub wykonywania robót budowlanych oraz zgłoszenia zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części – na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane.”;
- 16) w art. 1 w pkt 20, w art. 46a ust. 5 otrzymuje brzmienie:
„5. Jeżeli liczba stron postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przekracza 20, stosuje się przepis art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego.”;
- 17) w art. 1 w pkt 20, w art. 46a w ust. 7 w pkt 1 w lit. a po tiret czwartym dodaje się tiret piąty w brzmieniu:
„– sztucznych zbiorników wodnych,”;
- 18) w art. 1 w pkt 20, w art. 46a w ust. 7 w pkt 1 dodaje się lit. d w brzmieniu:
„d) zmiany lasu, niestanowiącego własności Skarbu Państwa, na użytek rolny,”;

- 19) w art. 1 w pkt 20, w art. 46a w ust. 7 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:
„2a) dyrektor regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych – w przypadku zmiany lasu, stanowiącego własność Skarbu Państwa, na użytek rolny,”;
- 20) w art. 1 w pkt 21, w art. 48 w ust. 3 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu:
„3) wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jeżeli plan ten został uchwalony.”;
- 21) w art. 1 w pkt 25 w lit. a w tiret drugim, w pkt 4a wyrazy „w obrębie planowanego terenu budowy przedsięwzięcia” zastępuje się wyrazami „w obrębie terenu, na którym ma być realizowane przedsięwzięcie”;
- 22) w art. 1 w pkt 39 po wyrazach „w art. 86” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. b oraz dodaje się lit. a w brzmieniu:
„a) w ust. 1 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Minister właściwy do spraw środowiska, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia, określi, w drodze rozporządzenia:”,”;
- 23) w art. 1 w pkt 50, w art. 118a w ust. 1 w pkt 2 wyraz „monitoringu” zastępuje się wyrazami „państwowego monitoringu środowiska”;
- 24) w art. 1 w pkt 59, w art. 136b w ust. 2 po wyrazach „ust. 1–3” dodaje się wyrazy „, w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w zakresie wynikającym z utworzenia strefy przemysłowej”;
- 25) w art. 1 w pkt 59, w art. 136b dodaje się ust. 3 w brzmieniu:
„3. Przepisu ust. 2 nie stosuje się do szkody powstałej w związku:
1) z wydaniem rozporządzenia o utworzeniu strefy przemysłowej, którego przepisy są w istotnym zakresie niezgodne z propozycjami, o których mowa w art. 136c ust. 2 pkt 5;
2) ze zmianą rozporządzenia o utworzeniu strefy przemysłowej.”;
- 26) w art. 1 w pkt 59, w art. 136c w ust. 2 w pkt 5 wyrazy „określenia przepisów” zastępuje się wyrazem „wydania”;
- 27) w art. 1 w pkt 59, w art. 136d w ust. 3 w pkt 2 po wyrazie „oraz” skreśla się przecinek;
- 28) w art. 1 w pkt 74 w lit. b w tiret drugim, w pkt 10 wyrazy „takich, jak: rozruch, wyłączenia” zastępuje się wyrazami „takich jak rozruch i wyłączenia”;
- 29) w art. 1 w pkt 74 w lit. b w tiret trzecim, w pkt 15 średnik zastępuje się wyrazem „, a” oraz wyrazy „wraz z proponowanym terminem” zastępuje się wyrazami „również proponowany termin”;
- 30) w art. 1 w pkt 77 w lit. c w tiret drugim, w pkt 3 średnik zastępuje się wyrazem „, a” oraz wyrazy „włącznie z terminem” zastępuje się wyrazami „również termin”;
- 31) w art. 1 w pkt 83 w zdaniu wstępnym po wyrazach „w art. 207 w ust. 1” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. b oraz dodaje się lit. a w brzmieniu:
„a) w zdaniu wstępnym wyrazy „Najlepsza dostępna technika powinna” zastępuje się wyrazami „Najlepsze dostępne techniki powinny”,”;
- 32) w art. 1 w pkt 99 w lit. b, w ust. 3 w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „w szczególności”;
- 33) w art. 1 w pkt 109, w art. 305 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Wojewódzki inspektor ochrony środowiska stwierdza przekroczenie warunków korzystania ze środowiska na podstawie, o której mowa w art. 299 ust. 1 pkt 2, jeżeli:
1) podmiot korzystający ze środowiska prowadzi wymagane pomiary wielkości emisji,
2) spełnione są warunki określone w art. 147a.”;
- 34) w art. 1 w pkt 110, w art. 305a:
a) zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Jeżeli podmiot korzystający ze środowiska nie prowadzi wymaganych pomiarów wielkości emisji, pomiary ciągłe nie są prowadzone przez rok kalendarzowy lub pomiary nasuwają zastrzeżenia:”,
b) dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 oraz dodaje się ust. 2 w brzmieniu:
„2. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio, jeżeli nie są spełnione warunki prowadzenia pomiarów, o których mowa w art. 147a.”;
- 35) w art. 1 w pkt 110, w art. 305a skreśla się pkt 2;
- 36) w art. 1 w pkt 112 w lit. b, w ust. 2 w pkt 2 przecinek na końcu zastępuje się kropką i skreśla się pkt 3;
- 37) w art. 1 w pkt 114 w lit. b, w ust. 4 wyraz „, składu” zastępuje się wyrazami „i składu”;
- 38) w art. 1 w pkt 115, w art. 315 w ust. 3 wyrazy „art. 112a pkt 2 lit. b” zastępuje się wyrazami „art. 112a pkt 2”;
- 39) w art. 1 w pkt 130 w lit. d, w ust. 5 w pkt 5 skreśla się wyrazy „powołany przez wojewodę”;

- 40) w art. 1 w pkt 130 w lit. d, w ust. 5 w pkt 6 wyrazy „zarząd województwa” zastępuje się wyrazami „sejmik województwa”;
- 41) w art. 1 w pkt 130 w lit. e, w ust. 5a wyraz „Wojewoda” zastępuje się wyrazami „Marszałek województwa”;
- 42) w art. 1 w pkt 130 w lit. f, w ust. 6 wyraz „wojewoda” zastępuje się wyrazami „sejmik województwa, z zastrzeżeniem ust. 6a”;
- 43) w art. 1 w pkt 130 w lit. g, w ust. 6a wyrazy „pkt 1–4 i 7” zastępuje się wyrazami „pkt 14”;
- 44) w art. 1 w pkt 131 w lit. b skreśla się pkt 4;
- 45) w art. 1 w pkt 131 dodaje się lit. b w brzmieniu:
„ b¹) dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
„2a. Do ustalania wysokości i sposobu pobierania opłaty prowizyjnej z tytułu udzielania poręczeń spłaty kredytów oraz zwrotu środków, pochodzących ze źródeł zagranicznych, przeznaczonych na realizację zadań ochrony środowiska, stosuje się odpowiednio przepisy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne.”;
- 46) w art. 1 w pkt 133, w ust. 3 wyrazy „Szczegółowe zasady, organizację i tryb działania” zastępuje się wyrazami „Szczegółową organizację i tryb działania”;
- 47) w art. 3 w pkt 4 w zdaniu wstępnym wyrazy „w art. 48 ust. 1” zastępuje się wyrazami „w art. 38 ust. 1”;
- 48) art. 5 otrzymuje brzmienie:
„Art. 5. W ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy – Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2001 r. Nr 100, poz. 1085, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:
1) w art. 9 dodaje się ust. 5 w brzmieniu:
„5. Do ponoszenia opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska, opłat za szczególne korzystanie z wód oraz opłat za składowanie odpadów, należnych za okres do dnia 31 grudnia 2001 r. i nieuiszczonych do dnia 1 lipca 2005 r., stosuje się przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60) dotyczące odroczenia lub rozłożenia na raty zapłaty należności, a także jej umarzania.”;
2) uchyla się art. 20.”;
- 49) w art. 8 w pkt 1 po lit. a dodaje się lit. a¹ w brzmieniu:
„a¹) ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do projektowanych obszarów Natura 2000, znajdujących się na liście, o której mowa w art. 27 ust. 1, do czasu odmowy zatwierdzenia albo zatwierdzenia tych obszarów przez Komisję Europejską jako obszary Natura 2000 i ich wyznaczenia w trybie przepisów, o których mowa w art. 28.”;
- 50) w art. 8 w pkt 3, w art. 37 po wyrazie „wojewoda” dodaje się wyrazy „, a na obszarach morskich dyrektor właściwego urzędu morskiego.”;
- 51) w art. 10 po wyrazach „ust. 4” dodaje się wyrazy „pkt 2–9”;
- 52) skreśla się art. 15;
- 53) skreśla się art. 17;
- 54) w art. 18 w ust. 1 wyrazy „stosuje się przepis” zastępuje się wyrazami „stosuje się odpowiednio przepisy”;
- 55) w art. 20 w ust. 1 wyrazy „przepisy dotychczasowe stosuje się na wniosek uprawnionego podmiotu” zastępuje się wyrazami „stosuje się przepisy dotychczasowe”;
- 56) w art. 20 w ust. 2 wyrazy „przepisy dotychczasowe stosuje się na wniosek uprawnionego podmiotu” zastępuje się wyrazami „stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”;
- 57) w art. 26 pkt 4 otrzymuje brzmienie:
„4) art. 1 pkt 64, pkt 109 w zakresie dotyczącym art. 305 ust. 1 pkt 2 ustawy zmienianej w art. 1, pkt 110 w zakresie dotyczącym art. 305a ust. 2 ustawy zmienianej w art. 1, a także pkt 119 w zakresie dotyczącym art. 340 ust. 2 pkt 1 ustawy zmienianej w art. 1, które wchodzi w życie po upływie 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 15 kwietnia 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, Senat wprowadził do niej 57 poprawek.

Poprawki nr 1–3, 8–11, 13, 14, 21–23, 26–31, 37, 38, 51 i 54 mają na celu zapewnienie wewnętrznej spójności ustawy, spójności z obowiązującym systemem prawnym i zgodności z regułami poprawnej techniki legislacyjnej, doprecyzowanie przepisów ustawy oraz zachowanie poprawnych konstrukcji redakcyjnych.

Przepisy art. 12 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska, w brzmieniu nadanym przez ustawę, stanowią, że podmioty korzystające ze środowiska oraz organy administracji są obowiązane do stosowania metodyk referencyjnych, jeżeli metodyki takie zostały określone na podstawie ustaw, przy czym jeżeli na podstawie ustawy wprowadzono obowiązek korzystania z metodyki referencyjnej, jest dopuszczalne stosowanie innej metodyki, pod warunkiem:

1) że umożliwiała ona uzyskanie dokładniejszych wyników, a uzasadnieniem jej zastosowania są w szczególności zjawiska meteorologiczne, mechanizmy fizyczne i procesy chemiczne, jakim podlegają substancje lub energie – w przypadku metodyki modelowania rozprzestrzeniania substancji lub energii w środowisku;

2) udowodnienia pełnej równoważności uzyskiwanych wyników – w przypadku pozostałych metodyk.

Z uwagi na konieczność zachowania precyzji powołanych przepisów, a w szczególności zważywszy na fakt, iż ustawa przewiduje sankcje o charakterze finansowym z tytułu niezastosowania się do ich dyspozycji, należy postulować, aby art. 12 ust. 2 pkt 1 określał w sposób wyczerpujący zjawiska stanowiące uzasadnienie zastosowania metodyki innej niż referencyjna. Postulat ten realizuje poprawka nr 4.

W toku rozpatrywania przedmiotowej ustawy Senat uznał za stosowne wprowadzenie do niej poprawek o charakterze merytorycznym. Należą do nich:

1) poprawka nr 5, która zmierza do tego, aby ustawa – Prawo ochrony środowiska stanowiła *expressis verbis*, że uzgodnienia z właściwymi organami, przeprowadzane w ramach postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko przez organ właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, mogą być udostępniane każdemu zainteresowanemu;

2) poprawka nr 7, której przedmiotem jest wprowadzenie unormowania, wedle którego do rozprawy administracyjnej, otwartej dla społeczeństwa, która poprzedza wydanie decyzji wymagającej udziału społeczeństwa, stosuje się art. 91 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, zgodnie z którym jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo, że oprócz wezwanych stron, uczestniczących w postępowaniu, mogą być jeszcze w sprawie inne strony, nie znane organowi administracji publicznej, należy ponadto o terminie, miejscu i przedmiocie rozprawy ogłosić w drodze obwieszczeń albo w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości;

3) poprawka nr 12, która zmierza do ustanowienia zasady, w myśl której ilekroć w przepisach tytułu I działu VI ustawy – Prawo ochrony środowiska „Postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko” jest mowa o przedsięwzięciu, rozumie się przez to zamierzenie budowlane lub inną ingerencję w środowisko polegającą na przekształceniu lub zmianie sposobu wykorzystania terenu, w tym również na wydobywaniu kopaliny, wymagającą zarówno decyzji, o której mowa w art. 46 ust. 4 ustawy – Prawo ochrony środowiska, jak również zgłoszenia, o którym mowa w ust. 4a tego artykułu;

4) poprawka nr 15, której treścią jest nadanie innego brzmienia art. 46 ust. 4a ustawy – Prawo ochrony środowiska; zdaniem Izby przepis ten powinien stanowić, iż wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach następuje także przed dokonaniem zgłoszenia budowy lub wykonywania robót budowlanych oraz zgłoszenia zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części – na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane;

5) poprawka nr 16, której celem jest ustanowienie regulacji, w myśl której jeżeli liczba stron postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przekracza 20, stosuje się przepis art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, stanowiący że strony mogą być zawiadamiane o decyzjach i innych czynnościach organów administracji publicznej przez obwieszczenie lub w inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania, jeżeli przepis szczególny tak stanowi, przy czym w tych przypadkach zawiadomienie bądź doręczenie uważa się za dokonane po upływie czterech dni od dnia publicznego ogłoszenia;

6) poprawki nr 17–19 określające właściwość organów wydających decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach;

7) poprawka nr 20, która zmierza do tego, aby organ występujący o uzgodnienie, przeprowadzane w ramach postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, był obowiązany do przedłożenia wypisu i wyrysów z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jeżeli plan ten został uchwalony;

8) poprawki nr 40–42 zmierzające do tego, aby:

a) podmiotem powołującym i odwołującym członków rad nadzorczych wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej był sejmik województwa, nie zaś wojewoda, z zastrzeżeniem przepisu, w myśl którego wojewoda odwołuje tych członków, którzy przestali pełnić określone funkcje, umożliwiające powołanie w skład rady,

b) podmiotem, który desygnuje do rad nadzorczych wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej przedstawicieli samorządu gospodarczego był sejmik województwa, nie zaś zarząd województwa,

c) podmiotem, który ogłasza, w prasie o zasięgu regionalnym oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, rozpoczęcie procedury zgłaszania kandydatów na przedstawiciela organizacji ekologicznych w radzie nadzorczej wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej był marszałek województwa, nie zaś wojewoda;

9) poprawka nr 43, której istotą jest rezygnacja z zasady, w myśl której w przypadku, gdy przewodniczący rady nadzorczej wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej wyznaczony przez ministra właściwego do spraw środowiska spośród pracowników Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej lub urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw środowiska przestanie być pracownikiem odpowiednio jednego z tych podmiotów, zostaje on odwołany z rady nadzorczej wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej;

10) poprawka nr 49, która zmierza do wprowadzenia takiej zmiany w art. 33 ust. 2 ustawy o ochronie przyrody, aby przepis ten stanowił, że ust. 1 tego artykułu stosuje się odpowiednio do projektowanych obszarów Natura 2000, znajdujących się na liście, o której mowa w art. 27 ust. 1 tej ustawy, do czasu odmowy zatwierdzenia albo zatwierdzenia tych obszarów przez Komisję Europejską jako obszary Natura 2000 i ich wyznaczenia;

11) poprawka nr 50, której przedmiotem jest wprowadzenie takiej zmiany w art. 37 ustawy o ochronie przyrody, aby przepis ten stanowił, że na obszarach morskich właściwym organem do podejmowania czynności, o których mowa w tym przepisie, jest dyrektor właściwego urzędu morskiego.

Uwaga Izby w toku rozpatrywania przedmiotowej ustawy koncentrowała się przede wszystkim na tych przepisach, które budziły zasadnicze zastrzeżenia co do zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Zastrzeżenia te dotyczyły pięciu zagadnień.

Po pierwsze, wątpliwości co do zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego budził art. 136b ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska, w brzmieniu nadanym przez ustawę. Przepis ten stanowi, że w przypadku udzielenia pisemnej zgody przez władającego powierzchnią ziemi na objęcie nieruchomości granicami strefy przemysłowej, zgoda ta wyłącza roszczenia o odszkodowanie lub o wykup nieruchomości, o których mowa w art. 129 ust. 1-3. Zgoda ta ma być udzielana przed wydaniem przez wojewodę rozporządzenia w sprawie utworzenia strefy przemysłowej, a przeciwko okoliczności stanowiącej podstawę roszczeń odszkodowawczych mogą ujawnić się w szczególności po wydaniu tego rozporządzenia (jego treść nie będzie znana władającemu powierzchnią ziemi w dniu udzielenia zgody) lub po jego każdorazowej zmianie. Rozważając omawiany przepis Senat uznał, iż może on być literalnie interpretowany jako wyłączający odszkodowanie nawet w przypadku, gdy działania faktyczne i prawne organów administracji podejmowane w związku z utworzeniem strefy przemysłowej są niezgodne z prawem (np. w przypadku niezgodności rozporządzenia wojewody z aktami prawnymi wyższego rzędu). Tymczasem zgodnie z art. 77 Konstytucji RP każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (ust. 1), a ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw (ust. 2). Określenie „niezgodne z prawem działanie” odnosi się do wszelkich decyzji władz publicznych podejmowanych w jakimkolwiek trybie, w tym decyzji administracyjnych, a także działań faktycznych. W związku z tym Senat uchwalił poprawki nr 24 i 25. Pierwsza z nich precyzuje, że pisemna zgoda na objęcie nieruchomości granicami strefy przemysłowej wyrażona przez władającego powierzchnią ziemi wyłącza roszczenia o odszkodowanie lub o wykup nieruchomości, o których mowa w art. 129 ust. 1-3 ustawy – Prawo ochrony środowiska, jedynie w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w zakresie wynikającym z utworzenia strefy przemysłowej. Z kolei poprawka nr 25 przewiduje możliwość dochodzenia takich roszczeń w przypadku szkody powstałej w związku z wydaniem rozporządzenia o utworzeniu strefy przemysłowej, którego przepisy są w istotnym zakresie niezgodne z propozycjami władającego powierzchnią ziemi dotyczącymi jej funkcjonowania, lub w związku ze zmianą rozporządzenia o utworzeniu strefy przemysłowej.

Po drugie, w związku z tym, iż na gruncie art. 92 ust. 1 Konstytucji wytyczne dotyczące treści rozporządzenia powinny być sformułowane w sposób wyczerpujący w stosunku do zakresu spraw przekazanych do uregulowania w tym rozporządzeniu, zasadne jest skreślenie wyrazów “w szczególności”, użytych w art. 286 ust. 3 ustawy – Prawo ochrony środowiska, w brzmieniu nadanym przez ustawę (poprawka nr 32).

Po trzecie, w myśl art. 305a pkt 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska, w brzmieniu nadanym przez ustawę, jeżeli podmiot korzystający ze środowiska nie prowadzi wymaganych pomiarów wielkości emisji, pomiary ciągle nie są prowadzone przez rok kalendarzowy, pomiary nasuwają zastrzeżenia lub nie są spełnione warunki prowadzenia pomiarów, o których mowa w art. 147a, przyjmuje się, że warunki korzystania ze środowiska określone w pozwoleniu, o którym mowa w art. 181 ust. 1 pkt 3, dla każdego z pomiarów, o których mowa w zdaniu wstępnym, zostały przekroczone:

- 1) o 80% – w przypadku składu ścieków;
- 2) o 10% – w przypadku procentowej redukcji stężeń substancji w oczyszczanych ściekach;
- 3) w stopniu powodującym zastosowanie maksymalnej stawki kary – w przypadku stanu ścieków;
- 4) o 10% – w przypadku ilości odprowadzanych ścieków.

Senat uznał, że tak skonstruowany przepis budzi zasadnicze zastrzeżenia natury konstytucyjnej – jego konstrukcja opiera się na założeniu, że warunki korzystania ze środowiska określone w pozwoleniu wodnoprawnym na wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi dla każdego z pomiarów zostały przekroczone w zakresie określonym w ustawie, bez względu na określony stan faktyczny. Dla przykładu należy podnieść, że na gruncie art. 305a pkt 2 lit. a dotyczącego składu ścieków, w stosunku do podmiotu, który przekroczył dla danego pomiaru warunki korzystania ze środowiska o 5%, będzie istniało domniemanie, że przekroczył on te warunki o 80%. Tak więc powołany przepis *de facto* „przerzuca” na podmiot, który otrzymał pozwolenie, ciężar przeprowadzenia dowodu w zakresie przekroczenia warunków korzystania ze środowiska, zwalniając od tego organ nakładający stosowne sankcje. Wyrażone powyżej wątpliwości odnoszą się również do treści art. 15 ustawy, który wprowadza w tym zakresie rozwiązania szczególne w odniesieniu do 2005 i 2006 r. (jego treść pozostaje w sprzeczności z przepisem końcowym ustawy przez to, że w art. 15 następuje odesłanie do art. 147a w zakresie dotyczącym 2005 i 2006 r., który na mocy art. 26 pkt 4 ma wejść w życie po upływie 2 lat od wejścia w życie ustawy). Mając to na uwadze Senat uchwalił poprawki nr 35 i 52.

Po czwarte, ustawa dodała do katalogu zadań Rady Nadzorczej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ustalanie zasad udzielania poręczeń spłaty kredytów oraz zwrotu środków pochodzących ze źródeł zagranicznych, przeznaczonych na realizację zadań ochrony środowiska i gospodarki wodnej (art. 414 ust. 2 pkt 4 ustawy – Prawo ochrony środowiska). Senat stanął na stanowisku, że akt podustawowy i na dodatek niebędący źródłem prawa powszechnie obowiązującego nie może regulować „zasad” w odniesieniu do jakiegokolwiek materii. Izba uznała, że skreślając powołany przepis (poprawka nr 44) celowe jest ustanowienie zasady, zgodnie z którą do ustalania wysokości i sposobu pobierania opłaty prowizyjnej z tytułu udzielania poręczeń spłaty kredytów oraz zwrotu środków pochodzących ze źródeł zagranicznych, przeznaczonych na realizację zadań ochrony środowiska, stosuje się odpowiednio przepisy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (poprawka nr 45). Jednocześnie, kierując się wskazanym wyżej motywem, Senat uchwalił poprawkę nr 46.

Po piąte, w trakcie senackiego postępowania legislacyjnego wnikliwie rozpatrzono art. 17 ustawy, zgodnie z którym do ponoszenia opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska, opłat za szczególne korzystanie z wód oraz opłat za składowanie odpadów, należnych za okres do dnia 1 stycznia 2002 r. i nieuiszczonych do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się odpowiednio przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, z tym że uprawnienia organów podatkowych przysługują marszałkowi województwa (ust. 1), przy czym wniosek o odroczenie, rozłożenie na raty zapłaty lub umorzenie należności należy złożyć w terminie 60 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (ust. 2). Przepis ten należy skonfrontować z art. 9 ust. 1 ustawy o wprowadzeniu ustawy – Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw, wedle którego za korzystanie ze środowiska, które miało miejsce w okresie do dnia 31 grudnia 2001 r., w sprawach opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska, opłat za szczególne korzystanie z wód oraz opłat za składowanie odpadów oraz w sprawach administracyjnych kar pieniężnych stosuje się przepisy dotychczasowe. Senat uznał, że powołane przepisy mogą rodzić wątpliwości co do zakazu działania prawa wstecz, przy czym konsekwencją ich wejścia w życie byłoby istnienie w systemie prawnym dwóch sprzecznych norm. Mając to na uwadze skreślił art. 17 (poprawka nr 53), dodając do ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy – Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw przepis, zgodnie z którym do ponoszenia opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska, opłat za szczególne korzystanie z wód oraz opłat za składowanie odpadów, należnych za okres do dnia 31 grudnia 2001 r. i nieuiszczonych do dnia 1 lipca 2005 r., stosuje się przepisy ustawy – Ordynacja podatkowa dotyczące odroczenia lub rozłożenia na raty zapłaty należności, a także jej umarzania (poprawka nr 48).

Omawiając pozostałe poprawki należy nadmienić, że

1) poprawka nr 6 zmierza do tego, aby zakres spraw przekazanych do uregulowania w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw środowiska został określony w jednej jednostce redakcyjnej;

2) poprawki 33, 34 i 57 zmierzają do wprowadzenia takich zmian w układzie przepisów art. 305 ust. 1 i art. 305a ustawy – Prawo ochrony środowiska, aby było możliwe odpowiednie przereklamowanie przepisu końcowego w celu zapewnienia konsekwencji legislacyjnych wejścia w życie art. 1 pkt 64 ustawy po upływie 2 lat od dnia jej wejścia w życie;

3) poprawka nr 36 zmierza do rezygnacji ze zbędnego, zdaniem Senatu, upoważnienia Rady Ministrów do określenia, w drodze rozporządzenia, trybu postępowania w sytuacji, gdy określone przekroczenie dotyczy dwóch lub więcej warunków pozwolenia;

4) poprawka nr 39 zmierza do likwidacji błędu legislacyjnego, polegającego na określeniu w niewłaściwej jednostce redakcyjnej podmiotu powołującego członka rady nadzorczej wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, przy jednoczesnym określeniu tego podmiotu w innej jednostce redakcyjnej;

5) poprawka nr 47 zmierza do likwidacji wprowadzenia zmiany w niewłaściwym przepisie ustawy – Prawo budowlane;

6) poprawka nr 55 zmierza do takiej modyfikacji art. 20 ust. 1 ustawy, aby do postępowań w sprawie oceny oddziaływania na środowisko wszczętych, a niezakończonych decyzją ostateczną przed dniem wejścia w życie ustawy, były stosowane przepisy dotychczasowe. Z kolei poprawka nr 56 zmierza do takiej modyfikacji art. 20 ust. 2, aby do postępowań w sprawie oceny oddziaływania na środowisko dla dróg krajowych, dla których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy zostały wydane decyzje o ustaleniu lokalizacji drogi, a nie zostały wydane pozwolenia na budowę drogi, były stosowane przepisy w brzmieniu nadanym ustawą. Zdaniem Senatu użyte w powołanych przepisach sformułowanie „przepisy dotychczasowe stosuje się na wniosek uprawnionego podmiotu” będzie rodzić praktyczne komplikacje prawne, przy czym zgodnie z utrwalonymi regułami poprawnej legislacji rozstrzygnięcie w tym zakresie należy wyłącznie do prawodawcy.

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

**w sprawie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego
oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2005 r. ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 3 w pkt 3 skreśla się wyraz „stanu”;
- 2) w art. 3 w pkt 5 na końcu kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 6 w brzmieniu:
„6) wykonywanie innych czynności określonych w odrębnych ustawach.”;
- 3) w art. 5 w ust. 2 w pkt 1 wyrazy „poszczególnych stopniach” zastępuje się wyrazami „danym stopniu” oraz po wyrazie „państwa” dodaje się wyrazy „, a w przypadku jednostek samorządu gminnego - jedną z kategorii tych jednostek, spośród wymienionych w ust. 1 pkt 1”;
- 4) w art. 8 w ust. 2 po wyrazie „stanowisko” dodaje się wyrazy „każdej ze”;
- 5) w art. 8 w ust. 3 wyrazy „Do opinii, o której mowa” zastępuje się wyrazami „Do opinii i stanowisk, o których mowa”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

UZASADNIENIE

Senat proponuje wprowadzenie 5 poprawek do ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej.

Wszystkie poprawki zmierzają do doprecyzowania rozwiązań ustawowych. Wśród nich najistotniejsza jest poprawka nr 3, mająca na celu usunięcie wątpliwości interpretacyjnych dotyczących jednej z przesłanek reprezentacyjności, które muszą spełniać ogólnopolskie organizacje, aby mogły wyznaczać swoich przedstawicieli do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz kandydatów na przedstawicieli do Komitetu Regionów Unii Europejskiej. Poprawka przesądza, iż prawo ubiegania się o status organizacji reprezentatywnej mają wyłącznie organizacje reprezentujące jeden ze szczebli samorządu terytorialnego, a w przypadku organizacji reprezentujących samorząd gminny – jedną z kategorii tego samorządu, wymienioną w przepisach.

Przyjmując poprawkę nr 5 Senat uregulował, w jakim terminie ma być przedstawiane stanowisko każdej ze stron Komisji Wspólnej do projektu aktu normatywnego lub innego dokumentu rządowego przedstawionego do zaopiniowania Komisji, w razie nieuzgodnienia wspólnej opinii przez tą Komisję. Dotychczas ustawa nie przewidywała terminu na zajęcie stanowisk przez strony Komisji (przewidywała wyłącznie termin na sporządzenie opinii), co mogło skutkować nadmiernym wydłużeniem procedury konsultowania dokumentów rządowych.

Senat zauważył również, iż ustawa określa zamknięty katalog zadań Komisji Wspólnej, pomimo że część zadań tej Komisji (co również podkreślono w uzasadnieniu do projektu ustawy) wynika z uregulowań odrębnych ustaw, np.: wskazywanie kandydatów na członków Rady Narodowego Funduszu Zdrowia (art. 99 ust. 1 pkt 3 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych), rekomendowanie przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego do udziału w pracach Rady Pomocy Społecznej (art. 125 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej), zgłaszanie członków do Rady Działalności Pożytku Publicznego (art. 36 ust. 2 pkt 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie). Biorąc pod uwagę, iż przepis prawny powinien udzielać adresatowi pełnej informacji w kwestii, którą reguluje, uznano za zasadne umieszczenie w art. 3 informacji o wykonywaniu przez Komisję innych zadań, niż bezpośrednio wskazane w tym przepisie (poprawka nr 2).

Poprawki nr 1 i 4 mają charakter uściślający.

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

– w art. 2 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

„4. Osoby dotychczas wykonujące czynności, o których mowa w art. 4 ust. 2a i 2b ustawy, o której mowa w art. 1, nie spełniające wymagań, o których mowa w tych przepisach, zachowują prawo do wykonywania tych czynności do czasu uzupełnienia wykształcenia oraz odbycia odpowiedniego szkolenia, nie dłużej jednak niż przez 5 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej, postanowił wprowadzić do niej 1 poprawkę.

Poprawka polega na dodaniu do ustawy przepisu przejściowego dotyczącego kwestii wymagań kwalifikacyjnych wobec osób wykonujących czynności z zakresu ochrony przeciwpożarowej, niezatrudnionych w jednostkach ochrony przeciwpożarowej.

Zważywszy, że nowa regulacja jest w tym zakresie dalej idąca od obowiązującej w dotychczasowym stanie prawnym konieczne jest, zdaniem Senatu, wyznaczenie adresatom normy odpowiedniego okresu czasu w celu uzupełnienia wykształcenia oraz odbycia odpowiedniego szkolenia.

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2005 r. ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 6, w art. 13 w ust. 6 w pkt 17 wyrazy „dużej liczbie osób” zastępuje się wyrazami „dużej liczby osób”;
- 2) w art. 1 w pkt 11, w art. 23 w ust. 2:
 - a) w pkt 2 wyrazy „w ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska” zastępuje się wyrazami „w art. 250 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska”,
 - b) w pkt 6 wyrazy „w ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej” zastępuje się wyrazami „w art. 78 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej”;
- 3) w art. 1 w pkt 11, w art. 23 w ust. 11:
 - a) zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Kontrolujący ma prawo wstępu do wszystkich obiektów i pomieszczeń, chyba że stanowią one część mieszkalną lub ich właścicielami albo zarządzającymi są.”;
 - b) w pkt 1 wyrazy „Policję, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencję Wywiadu lub Straż Graniczną” zastępuje się wyrazami „Policja, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu lub Straż Graniczna”;
- 4) w art. 1 w pkt 13, w art. 28 wyrazy „niekarany za przestępstwa lub za przestępstwa skarbowe” zastępuje się wyrazami „niekarany za przestępstwo lub za przestępstwo skarbowe”;
- 5) w art. 1 w pkt 19, w art. 35 skreśla się ust. 11 i 12;
- 6) w art. 1 w pkt 20, w art. 36 w ust. 5 wyraz „odbyli” zastępuje się wyrazem „ukończyli”;
- 7) w art. 1 w pkt 21, w art. 36a w ust. 3 w pkt 3 po wyrazach „zastępcy komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej” dodaje się wyrazy „oraz komendantach powiatowych (miejskich) Państwowej Straży Pożarnej”;
- 8) w art. 1 w pkt 29, w art. 49h w ust. 1 wyrazy „art. 49c ust. 3 – art. 49g” zastępuje się wyrazami „art. 49c ust. 3 i 4 oraz art. 49d – 49g”;
- 9) w art. 1 w pkt 39, w art. 71a w ust. 1, w ust. 2 pkt 3 oraz w ust. 5 wyrazy „13 dni” zastępuje się wyrazami „18 dni”;
- 10) w art. 1 w pkt 39, w art. 71e w ust. 1 po wyrazach „dniami służby lub dyżuru,” dodaje się wyrazy „z wyjątkiem dyżuru domowego, o którym mowa w art. 35 ust. 8.”;
- 11) w art. 1 pkt 42 otrzymuje brzmienie:
„42) w art. 74:
 - a) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Jeżeli w miejscowości, w której strażak mianowany na stałe pełni służbę lub w miejscowości pobliskiej nie ma możliwości przydzielenia lokalu mieszkalnego, strażak może otrzymać kwatery tymczasową na okres pełnienia służby w tej miejscowości.”;
 - b) po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
„2a. W przypadkach, o których mowa w ust. 1a i ust. 2, koszty zakwaterowania ponosi strażak.”;
- 12) w art. 1 w pkt 46, w art. 83 w ust. 5 w pkt 5 wyrazy „w stosunku do strażaków” zastępuje się wyrazami „w stosunku do podległych im strażaków”;
- 13) w art. 1 w pkt 49, w art. 88 w ust. 5:
 - a) w pkt 5 wyraz „uwzględniane” zastępuje się wyrazem „uwzględnianych”;
 - b) skreśla się pkt 6 i 7;
- 14) w art. 1 w pkt 62 w lit. d, w ust. 3a w zdaniu drugim wyrazy „w terminie 14 dni tej kandydatury” zastępuje się wyrazami „tej kandydatury w terminie 14 dni od dnia jej przedstawienia”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, postanowił wprowadzić do jej tekstu 14 poprawek.

Poprawki nr 1, 2, 3, 6, 8, 12, 13 i 14 zmierzają do zapewnienia ustawie należytej precyzji oraz poprawności legislacyjnej.

Przyjmując poprawkę nr 4 Senat postanowił uściślić przepis ustanawiający wymóg niekaralności, jako jedną z przesłanek niezbędnych do pełnienia służby w Państwowej Straży Pożarnej. Dotychczasowa redakcja przepisu mogła, wbrew intencji ustawodawcy, prowadzić do wniosku, że chodzi o wymóg niekaralności za więcej niż jedno przestępstwo.

Poprawka nr 5 polega na wykreśleniu z ustawy przepisu stanowiącego, że w zamian za czas służby lub dyżuru, z wyjątkiem dyżuru domowego, przekraczający normę określoną w art. 35 ust. 1, strażakowi przysługuje czas wolny od służby w tym samym wymiarze oraz przepisu, zgodnie z którym powyższej regulacji nie stosowałoby się do strażaków powołanych. W opinii Senatu usunięcie wskazanych przepisów przyczyni się do zapewnienia spójności wprowadzanej do ustawy kompleksowej regulacji dotyczącej czasu pracy strażaków.

W poprawce nr 7 Senat uznał, że konieczne jest wyraźne wskazanie w ustawie podmiotu właściwego do wydawania opinii o komendantach powiatowych (miejskich) Państwowej Straży Pożarnej.

Uchwalając poprawkę nr 9 Senat wydłużył wymiar dodatkowego urlopu wypoczynkowego dla strażaków pełniących służbę w zmianowym rozkładzie czasu służby w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub szczególnie uciążliwych ze względu na przedłużony czas służby – z 13 dni do 18 dni rocznie oraz postanowił, że w razie zbiegu uprawnień do dodatkowego urlopu wypoczynkowego z różnych tytułów, łączny wymiar dodatkowego urlopu wypoczynkowego nie może przekroczyć 18 dni w roku. W opinii Senatu przyznanie tej kategorii strażaków dłuższego wymiaru urlopu dodatkowego uzasadnione jest specyfiką ich służby.

Przyjmując poprawkę nr 10 Senat doprecyzował, że urlopów udziela się w dni, które są dla strażaka dniami służby lub dyżuru, z wyjątkiem dyżuru domowego.

W poprawce nr 11 Senat zrównał sytuację strażaka mianowanego na stałe oraz strażaka w służbie przygotowawczej w zakresie ponoszenia kosztów zakwaterowania w kwaterze tymczasowej. Nie ma uzasadnienia, aby koszty zakwaterowania ponosili strażacy mianowani na stałe, podczas gdy nie istniałaby podstawa prawna do nałożenia analogicznego obowiązku na strażaków w służbie przygotowawczej.

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2005 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 21 kwietnia 2005 r. ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym
od osób fizycznych**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Jednocześnie upoważnia senatora Krzysztofa Jurgiela do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad projektem.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

projekt

USTAWA

z dnia

o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych

Art. 1.

W ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, z późn. zm.* w art. 26:

1) w ust. 1 w pkt 9 w lit. b na końcu dodaje się przecinek i dodaje się lit. c w brzmieniu:

„c) krwiodawstwa realizowanego przez honorowych dawców krwi zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o publicznej służbie krwi (Dz.U. Nr 106, poz. 681, z 1998 r. Nr 117, poz. 756, z 2001 r. Nr 126, poz. 1382 oraz z 2003 r. Nr 223, poz. 2215), w wysokości ekwiwalentu pieniężnego za pobraną krew określonego przepisami wydanymi na podstawie art. 11 ust. 2 tej ustawy”;

2) w ust. 7 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

„2) pkt 9, odliczenie stosuje się, jeżeli wysokość darowizny jest udokumentowana dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego, a w przypadku darowizny innej niż pieniężna – dokumentem, z którego wynika wartość tej darowizny, przy czym w przypadku dawców krwi w dokumencie tym nie uwzględnia się wartości krwi, za którą dawca otrzymał ekwiwalent pieniężny, oraz oświadczeniem obdarowanego o jej przyjęciu.”.

* Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2000 r. Nr 22, poz. 270, Nr 60, poz. 703, Nr 70, poz. 816, Nr 104, poz. 1104, Nr 117, poz. 1228 i Nr 122, poz. 1324, z 2001 r. Nr 4, poz. 27, Nr 8, poz. 64, Nr 52, poz. 539, Nr 73, poz. 764, Nr 74, poz. 784, Nr 88, poz. 961, Nr 89, poz. 968, Nr 102, poz. 1117, Nr 106, poz. 1150, Nr 110, poz. 1190, Nr 125, poz. 1363 i 1370 i Nr 134, poz. 1509, z 2002 r. Nr 19, poz. 199, Nr 25, poz. 253, Nr 74, poz. 676, Nr 78, poz. 715, Nr 89, poz. 804, Nr 135, poz. 1146, Nr 141, poz. 1182, Nr 169, poz. 1384, Nr 181, poz. 1515, Nr 200, poz. 1679 i Nr 240, poz. 2058, z 2003 r. Nr 7, poz. 79, Nr 45, poz. 391, Nr 65, poz. 595, Nr 84, poz. 774, Nr 90, poz. 844, Nr 96, poz. 874, Nr 122, poz. 1143, Nr 135, poz. 1268, Nr 137, poz. 1302, Nr 166, poz. 1608, Nr 202, poz. 1956, Nr 222, poz. 2201, Nr 223, poz. 2217 i Nr 228, poz. 2255 oraz z 2004 r. Nr 29, poz. 257, Nr 54, poz. 535, Nr 93, poz. 894, Nr 99, poz. 1001, Nr 109, poz. 1163, Nr 116, poz. 1203, 1205 i 1207, Nr 120, poz. 1252, Nr 123, poz. 1291, Nr 162, poz. 1691, Nr 210, poz. 2135, Nr 263, poz. 2619 i Nr 281, poz. 2779 i 2781.

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z tym że przepisy art. 26 ust. 1 pkt 9 lit. c oraz ust. 7 pkt 2 ustawy nowelizowanej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, mają zastosowanie do darowizn przekazanych od dnia 1 stycznia 2005 r.

UZASADNIENIE

Zapotrzebowanie na krew i preparaty krwiopochodne w Polsce cały czas się zwiększa. W naszym kraju oddaje się dwa razy mniej krwi niż w krajach Europy Zachodniej. Obecnie honorowym krwiodawcom odebrano możliwość odliczania wartości oddanej krwi określonej według odpowiedniego przelicznika jako darowizny zgodnie art. 26 ust. 1 pkt 9 lit. a ustawy podatku dochodowym od osób fizycznych. Zgodnie z przelicznikiem określonym w kwocie 130 zł za litr krwi można było odliczyć maksymalnie do 780 zł.

Kwota, którą w ten sposób uzyskał budżet państwa, jest niewielka. Organizacje zrzeszające honorowych krwiodawców wskazują, że wsparcie budżetowe przeznaczone na promowanie krwiodawstwa, przede wszystkim skierowane do Europejskiej Fundacji Honorowego Dawcy Krwi, przekracza wpływy budżetu z tytułu zniesionej ulgi. Kwota przeznaczona na tą fundację przekracza sumę, jaką otrzymuje Polski Czerwony Krzyż. Tymczasem w/w ulga była jednym z głównych instrumentów promocji krwiodawstwa w Polsce i należy obawiać się, że jej zniesienie może spowodować zaburzenia, a nawet załamanie systemu krwiodawstwa.

Obecnie nie jest możliwe odliczanie od podstawy podatku kwoty ekwiwalentu za oddaną przez honorowego dawcę krwi w ramach ekwiwalentu za litr krwi.

Nowelizacja umożliwi odliczanie od podstawy obliczania podatku kwot ekwiwalentu za oddaną krew określonych zgodnie z przepisami wykonawczymi do ustawy o publicznej służbie krwi. Kwota ta zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2004 r. w sprawie określenia rzadkich grup krwi, rodzajów osocza i surowic diagnostycznych wymagających przed pobraniem krwi zabiegu uodpornienia dawcy lub innych zabiegów oraz wysokości ekwiwalentu pieniężnego za pobraną krew i związane z tym zabiegi, wynosi 130 zł za litr krwi i 170 zł za litr osocza.

Skutki finansowe wykonania projektowanej ustawy to ubytek dochodów budżetowych, którego wysokość będzie uzależniona od liczby honorowych dawców krwi, którzy skorzystają z odliczenia. Zgodnie z szacunkami Ministra Finansów przy założeniu, iż rocznie krew oddaje 280 tys. osób, maksymalna kwota odliczenia wyniesie 780 zł a średnia stawka podatkowa osób korzystających z odliczenia wyniesie 24%, skutek budżetowy to:

- 52,4 mln zł, jeżeli z ulgi skorzystają wszyscy krwiodawcy,
- 26,2 mln zł, jeżeli z ulgi skorzysta połowa krwiodawców,
- 5,2 mln zł, jeżeli z ulgi skorzysta 10% krwiodawców.

Podstawowym skutkiem społecznym nowelizacji jest zwiększenie promocji honorowego krwiodawstwa, a co za tym idzie, poprawa stanu ochrony zdrowia poprzez zwiększenie ilości oddanej krwi i materiałów krwiopochodnych.

Przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach
oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

Jednocześnie upoważnia senator Marię Berny do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad projektem.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

projekt

USTAWA

z dnia

**o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami
represji wojennych i okresu powojennego**

Art. 1.

W ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371 i Nr 181, poz. 1515 oraz z 2004 r. Nr 281, poz. 2779) w art. 1 w ust. 2 w pkt 7 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje pkt 8 w brzmieniu:

„8) bezpośrednie uczestniczenie w latach 1945-1956 żołnierzy Wojska Polskiego i osób cywilnych w wykrywaniu i usuwaniu zapór minowych w ramach operacji wojskowej całkowitego rozminowania kraju.”.

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2006 r.

UZASADNIENIE

W uzasadnieniu proponowanej nowelizacji ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego należy przypomnieć, że starania o przyznanie uprawnień kombatanckich żołnierzom wojsk inżynieryjnych biorących udział w operacji rozminowania terytorium Polski w okresie od 1945 do 1956 roku, były przedmiotem zabiegów środowisk i organizacji byłych żołnierzy zawodowych oraz żołnierzy rezerwy, jak i samych zainteresowanych od wielu lat.

Żołnierze tych wojsk oraz osoby cywilne doraźnie przysposobione do rozminowania, w większości nie byli uczestnikami bezpośrednich działań wojennych, jednakże istotą funkcjonowania wojsk inżynieryjnych jest m.in. przywracanie do użytku obszarów i obiektów zaminowanych w trakcie działań wojennych.

Archiwa szefostwa wojsk inżynieryjnych zawierają kilka istotnych w swej wymowie informacji. Operacja całkowitego rozminowania kraju pociągnęła za sobą ofiarę sześciuset dwudziestu trzech zabitych i ponad ośmiuset ciężko rannych żołnierzy tych wojsk; dla porównania w trakcie działań wojennych spośród wojsk polskich walczących na terenie Polski zginęło czterystu sześćdziesięciu trzech saperów.

Efektom heroicznego czynu polskich saperów-minerów było rozminowanie i oddanie do użytku 400 tysięcy hektarów ziemi ornej, około 300 tysięcy hektarów lasów i łąk, około 189 tysięcy kilometrów dróg i kolei, 1937 obiektów fabrycznych i kopalń, 32 890 miast i osiedli, 8 tysięcy mostów drogowych i kolejowych.

Poniesione straty i osiągnięte efekty są wymiernym dowodem wielkości i ważności tego wojkowego zadania. Żołnierze saperzy-minerzy wykonywali je w warunkach zagrożenia dla zdrowia i życia porównywalnego do tego, które spotykało innych żołnierzy w bezpośrednim polu działań wojennych.

Projekt zakłada przyznanie uprawnień kombatanckich osobom biorącym udział w akcji rozminowania kraju. Osoby te będą uprawnione do świadczeń przysługujących na podstawie tzw. ustawy kombatanckiej.

Opierając się na danych przekazanych przez Wojskowe Biuro Badań Historycznych szacuje się, że projektowane rozwiązania dotyczyć mogą łącznie około 10 tysięcy osób, z czego 2 tysiące to osoby uprawnione bezpośrednio poszkodowane, natomiast około 8 tysięcy to wdowy lub wdowcy po tych osobach. Osoby uprawnione będą otrzymywały dodatek kombatancki, dodatek kompensacyjny i ryczałt energetyczny, co oznacza roczny koszt w wysokości 6,3 mln złotych. Wdowy lub wdowcy po osobach uprawnionych otrzymają dodatek kompensacyjny i ryczałt energetyczny, a więc roczny koszt tych świadczeń wyniesie 10,7 mln złotych. Łączne skutki finansowe dla budżetu państwa wejścia w życie proponowanych zmian wyniosą ponad 17 mln złotych.

Ponieważ uchwalenie ustawy spowoduje obciążenie budżetu państwa, datę jej wejścia w życie określono na 1 stycznia 2006 roku. Tak ustalony okres *vacatio legis* daje możliwość uwzględnienia wydatków związanych z realizacją ustawy w pracach nad budżetem na 2006 rok.

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 kwietnia 2005 r.

w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny.

Jednocześnie upoważnia senatora Gerarda Czaję do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad projektem.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Kazimierz KUTZ

projekt

USTAWA

z dnia

o zmianie ustawy - Kodeks cywilny

Art. 1

W ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.* art. 80 otrzymuje brzmienie:

„Art. 80.

§ 1. Jeżeli osoba nie mogąca czytać ma złożyć świadczenie woli na piśmie, oświadczenie powinno być złożone w formie aktu notarialnego.

§ 2. Forma pisemna oświadczenia jest zachowana również w przypadku, gdy osoba nie mogąca czytać wyrazi swoją wolę ustnie w obecności wybranej przez siebie osoby zaufania, a na dokumencie obejmującym treść tego oświadczenia umieści swój podpis lub odcisk palca. Obok tych znaków osoba zaufania zamieszcza stwierdzenie, że treść dokumentu odpowiada woli nie mogącego czytać i składa swój podpis z zaznaczeniem, że został złożony na jego życzenie.”.

Art. 2

Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

* Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 1971 r. Nr 27, poz. 252, z 1976 r. Nr 19, poz. 122, z 1982 r. Nr 11, poz. 81, Nr 19, poz. 147 i Nr 30, poz. 210, z 1984 r. Nr 45, poz. 242, z 1985 r. Nr 22, poz. 99, z 1989 r. Nr 3, poz. 11, z 1990 r. Nr 34, poz. 198, Nr 55, poz. 321 i Nr 79, poz. 464, z 1991 r. Nr 107, poz. 464 i Nr 115, poz. 496, z 1993 r. Nr 17, poz. 78, z 1994 r. Nr 27, poz. 96, Nr 85, poz. 388 i Nr 105, poz. 509, z 1995 r. Nr 83, poz. 417, z 1996 r. Nr 114, poz. 542, Nr 139, poz. 646 i Nr 149, poz. 703, z 1997 r. Nr 43, poz. 272, Nr 115, poz. 741, Nr 117, poz. 751 i Nr 157, poz. 1040, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 i Nr 117, poz. 758, z 1999 r. Nr 52, poz. 532, z 2000 r. Nr 22, poz. 271, Nr 74, poz. 855 i 857, Nr 88, poz. 983 i Nr 114, poz. 1191, z 2001 r. Nr 11, poz. 91, Nr 71, poz. 733, Nr 130, poz. 1450 i Nr 145, poz. 1638, z 2002 r. Nr 113, poz. 984 i Nr 141, poz. 1176, z 2003 r. Nr 49, poz. 408, Nr 60, poz. 535, Nr 64, poz. 592 i Nr 124, poz. 1151 oraz z 2004 r. Nr 91, poz. 870, Nr 96, poz. 959, Nr 162, poz. 1692, Nr 172, poz. 1804 i Nr 281, poz. 2783.

UZASADNIENIE

Powyższa nowelizacja jest odpowiedzią na postulaty zgłaszane przez organizacje pozarządowe, a przede wszystkim Polski Związek Niewidomych. Projekt dotyczy art. 80 Kodeksu cywilnego, który utrudnia złożenie oświadczenia woli osobie nie mogącej czytać. Zawarta w dotychczasowym artykule 80 K. c. norma stwarza wiele problemów osobom niepełnosprawnym, szczególnie niewidomym lub też niedowidzącym. Różne instytucje odmawiają przyjęcia dokumentów podpisanych przez niewidomych w formie innej niż akt notarialny, narażając ich tym samym na ponoszenie dodatkowych kosztów – w odróżnieniu od innych obywateli.

Twórcy tego rozwiązania, którego historia jest bardzo odległa, mieli na względzie ochronę osób nie mogących czytać, w tym również niewidomych, przed nadużyciami nieuczciwych kontrahentów. Przepisy te do pewnego czasu nie były stosowane w odniesieniu do osób niewidomych, umięających składać podpisy na wystawionych dokumentach lub składających oświadczenie woli w formie pisemnej.

Sytuacja od pewnego czasu uległa zdecydowanej zmianie. Większość, szczególnie instytucji finansowych, żąda od osób nie mogących czytać składania oświadczenia woli w formie aktu notarialnego. Spół, w jaki to jest czynione często narusza poczucie godności tych osób.

Proponowane zmiany art. 80 K. c., poprzez dodanie § 2, będą stanowić nadal zarówno ochronę osób nie mogących czytać, jak i kontrahentów przyjmujących ich oświadczenie woli, ułatwią one jednak osobom nie mogącym czytać normalne funkcjonowanie w codziennym życiu. Proponowane rozwiązanie dopuszcza możliwość dla osoby nie mogącej czytać, korzystania z pomocy przy składaniu oświadczenia woli, wybranej przez siebie zaufanej osoby.

Projektowana ustawa nie powoduje dla budżetu państwa zmniejszenia wpływów bezpośrednich. Zmniejszenie wpływów pośrednich może wystąpić na skutek zmniejszenia wpływów z opodatkowania notariuszy, będą to jednak skutki finansowe nieznaczne. Ponadto ustawa nie powoduje negatywnych skutków społecznych i gospodarczych.

Projekt ustawy był konsultowany z zainteresowanymi środowiskami, reprezentującymi zarówno notariuszy, jak i osoby niewidome. Projekt został także przesłany do Krajowej Rady Sądownictwa, która nie wniosła do niego zastrzeżeń. Krajowa Rada Notarialna zakwestionowała celowość zmiany Kodeksu cywilnego, który w systemie prawnym jest aktem doniosłym, jako wrywkowej i rozpatrywanej poza pracami Komisji Kodyfikacyjnej, przygotowującej zmiany całościowe w prawie cywilnym. Krajowa Rada Notarialna nie znajduje argumentów przemawiających za utratą aktualności art. 80 K.c. w obecnym brzmieniu, uznając że stwarza on ochronę prawną dla obywateli objętych zakresem tego uregulowania, nie zmierzając do naruszenia poczucia ich godności.

Polski Związek Niewidomych uznał za uzasadnione rozróżnienie sytuacji osób nie mogących czytać, ale umięających pisać, od osób nie mogących czytać i nie umięających pisać. Polski Związek Niewidomych proponuje dokonać wyłączenia z zakresu podmiotowego projektowanego art. 80 § 1 i 2 K. c. osób uczestniczących aktywnie w życiu publicznym, czujących się na siłach działać bez pomocy osób zaufanych, a tym samym rozszerzyć zakres projektu. Komisje jednak nie podzieliły tego poglądu.

Przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty zakresem prawa Unii Europejskiej.

Treść

80. posiedzenia Senatu w dniach 27 i 28 kwietnia 2005 r.

(Obrady w dniu 27 kwietnia)

senator Jerzy Adamski	3	senator Ewa Serocka	7
Otwarcie posiedzenia		sekretarz stanu	
Wyznaczenie sekretarza		Józef Pilarczyk	8
Projekt porządku obrad		Otwarcie dyskusji	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku		senator Edmund Wittbrodt	8
obrad o punkt: stanowisko Senatu w spr-		senator Ewa Serocka	9
wie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu		Zamknięcie dyskusji	
Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy		Punkt drugi porządku obrad: stanowisko	
senator Zygmunt Cybulski	5	Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
senator Marian Żenkiewicz	5	ustawy o jakości handlowej artykułów	
senator Zbigniew Kruszewski	5	rolno-spożywczych	
senator Marian Żenkiewicz	5	Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju	
Przyjęcie wniosku formalnego		Wsi	
Wniosek formalny o łączne rozpatrywanie		senator sprawozdawca	
punktów szóstego i siódmego porządku		Janusz Lorenz	9
obrad: stanowisko Senatu w sprawie		Wystąpienie sekretarza stanu w Minister-	
ustawy o zmianie ustawy o ochronie		stwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
przeciwpożarowej; stanowisko Senatu		sekretarz stanu	
w sprawie ustawy o zmianie ustawy		Józef Pilarczyk	10
o Państwowej Straży Pożarnej		Zapytania i odpowiedzi	
senator Aleksandra Koszada	5	senator Edmund Wittbrodt	10
Przyjęcie wniosku formalnego		sekretarz stanu	
Zatwierdzenie porządku obrad osiem-		Józef Pilarczyk	10
dziesiątego posiedzenia		senator Longin Pastusiak	10
Punkt pierwszy porządku obrad:		sekretarz stanu	
stanowisko Senatu w sprawie ustawy		Józef Pilarczyk	10
o zmianie ustawy o rybołówstwie		Otwarcie dyskusji	
Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju		Zamknięcie dyskusji	
Wsi		Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko	
senator sprawozdawca		Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
Krzysztof Borkowski	6	ustawy o systemie identyfikacji	
Wystąpienie sekretarza stanu w Minister-		i rejestracji zwierząt	
stwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi		Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju	
sekretarz stanu		Wsi	
Józef Pilarczyk	7	senator sprawozdawca	
Zapytania i odpowiedzi		Marian Kozłowski	11
senator		Zapytania i odpowiedzi	
Franciszek Bachleda-Księdzularz	7	senator Kazimierz Pawełek	12
sekretarz stanu		senator sprawozdawca	
Józef Pilarczyk	7	Marian Kozłowski	12

senator Henryk Dzido	12	i Administracji	
senator sprawozdawca		Jerzy Mazurek	27
Marian Kozłowski	12	Otwarcie dyskusji	
senator Lesław Podkański	12	senator Janina Sagatowska	28
senator sprawozdawca		senator Elżbieta Streker-Dembińska	29
Marian Kozłowski	12	Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie sekretarza stanu w Minister-		Punkty szósty i siódmy porządku obrad:	
stwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi		stanowisko Senatu w sprawie ustawy	
sekretarz stanu		o zmianie ustawy o ochronie przeciwpo-	
Józef Pilarczyk	13	żarowej; stanowisko Senatu w sprawie	
Zapytania i odpowiedzi		ustawy o zmianie ustawy o Państwowej	
senator Henryk Dzido	13	Straży Pożarnej	
sekretarz stanu		Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej	
Józef Pilarczyk	14	i Bezpieczeństwa Publicznego	
senator Włodzimierz Łęcki	14	senator sprawozdawca	
sekretarz stanu		Józef Dziemdziała	30
Józef Pilarczyk	15	Sprawozdanie Komisji Samorządu Teryto-	
senator Włodzimierz Łęcki	15	rialnego i Administracji Państwowej	
Otwarcie dyskusji		senator sprawozdawca	
senator Jerzy Pieniążek	15	Elżbieta Streker-Dembińska	33
senator Henryk Dzido	17	Sprawozdanie Komisji Samorządu Teryto-	
Zamknięcie dyskusji		rialnego i Administracji Państwowej	
Punkt czwarty porządku obrad: stanowisko		senator sprawozdawca	
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy –		Andrzej Spychalski	33
Prawo ochrony środowiska oraz niektórych		Zapytania i odpowiedzi	
innych ustaw		senator Wojciech Saługa	34
Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska		sekretarz stanu	
senator sprawozdawca		w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych	
Apolonia Klepacz	18	i Administracji	
Zapytania i odpowiedzi		Andrzej Brachmański	34
senator Lesław Podkański	19	senator Andrzej Anulewicz	35
senator sprawozdawca		sekretarz stanu	
Apolonia Klepacz	19	Andrzej Brachmański	35
senator Anna Kurska	20	Otwarcie łącznej dyskusji	
senator sprawozdawca		senator Ewa Serocka	35
Apolonia Klepacz	20	senator Józef Dziemdziała	37
senator Anna Kurska	20	sekretarz stanu	
senator Sławomir Izdebski	21	Andrzej Brachmański	37
senator Lesław Podkański	21	senator Ewa Serocka	38
sekretarz stanu		Zamknięcie łącznej dyskusji	
w Ministerstwie Środowiska		Punkt ósmy porządku obrad: stanowisko	
Tomasz Podgajniak	21	Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-	
Otwarcie dyskusji		wy – Prawo upadłościowe i naprawcze	
senator Lesław Podkański	23	Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa	
senator Apolonia Klepacz	24	i Praworządności	
Zamknięcie dyskusji		senator sprawozdawca	
Punkt piąty porządku obrad: stanowisko		Ewa Serocka	39
Senatu w sprawie ustawy o Komisji		Otwarcie dyskusji	
Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorial-		Zamknięcie dyskusji	
nego oraz o przedstawicielach Rzeczypos-		Punkt dziewiąty porządku obrad:	
politej Polskiej w Komitecie Regionów		stanowisko Senatu w sprawie ustawy	
Unii Europejskiej		o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza	
Sprawozdanie Komisji Samorządu Teryto-		Wielkiego w Bydgoszczy	
rialnego i Administracji Państwowej		Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji	
senator sprawozdawca		i Sportu	
Zbigniew Zychowicz	25	senator sprawozdawca	
Zapytania i odpowiedzi		Marian Żenkiewicz	40
senator Jan Szafraniec	27	Wystąpienie sekretarza stanu	
podsekretarz stanu		w Ministerstwie Edukacji Narodowej	
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych		i Sportu	

sekretarz stanu		senator Witold Gładkowski	52
Tadeusz Szulc	40	senator Wiesław Pietrzak	52
Zapytania i odpowiedzi		senator Bogusław Litwiniec	53
senator Dorota Kempka	41	Zamknięcie dyskusji	
sekretarz stanu		Punkt dwunasty porządku obrad: drugie	
Tadeusz Szulc	41	czytanie projektu ustawy o zmianie usta-	
senator Edmund Wittbrodt	41	wy – Kodeks cywilny	
sekretarz stanu		Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji	
Tadeusz Szulc	41	Ustawodawstwa i Praworządności oraz	
Otwarcie dyskusji		Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia	
senator Zygmunt Cybulski	42	senator sprawozdawca	
senator Stanisław Nicieja	42	Ewa Serocka	54
senator Dorota Kempka	43	Wystąpienie podsekretarza stanu	
senator Edmund Wittbrodt	44	w Ministerstwie Sprawiedliwości	
senator Marian Żenkiewicz	45	podsekretarz stanu	
senator Bogusław Litwiniec	45	Tadeusz Wołek	54
senator Adam Biela	46	Otwarcie dyskusji	
senator Ryszard Matusiak	46	Zamknięcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji		Punkt trzynasty porządku obrad: drugie	
Punkt dziesiąty porządku obrad: drugie		czytanie projektu uchwały w 60. rocznicę	
czytanie projektu ustawy o zmianie		zakończenia II wojny światowej	
ustawy o podatku dochodowym od osób		Sprawozdanie połączonych komisji: Komi-	
fizycznych		sji Ustawodawstwa i Praworządności	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi-		oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpie-	
sji Ustawodawstwa i Praworządności		czeństwa Publicznego	
oraz Komisji Gospodarki i Finansów		senator sprawozdawca	
Publicznych		Wiesław Pietrzak	55
senator sprawozdawca		Zapytania i odpowiedzi	
Anna Kurska	47	senator Ryszard Matusiak	56
Wystąpienie podsekretarza stanu		senator Wojciech Saługa	57
w Ministerstwie Finansów		senator sprawozdawca	
podsekretarz stanu		Wiesław Pietrzak	57
Grzegorz Stanisławski	48	senator Janusz Lorenz	57
Zapytania i odpowiedzi		senator sprawozdawca	
senator Krzysztof Jurgiel	48	Wiesław Pietrzak	57
podsekretarz stanu		senator Janusz Lorenz	58
Grzegorz Stanisławski	48	senator	
senator Anna Kurska	48	Franciszek Bachleda-Księżdzularz	58
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca	
Grzegorz Stanisławski	48	Wiesław Pietrzak	58
senator Wojciech Saługa	49	senator Władysław Mańkut	58
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca	
Grzegorz Stanisławski	49	Wiesław Pietrzak	58
Otwarcie dyskusji		Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji		senator Witold Gładkowski	59
Punkt jedenasty porządku obrad: drugie		senator Longin Pastusiak	59
czytanie projektu ustawy o zmianie usta-		senator Anna Kurska	60
wy o kombatantach oraz niektórych oso-		senator Włodzimierz Łęcki	61
bach będących ofiarami represji wojen-		senator Ryszard Matusiak	62
nych i okresu powojennego		senator Maria Szyszkowska	62
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi-		senator Maria Berny	63
sji Ustawodawstwa i Praworządności,		senator Bogusław Litwiniec	63
Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia		senator Wiesław Pietrzak	63
oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpie-		Wniosek formalny o przeprowadzenie	
czeństwa Publicznego		podczas bieżącego posiedzenia Senatu	
senator sprawozdawca		trzeciego czytania projektu uchwały w 60.	
Maria Berny	50	rocznicę zakończenia II wojny światowej	
senator sprawozdawca		senator Wiesław Pietrzak	64
Maria Berny	51	senator Anna Kurska	64
Otwarcie dyskusji			

senator Dorota Kempka	64
Zamknięcie dyskusji	
Skierowanie projektu uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego	
Przyjęcie wniosku formalnego	

Wniosek formalny o przeprowadzenie głosowania w sprawie projektu uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej jako pierwszego oraz ogłoszenie przerwy po tym głosowaniu	
senator Wiesław Pietrzak	65
Przyjęcie wniosku formalnego	
Komunikaty	

(Obrady w dniu 28 kwietnia)

Wznowienie posiedzenia	
Punkt trzynasty porządku obrad (cd.)	
Powitanie przedstawicieli środowisk kombatanckich	
Przystąpienie do trzeciego czytania projektu uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego	
senator sprawozdawca	
Wiesław Pietrzak	66
Głosowanie nr 1	67
senator Wiesław Pietrzak	67
Uczczenie minutą ciszy pamięci bohaterów i ofiar II wojny światowej	
Głosowanie nr 2	68
Podjęcie uchwały w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej	
Wznowienie obrad	
Punkt czternasty porządku obrad: zmiana w składzie komisji senackiej	
Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich	
senator sprawozdawca	
Jerzy Adamski	69
Głosowanie nr 3	69
Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w składzie komisji senackiej	
Komunikaty	
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 4	69
Głosowanie nr 5	70
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 6	70
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych	
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)	
senator sprawozdawca	
Marian Kozłowski	70
senator Lesław Podkański	70
Głosowanie nr 7	70
Głosowanie nr 8	70

Głosowanie nr 9	71
Głosowanie nr 10.	71
Głosowanie nr 11.	71
Głosowanie nr 12.	71
Głosowanie nr 13.	71
Głosowanie nr 14.	71
Głosowanie nr 15.	71
Głosowanie nr 16.	71
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt	
Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska	
senator sprawozdawca	
Apolonia Klepacz	71
senator Kazimierz Pawełek	72
senator Lesław Podkański	72
Głosowanie nr 17.	73
Głosowanie nr 18.	73
Głosowanie nr 19.	73
Głosowanie nr 20.	73
Głosowanie nr 21.	73
Wznowienie obrad	
Komunikaty	
Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 22.	74
Głosowanie nr 23.	74
Głosowanie nr 24.	74
Głosowanie nr 25.	74
Głosowanie nr 26.	74
Głosowanie nr 27.	75
Głosowanie nr 28.	75
Głosowanie nr 29.	75
Głosowanie nr 30.	75
Głosowanie nr 31.	75
Głosowanie nr 32.	75
Głosowanie nr 33.	75
Głosowanie nr 34.	76
Głosowanie nr 35.	76
Głosowanie nr 36.	76
Głosowanie nr 37.	76
Głosowanie nr 38.	76
Głosowanie nr 39.	77
Głosowanie nr 40.	77
Głosowanie nr 41.	77
Głosowanie nr 42.	77
Głosowanie nr 43.	77

Głosowanie nr 44.	77	Przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw		Głosowanie nr 64.	83
Punkt piąty porządku obrad (cd.)		Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego	
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej		senator Krystyna Sienkiewicz	83
senator sprawozdawca		Punkt dwunasty porządku obrad (cd.)	
Zbigniew Zychowicz.	78	Przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny	
Głosowanie nr 45.	78	Głosowanie nr 65.	83
Głosowanie nr 46.	78	Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny	
Głosowanie nr 47.	78	senator Andrzej Spychalski	84
Głosowanie nr 48.	79	Komunikaty	
Głosowanie nr 49.	79	Oświadczenia	
Głosowanie nr 50.	79	senator Zbigniew Kulak	84
Głosowanie nr 51.	79	senator Teresa Liszcz	85
Głosowanie nr 52.	79	senator Jerzy Suchański	85
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej		senator Witold Gładkowski	85
Punkt szósty porządku obrad (cd.)		senator Bogusław Litwiniec	86
Głosowanie nr 53.	79	senator Władysław Mańkut	86
Głosowanie nr 54.	79	Zamknięcie posiedzenia	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej		Wyniki głosowań	
Punkt siódmy porządku obrad (cd.)		Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewygodzone podczas 80. posiedzenia Senatu	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego		Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem trzecim porządku obrad.	99
senator sprawozdawca		Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa.	100
Józef Dziemdziała.	80	Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Anulewicza	101
Głosowanie nr 55.	81	Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biele	102
Głosowanie nr 56.	81	Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biele oraz senatora Ryszarda Matusiaka	103
Głosowanie nr 57.	81	Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Bulkę	104
Głosowanie nr 58.	81	Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Bulkę	105
Głosowanie nr 59.	81	Oświadczenie złożone przez senatora Zygmunta Cybulskiego	106
Głosowanie nr 60.	81	Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Dziemdziałę	107
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej		Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Dziemdziałę	108
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)		Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Gołąbka i senatora Włodzimierza Łęckiego.	109
Głosowanie nr 61.	82		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze			
Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)			
Głosowanie nr 62.	82		
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy			
Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)			
Przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych			
Głosowanie nr 63.	82		
Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych			
Punkt jedenasty porządku obrad (cd.)			

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego	111	Uchwała Senatu w 60. rocznicę zakończenia II wojny światowej	139
Oświadczenie złożone przez senator Zdzisławę Janowską	112	Uchwała Senatu w sprawie zmiany w skła- dzie komisji senackiej	140
Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Jurgieła	113	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o rybołówstwie	141
Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Jurgieła	114	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o jakości handlowej artyku- łów rolno-spożywczych	143
Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Latę	115	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o systemie identyfikacji i reje- stracji zwierząt	144
Oświadczenie złożone przez senator Zofię Skrzypek-Mrowiec wspólnie z innymi senatorami	118	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw	146
Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę	120	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o Komi- sji Wspólnej Rządu i Samorządu Teryto- rialnego oraz o przedstawicielach Rze- czypospolitej Polskiej w Komitecie Regio- nów Unii Europejskiej	153
Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę	121	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej	155
Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę	122	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej	157
Oświadczenie złożone przez senator Jolantę Popiołek	123	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze	159
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę	125	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o utwo- rzeniu Uniwersytetu Kazimierza Wielkie- go w Bydgoszczy	160
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę	126	Uchwała Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych	161
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę	127	Uchwała Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych oso- bach będących ofiarami represji wojen- nych i okresu powojennego	165
Oświadczenie złożone przez senator Elżbietę Streker-Dembińską	128	Uchwała Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny	168
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafrąca	129		
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafrąca	130		
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka	131		
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka	132		
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka	133		
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka	135		
Uchwały			